Dziś Magazyn Tydzień

a z nim bogaty program TV

Gorszy bo starszy >>9

Białostoccy seniorzy czują się dyskryminowani

DZIŚ
po południu / w nocy

18° 10°

>>2

GAZETA Białostocka WSPÓŁCZESNA

ISSN 0137-9488

19 maja 2006
piątek
97 (16019)
A 1,70 zł (w tym 7% vat)

Białystok/USA >> Do Stanów bez wiz? Na ten dzień czekają setki Podlasian

USA otwiera dla nas granice!

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Jest szansa, że już niedługo będziemy mogli wybrać się do USA na wycieczkę, nie martwiąc się o wizy! Pod warunkiem, że pojedziemy tam jako turyści lub biznesmeni. Amerykański Senat przyjął poprawkę do ustawy imigracyjnej, która umożliwia włączenie Polski do ruchu bezwizowego na dwa lata.

Nie znaczy to jednak, że wizy już zostały zniesione. Nad poprawką debatować będzie jeszcze Izba Reprezentantów, a potem podpis pod nią będzie musiał złożyć prezydent USA. Cała procedura powinna się zakończyć w ciągu kilku tygodni.

– Rocznie o wizy nieimigracyjne do USA stara się 125 tys. Polaków. Najpopularniejsze są wizy turystyczno-biznesowe, czyli te, których dotyczy poprawka przyjęta przez Senat – wyjaśnia James Bond, rzecznik prasowy ambasady amerykańskiej w Polsce.

Wyjazdem do USA jest zainteresowanych także bardzo wielu Podlasian – tylko do białostockiego biura „Orbisu" przychodzi w tej sprawie ponad sto osób miesięcznie.

Do tej pory wizę otrzymać było bardzo trudno, ponieważ o jej przyznaniu decydował amerykański konsul. Teraz jednak Stany Zjednoczone zdecydowały się znieść swoje ograniczenia. Dlaczego? To gest tego kraju wobec sojuszników w wojnie z terroryzmem. Po raz pierwszy więc mamy szansę skorzystać z udziału polskich żołnierzy w wojnie w Iraku. Bo choć w uchwalonej poprawce Senat nie wymienia Polski, ze sformułowań jasno wynika, że chodzi o nasz kraj.

– Bardzo się cieszę. Ta decyzja na pewno rozwiąże problemy wielu podlaskich rodzin, które od lat nie mogą spotkać się w USA – podkreśla Barbara Zalewska, dyrektor białostockiego „Orbisu". – Wiadomo przecież, że większość mieszkańców woj. podlaskiego jedzie do USA do pracy, choć oficjalnie podają różne powody. I wielu osobom do tej pory odmawiano wiz, mimo że za oceanem mieszkają ich bliscy. Teraz bez problemów będą mogli do nich pojechać. ▲

2 lata bez wiz

Bezwizowy pobyt będzie mógł trwać jedynie 60 dni, po dwóch miesiącach trzeba będzie wyjechać z USA. Czy taki system się sprawdzi, amerykańscy urzędnicy ocenią za dwa lata. Jeśli będziemy nadużywać ich cierpliwości, granice znów zostaną zamknięte.

Pot. FOTOREPA

Polacy są zadomowieni w USA, raz w roku organizują nawet Paradę Pułaskiego (na zdjęciu). Teraz za oceanem będzie nas jeszcze więcej.

Białystok >> Alarm!

Bombiarz mimo woli

Środa rano, pracownicy gdańskiej firmy przewozowej DHL sortują paczki. Opakowanie jednej z nich się rozrywa, wypada z niej ogromny, 60-kilogramowy pocisk! Panika. Ewakuacja personelu.

Gdy saperzy wywieźli bombę na poligon, okazało się, że to doskonale wykonana atrapa z betonu. Paczkę wysłał student Politechniki Białostockiej. Powiedział policjantom, że pocisk znalazł w okolicach lotniska Krywlany i sprzedał na aukcji internetowej klientowi z Pruszcza Gdańskiego. Interesuje się historią oraz militariami, sprawdził symbole i ustalił, że to makieta ćwiczebna. Po przesłuchaniu został zwolniony, bo żadnego zagrożenia nie spowodował. Gdańska policja prowadzi postępowanie w tej sprawie.

(jok)

Plebiscyt na Miss

MISS NASTOLATEK

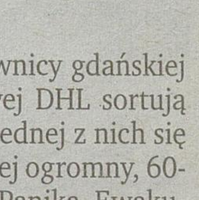

I. Katarzyna Baranowska (Białystok), 17 lat – 549 głosów diadem.15

II. Monika Bagińska (Suwałki), 16 lat – 289 głosów diadem.08

III. Klaudia Osińska (Rutka-Tartak), 16 lat – 232 głosy diadem.01

MISS POLONIA PODLASIA

I. Milena Lutrzykowska (Nowogród), 20 lat – 586 głosów korona.13

II. Anna Maksimowicz (Białystok), 18 lat – 545 głosów korona.20

III. Monika Stankiewicz (Pruska), 21 lat – 183 głosy korona.09

Czytaj – str. 7.

W numerze:

▲ **Białystok. Możecie nawet oślepnąć.** Płyn do soczewek MoistureLoc może wywoływać u użytkowników soczewek kontaktowych rzadką infekcję oka o nazwie fusarium keratitis. To rodzaj zapalenia rogówki, która nieleczona może grozić nawet utratą wzroku. Płyn wycofywany jest z białostockich punktów handlowych. >>6

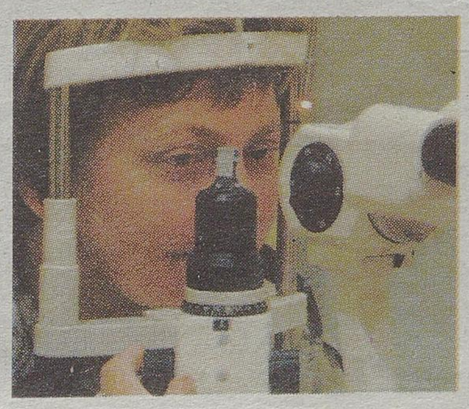

▲ **Warszawa. Ustawa z dziurą na sprzedaż.** Znany polityk lewicy ze wschodniej Polski, jeden z najbogatszych ludzi w Polsce, właściciel firmy spożywczej i mafiosi – takie osoby miały korzystać z usług podejrzanych o korupcję urzędników Ministerstwa Finansów. Zatrzymani urzędnicy tworzący prawo konstruowali przepisy, zostawiając ukryte furtki prawne. >>6

reklama

ODCHUDZANIE A HOMEOPATIA

Zespół homeopatów wpadł na pomysł stworzenia preparatu, który pomógłby zgubić zbędne kilogramy i utrzymać osiągniętą wagę. Ma on działać stopniowo i łagodnie, nie powodując skutków ubocznych. Wystarczy dodać kilkanaście kropelek do szklanki wody i wypić na pół godziny przed posiłkiem.

Ten nowy środek jest już od wczoraj dostępny w aptekach i sklepach zielarskich bez recepty pod nazwą Homeoslim.

N761006gwbo

db

redaktor odpowiedzialny
Jarosław Jabłoński

studio@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

Rolnicy być może bez kary

Rolnicy, którzy złożą wnioski o dopłaty bezpośrednie po 15 maja, prawdopodobnie nie poniosą finansowych konsekwencji (1 proc. dotacji mniej za każdy dzień spóźnienia).

Dziś >> 139 dzień roku

Imieniny **CELESTYNA, PIOTRA**

wschód 4.23	**zachód** 20.26
wschód 1.44	**zachód** 9.53

Zdarzy się dziś >> jutro

▲ **Studenci wybrali.** Żacy z białostockich uczelni głosowali w prawyborach prezydenta miasta. Dziś poznamy wyniki.

▲ **Najbardziej oczekiwany film roku.** Dziś wchodzi na ekrany kin w Polsce, także w Białymstoku, „Kod da Vinci".

▲ **Wampiriada u ekonomistów.** Trwa dziś od godziny 9 do 15. Krew będą oddawać studenci wydziału ekonomii Uniwersytetu w Białymstoku. Akcję organizuje uniwersytecki NZS.

▲ **Wegetarianizm.** Dziś o godzinie 18 będzie można dowiedzieć się o nim wszystkiego w SP nr 44 przy ulicy Rumiankowej w Białymstoku.

Lotto 17 maja

▲ **Duży Lotek** 1, 13, 21, 22, 23, 45

▲ **Multi Lotek** 2, 3, 13, 19, 20, 21, 22, 29, 31, 32, 35, 40, 41, 48, 60, 62, 63, 64, 65, 72

▲ **Express Lotek** 3, 32, 37, 40, 41

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Miasto

Piątek

18⁰ 10⁰

Ciśnienie 987 hPa

Sobota

19⁰ 9⁰

Ciśnienie 986 hPa

Niedziela

19⁰ 8⁰

Ciśnienie 981 hPa

Zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego, na wekeend możliwe przelotne opady deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany.

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	3,01▲	3,87▲	5,70▲	2,49
sprzedaż	3,07	3,95▲	5,81▲	2,54

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o.o., 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Prezes** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73; **Dział Miejski** tel. 085 748 74 61; **Dział Ekonomiczny** tel. 085 748 74 53; **Dział Sportowy** tel. 085 748 74 80; **Dział Magazynu** tel. 085 748 74 58. **ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski** tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz.

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43

Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Białystok >> Lekceważeni, zastraszani, wykorzystywani

Gorszy bo starszy

Jesteśmy dyskryminowani i źle postrzegani przez społeczeństwo – uważają białostoccy seniorzy. Młodzi twierdzą zaś, że ich stosunek do osób starszych zależy przede wszystkim od tego, jak sami są przez nich traktowani.

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Seniorzy mówią o dyskryminacji i odnoszeniu się bez szacunku do nich przede wszystkim w miejscach publicznych – na ulicach, w parkach, w autobusach komunikacji miejskiej. Narzekają także na złe traktowanie w urzędach i ośrodkach służby zdrowia.

– Kiedy byłem młody, osoby starsze traktowano z należytym szacunkiem – opowiada Włodzimierz Siergiejuk z Białegostoku. – Teraz, kiedy mija mnie banda młodocianych, idę przy ścianie ze spuszczoną głową, żeby ich nie prowokować. Nieraz usłyszałem wiele niemiłych i obraźliwych słów, nieraz grożono mi i wyzywano od dziadów.

Młodzież, z którą rozmawialiśmy, uważa takie stwierdzenie za uogólnianie. Ich zdaniem, zarówno teraz, jak i kiedyś były grupy osób z marginesu, nieuprzejmych i skłonnych do popełniania przestępstw.

– Nie jest tak, że wina leży tylko po naszej stronie – powiedział dziewiętnastoletni Kamil Jadczuk z Białegostoku. – Może czasem jestem nieuprzejmy wobec jakiegoś staruszka, ale zachowuję się tak tylko w sytuacjach, gdy jest on czepliwy, gdy słyszę: „Wiem lepiej, ty się gówniarzu na niczym nie znasz."

Odbieranie pracy młodym

Z badań wynika, że osoby starsze są dyskryminowane również w miejscach pracy. Seniorzy, którzy nadal pracują są postrzegani jako ci, którzy zajmują miejsca początkującym pracownikom.

– Młodzi patrzą na nas, jakbyśmy im chleb od ust odbierali – powiedziała Jadwiga Olszyńska z Białegostoku. – Nikt nie pomyśli o tym, że kiedy w wieku 50 lat traci się pracę, co najwyżej można liczyć na jakiś zasiłek w wysokości 600 zł.

Seniorzy zastanawiają się nad tym, z czego wynika ich trudna sytuacja. Ich zdaniem, winne są przede wszystkim krzywdzące przepisy.

– Czujemy się dyskryminowani i to na każdym kroku – powiedział Jan Kalinowski, przewodniczący białostockiego oddziału Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. – Przede wszystkim jednak krzywdzi nas władza. Od 1990 roku nie powstał żaden przepis, który pomógłby osobom starszym. Wręcz przeciwnie, wciąż próbują nam coś zabrać. Pamięta się o nas tylko wtedy, gdy zbliżają się wybory, bo emeryci są najliczniejszą grupą przy urnach. ▲

Opinia

> Maja Sieliwaniuk
psycholog z Białegostoku

Dyskryminacja seniorów wiąże się ze zmianami społeczno-kulturowymi. Dawne rodziny, w których najstarsi jako głowy rodziny decydowali o losach młodszych, poszły w niepamięć. Mądrość i doświadczenie starszych ustępują miejsca kultowi młodości i piękna.

Opinia

> Maciej Tefelski
socjolog z Białegostoku

Młodzi ludzie nie ustępują miejsca w autobusach seniorom, ponieważ zostali wychowani pod kloszem. Przez myśl im nawet nie przechodzi to, aby wczuć się w sytuację osoby starszej. Sytuacja nie zmieni się, dopóki nie zmienią się wzorce zachowań.

Trzy pytania do >> Krzysztofa Pendereckiego, wybitnego kompozytora

Kompozytor też ma tremę, ale jako słuchacz

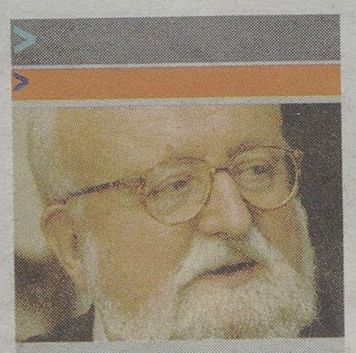

Krzysztof Penderecki skomponował m.in. dzieło pt. „Jutrznia", które zostało wykonane w środę w białostockiej katedrze.

▲ Czy cieszy się pan, że skomponowana przez pana "Jutrznia", inspirowana tradycją Wschodu będzie w końcu po wielu latach wykonana w Białymstoku?

– "Jutrznia" to mój ulubiony utwór, który w Polsce prawie w ogóle nie jest wykonywany ze względu na olbrzymie trudności. Potrzebny jest znakomity chór, znakomici soliści. Cieszę się więc, że w Białymstoku wykonany będzie ten utwór, który w Polsce od wielu lat nie był wykonywany. Cóż ja mogę powiedzieć? Mam tremę jako słuchacz. To jest przedsięwzięcie karkołomne.

▲ Jakie były początki powstania "Jutrzni"?

– Zainspirowała mnie wszechbogata muzyka kościoła wschodniego. I tutaj nie miałem zbyt wiele pomocy, bo niewiele osób się tym interesowało wówczas w Polsce. Odbyłem kilka podróży do Bułgarii, gdzie odwiedzałem klasztory i tam spotykałem mnichów. On byli zdziwieni, że ktoś się tym w ogóle interesuje, dla mnie specjalnie śpiewali, a ja niektóre rzeczy notowałem. Odwiedziłem też między innymi Jugosławię i wiele innych miejsc. I tak powstała "Jutrznia".

▲ Czy lubi Pan podróżować?

– Nie, ponieważ ciągle podróżuję. Lubię być we własnym domu, siąść przy własnym stole i spać we własnym łóżku. Ale kto będzie to robił dla mojej muzyki, jak nie ja. Jednak ciągle wracam do swego domu, bo teraz już liczą się powroty, a nie wyjazdy.

(ap)

Db, Bial, Bpodl

Kradli, co wpadło w ręce

Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 24 i 31 lat, podejrzanych o dokonanie szeregu włamań w Białymstoku i okolicach. Mężczyźni z pomieszczeń gospodarczych i garaży i skradli elektronarzędzia i inny sprzęt wart kilkadziesiąt tys. zł.

Fot. A. Zgiet, opr. graf. R. Mogilewski

Na co osoby starsze powinny przeznaczyć swój czas przede wszystkim?

62,9 na odpoczynek, relaks
60,9 na rozwijanie własnych zainteresowań
41,2 na działalność społeczną
29,5 na zajmowanie się wnukami
29,1 na modlitwę, działalność religijną
17,3 na pomaganie w gosp. domowym
9,9 na dokształcenie, kursy
6,4 na pracę zawodową

W jakiej formie przejawia się nierówne, gorsze traktowanie respondenta ze względu na wiek?

83 lekceważenia, obojętności
60 nieprzyjemnych żartów
27 wykorzystania materialnego
23 gróźb, zastraszania
13 przemocy fizycznej
8 innej
2 nie spotkałem się z takimi zachowaniami

Gdzie najczęściej osoby starsze spotykają się z przejawami nierównego, gorszego traktowania związanego z wiekiem?

51 w środkach komunikacji miejskiej
45 w placówkach służby zdrowia
44 w urzędzie
35 na ulicy
20 w rodzinie
19 w sklepach
12 osoby starsze nie spotykają się z gorszym traktowaniem
11 w miejscu pracy
7 wśród sąsiadów

Dane dotyczące dyskryminacji osób starszych pochodzą z badań przeprowadzonych na zlecenie „Forum 50+" w różnych grupach wiekowych w ośmiu miastach Polski, w tym w Białymstoku.

Region >> Ze sklepów wycofywany jest szkodliwy płyn do soczewek

Możecie nawet oślepnąć!

Płyn do soczewek MoistureLoc może wywoływać u użytkowników soczewek kontaktowych rzadką infekcję oka o nazwie fusarium keratitis. To rodzaj zapalenia rogówki, która nieleczona może grozić nawet utratą wzroku.

Firma Bausch&Lomb, producent płynu, wycofuje go z rynku na całym świecie, w tym także z punktów handlowych w województwie podlaskim. Powodem jest podejrzenie, że, według firmy, „pewne aspekty produktu" MoistureLoc mogą zwiększać ryzyko wystąpienia infekcji w określonych okolicznościach.

– Dotarła do nas ta informacja. Zgodnie z zaleceniami firmy mamy wycofać produkt i przyjmować zwroty kupionego płynu od klientów, zamieniając go na inny produkt tej firmy – powiedziano nam w Salonie Optycznym Andy Optic w Białymstoku.

Podobnie jest w innych miejskich placówkach optycznych, np. przy ul. Wyszyńskiego.

A. zgiet

Niepokojące objawy przy używaniu szkieł konsultujmy z okulistą

– Każdy użytkownik szkieł kontaktowych powinien wiedzieć, jak z nimi postępować – mówi prof. Anna Bakunowicz-Łazarczyk, podlaski konsultant ds. okulistyki. – A przy najmniejszych problemach iść po poradę do lekarza. Infekcję, o której mowa, leczy się antybiotykami. Nie można jej jednak zaniedbać.

Okuliści dodają, że często do infekcji oka dochodzi, gdy nie dba się o podstawową higienę przy użytkowaniu szkieł.

(luk)

Region >> W ciągu kilku miesięcy drób w sklepach podrożał prawie o 50 proc.

Sezonowe skoki cenowe w górę i w dół

Kilogram kurczaka w podlaskich sklepach kosztuje już prawie 6 zł. A jeszcze w marcu jego cena kształtowała się w granicach 4 zł.

– W maju, co roku, ceny drobiu rosną – mówi Walenty Śliżewski, kierownik działu handlowego białostockiej sieci PSS Społem. – Między innymi dlatego, że jest to czas komunii świętych, rozpoczyna się też sezon grillowy.

Według osób związanych z branżą drobiarską, wzrost cen drobiu oznacza, że mija już tzw. efekt ptasiej grypy. Konsument zaczyna wracać do mięsa drobiowego. Trudno natomiast ocenić, czy jego cena będzie nadal rosła, bo w lipcu i sierpniu zazwyczaj drób jest już tańszy.

Jak podkreśla Andrzej Pawelczak, rzecznik prasowy grupy Animex, w skład której wchodzą Suwalskie Zakłady Drobiarskie, trzeba pamiętać o tym, że przez wiele miesięcy część produkcji zakładów drobiarskich trafiała do magazynów. Raczej więc nie należy spodziewać się zdecydowanego wzrostu cen. **(kocl)**

Ceny drobiu

Przykładowe ceny drobiu z białostockiej sieci PSS Społem:

Maj ub.r. (przed ptasią grypą):
kurczak – 6,99 zł/kg
udka – 6,85 zł/kg
Marzec br.:
kurczak – 4,49 zł/kg
udka – 3,85 zł/kg
Obecnie:
kurczak – 5,79 zł/kg
udka – 5,65 zł/kg

Gugny >> Strażnik leśny stracił dorobek życia z powodu zemsty?

To kłusownicy spalili mój rodzinny dom

Nie spodziewałem się, że zemsta będzie tak szybko i w takich rozmiarach. Zrobili ze mnie dziada. Straciłem dorobek życia – mówił Eugeniusz Wilczewski na dymiących jeszcze ruinach swojego domu w Gugnach k. Trzciannego. Wilczewski sądzi, że dom spalili mu kłusownicy, którym wydał bezwzględną wojnę. Policja jest ostrożniejsza w ferowaniu wyroków.

Do zdarzenia doszło tuż po północy ze środy na czwartek. Strażacy z PSP w Mońkach przyjechali natychmiast po zgłoszeniu pożaru przez sąsiadkę Wilczewskiego.

– Wewnątrz wybuchały butle z gazem. Zdążyliśmy wynieść na zewnątrz dwie, ale w tym czasie ogień rozsadził inną. Runął murowany komin. Pod gruzami znalazł się dowódca akcji, którego szybko wydobyliśmy z domu ogarniętego pożogą. Nasz kolega został odwieziony do szpitala w Białymstoku. Jego życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo, choć doznał poważnych obrażeń ciała – relacjonował przebieg akcji Cezary Grygo, rzecznik prasowy KP PSP.

Czy nocne zdarzenia w Gugnach mają związek z zatrzymaniem przez Wilczewskiego grupy groźnych kłusowników? Eugeniusz Wilczewski jest tego pewien. Policja czeka na ekspertyzy biegłych sądowych.

– Bierzemy pod uwagę także hipotezę, którą przedstawia poszkodowany leśnik – stwierdziła Renata Grzybowska, oficer prasowy w monieckiej KPP.

Wilczewski swój rodzinny dom na skraju bagien biebrzańskich wynajmował turystom. Sam zaś strzegł lasów przed kłusownikami. Dwa tygodnie temu ujął groźną szajkę w okolicy wsi Krynica. Tymczasem prokurator zwolnił trójkę przestępców za poręczeniem majątkowym.

Podobny przypadek miał miejsce kilka lat temu, gdy „nieznani sprawcy" spalili kiosk spożywczy będący własnością strażnika z BPN. On też podjął nierówną walkę z kłusownikami.

(zmo)

O wojnie Wilczewskiego z kłusownikami piszemy w dzisiejszym Magazynie Tydzień.

Opinia

> Eugeniusz Wilczewski
strażnik w Nadleśn. Knyszyn

Tropimy, łapiemy i oddajemy leśnych bandytów w ręce policji, potem trafiają oni przed oblicze sądu. Cóż jednak z tego, jeśli nawet na kłusowników-recydywistów zapadają wyroki w zawieszeniu, a jeszcze częściej sąd uznaje niską szkodliwość czynu. Nie dziwi mnie zatem, że kłusownicy czują się bezkarni. Straż leśna i strażnicy z Biebrzańskiego Parku Narodowego też muszą czuć się zatem bezradni wobec takiego podejścia organów ścigania do sprawców tych groźnych przestępstw. Jak długo jeszcze leśni bandyci będą kpili z nas w oczy i mścili się na nas i naszych rodzinach?

Region >> Grażyna Zielińska posiedzi dłużej, ale...

W Łomży też jej nie chcą

Grażyna Zielińska, główna podejrzana w suwalskiej aferze korupcyjnej za kratami spędzi kolejne dwa miesiące. Takie postanowienie wydał wczoraj Sąd Rejonowy w Łomży. Nie wiadomo natomiast, gdzie siedemnastka oskarżonych będzie odpowiadać za popełnione przestępstwa.

Była wiceprezes Sądu Okręgowego w Suwałkach, jak informowaliśmy, ostatnie trzy miesiące spędziła w areszcie. Termin zastosowania środka zapobiegawczego upływał w przyszłym tygodniu. Prowadząca śledztwo Prokuratura Apelacyjna w Białymstoku zwróciła się o jego przedłużenie.

– Wniosek został uznany za zasadny – mówi Janusz Wyszyński, rzecznik Sądu Okręgowego w Łomży – Stąd decyzja o przedłużeniu tymczasowego aresztowania do 21 lipca.

Drugie postanowienie dotyczyło skierowania do Sądu Najwyższego wniosku, aby proces nie odbywał się w Łomży.

– Chodzi tu o szeroko rozumiany interes społeczny. Mogłyby pojawić się pomówienia o stronniczość – tłumaczy Wyszyński.

(yes)

MÓJ BIAŁYSTOK

redaktor odpowiedzialny
Zbigniew Gołębiewski
085 748 74 61

Słynny film „Obywatel Kane" zobaczymy w piątek o godz. 20, podczas wieczoru z Orsonem Wellesem, inaugurującym Klub Sztuki OFP w sali kameralnej Filharmonii Podlaskiej. Wstęp wolny.

Dworzec PKP >> Podpisy pod petycją do ministra

Chcą szybszych pociągów do stolicy

Zbieranie podpisów pod pod petycją do ministra transportu, o uruchomienie szybkiego połączenia kolejowego – expressu lub intercity – z Warszawą, rozpoczęli wczoraj na białostockim dworcu PKP, działacze stowarzyszenie „Młodzi Demokraci".

Nie jest to jedyny postulat młodych polityków. Ich zdaniem koniecznie potrzebne jest też uruchomienie dodatkowego pociągu pospiesznego na tej trasie w godzinach wieczornych. Obecnie ostatni odjeżdża z Warszawy do Białegostoku ok. godz. 19. Uruchomienie jeszcze późniejszego połączenia pozwoliłoby na powrót do Białegostoku wszystkim mieszkańcom naszego miasta, których w Warszawie zatrzymały ważne sprawy. Teraz spóźnienie się na pociąg o godz. 19. oznacza konieczność nocowania w stolicy. **(ap)**

Opinia

> Marcin Marcinkiewicz
wiceprzewodniczący Młodych Demokratów w Białymstoku

Dotarcie do Warszawy albo z powrotem do Białegostoku, w czasie krótszym niż dwie godziny, jest niemożliwe. A przecież to niecałe 200 km. Gdyby jeździł tu express lub intercity, ktoś komu się bardzo spieszy, mógłby skorzystać z takiego droższego, ale szybszego połączenia. Chcemy uzbierać około 5 tysięcy podpisów, a później naszą petycję przekazać ministrowi transportu.

Kultura >> Będzie można oglądać pokazy, wystawy i dobrze się najeść

Pół nocy w muzeach

Sobotni wieczór aż do północy trzeba spędzić w centrum miasta. Przed nami kolejna Noc Muzeów w Białymstoku i Tykocinie. Oto jej program.

Muzeum w Ratuszu

Godz. 18 i 20 – występ Bractwa Wikingów i Słowian „Ulvborg" na dziedzińcu; godz. 19 – otwarcie wystawy „Dziedzictwo archeologiczne Podlasia i Grodzieńszczyzny.

Muzeum Historyczne

Godz. 19 – film „Kruszyniany –historia i współczesność Tatarów polskich"; godz. 19.30 i 21.30 – występy zespołu „Buńczuk" i wystawa „Tatarzy –muzułmanie na ziemiach Rzeczypospolitej", a także potrawy kuchni tatarskiej.

Muzeum Rzeźby Karnego

Godz. 20 i 21.30 – koncert Tria „Exclamation" z muzyką latynoską; godz. 20.45 – otwarcie wystawy Lilli Kulki „Pomiędzy duchem a materią"; godz. 22.30 – Zdzisław Beksiński – prezentacja multimedialna.

Muzeum Wojska

Godz. 17 – otwarcie wystawy okolicznościowej „Jednostka specjalna GROM i jej dowódcy"; godz. 18 – pokaz Bractwa Historycznego „Winland"; godz. 19 – koncert zespołu wokalno-instrumentalnego „To i Owo"; godz. 20 – salut armatni i hejnał Białegostoku; godz. 21 – z kałasznikowem na „ty", pokaz slajdów Szymona Paczyńskiego „Dolina Górnej Narwi"; godz. 22 – pokaz ogni sztucznych. Kuchnia żołnierska serwować będzie grochówkę i bigos, mennica wybijać „Gryfa", poczta polowa promować okolicznościowe karty pocztowe. Otrzymać będzie można także bezpłatne bilety na seans nocny filmu „Hi Way" w kinie „Ton".

Galeria im Sleńdzińskich

Godz. 19-24 – otwarcie wystawy „Grodno w formacie 9x14" – pocztówek z I połowy XX w. z kolekcji Jana Lelevica, możliwość sfotografowania się na tle przedwojennego pejzażu miejskiego oraz samodzielnego skomponowania karty pocztowej.

Muzeum w Tykocinie

Godz. 19.30-23, Wielka Synagoga: czytanie Przypowieści Ojców, gawęda o Szabacie, pokaz nabożeństwa, obrzęd domowy, hawdalowy poczęstunek, scenka z życia tykocińskich Żydów, opowieść o świętach żydowskich, inscenizacja ślubu, z muzyką i poczęstunkiem; godz. 23-1 salonik Domu Talmudycznego – klechdy tykockie: recital Jerzego Płacheckiego. Przez cały dzień w Wielkiej Synagodze będzie można słuchać pieśni szabatowych i recytowanych tekstów modlitewnych. **(a)**

reklama

Nowa jakość, nowe wyzwania

Niepaństwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna obchodzi dziś swoje dziesięciolecie. Termin ten zbiega się z uzyskaniem przez nią uprawnień do kształcenia na poziomie studiów II stopnia (magisterskich) w zakresie pedagogiki.

Szkoła może poszczycić się profesjonalną kadrą. Zatrudnionych jest tutaj 12 profesorów, w tym pięciu na pierwszym etacie oraz ośmiu etatowych doktorów, ponadto 39 osób z kadry nauczycielskiej jest zatrudnionych na umowę o dzieło, w tym 6 profesorów, 18 doktorów i 15 magistrów. Łącznie szkoła zatrudnia 59 osób, tworzących kadrę nauczycielską. Oprócz kształcenia pedagogicznego, uczelnia prowadzi także studia podyplomowe, posiada własne wydawnictwo, które opublikowało już trzy pozycje, zaś następne dwie są w przygotowaniu.

Awans szkoły, związany z przyznaniem uprawnień kształcenia na poziomie magisterskim wiąże się z rozwojem badań naukowych w najbliższych latach. Uczelnia planuje także rozbudować swoją infrastrukturę, by zapewnić komfortowe warunki kształcenia dla przyszłych magistrów. W najbliższych latach powstanie budynek z kolejnymi salami wykładowymi i salą gimnastyczną. Niepaństwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna daje studentom do dyspozycji własną bibliotekę, mogą oni również korzystać także ze zbiorów miejskiej biblioteki pedagogicznej.

Placówka utrzymuje się z własnych środków finansowych.

Jej renomę potwierdza ciągle rosnąca liczba studentów – jest ich obecnie około tysiąca, a za rok władze uczelni spodziewają się zwiększenia tej liczby do nawet 1600. Wiodącą specjalnością jest wychowanie obronne z problematyką przestępczości – jedyna taka specjalność w Polsce, bazująca na autorskim programie kadry Niepaństwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Rozszerzenie oferty edukacyjnej o uzupełniające studia magisterskie oznacza zacieśnienie współpracy z zagranicą i skok ilościowy studentów. Wszystko to osiągnięto w pierwszym dziesięcioleciu istnienia placówki, która tym samym staje się jedną z najdynamiczniej rozwijających się uczelni na Podlasiu.

(Artykuł reklamowy nr 278206gwbh)

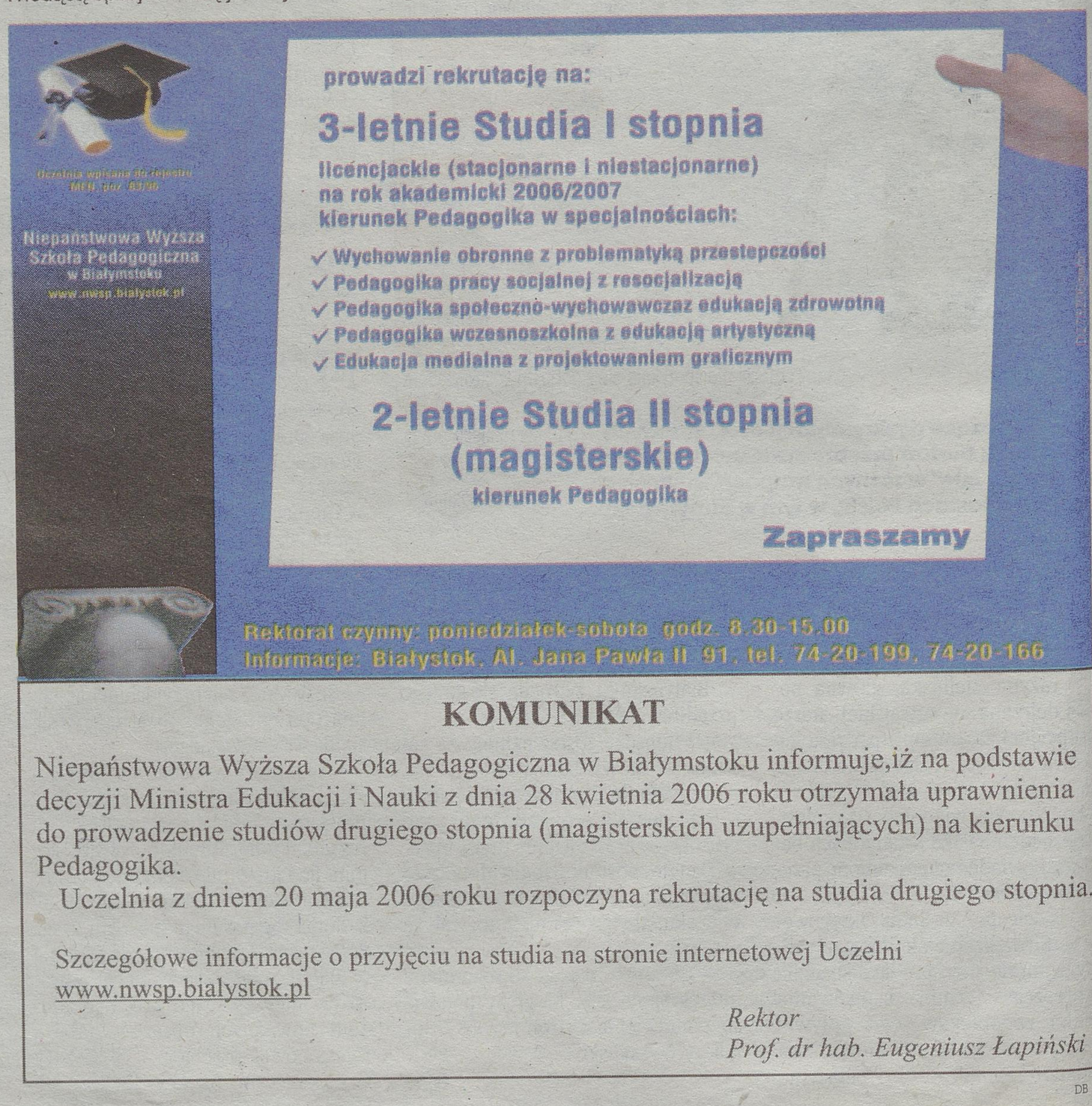

KOMUNIKAT

Niepaństwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Białymstoku informuje,iż na podstawie decyzji Ministra Edukacji i Nauki z dnia 28 kwietnia 2006 roku otrzymała uprawnienia do prowadzenie studiów drugiego stopnia (magisterskich uzupełniających) na kierunku Pedagogika.

Uczelnia z dniem 20 maja 2006 roku rozpoczyna rekrutację na studia drugiego stopnia.

Szczegółowe informacje o przyjęciu na studia na stronie internetowej Uczelni
www.nwsp.bialystok.pl

Rektor
Prof. dr hab. Eugeniusz Łapiński

DB

Majówka z Radiem Jard

Majówka odbędzie się w niedzielę o godz. 11, na terenie Kompleksu Hotelowego „Nad Zalewem" w Wasilkowie. W programie: występy zespołów, konkursy z nagrodami, stoiska z rękodziełem oraz z produktami kuchni regionalnej.

Kino Forum >> Protesty przeciwko wyświetlaniu filmu „Kod da Vinci"

To fałszywy kod

Młodzież Wszechpolska przygotowuje protest przeciwko wyświetlaniu w białostockim kinie „Forum" filmu „Kod da Vinci". Piszą w tej sprawie list do prezydenta miasta.

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Film „Kod da Vinci" dopiero w piątek wejdzie na ekrany polskich kin, a już od kilku tygodni jest wokół niego zamieszanie. Podzielił nawet księży: jedni nawołują do bojkotu tej produkcji, inni nie widzą w niej nic złego. Zdaniem biskupa tarnowskiego, Wiktora Skworca, film ten jest wytworem wrogów chrześcijaństwa, którzy podważają prawdę o zmartwychwstaniu Chrystusa. Niektórzy twierdzą, że oglądanie tej produkcji jest grzechem, z którego powinno się wyspowiadać. Nieco łagodniej podchodzi do sprawy biskup Tadeusz Pieronek, tłumacząc, że nie jest to film dokumetalny, tylko produkcja pełna wymysłów autora książki Dana Browna.

– Każdy z nas powinien sam głęboko rozważyć, czy chce ten film zobaczyć – mówi białostocki ksiądz Zdzisław Karabowicz. – Ja się na niego nie wybieram, bo szkoda mi pieniędzy, żeby oglądać stek kłamstw. A czy oglądanie tego filmu to grzech? Tylko w przypadku, jeżeli spowoduje zachwianie czyjejś wiary – bo utrata wiary jest grzechem.

Z twierdzeniem tym zgadzają się przedstawiciele Młodzieży Wszechpolskiej:

– Kościół potępia rozpowszechnianie tej produkcji i my również – mówi Maciej Tomczyk, prezes Młodzieży Wszechpolskiej w Białymstoku. – Szczególnie dziwi fakt, że film rozpowszechnia kino „Forum", które przecież nie jest kinem prywatnym, a należy do miasta. Wieczorem spotkamy się, by zdecydować, w jakiej formie będziemy protestować, ale na pewno napiszemy list do prezydenta Białegostoku.

Grażyna Dworakowska, dyrektor Białostockiego Ośrodka Kultury, w ramach którego działa „Forum" tłumaczy, że kiedy podpisywano umowę z dystrybutorem, nic się jeszcze wokół tej produkcji nie działo: – Nie budziła ona żadnych kontrowersji – mówi. – Wszyscy jednak powinni pamiętać, że jest to tylko film fabularny, a nie dokument! Niemniej, im będzie o nim głośniej w mediach, tym więcej widzów przyjdzie do kin go zobaczyć.

Głośna książka

Film Rona Howarda powstał na podstawie książki Dana Browna „Kod Leonarda da Vinci", która również wzbudza kontrowersje i wywoływała liczne protesty. Autor twierdzi, że na słynnym fresku Leonarda „Ostatnia wieczerza" obok Chrystusa siedzi nie apostoł Jan, a Maria Magdalena. Co więcej, Dan Brown pisze, że Maria Magdalena urodziła dziecko Jezusa, a potomkowie tego związku żyją do dziś. Miejsce ich pobytu zaś jest – jak czytamy w „Kodzie..." – od wieków najpilniej strzeżoną tajemnicą.

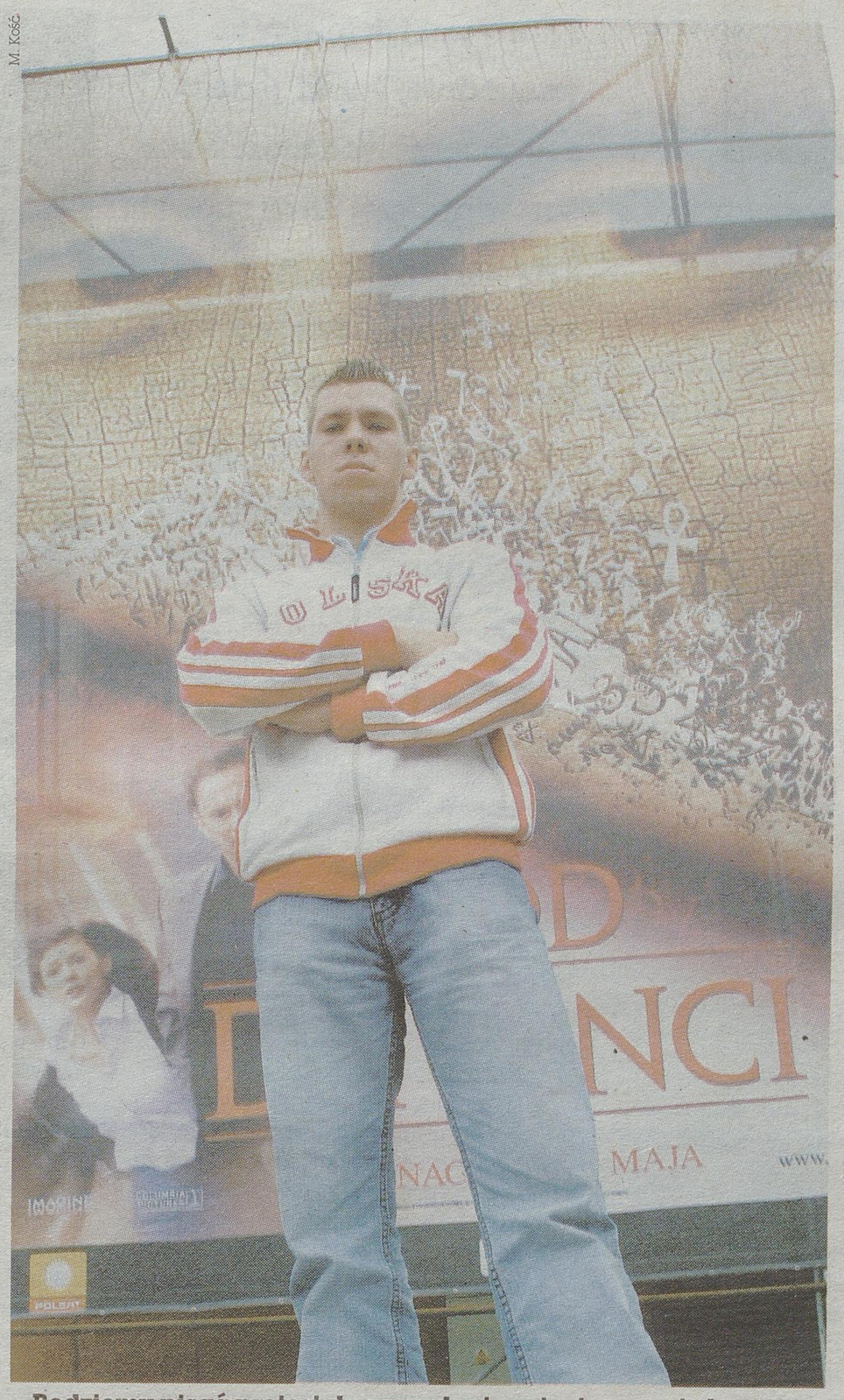

M. Kość.

– Będziemy pisać protest do prezydenta miasta przeciwko rozpowszechnianiu tego filmu – zapowiada Maciej Tomczyk, prezes białostockiej Młodzieży Wszechpolskiej

Piątek

Akademia Teatralna, Odeon >> W ramach Białysztuk 2006 w piątek w programie: Akademia Teatralna – polski dramat współczesny „Psalm o miłowaniu" Agata Biziuk (godz. 18), prezentacja studencka „Łagodna" wg. Dostojewskiego (godz. 19.30); Odeon: polski dramat współczesny: „Intercity" (godz. 20), Koncert grupy Wadada (godz. 21). **(mr)**

Klub Gwint >> Koncert Judy4 i FREAK OF NATURE rozpocznie się o godz. 20 w klubie Gwint. **(mr)**

Muzeum Wojska >> Otwarcie wystawy „Zamach majowy 1926", godz. 12. **(a)**

Filharmonia >> Koncert galowy uczniów Zespołu Szkół Muzycznych, godz. 19. Wstęp wolny. **(a)**

Wiosna Techniczna MDK >> Wystawa „Tworzymy własne kreacje" – godz. 17, podsumowanie konkursu na animację i grafikę komputerową – godz. 18. W sobotę: zabawa z angielskim – godz. 11, wystawa modeli latających – godz. 13, zawody modeli halowych (boisko PG nr 13) godz. 10.

Sobota

Teatr Wierszalin >> „Świętego Edypa" można obejrzeć w Teatrze Wierszalin w Supraślu w sobotę i niedzielę o godz. 18. **(mr)**

Dom Nauczyciela >> Nauczycielskie Spotkania Literackie, godz. 10.30: podsumowanie konkursów o „Buławę Hetmańską"i „Satyrbia 2006", promocja książki Leonardy Szubzdy, turniej wiersza. **(a)**

Niedziela

Teatr Dramatyczny >> Spektakl „Morosophus" można obejrzeć o godz. 17.30 i 20. Dla Czytelników mamy podwójne zaproszenia. Otrzymają je ci Czytelnicy, którzy jako pierwsi dodzwonią się w piątek, o godz. 10, pod nr (085) 748-74-66. **(mr)**

Ulica Elewatorska >> W sobotę układanie asfaltu

Korek w Starosielcach

Spore utrudnienia czekają mieszkańców osiedla Starosielce w najbliższą sobotę. Z powodu robót w rejonie skrzyżowania ulicy Elewatorskiej z aleją Jana Pawła II, ruch pojazdów w tej okolicy zostanie praktycznie zablokowany.

Od rana ruch na alei Jana Pawła II, będzie odbywał się wahadłowo, jedną połowa jezdni. Zamknięty zostanie pas ulicy od Starosielc. W godzinach 16-24, wyłączony będzie fragment Elewatorskiej o długości 300 metrów, od strony skrzyżowania z aleją Jana Pawła II.

– Zamknięcie tego odcinka jest potrzebne, żeby roboty zostały wykonane poprawnie, a nawierzchnia spełniała swoje zadanie przez długi czas – mówi Janusz Ostrowski, naczelnik Wydziału Budownictwa i Inwestycji Urzędu Miejskiego.

Remont całej ulicy trwa już ponad rok. Do tej pory na Elewatorskiej została położona warstwa wiążąca asfaltu. Oprócz tego poszerzono ulicę z 6,5 do 9 metrów. Remont jest w większości finansowany z pieniędzy Unii Europejskiej (2,4 mln z 3 mln euro). Miasto pokryje tylko jedną czwartą kosztów związanych z pracami na Elewatorskiej. Termin zakończenia całości robót upływa 30 czerwca. Do tego czasu, w weekendy, wyłączane będą kolejne fragmenty ulicy. **(kam)**

Komunikacja

Podczas prac zostaną wyznaczone trasy zastępcze komunikacji miejskiej. Autobusy linii numer 4 zamiast Elewatorską, pojedzie ulicami: Sikorskiego, Popiełuszki i dalej przez Starosielce.

Kultura >> Kolejny weekend XXI Dni Sztuki Współczesnej

Na spektakl weź okulary

Teatr Polskiego Radia, film, sztuki plastyczne, muzyka... – wszystko to czeka na białostoczan w ten weekend w ramach XXI Dni Sztuki Współczesnej .

W piątek warto przyjść do Galerii Arsenał. O godz. 16 odbędzie się tu promocja książki „Arsenał sztuki. Galeria Arsenał w Białymstoku i jej Kolekcja II". A o godz. 18 rozpocznie się wernisaż wystawy „Do trzech razy sztuka". Będzie to świeże spojrzenie na kolekcję gromadzoną od początku istnienia galerii.

WRO on TOUR – to następna piątkowa propozycja. Międzynarodowe Biennale Sztuki Mediów WRO przedstawia sztukę, która tworzona jest środkami współczesnej kreacji i komunikacji. Początek – godz. 18.30 w PracOFFni, ul. Dąbrowskiego 20.

A o godz. 21 w piątek, w Amfiteatrze zagości Teatr Polskiego Radia Białystok. Wysłuchać będzie można słuchowiska „Pasja Zabłudowska" („Głup") w reż. Piotra Tomaszuka (Teatr Wierszalin). Widzowie proszeni są o zabranie okularów przeciwsłonecznych. Spektakl ten oparty jest na autentycznych wydarzeniach z 1965 r., gdy w Zabłudowiu k. Białegostoku zdarzył się tzw. cud.

Dwa filmy Sławomira Shuty „W drodze" i „Luna" obejrzeć będzie można w sobotę, o godz. 18.30 w Famie. Odbędzie się też spotkanie z autorem tych obrazów.

W niedzielę zaś o godz. 18.30 w PracOFFni będzie można obejrzeć teledyski i posłuchać zespołu Zerova. Wstęp na te imprezy jest bezpłatny. **(mr)**

W klubie Fama

Sławomir Shuty
artysta intermedialny

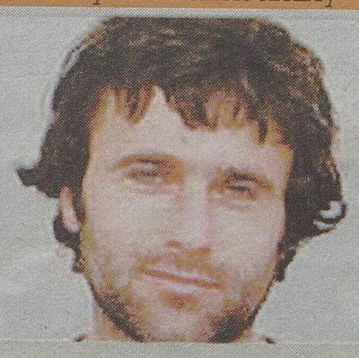

Pisarz, reżyser filmowy, fotograf, performer, twórca artzina „Baton". Pomysłodawca i menedżer cyklu performansów „Cyrk z Huty". W 2005 roku nagrodzony Paszportem „Polityki".

POLSKA/ŚWIAT

redaktor odpowiedzialny
Anna Wykowska

Strona przygotowana na podstawie serwisów:
PAP, Fotorzepa, internetowych, radiowych i telewizyjnych
studio@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

Kto dostanie Nike?
Ogłoszono 20 książek nominowanych do tegorocznej nagrody literackiej Nike. Wśród wyróżnionych autorów znalazł się m.in. Andrzej Stasiuk, autor dramatu „Noc", który został uhonorowany w ubiegłym roku. Nominowani są też Wisława Szymborska, Adam Zagajewski i Dorota Masłowska.

W obiektywie

Wadowice >> O odzwierciedlanie stylu życia Jana Pawła II w codziennym postępowaniu zaapelował do młodzieży metropolita krakowski kardynał Stanisław Dziwisz w kazaniu podczas mszy św. na wadowickim rynku.
W czwartek, z okazji przypadających tego dnia urodzin papieża-Polaka, do jego rodzinnego miasta przyjechało kilka tysięcy uczniów ze szkół imienia Jana Pawła II z całej Polski.

Warszawa >> Maria Kaczyńska i Eva Luise Koehler zwiedzały w czwartek Muzeum Powstania Warszawskiego. Małżonki prezydentów Polski i Niemiec złożyły wpis do księgi pamiątkowej i zapaliły znicze pod Ścianą. ▲

Ciekawy świat

▲ **Szympansy i ludzie krzyżowali się >>** Do rozejścia się ewolucyjnych dróg naszych i szympansich doszło w okresie od 6,3 do 5,4 mln lat temu. Przed ostatecznym rozdzieleniem gatunków jednak osobniki z obu grup krzyżowały się jeszcze dłuższy czas. Sytuacja ta trwała około 4 mln lat – o wiele dłużej niż dotąd oceniano. Ślady tej wymiany genów zapisały się w naszym genomie.

▲ **Złodzieje ukradli kolejkę górską >>** Niemiecka policja poszukuje złodziei, którzy ukradli 20-tonową kolejkę górską. Urządzenie jest warte ponad 13 tys. funtów. Skradziono je z ciężarówki w Bischofsheim, która wiozła kolejkę do pobliskiego wesołego miasteczka. Lokalna policja ma nadzieję, że to robota amatorów i że szybko uda się odnaleźć sprawców.

▲ **Ciągnął wagon przez całe Węgry >>** Pewien Węgier postanowił dowieść, że pomimo sześćdziesiątki na karku, jest wciąż silny i zdrowy. Mężczyzna przeciągnął przez cały kraj 420-kilogramowy wagon. 692-kilometrową trasę pokonał w 22 dni. Nad bezpieczeństwem siłacza czuwał przez cały czas jego przyjaciel, który jechał na rowerze.

▲ **Czarna skrzynka dla żołnierza >>** Urządzenia rejestrujące zapis audio i wideo mają udoskonalić raporty po wojskowych akcjach bojowych. W czasie misji żołnierz musi być skupiony na tym, co robi. Często więc nie zauważa lub nie zapamiętuje nawet ważnych zdarzeń. Zestaw czujników, kamera, mikrofon i rejestrator powinny mu pozwolić na lepszą analizę zaistniałych podczas wykonywania zadania zdarzeń. Urządzenia pozwolą przeanalizować popełnione błędy albo też pociągnąć do odpowiedzialności kogo trzeba. Projektem zajmuje się amerykańska agencja DARPA. ▲

Warszawa >> Nowe fakty w wielkiej aferze korupcyjnej w resorcie

To był układ z

Znany polityk lewicy ze wschodniej Polski, jeden z najbogatszych ludzi w Polsce, właściciel firmy spożywczej i mafiosi związani z gangiem pruszkowskim – takie osoby miały korzystać z usług podejrzanych o korupcję urzędników Ministerstwa Finansów.

Napisał o tym czwartkowy „Dziennik". Według gazety, na liście osób, którym pomagali zatrzymani urzędnicy, są politycy i biznesmeni z pierwszych stron gazet. Urzędnicy mieli zarabiać krocie na pisaniu przepisów podatkowych specjalnie pod gangsterów.

– To był perfekcyjny układ: urzędnicy tworzący prawo podatkowe konstruowali przepisy, zostawiając ukryte furtki prawne. Wiedzę, jak z nich korzystać, udostępniali za grube łapówki. Za opłatą umarzali także zaległe podatki, bo prawo dawało taką możliwość – mówi „Dziennikowi" oficer CBŚ.

Warszawska prokuratura złożyła do sądu wnioski o aresztowanie na 3 miesiące pięciorga zatrzymanych we wtorek pod zarzutami korupcji urzędników ministerstwa.

– W aferę mogę być zamieszani pojedynczy sędziowie bądź prokuratorzy – ujawnił w czwartek prokurator krajowy Janusz Kaczmarek. Dodał, że są takie „wstępne informacje", ale trzeba zebrać dowody. Kaczmarek zaprzeczył spekulacjom mediów, że to zatrzymani urzędnicy mogą odpowiadać za zaginięcie w resorcie dokumentów związanych z prywatyzacją PZU.

Czworo zatrzymanych jest podejrzanych o korupcję (grozi im do 8 lat więzienia), jeden – o przekroczenie uprawnień (do 3 lat). Wszyscy podejrzani złożyli wyjaśnienia; nie wiadomo, czy przyznali się do winy.

Według ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry, zatrzymani mieli utworzyć w resorcie w latach 1994-2004 tzw. przestępczy układ i za łapówki załatwiali zwolnienia podatkowe dla firm. Zdaniem Ziobry, „układ" działał na styku biznesu, urzędników i przestępców. Kaczmarek twierdzi, że „był jeszcze jeden element tego układu", ale go nie ujawni, bo mogłoby to zaszkodzić śledztwu, które jest „wielowątkowe i wieloosobowe". Potwierdził, że w jednym z wątków w związku z rozbiciem korupcyjnego układu w MF, pojawia się nazwisko biznesmena, b. senatora Henryka Stokłosy.

– Potwierdzam, że ten wątek jest badany i to jest w dosyć zaawansowanej fazie badania. Zresztą między innymi w zakresie pana Henryka Stokłosy były w swoim czasie zarzuty wobec jednego z dyrektorów (Ministerstwa Finansów – PAP), gdzie skierowano akt oskarżenia – powiedział Kaczmarek w radiowych „Sygnałach Dnia".

Do „układu" należeli m.in. Andrzej Ż. – były dyrektor departamentu systemu podatków, a potem dyrektor departamentu podatków bezpośrednich; Hanna K. – naczelnik wydziału ds. doradztwa podatkowego; Sławomir M. – główny specjalista i były szef departamentu podatków bezpośrednich oraz Jerzy W. – były kierownik referatu ds. kontroli urzędów skarbowych. ▲

Warszawa >> Pierwsze poważne napięcia między PiS a Samoobroną

Andrzej Lepper żąda kolejnych foteli

Samoobrona domaga się stanowisk w resortach siłowych, choć podczas rozmów koalicyjnych zgodziła się, że nie będzie ich mieć. Jak ustaliła „Rzeczpospolita", partia Andrzeja Leppera twardo domaga się foteli wiceministrów w resortach siłowych, MSZ i Ministerstwie Skarbu Państwa.

– Wszystko zmieniło się po ostatnim głosowaniu w sprawie odebrania immunitetu Janowi Rokicie – mówi Ryszard Czarnecki. – Straciliśmy zaufanie do PiS.

Warszawska prokuratura bada, czy wszcząć śledztwo w sprawie wypowiedzi lidera PO Jana Rokity, który nazwał Leppera „hochsztaplerem". Zawiadomienie o przestępstwie złożyła w imieniu Leppera jego pełnomocnik Róża Żarska. Część posłów PiS zagłosowała przeciw uchyleniu immunitetu lidera PO. W efekcie nie będzie on odpowiadać za naruszenie dóbr osobistych Grzegorza Wieczerzaka.

Wysuwane przez Leppera żądania kolejnych foteli mają być karą za nielojalność koalicjanta. Samoobrona znowu poczuła się oszukana przez rząd Kazimierza Marcinkiewicza. Tym razem premier nieoczekiwanie zapowiedział przeprowadzenie w ciągu dwóch lat kilku wielkich prywatyzacji. Dodatkowo chce przeforsować wejście Polski do strefy euro.

– Cieszący się stuprocentowym zaufaniem koalicjant, PiS, miał rządzić w resortach siłowych oraz Ministerstwie Skarbu bez naszego udziału. Była umowa, że w ciemno akceptujemy wiceministrów z PiS. Jednak teraz to zaufanie jest na dużo niższym poziomie – tłumaczy Czarnecki.

PiS jest jednak nieustępliwy.

– Skoro coś zostało raz ustalone w ramach negocjacji koalicyjnych, nie ma powodu do tego wracać – mówi Przemysław Gosiewski, szef Klubu PiS. ▲

Opinia

> Jan Rokita
wiceszef PO

Nie jestem zdziwiony roszczeniami Samoobrony dotyczącymi stanowisk w kolejnych resortach i instytucjach państwowych. Szef Samoobrony Andrzej Lepper wszedł do rządu, by zaszkodzić PiS, wzmocnić własną pozycję i pomóc działaczom swej partii. Jeśli ktoś sądził, że pan Lepper idzie do rządu Kazimierza Marcinkiewicza po to, żeby tam być grzecznym wicepremierem i zarządzać sprawami wsi, to chyba był bardzo naiwny.

Miller nadal szefem

Rada NFZ nie odwołała w czwartek Jerzego Millera ze stanowiska szefa Narodowego Funduszu Zdrowia. Za odwołaniem było 5 członków rady, trzech było przeciw, a jedna osoba wstrzymała się od głosu. Do odwołania Millera potrzebnych było 6 głosów „za". Wniosek o odwołanie Millera i powołania na tę funkcję Andrzeja Sośnierza (PiS) złożył minister zdrowia Zbigniew Religa.

finansów

dziurą

Materiały operacyjne policji/fotorzepa

Urzędników Ministerstwa Finansów zatrzymano pod zarzutem korupcji

Warszawa >> Za burtą

Wyrzuceni z Platformy

Sławomir Potapowicz, Jan Artymowski i Jan Dziubecki – trzech z dziesięciu warszawskich działaczy wykluczonych w środę z Platformy Obywatelskiej przez zarząd krajowy partii – zamierzają odwołać się od decyzji o ich wykluczeniu do krajowego sądu koleżeńskiego Platformy. Nie zgadzają się ze stawianymi im zarzutami, a władze Platformy oskarżają o tworzenie „partii wodzowskiej".

Zarząd krajowy PO zdecydował w środę o usunięciu z partii 10 dotychczasowych warszawskich działaczy Platformy, pod zarzutem szkodzenia wizerunkowi partii. Osoby te kojarzone są w mediach z b. prezydentem Warszawy Pawłem Piskorskim. Piskorski pod koniec kwietnia został usunięty z Platformy, w związku z pojawiającymi się niejasnościami wokół jego działalności jako przedsiębiorcy.

Artymowski, Potapowicz i Dziubecki zaprzeczają, jakoby kiedykolwiek mieli szkodzić wizerunkowi Platformy, domagają się też skonkretyzowania stawianych im zarzutów. Zapowiadają, że jeśli sąd koleżeński nie uzna ich wniosków, skierują do sądu powszechnego sprawę o naruszenie ich dobrego imienia.

– Jesteśmy zaszokowani nie dlatego, że nie zdajemy sobie sprawy, że w każdej partii możliwa jest walka wewnętrzna, ale dlatego, że rozmiary ataków wewnętrznych w PO przekroczyły jakiekolwiek dopuszczalne granice. Dziś PO nie jest obywatelska. Jest partią wodzowską – powiedział Artymowski.

Gazeta Współczesna w prenumeracie tylko 1 zł za egzemplarz!

Wykupując prenumeratę Gazety Współczesnej za 21 złotych miesięcznie:

- **oszczędzasz średnio 10 zł***
- **możesz zakupić w wyjątkowo niskich cenach wszelkie dodatki dostępne wraz z gazetą**
- **już w środę masz dostęp do e-kramiku**
- **otrzymujesz dodatki przygotowane specjalnie dla Prenumeratorów**

Już 19 maja kolejny MIESIĘCZNIK PRENUMERATORA a w nim lista zwycięzców z poprzedniego numeru

*prenumerata pocztowa w porównaniu z codziennym zakupem w kiosku

promocja

Miss Czytelników GW 2006

Miss Polonia Podlasia 2006

Numer	Liczba głosów
korona.01 – U. Zimnoch	2
korona.02 – M. Gawryło	149
korona.03 – A. B. Jastrzębska	22
korona.04 – M. Kostecka	25
korona.05 – M. Bukrejewska	8
korona.06 – I. Kownacka	19
korona.07 – J. Piekarek	18
korona.08 – K. Borowska	6
korona.09 – M. Stankiewicz	183
korona.10 – E. Kondracka	7
korona.11 – A. Trzaska	53
korona.12 – S. Sokołowska	19
korona.13 – M. Lutrzykowska	586
korona.14 – E. Ramotowska	5
korona.15 – I. Hryniewicka	8
korona.16 – M. Tercjak	7
korona.17 – I. Sokołowska	4
korona.18 – K. Matyszewska	15
korona.19 – M. Kulik	5
korona.20 – A. Maksimowicz	545
korona.21 – S. Siliwończuk	1
korona.22 – W. Kitlas	27

Miss Nastolatek 2006

Numer	Liczba głosów
diadem.01 – K. Osińska	232
diadem.02 – J. Toczydłowska	8
diadem.03 – M. Araminowicz	12
diadem.04 – E. Małyszko	14
diadem.05 – P. Gilewicz	106
diadem.06 – E. Taraszkiewicz	11
diadem.07 – J. Marchela	23
diadem.08 – M. Bagińska	289
diadem.09 – E. Trocka	23
diadem.10 – K. Wróblewska	20
diadem.11 – E. Putra	10
diadem.14 – J. Myszczyńska	65
diadem.15 – K. Baranowska	549
diadem.16 – D. Opolska	28

Wyniki plebiscytu aktualne na godz. 12.00 poprzedniego dnia roboczego.

MISS POLONIA '06

Miss 2006 >> Czytelnicy „Gazety Współczesnej" wybiorą najpiękniejsze kobiety

20. Czytelników gazety za darmo obejrzy finał

Już w sobotę o godz. 18 w białostockim Teatrze Dramatycznym rozpocznie się gala finałowa konkursu Miss Polonia Podlasia 2006 i Miss Nastolatek. Tego wieczoru okaże się, która spośród 22 dorosłych finalistek konkursu Miss Polonia Podlasia 2006 założy koronę najpiękniejszej i będzie reprezentować nasz region na ogólnopolskich wyborach Miss Polonia 2006. Podczas imprezy zostanie też wybrana Miss Nastolatek i ogłoszona Miss Czytelników „Gazety Współczesnej". Głosowanie na Miss Czytelników zakończyło się już w czwartek o północy, jednak jego ostateczny wynik do ostatniej chwili pozostanie tajemnicą. Możemy zdradzić tylko tyle, że walka o tytuł Miss Czytelników była bardzo zacięta do ostatniej chwili (w grupie nastolatek wiele się zmieniło, gdyż dwie uczestniczki wycofały się z konkursu). Zdobywczyni tytułu Miss Czytelników wyłoniona wśród dorosłych finalistek, otrzyma w nagrodę 2-tygodniowe wczasy dla dwóch osób w ośrodku wypoczynkowym nad jeziorem Serwy. Pojedzie też na wycieczkę do Wilna i spływ Czarną Hańczą. Natomiast Miss Czytelników „GW" – wybrana spośród nastolatek – dostanie w nagrodę nowoczesny sprzęt grający.

Wśród Czytelników, którzy wzięli udział w głosowaniu na Miss Czytelników „GW" rozlosowaliśmy zaproszenia na finałową galę. Można będzie je odebrać przed samą galą, w sobotę o godz. 17.30, u przedstawiciela naszej gazety, który będzie czekał przy kasie teatru. A oto lista Czytelników, którzy za darmo obejrzą wybory Miss: Małgorzata Baranowska, Katarzyna Maksimowicz, Grzegorz Osiński, Wojciech Zawyło, Tomasz Białous, Wojciech Gryko, Ewa Łupińska, Łukasz Biłbak, Grzegorz Kibitlewski, Anna Stalenczyk, Anna Truszkowska, Agnieszka Makismowicz, Krystyna Osińska, Irena Maksimowicz, Ewa Bałkun, Andrzej Lutrzykowski, Jolanta Augustynowicz, Bernarda Reduch, Anna Kwaśniewska.

(dona)

SPONSOR GŁÓWNY
Aurea Producent kostiumów plażowych

ORGANIZATOR
admis agencja modelek

WSPÓŁORGANIZATOR
Gazeta Współczesna

SPONSOR ZŁOTY
Dom Mody Gracja
F7 PRO
Centrum Medyczne Damiana Medycyna – Centrum Medyczne Damiana Oddział Białystok
Dystrybucja Wędlin Bruno-Tassi Mięsa i Drobiu
"Andrzej" Sklepy Obuwnicze gino rossi

SPONSOR SREBRNY
Auto Salon Central
de facto www.df.net.pl
Wólczanka ul. Lipowa 34
Gaia
Toscana Odzież i Galanteria Skórzana
Martini
Diament Plus św. Rocha 6 lok.2
MP Salon
Laura Salon Fryzjerski Damsko – Męski
Ankaja
Felix

SPONSOR
Eldom Sieć sklepów RTV AGD
Visage Szkoła makijażu i stylizacji
Arw Supersukces
Solarium Malibu
Augustowianka
Donatella
Konrys
Edunator
Galeria Twin
Kręgielnia Elewatorska 11
Sept auto emocion Partner konkursu ogólnopolskiego

PATRONI MEDIALNI
Białystok Online www.BialystokOnline.pl
Radio Eska Białystok
Podlaska Telewizja PTV
TV Kamera www.tvlomza.pl

INFORMATOR/KINA

993 – POG. ENERGETYCZNE
992 – POG. CIEPŁOWNICZE
112 – TELEFON ALARMOWY
999 – POG. RATUNKOWE
998 – STRAŻ
997 – POLICJA
0800 127 067 bezpłatna infolinia

BIAŁYSTOK

TELEFONY DYŻURNE

Pogotowie Ratunkowe – 9790, 999, 0-85-65-26-714; Policja – 997; **Straż Pożarna** – 998; **Pogotowie Gazowe** – 992; **Pogotowie Ciepłownicze** – 993; **Pogotowie Energetyczne** – 991; **Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne** – 994; **Pogotowie Weterynaryjne** – 9283; **Pogotowie Opiekuńcze** – 0-85-741-68-46; **Pomoc Drogowa** – 9637; **Informacja Medyczna** – 9439; **Łączenie Międzynarodowe** – 9051; **Łączenie Międzymiastowe** – 9050; **Biuro Numerów** – 118913; **Straż Miejska – dyżurny** – 0-85-742-93-58, 0-85-742-93-59; **Biuro Napraw Telefonów** – 9393; **Informacja o Usługach** – 9434; **Informacja Miejska** – 9401; **Telefoniczna Agencja Informacyjna** – 0-85-664-21-63, 9477; **Bank Danych TPSA** – 9493; **Informacja celna** – 0-300-900-012.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok – 0-85-66-41-770, czynny codziennie w godz. 18-4 poniedziałki – zwłaszcza problemy alkoholowe; dla kobiet w ciąży i rodzin – 0-85-73-22-222; **Ochotniczy Białostocki Klub „Amazonki" Stowarzyszenie do Walki z Rakiem**, 0-85-73-22-222, poniedziałki, środy, w godz. 15-18; dla dzieci – 0-85-74-25-640, czynny wtorki, piątki w godz. 14-17; **Punkt Informacyjny, dotyczący przemocy domowej**, czynny w czwartki i piątki w godz. 17-19, tel. 0-85-743-58-43; **dla ofiar przemocy domowej** – 0-85-744-50-28 – czynny całą dobę; **„Anonimowi Alkoholicy"** 0-85-664-17-70, czynny wtorki, czwartki, niedziele, w godz. 17-21;

SŁUŻBA ZDROWIA

Informacja Pogotowia – 0-85-74-22-222; **Ambulatorium Pogotowia**, ul. Poleska 89; Pediatryczne – czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

– **Internistyczne** – czynne codziennie przez całą dobę. **Gabinety zabiegowe:** – Internistyczny dla dorosłych – czynny codziennie przez całą dobę. – **Gabinet dla dzieci** – czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. – **Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych**, ul. Białówny 11, tel. 0-85-746-00-10. – **Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej**, ul. Wołodyjowskiego 3a, tel. 0-85-742-59-60. **„Hospicjum" Dom Opatrzności Bożej**, ul. Świętojańska 1c, tel. 0-85-74-15-607 – czynny cała dobę. **„Hospicjum Domowe"**, ul. Piotrkowska 2, tel. 0-85-74-21-000, godz. 15.00-17.00 (w dni robocze).

DYŻURY NOCNE APTEK (całodobowo)

ul. Suraska 2, tel. 085-742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 0-85-73-23-024.

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 0-85-74-88-100 – dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia. **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego**, ul. Żurawia 14, tel. 0-85-7409-500 dyżurują oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 0-85-7409-518), dermatologiczno-wenerologiczny (tel. 0-85-74-09-565 lub 0-85-74-09-575), obserwacyjno-zakaźny (tel. 0-85-7409-478), chorób wątroby (tel. 0-85-7409-488), stacja dializ (tel. 0-85-7409-471); dla dzieci – choroby płuc i gruźlicy dla dzieci (tel. 0-85-7409-507). **Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM**, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 0-85-742-11-48 – dyżuruje położnictwo. **Białostocki Ośrodek Onkologiczny**, ul. Ogrodowa 12, tel. cent. 0-85-66-46-711.

OSTRE DYŻURY

POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA - **SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony.** CHIRURGIA I ORTOPEDIA, SOR, CHOROBY WEWNĘTRZNE, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, KARDIOLOGIA, (OIOK), KARDIOLOGIA INWAZYJNA – **SP Szpital Kliniczny, tel. 0-85-746-80-00.** GRUŹLICA DOROSŁYCH, ZAKAŹNY DOROSŁYCH, NEFROLOGIA, DERMATOLOGIA, GRUŹLICA DZIECIĘCA – **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 0-85-7409-500.** DZIECIĘCE: WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, OTOLARYNGOLOGIA, REANIMACJA, OKULISTYKA, CHIRURGIA, ORTOPEDIA, ONKOLOGIA **(tel. 0-85-7450-842) – Samodzielny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, Izba Przyjęć, tel. 0-85-745-07-47.** NEUROLOGIA - **SP Psychiatryczny ZOZ w Choroszczy.**

KOMISARIATY POLICJI

Tel. do oficera dyżurnego
nr 1 0-85-746-07-57
nr 2 0-85-748-20-61
nr 3 0-85-654-69-63, 0-85-748-20-62

doskonałe ▲▲▲▲▲ bardzo dobre ▲▲▲▲ niezłe ▲▲▲ słabe ▲▲ dno

>> Na tropie tajemnicy sprzed dwóch tysięcy lat

Kod da Vinci

▲ **Kod da Vinci,**
Dramat/Thriller, USA, 2006
▲ **reż.** Ron Howard
▲ **Wyk.** Tom Hanks, Audrey Tautou, Ian McKellen, Alfred Molina, Jean Reno, Paul Bettany, **78 min**

Światowej sławy historyk i badacz symboli profesor Robert Langdon (Tom Hanks) w środku nocy zostaje wezwany do muzeum Luwru, gdzie – jak się okazuje – miało miejsce tajemnicze morderstwo. Jego ofiarą jest kustosz muzeum Jacques Sauniere, który przed śmiercią pozostawił jako trop kilka zawoalowanych wskazówek i symboli.

Podejrzewany o dokonanie tej zbrodni Langdon, którego własne bezpieczeństwo wisi teraz na włosku, z pomocą młodej agentki policji Sophie Neveu (Audrey Tautou), specjalizującej się w kodach i szyfrach, podejmuje próbę rozwikłania zagadki, której kluczowe elementy kryją się w najsławniejszych obrazach mistrza Leonarda Da Vinci... Trop wiedzie do tajnego stowarzyszenia, którego zadaniem od wieków jest ochrona starożytnej tajemnicy sięgającej swoimi korzeniami dwa tysiące lat wstecz.

Duet Langdon – Neveu rusza zatem tropem poszukiwań, który wiedzie przez Paryż, Londyn i Szkocję. Po drodze udaje im się stopniowo łamać kolejne kody, przybliżające dwójkę bohaterów do ujawnienia głęboko skrywanej od wieków tajemnicy...

▲ **Kino:** Forum w Białymstoku

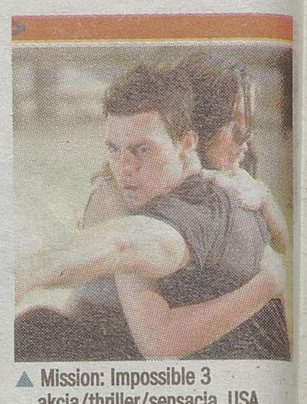

▲ **Mission: Impossible 3**
akcja/thriller/sensacja, USA, 2004
▲ **reż.** J.J. Abrams
▲ **występują:** Tom Cruise, Ving Rhames, Philip Seymour Hoffman, Keri Russell; **107 min**
Tom Cruise powraca w roli tajnego agenta. Tym razem musi stawić czoła handlarzowi bronią.
▲ **Kino:** Bałtyk w Suwałkach, Polonia w Ełku.

▲ **Hi Way**
komedia, Polska, 2006
▲ **reż.** Jacek Borusiński
▲ **występują:** Jacek Borusiński, Dariusz Basiński, Jadwiga Basińska, Mirek Meyer; **85 min**
Dwóch podejrzanych filmowców jedzie do Warszawy, by nakręcić wywiad z zamożnym biznesmenem w jego imponującej willi...
▲ **Kino:** Ton w Białymstoku, Jantar w Ostrołęce.

▲ **Czerwony Kapturek**
animowany, USA, 2005
▲ **reż.** Cory Edwards, Todd Edwards, Tony Leech; **80 min**
Futerkowy glina ze zwierzęcego świata prowadzi dochodzenie w sprawie zakłócenia porządku w chatce Babci. Jednak są różne zeznania...
▲ **Kino:** Millenium w Łomży, Sokół w Sokółce.

▲ **Czeka na nas świat**
Dramat, Polska, 2005
▲ **reż. Robert Krzempek,**
▲ **Wyk. Sebastian Pawlak, Cezary Żak, Henryk Gołębiewski, 90 min**
30-letniego, bezrobotnego Piotra utrzymuje matka. Kiedy wyjeżdża ona do sanatorium, mężczyzna musi przeżyć miesiąc na własny rachunek...
▲ **Kino:** Syrena w Białymstoku.

Maria

▲ **Maria**
Dramat, Francja, USA, 2005
▲ **reż.** Abel Ferrara
▲ **występują:** Juliette Binoche, Forest Whitaker, Matthew Modine, Heather Graham, **83 min**

Znany ze swej arogancji i samouwielbienia reżyser Tony Childress obsadza siebie w roli Jezusa w swoim filmie. Rolę Marii Magdaleny gra Marie, która po zakończeniu zdjęć odmawia powrotu do Nowego Jorku i wyrusza w podróż do Jerozolimy. W tym samym czasie w Nowym Jorku, Ted Younger, gwiazdor dziennikarstwa telewizyjnego, również poszukuje prawdy, prowadząc program o życiu Jezusa. W toku dyskusji stawiane są niezwykle kontrowersyjne tezy. Równocześnie między Tedem a jego żoną narasta kryzys, do którego nie są duchowo i emocjonalnie przygotowani. Premiera filmu Tony'ego okazuje się celem ataku bombowego katolickich religijnych fundamentalistów, a jednocześnie miejscem, w którym w dramatyczny sposób przetną się losy trójki bohaterów. W scenerii Nowego Jorku, Rzymu i Jerozolimy, Abel Ferrara przywołuje z mroków starożytności postać Marii Magdaleny.
▲ **Kino:** Syrena w Białymstoku

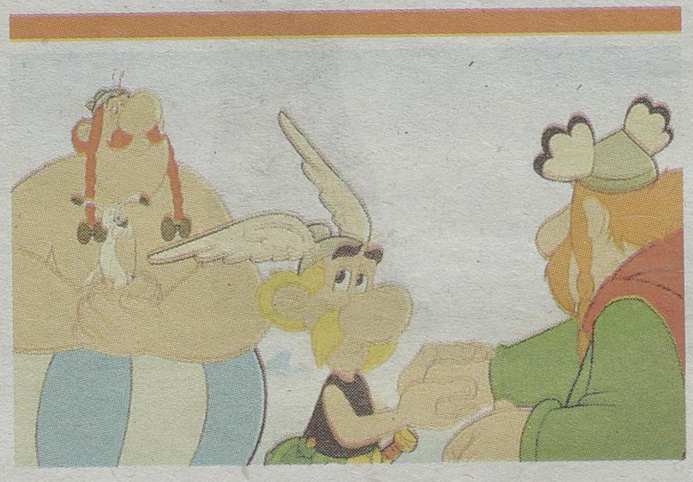

Asterix i Wikingowie

▲ **Asterix i Wikingowie**
animowany, Dania, Francja, 2006.
▲ **reż. Stefan Fjeldmark, Jesper Moller,**
▲ **78 min**

Grupa nieustraszonych Wikingów udaje się na podbój wioski Galów. Chcą uprowadzić „czempiona strachu", który ma nauczyć ich latać. Doszły ich bowiem słuchy, że strach dodaje ludziom skrzydeł. W tym samym czasie Asterix i Obelix w pocie czoła kształtują charakter Trendixa, syna wodza Galów. Stoją przed nie lada zadaniem: jak z mamisynka zrobić prawdziwego mężczyznę? Gdy jednak tchórzliwy Trendix wpada w ręce Wikingów, Asterix z Obelixem nie będą stali z założonymi rękoma. Spotkanie dzielnych i zaprawionych w bojach ludów musi zakończyć się w jeden sposób... Nieoczekiwanie do akcjo wkracza Abba, piękna córka wodza Wikingów... Czy Trendix zdoła udowodnić, że jest prawdziwym mężczyzną? Oj będzie się działo...
Film powstawał 4 lata. Jego budżet przekroczył rekordową w Europie kwotę 22 mln euro. Na jego potrzeby wykonano 1.300 planów i ponad 100 tys. rysunków...
▲ **Kino:** Ton w Białymstoku

▲ **Wyznania gejszy**
dramat, USA, 2005
▲ **reż.** Rob Marshall
▲ **występują:** Li Gong; **120 min**
Córka biedaków zostaje oddana na służącą do domu gejsz.
▲ **Kino:** Syrena w Białymstoku, Sława w Międzyrzecu, Iskra w Augustowie.

Wieczór z Orsonem Wellesem

▲ **Wojna światów, Obywatel Kane.**
▲ **reż.** Orson Welles.

W piątek w Operze i Filharmonii Podlaskiej rusza Klub Sztuki. Zainauguruje go impreza pod hasłem Wieczór z Orsonem Wellesem, podczas którego można będzie zobaczyć dwa filmy: „Wojna światów" i „Obywatel Kane".
Dokument „Wojna światów" 30 X 1938 r. wstrząsnął Ameryką. Miliony Amerykanów z przerażeniem dowiedziały się, że oto świat stoi w obliczu zagłady, bo ludzkość została zaatakowana przez przybyszów z kosmosu. Ludzie w panice rzucili się do ucieczki, ulice miast zostały zablokowane przez tysiące samochodów! Dziś nie chce się wierzyć, że tą zbiorową psychozę wywołało... słuchowisko radiowe młodego Orsona Wellesa wyemitowane w wigilię święta Halloween.
Natomiast „Obywatel Kane" to – w rankingu amerykańskiego i brytyjskiego Instytutu Filmowego – najlepszy film wszech czasów.
Kolejne imprezy filmowe – za tydzień.

Lassie

▲ **Lassie**
Familijny, USA, Irlandia, 2005
▲ **reż.** Charles Sturridge
▲ **występują:** Peter O'Toole, **107 min**

Historia najsławniejszego psa na świecie ma swój początek w górniczej osadzie w Yorkshire tuż przed rozpoczęciem II wojny światowej. Gdy dla rodziny Carracloughów nastają ciężkie czasy, rodzice rozżalonego 9-letniego Joe`ego postanawiają odstąpić ich ukochanego psa Lassie, księciu Rudling. Szybko okazuje się, że zwierzę potrafi uciec nawet z klatki. Lassie zostaje przewieziona prawie 800 kilometrów, do zamku księcia na północnym wybrzeżu Szkocji. Pies jednak nie spocznie, póki nie powróci do ukochanego domu. Tak zaczyna się niesamowita przygoda, rozgrywająca się w malowniczej scenerii i obfitująca w niebezpieczeństwa, którym Lassie stawi czoła dzięki pomocy zarówno ludzi jak i zwierząt.
Postać Lassie ujrzała światło dzienne w 1938 r za sprawą noweli Ericka Knighta. W 1940 roku wydano opartą na niej powieść „Lassie, wróć!", której tytułowa bohaterka wzorowana była na pupilu Knighta – owczarku Tootsie.
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku

▲ **Francuski numer**
komedia, Polska, 2006
▲ **reż.** Robert Wichrowski
▲ **występują:** Karolina Gruszka, Maciej Stuhr, Jan Frycz; **75 min**
Czwórka podróżników wybiera się samochodem do Paryża.
▲ **Kino:** Dom Kultury w Łosicach, Wrzos w Kolnie.

DO KINA ZA DARMO – Białystok

Zadzwoń w piątek, o godz. 10 pod nr tel. 085 748-74-58. Rozdajemy:

3 – bilety do kina Ton

6 – biletów do kina Syrena

DO KINA ZA DARMO – Suwałki, Łomża, Ełk, Ostrołęka

Trzy pierwsze osoby, które zgłoszą się z „GW" do kin: „Bałtyk" w Suwałkach, „Polonia" w Ełku, „Millenium" w Łomży i „Jantar" w Ostrołęce – wchodzą za darmo

▲ **Jasminum**
komedia, Polska, 2005
▲ **reż. Jan Jakub Kolski.**
▲ **występują**: Janusz Gajos, Grażyna Błęcka-Kolska **103 min**

Do klasztoru przyjeżdża młoda konserwatorka malarstwa, która otrzymuje zlecenie odnowienia obrazów. Towarzyszy jej 5-letnią córka, której dociekliwość wprawia mnichów w zakłopotanie...

▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.

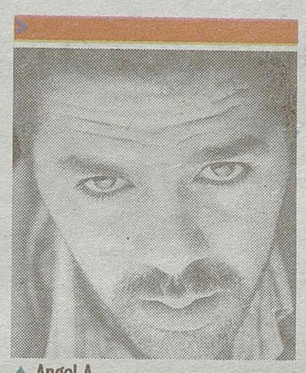

▲ **Angel-A**
komedia romantyczna, Francja, 2005
▲ **reż.** Luc Besson
▲ **występują:** Rie Rasmussen, Jamel Debbouze, Gilbert Melki, Serge Riaboukine, Venus Booner; **75 min**

Opowiedziana w czarno-białej kolorystyce historia człowieka, który na swej drodze spotyka kobietę-anioła.

▲ **Kino:** Mazur w Olecku.

▲ **Wszyscy jesteśmy Chrystusami**
dramat, Polska, 2005
▲ **reż.** Marek Koterski
▲ **występują**: Marek Kondrat, Andrzej Chyra; **107 min**

Adam Miauczyński jest kulturoznawcą i alkoholikiem. Syn zwierza mu się, że kiedyś życzył mu śmierci i myślał, by go zabić. I opowiada, jak do tego doszło i co pamięta z ich życia...

▲ **Kino:** Jantar w Ostrołęce, Fala w Giżycku, Iskra w Augustowie.

▲ **Nagi instynkt 2**
thriller erotyczny, USA, 2004
▲ **reż.** Michael Caton-Jones
▲ **występują**: Sharon Stone, David Morrissey; **130 min**

Powieściopisarka Catherine ma kłopoty z prawem. Scotland Yard zatrudnia psychologa, który ma zweryfikować wiarygodność jej zeznań...

▲ **Kino:** w Hajnówce, Wojtek w Mikołajkach.

▲ **Epoka lodowcowa 2**
animowany, USA 2006
▲ **reż.** Carlos Saldanha,
▲ **90 min**

Epoka lodowcowa ma się ku końcowi. Zwierzęta cieszą się nowo zdobytą wolnością. Maniek chce założyć rodzinę, dawno jednak nie spotkał na swej drodze innego mamuta.

▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach, Polonia w Ełku.

▲ **Bambi 2**
Animowany, USA, 2006
▲ **reż.** Brian Pimental
▲ **występują**: Patrick Stewart, Grzegorz Pawlak, Alexander Gould, Beniamin Lewandowski; **128 min**

Mały Bambi musi zamieszkać z ojcem – Wielkim Księciem. Początkowo jest im trudno zrozumieć się wzajemnie.

▲ **Kino:** Lotos w Dąbrowie Białostockiej.

▲ **Na psa urok**
komedia, USA, 2006
▲ **reż.** Brian Robbins
▲ **występują**: Tim Allen, Kristin Davis; **75 min**

Wiecznie zajęty prawnik w trakcie wizyty w laboratorium zostaje zainfekowany tajną szczepionką zmieniającą cechy genetyczne, co skutkuje tym, że zamienia się w... psa pasterskiego.

▲ **Kino:** Fala w Giżycku.

▲ **Wszystko gra**
dramat, USA, Wielka Brytania, 2005
▲ **reż.** Woody Allen
▲ **występują**: Jonathan Rhys-Meyers, Scarlett Johansson; **70 min**

Bogata brytyjska rodzina spotyka „outsiderów", aspirujących do luksusowego świata londyńskiej śmietanki towarzyskiej...

▲ **Kino:** Dom Kultury w Łapach.

▲ **Oszukać przeznaczenie 3**
Thriller, USA, 2005
▲ **reż. James Wong**
▲ **występują**: Mary Winstead, Ryan Merriman, **113 min**

Wendy udaje się zapobiec śmierci przyjaciół...

▲ **Kino:** Ostrovia w Ostrowii Maz.

▲ **Pinokio – przygoda w przyszłości**
animowany, Kanada, Francja, Hiszpania, 2004
▲ **reż.** Daniel Robichaud, **113 min**

Tradycyjna opowieść tyle że Pinokio nie jest drewnianą lalką, a robotem.

▲ **Kino:** w Hajnówce, Jantar w Ostrołęce.

▲ **Straszny film 4**
Komedia/Horror, USA, 2006
▲ **reż. David Zucker**
▲ **występują**: Anna Faris, Regina Hall, Craig Bierko; **93 min**

Cindy i Brenda muszą uratować świat przed atakiem Obcych, ale nie grzeszą inteligencją...

▲ **Kino:** Millenium w Łomży.

▲ **Casanova**
komedia/dramat/romans, USA, 2005
▲ **reż.** Lasse Hallström
▲ **występują**: Heath Ledger, Sienna Miller, Jeremy Irons; **96 min**

Uwodziciel Casanova spotyka kobietę, która opiera się jego zalotom...

▲ **Kino:** Mazur w Olecku.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ
(tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Lassie	16.00, 18.00	13 i 15 zł
Epoka Lodowcowa 2	14.45, 18.30, 20.00	13 i 15 zł
Jasminum	12.30, 16.30, 20.15	14 i 16 zł
(sobota-niedziela)		
Lassie	14.00, 16.00, 18.00	13 i 15 zł
Epoka Lodowcowa 2	14:45, 18.30, 20.00	13 i 15 zł
Jasminum	12.30, 16.30, 20.15	14 i 16 zł

TON
(tel. 085 743 53 82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Asterix i Wikingowie	16.00, 17.30	13 i 16 zł
Hi Way	19.00, 20.45	13 i 16 zł
(sobota)		
Asterix i Wikingowie	14.15, 16.00, 17.30	13 i 16 zł
Hi Way	19.00, 20.45	13 i 16 zł
(niedziela)		
Asterix i Wikingowie	12.30, 14.15, 16.00, 17.30	13 i 16 zł
Hi Way	19.00, 20.45	13 i 16 zł

SYRENA
(tel. 0-85-744-58-96) Białystok, ul. św. Rocha

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota, niedziela)		
Wyznania Gejszy	18.00	12 zł
Czeka na nas świat	16.15	10 i 12 zł
Maria	20.30	12 i 14 zł

FORUM
(tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota)		
Kod da Vinci	14.00, 17.00, 20.00, 23.00	13 i 15 zł
(niedziela)		
Kod da Vinci	14.00, 17.00, 20.00	13 i 15 zł

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY im. Al. Węgierki
(tel. 0-85-741-59-90) Białystok, ul. Elektryczna 12

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Wiśniowy sad	10.00, 18.00	13, 16 i 20 zł
Scenariusz dla trzech aktorów	21.00	11 i 14 zł

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK
(tel. 0-85-74-25-033) Białystok, ul. Kalinowskiego 1

Pan Huczek, piątek, godz. 9.00, sobota, godz. 16.00, niedziela, godz. 11.00, bilety w cenie: 14 zł.

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Białowieża ŻUBR	Tajemnica Brokeback Mountain	brak	brak
Dąbrowa Biał. LOTOS	Bambi 2	(niedziela)	brak
Łapy DOM KULTURY	Wszystko gra	brak	brak
Łosice Dom Kultury	Francuski numer	brak	brak
Międzyrzec Podl. SŁAWA	Wyznania Gejszy	brak	brak
	Good night, and good luck	brak	brak
Hajnówka	Pinokio	brak	brak
	Nagi Instynkt 2	brak	brak
Sokółka SOKÓŁ	Czerwony Kapturek	brak	10 zł

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BAŁTYK	Epoka Lodowcowa 2	(pt.) 16.15	
		(sb.) 14.30, 16.15	
		(ndz.) 12.45, 14.30, 16.15	
			10, 12 i 14 zł
	Mission Impossible 3	17.30, 19.45	12 i 14 zł
Augustów ISKRA	Wyznania Gejszy	19.00	brak
	Wszyscy jesteśmy Chrystusami	17.00	brak

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ełk POLONIA	Epoka Lodowcowa 2	(pt.) 16.15, 18.00	
		(sb.) 14.15, 16.00	
		(ndz.) 12.30, 14.15, 16.00	
			12 i 13 zł
	Mission Impossible 3	(pt.) 19.45	
		(sb., ndz.) 17.45, 20.00	12 i 13 zł
Giżycko FALA	Na psa urok (sobota-niedziela)	17.00	10, 11 i 12 zł
	Wszyscy jesteśmy Chrystusami	(sb., ndz.) 19.00	brak
Mikołajki WOJTEK	Nagi Instynkt 2	brak	brak
Olecko MAZUR	Angel-A	brak	brak
	Casanova	brak	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILENIUM	Czerwony Kapturek	(pt.) 16.30	11 i 13 zł
		(sb., ndz.) 15.00, 16.30	
	Plan doskonały	(pt.) 18.00	12 i 13 zł
		(sb.ndz.) 18.00	
	Straszny Film 4	(pt.-ndz.) 20.00	12 i 13 zł
Kolno WRZOS	Francuski numer	brak	brak
Teatr w Łomży	Karius i Baktus	pt. 11.00	10 i 11 zł

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Pinokio	14.00	brak
	Wszyscy jesteśmy Chrystusami	20.00	brak
	Hi Way	16.00, 18.00	brak
Ostrovia	Oszukać Przeznaczenie 3	17.00, 19.00	12 zł

BIAŁOSTOCCZYZNA

SŁUŻBA ZDROWIA

BIELSK PODLASKI Szpital, ul. Kleszczelowska 1, izba przyjęć – tel. (085) 833-27-50. **CZARNA BIAŁOSTOCKA** Przychodnia Rejonowa, ul. Torowa 1, tel. 0-85-710-19-99, 0-85-710-39-03. **HAJNÓWKA SPZOZ**, ul. Lipowa 190, fax 0-85-684-26-79, **Centralna Izba Przyjęć**, tel. 0-85-682-92-47, **ŁAPY** Szpital, Korczaka 23, tel. 0-85-715-28-36, 0-85-715-28-31; SPZOZ, Korczaka 2, 0-85-715-28-32, 0-85-715-28-33. **MOŃKI** Pogotowie, tel. 0-85-716-23-67; SP ZOZ centrala: 0-85-716-24-07, 0-85-716-25-52, 0-85-716-25-92, 0-85-716-26-50; **SOKÓŁKA** SPZOZ, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-63; Niepubliczny ZOZ Przychodnia nr 1 „Medyk", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Pielęgniarski ZOZ „Panaceum", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Zakład Medycyny Szkolnej „SZKOL-MED", ul. Mickiewicza 2a, tel. 0-85-711-25-74; Niepubliczny ZOZ Przychodnia Stomatologiczno-Lekarska E&B Falkowscy, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711 90 66; Niepubliczny ZOZ „VITA" SC, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-05-07; Niepubliczny ZOZ „PRO-MED", ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-72. **SIEMIATYCZE** SPZOZ, ul. Szpitalna 8, tel. 0-85-655-22-00, **SUPRAŚL** Przychodnia Rejonowa, ul. Dolna 2, tel. 0-85-718-35-23. **WASILKÓW** Przychodnia Rejonowa, ul. Kryńska 32, tel. 0-85-716-53-33.

TELEFONY ALARMOWE

HAJNÓWKA Policyjny telefon zaufania, tel. 0-85-682-50-55, **MOŃKI** Policja 997, tel. 0-85-716-22-81. **SOKÓŁKA** Komenda Powiatowa Policji, tel. 0-85-711-02-12; Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, tel. 0-85-711-22-54.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTA

BIELSK PODLASKI tel. 0-85-730-81-10 w. 42. **HAJNÓWKA** tel. 0-85-682-27-18 w. 112. **MOŃKI** tel. 0-85-716-61-00. **SIEMIATYCZE** tel. 0-85-655-27-11 w. 330. **SOKÓŁKA** tel. 0-85-711-08-76.

SUWALSZCZYZNA

TELEFONY INFORMACYJNE

AUGUSTÓW Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-643-36-49; **SUWAŁKI** Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-566-27-63; Biuro numerów 0-87-567-96-90; Biuro napraw telefonów 9696 (os. Północ), 914 (centrum).

TELEFONY ALARMOWE

AUGUSTÓW Policja 0-87-643-93-33; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 lub 0-87-643-29-99; Pogotowie Energetyczne 991; SEJNY Policja 0-87-516-20-63; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-516-20-09; Pogotowie Energetyczne 0-87-516-20-87; Telefon Zaufania 0-87-517-33-33;

SUWAŁKI Policja 0-87-567-24-03; Straż Pożarna 0-87-567-82-09; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-567-25-70; Pogotowie Ciepłownicze 0-87-566-42-56; Pogotowie Drogowe 0-87-566-42-87; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Opiekuńcze 0-87-566-25-9; Telefon Zaufania 988 albo 0-87-566-25-40.

MAZURSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Pogotowie Drogowe 954.

SŁUŻBA ZDROWIA

Ełk Mazurskie Centrum Zdrowia, ul. Baranki 24, Izba Przyjęć, tel. 0-87-620-95-12, Pogotowie Ratunkowe, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-22-22, Ambulatorium Chirurgiczne, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-95-12, Szpital Wojskowy, ul. Kościuszki 28, tel. 0-87-621-67-10, Pogotowie Ratunkowe, ul. Toruńska 6a, tel. 0-87-610-22-22. **GIŻYCKO** Szpital Powiatowy, ul. Warszawska 41, tel. 0-87-428-52-71; Pogotowie Ratunkowe, ul. Bohaterów Westerplatte 4, tel. 0-87-428-55-55. **GOŁDAP** Szpital Miejski, ul. Słoneczna 7, tel. 0-87-615-02-75; Pogotowie Ratunkowe, ul. Słoneczna 9, tel. 0-87-615-02-75. OLECKO Szpital Powiatowy, ul. Gołdapska 1, tel. 0-87-520-22-95; Pogotowie Ratunkowe, ul. Gołdapska 1, tel. 999.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro napraw telefonów 9696; Informacja PKP 9436; Informacja PKS: w **Ełku** 0-87-610-33-52, w Giżycku 0-87-428-50-87, w **Gołdapi** 0-87-615-02-94, w **Olecku** 087-520-26-13; w **Węgorzewie** 0-87-427-25-51.

TELEFON ZAUFANIA

EŁK – 0-87-621-64-44; **GIŻYCKO** – 0-87-428 2-73.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

EŁK Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-621-83-22. **OLECKO** Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-520-24-75 wew. 7.

ŁOMŻYŃSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe – 999; Policja – 997, oficerowie dyżurni policji: **Grajewo** – 0-86-272-22-21, **Kolno** – 0-86-278-27-25, **Łomża** – 0-86-316-54-61, **Wysokie Mazowieckie** – 0-86-275-22-11, **Zambrów** – 0-86-271-23-01, Straż Pożarna – 998, Pogotowie Gazowe – 992, Pogotowie Ciepłownicze – 993, Pogotowie Energetyczne – 991, Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne – 994, Pogotowie Drogowe – 96-37, Pogotowie Weterynaryjne – 983, Pogotowie Opiekuńcze 0-86- 216-64-39; Telefon Zaufania AA 0-86- 215 07 77.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro Napraw Telefonów – 96-96, Informacja PKP: **Grajewo** – 0-86-272-35-85, **Szepietowo** – 275-18-22, Informacja PKS: **Grajewo** – 0-86-272-25-01, **Kolno** – 0-86-278-23-55, **Łomża** – 0-86-218-55-54, **Wysokie Mazowieckie** – 0-86-275-21-44, **Zambrów** – 0-86-271-31-97.

SŁUŻBA ZDROWIA

Pogotowie Ratunkowe: **CIECHANOWIEC**, tel. 086-277-19-99; **GRAJEWO**, tel. 0-86-272-27-00; **KOLNO**, 0-86-278-21-09; **ŁOMŻA**, centrala – 0-86-216-62-15; **ZAMBRÓW**, tel. 0-86-271-28-27.

APTEKI

ŁOMŻA, Apteka leków gotowych i recepturowych, ul. ks. Anny 2, tel. 0-86-219-89-28, czynna pn.-sob. 9-19, niedz. 9-16. Apteka „MEDICA" – leki gotowe, recepturowe, termokosmetyki: ul. Kazańska 6/2, tel. 0-86-216-80-89, czynna poniedziałek-piątek, godz. 9-19, sobota, godz. 9-15.

OSTROŁĘCKIE

TELEFONY ALARMOWE

OSTROŁĘKA Pogotowie Ratunkowe 999, 0-29-764-35-44; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994.

TELEFONY INFORMACYJNE

Informacja PKP 0-29-760-26-81; Informacja PKS 0-29-764-41-88.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Ostrołęka – 0-29-764-20-79.

TELEFON ZAUFANIA

Dla skłóconych małżeństw (0-xxxx-22) 0-29-728-64-35; Niebieska Linia dla ofiar przemocy w rodzinie 0-800-12-00-02; Pomarańczowa Linia 0-800-14-00-68.

SŁUŻBA ZDROWIA

OSTROŁĘKA Informacja Pogotowia 0-29-764-35-44.

zadzwoń do redaktora
Anna Wykowska

085 748 74 74

GAZETA WSPÓŁCZESNA
19 maja 2006
piątek

Posłuchaj fachowca

Wiosenna regeneracja skóry

Ekspert
> Kasia Tyl
kosmetyczka z Ełku

Po zimie moja twarz wymaga zabiegów regenerujących. Co można zrobić, aby skóra znowu była gładka i jędrna – pyta pani Elżbieta z Ełku?

Proponuję peeling migdałowy, którego efektem będzie jędrna, elastyczna i wygładzona skóra twarzy i ciała. Taki zabieg można wykonać w salonie kosmetycznym przez cały rok, a w szczególności w okresie letnim, bez ryzyka uwrażliwienia skóry na słońce. Jest przeznaczony do każdego rodzaju skóry, również tej najdelikatniejszej.

Peeling taki może być stosowany bez ograniczeń u osób opalających się na słońcu i w solariach. Oprócz tego, że odmładza, ujędrnia i wygładza skórę, to umożliwia szybką stymulację opalenizny, która jest wtedy równomierna i świetlista.

Drugim zabiegiem, który mogę zaproponować klientkom, jest walka z celulitem.

kali

Edukacja >> Pomóżmy dzieciom się usamodzielniać

Rozstanie na zielono

P. Lubartowska

Dzieci z kl. Vc z SP nr 2 drugi raz wyjadą na „zieloną szkołę"

Jak dziecko zareaguje na pierwsze, dłuższe rozstanie z rodzicami, jakim jest np. wyjazd na „zieloną szkołę" – trudno przewidzieć.

Paulina Lubartowska
plubartowska@wspolczesna.pl

Kiedy Martusia była w czwartej klasie podstawówki, pierwszy raz pojechała na tzw. „zieloną szkołę". Wyjazd trwał dziesięć dni, a córka dzwoniła do mnie codziennie przez pierwsze pięć i domagała się, bym ją zabrała – wspomina Renata Malinowska, mama 14-letniej dziś Marty.

Jak mówią opiekunowie takich wyjazdów, podobne sytuacje jak pani Renaty przeżywa bardzo wielu rodziców.

– Zawsze na wyjeździe znajdzie się jedno czy dwoje dzieci, które będą bardzo przeżywać rozstanie. Wtedy opiekunowie muszą spełnić swoją rolę. Takiemu dziecku trzeba poświęcić więcej uwagi i cierpliwości. Uczeń potrzebuje pomocy, by nauczyć się radzić sobie samemu, z dala od rodziców – wyjaśnia Alina Chorążewicz, zastępca dyrektora SP nr 2, wielokrotnie opiekunka na „zielonej szkole".

Jak zgodnie zaznaczają pedagodzy, każdy kolejny wyjazd z domu pomaga dziecku się usamodzielnić.

– Dziecko, które często wyjeżdża, jest bardziej otwarte – zauważa Chorążewicz.

Ważne jest, żeby rodzice nie dali się dziecku namówić i nie przyjechali po nie przed końcem wyjazdu.

– Często to dorośli potęgują tęsknotę dzieci, kiedy dzwonią do nich praktycznie codziennie i dopytują o wszystkie niedogodności. W żadnym razie rodzice nie powinni po dziecko przyjeżdżać. Ich zadaniem jest uspokajać malucha i namawiać na rozmowy z opiekunem – mówi Jadwiga Łozińska, wychowawczyni kl. III w SP nr 6, która w poniedziałek wyjeżdża na „zieloną szkołę".

Od pierwszego wyjazdu i emocjonalnych reakcji malucha zależy, czy dziecko zdecyduje się jechać po raz kolejny, czy nie.

– Każde rozstanie z rodzicami to też dla dziecka szansa poznania własnych emocji i próby radzenia sobie z nimi. Maluchy przed wyjazdem tak naprawdę nie wiedzą, co je czeka – uważa Bożena Ruszkiewicz, wychowawczyni kl. I z SP nr 1.

Opiekunowie zazwyczaj radzą rodzicom rozmawiać z dziećmi o tym co może się zdarzyć w czasie wyjazdu. Często maluchom jest łatwiej znieść rozstanie, jeśli wiedzą, że rodzice rozumieją, że będą za nimi tęsknić, i że jest to normalne. Dzieci w takich chwilach potrzebują motywacji do trwania w swoich postanowieniach na drodze do usamodzielnienia. ▲

Opinia
> Bożena Ruszkiewicz
nauczycielka z SP nr 1

Najpierw dzieci nie mogą się doczekać wyjazdu, a potem myślą po cichu przestraszone, co je czeka. Z własnego doświadczenia wiem, że w kryzysowych momentach ważny jest opiekun. Dobrym sposobem na oswojenie dzieci z sytuacją, jest spędzanie z nimi wieczorów, czytanie im do poduszki i przede wszystkim bliskość. A w dzień maluchy nie powinny się nudzić.

Nasza akcja >> Szkoła bez przemocy

Pobili dziewczynę na lekcji niemieckiego

Policję o zajściu w Zespole Szkół nr 5 w Ostrołęce powiadomiła w środę matka 15-letniej dziewczynki. Jej córka został pobita dzień wcześniej na lekcji niemieckiego. Nauczyciel, prowadzący lekcję w II klasie gimnazjum, tylko na moment wyszedł z klasy...

– Wtedy właśnie miało dojść do pobicia. Według wstępnych ustaleń, sprawczyniami są cztery koleżanki ofiary, z tej samej klasy – mówi st. asp. Dariusz Wesołowski, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Ostrołęce.

Najprawdopodobniej powodem ataku było to, że dziewczyna ostrzegła swoją koleżankę. Napastniczki chciały jej... obciąć włosy. Efekt – potłuczenia i siniaki na całym ciele.

Dochodzenie w tej sprawie prowadzi zespół do spraw nieletnich KMP.

To kolejny przypadek agresji ostrołęckich uczniów. 10 marca 17-letnie uczennice Gimnazjum nr 1 zraniły 14-latka w twarz. Rany były na tyle poważne, że ojciec chłopca o zajściu powiadomił policję.

8 lutego wieczorem na korytarzu szkolnym podczas dyskoteki, również w Gimnazjum nr 1, trzy nieletnie, znajdujące się pod wpływem alkoholu, uczennice klasy II i III pobiły 15-letnią uczennicę tej samej szkoły.

O agresywnych uczniach z Ostrołęki cała Polska usłyszała na początku marca, po tym, jak policja wszczęła postępowanie w sprawie znęcania się nad nauczycielką od języka angielskiego przez uczniów III klasy gimnazjum w ZS nr 4 w Ostrołęce.

Opinia
> dr Anna Giza-Poleszczuk
socjolog

Uczniowie idąc do gimnazjum zmieniają środowisko, zostają skoszarowani w jednym miejscu. Agresja w stosunkach między rówieśnikami jest związana z budowaniem pozycji w grupie. Tym, co w polskich szkołach szczególnie sprzyja uzyskaniu przywództwa wśród rówieśników, jest atrakcyjność, siła i sprawność fizyczna oraz arogancja wobec nauczycieli.

Do znęcania dochodziło podczas zajęć lekcyjnych. Podejrzewani uczniowie wyzywali nauczycielkę, obrzucali papierami, chusteczkami do nosa i grozili, np. nasłaniem na nią „ruskiej mafii". Na zajęciach słuchali muzyki. Taka sytuacja miała trwać od miesięcy. W końcu nauczycielka nie wytrzymała i opowiedziała o swoim dramacie dyrektorowi szkoły i policji. Uczniowie wszystkiemu zaprzeczają. Ich zdaniem, były to niewinne żarty... Sprawą gimnazjalistów zajmuje się wydział rodzinny Sądu Rejonowego w Ostrołęce. Trwają ustalenia dotyczące kto i w jaki sposób pastwił się nad nauczycielką. **(MS)**

SZKOŁA BEZ PRZEMOCY

„Gazeta Współczesna" prowadzi akcję społeczną „Szkoła bez przemocy". Na naszych łamach pokażemy, że z rosnącą falą agresji i przemocy w szkołach można sobie poradzić.

Akcja prowadzona jest w 20 dziennikach regionalnych na terenie całej Polski. Czekamy na telefony i e-maile z opiniami.

PARTNERZY AKCJI: Ministerstwo Edukacji i Nauki

telefon: (085) 748 74 58
e-mail: dnaumczyk@wspolczesna.pl jklimowicz@wspolczesna.pl
internet: www.szkolabezprzemocy.pl www.wspolczesna.pl

Dobre rady

▲ **Usuń przykry zapach ze zmywarki.** Do koszyczka na sztućce w zmywarce włóż plasterek lub skórkę cytryny. W ten sposób unikniesz specyficznego zapachu wewnątrz urządzenia. ▲

Księga imion

▲ **Mikołaj** – pochodzenia greckiego, od słów nike (zwycięstwo) i laos (lud). Oznacza: bohater, który odniósł zwycięstwo dla swojego ludu. Popularne zwłaszcza w krajach, gdzie dominującym wyznaniem jest prawosławie. **Imieniny obchodzi:** 12 lutego, 21 marca, 9, 19 maja, 2 czerwca, 9 lipca, 10 września, 13 października, 13 listopada, 6 grudnia.
Znane osoby: Mikołaj Gogol (pisarz), Mikołaj Kopernik (astronom), Mikołaj Rej (pisarz), Nicolas Cage (aktor).

Amerykański aktor Nicolas Cage

PRACA

ZATRUDNIĘ

"SONAROL" -Jedwabne, ul. Polna 27- zatrudni pracowników przy produkcji okien PCV. Zgłoszenia: osobiście w siedzibie firmy.

APTEKA zatrudni mgr. farmacji oraz kierownika. 0604-369-343.

DO gospodarstwa na stałe. (085)650-15-61, 0600-783-948.

DZIESIĘĆ 5-osobowych profesjonalnych ekip budowlanych (murarzy, tynkarzy, cieśli) do pracy w Finlandii przy budowie domów. Długoterminowe kontrakty. 0-515-163-180, (0-85)711-28-96.

EKSPEDIENTKĘ do sklepu odzieżowego,
- Białystok, Lipowa 1.
007612A

FIRMA na pełnej księgowości zatrudni samodzielną księgową. 0513-170-206.
007942A

FIRMA spedycyjna zatrudni spedytora. Wymagania: doświadczenie zawodowe, mile widziana znajomość języków obcych. (085)748-49-70.

FIRMA Tina Foods poszukuje pracownika znajomość księgowości, dobra znajomość języka rosyjskiego.
CV na adres POLLANA@O2.PL
001211B

HANDLOWCA . 0510-130-999.

HURTOWNIA spożywcza Borowski-Borowski sp.j. zatrudni osoby na stanowiska: -magazynier, -kierowca z prawem jazdy kat. C, -handlowca. Oferty składać na adres: Borowski-Borowski sp.j. 16-001 Kleosin, Ignatki 40/1 lub bb bialystok@wp.pl Tel/fax: (085)743-40-69.

INTERNETOWA praca www.vic.neostrada.pl

KELNERKĘ w Zajeździe Zagłoba. (085)731-71-13.

KIEROWCA- akwizytor do sprzedaży obwoźnej pieczywa. 0601-376-705.

KIEROWCĘ do jazdy tirem z naczepą na trasach Polska -Belgia -Rosja, chłodnia. 0602-557-199, 0602-591-457.

KIEROWCĘ w przewozach do Rosji Tirem (praktyka). Białystok Octowa 8/3.

KIEROWCÓW C+E w transporcie międzynarodowym. 0604-251-914.

KIEROWNIKA recepcji z doświadczeniem. (085)738-06-30,31,32.

KSIĘGOWĄ/ księgowego z certyfikatem do pracy przyjmę -telepraca. 0504-535-111.

KUCHARKĘ , praca zmianowa k.Suwałk. 0692-57-66-29.

MAGAZYNIER z uprawnieniami na wózki widłowe. Mechanik - elektromechanik do utrzymania ruchu. Osoby do produkcji okien PCV (mężczyźni). Kontakt osobisty, Suwałki, W. Polskiego 114 N.

MĘŻCZYZNA -gospodarstwo rolne k. Grajewa. 0602-58-40-62.

MĘŻCZYZNA- gospodarstwo rolne, zapewniam wyżywienie, mieszkanie. (0-86)279-03-15.

MĘŻCZYZNĘ i kobietę przy koniach i w kuchni, zamieszkanie. (085)710-87-60.

MĘŻCZYZNĘ przy krowach, na stałe. (086)476-08-16.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie rolnym. (086)476-83-13, 0608-78-20-72, 0880-69-49-45.

MŁODEGO mężczyznę do sklepu z wykładzinami w Suwałkach. Kontakt: 19.05.06 godz. 10.00, Suwałki, Noniewicza 12A -sklep PODLASIAK.

MURARZY, Suwałki i okolice, 0606-720-650.

NOWOPOWSTAŁY autoserwis w Białymstoku zatrudni mechaników samochodowych z doświadczeniem -Kopernika 97, 0606-304-304.

NZOZ zatrudni lekarza w POZ powiat suwalski, mieszkanie zapewniamy. (087)642-40-01.

OKOLICE Augustowa, pracownik do gospodarstwa rolnego. 0509-863-160.

PIEKARZA- zakwaterowanie, ciastkarza, ucznia. (085)741-97-73.

PIEKARZA. Młodocianych do nauki zawodu: piekarz, ciastkarz. (085)676-29-85.

PRACA w gospodarstwie. 0602-538-005.

PRACOWNIKA do myjni i wulkanizacji zatrudnię (085)6515-930, tel.601-297-897 lub kontakt osobisty, Kolonia Porosły 1a.

PRACOWNIKA- warsztat samochodowy, Szczuczyn. 0-509-682-454.

PRACOWNIKÓW ogólnobudowlanych, 0500-317-660.

PRZEDSTAWICIELI handlowych, (085)676-15-35, robertm.bialystok@cursor.pl

PRZYJMĘ do pracy w gospodarstwie rolnym. tel. (086)473-84-15

SERWIS zatrudni mechanika z doświadczeniem.
(085)675-58-67, (085)664-37-77.
007811A

SPRZĄTACZKI do Niemiec, po 30 roku życia. +491623847158.

SZWACZKI- stała praca. (085)653-48-94.

W gospodarstwie rolnym- zakwaterowanie, wyżywienie, stałe wynagrodzenie. (0-86)476-17-10.

WYDAWNICTWO zatrudni kierownika działu graficznego. 0604-544-492, www.studioastro.pl

ZATRUDNIE tynkarzy gipsowych, wysokie zarobki. 0-608-474-270.

ZATRUDNIĘ od zaraz malarzy, szpachlarzy w Grajewie na stałe. 0508-433-013.

ZATRUDNIĘ piekarza i magazyniera. Bielsk Podlaski. 0502-263-260.

ZATRUDNIĘ piekarza. 0602-725-112.

ZATRUDNIĘ pomoc do starszej osoby z zamieszkaniem tel. 0604-122-765

ZATRUDNIĘ ROBOTNIKA W GOSPODARSTWIE ROLNYM NA STAŁE. (085)737-71-46.
007886A

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 0502-183-347.

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie. (086)216-96-47.

AUTOMOTO

KUPIĘ

POWYPADKOWE skupuję. 0501-328-434.

SKUP aut powypadkowych.
Zaświadczenia do wyrejestrowania. Sprzedaż części (www.czesci.ambit.pl),
Tel. (085)7197-542, 0604-95-95-99.
002564B

SPRZEDAM

***IVECO** 80-130 wywrotka (1985): Tel. 0501-408-363.

BMW 520 srebrny, kombi, (1999), model 2000, wyposażenie pełne, automat, felgi 17-stki, 41.000,- faktura Vat. 0606-308-634.

BMW E-36 1,6 +gaz (1992) 7.500,-. 0502-753-516.

CHRYSLER town, country 3.8i (X.2003) długi 35.000 km, wiśnia metalik, lekko uszkodzona, 38.000 zł. 0602-557-199, 0602-591-457.

CINQUECENTO 700 (1996) -stan bdb. (086)218-86-22.

CITROEN C5 1.8B +gaz (2001) faktura vat. 0502-266-281.

CZĘŚCI używane i nowe do aut zachodnich, od 20 zł. 0692-118-493.

FABIA 1.2 (2004). (085)742-80-01

FIAT seicento 1.1 (1999), 9.000 zł. (085)718-15-50

FORD focus (2000) 1,8 TD, 18.000 zł. 0500-466-106.

FORD focus 1,6 (1999) 75.000 km, serwisowany. (085)662-16-00, 0608-835-822.

GARBUS (1972) sprawny, niebieski metalik, +nagrzewnica. (085)710-85-83.

GOLF 1,9 TDI kombi, klima, tempomat, pełna elektryka; 12.300,- 0608-661-247.

HONDA acura 2.4i TSX (12.2004), 12.000 km, srebrny metalik, max opcja, 65.000 zł. 0-602-557-199, 0-602-591-457.

KIA pregio 2.7D van osobowo- ciężarowy (1999) tanio. 11.000 zł. +vat. 0501-063-798.

MAN 19.343 zestaw 118 msześć (1996) zamiana. (085)662-34-56.

MATIZ (1999) niedrogo. (085)662-34-56.

MERCEDES 124 3,0 (1986). 0696-087-301.

MERCEDES C-220 CDI 150KM (12.2005), 2.000 km, max opcja, na gwarancji, 105.000 zł. 0-602-557-199, 0-602-591-457.

MERCEDES E-220D okularnik, (12.1995), 256.000 km, klima, ABS, bezwypadkowy, 29.800 zł. 0-602-557-199, 0-602-591-457.

MERCEDES Sprinter 313 CDI MAX MAX chłodnia, rejestrowany 2001, przebieg 120.000 km, pierwszy właściciel (086)217-52-07 0608-600-242.

MERCEDES vito 110 2,3TD 2xp.p., ABS, EBD, SRS, alufelgi, 5 osób, (1997), ciemny zielony, faktura Vat, atrakcyjny wygląd, 28.000,-. 0606-308-634.

MITSUBISHI eclipse 2.0GS (1994/95), czerwień meksykańska, ospojlerowany, idealny, 12.800 zł. 0-602-691-110.

NISSAN primera, (1992), gaz, 3.500,-. (085)718-09-69.

NUBIRA II combi 2.0 gaz (1999), klimatyzacja. 0508-295-688.

OPEL astra 1,7 DTI (1999) srebrny metalik. (085)662-16-00, 0608-835-822.

OPEL astra II (2003) 1.4 salon, tanio. 25.800 zł. 0501-063-798.

OPEL astra III GTC 1.6 (2005), pełne wyposażenie, niebieski metalik, salon. 0504-391-505.

OPEL corsa C, 5-drzwiowy, zielony, (2001). (085)663-34-89.

PASSAT 1.9TD 9.800 zł. (085)711-36-52, 0691-756-871.

PEUGEOT 307 1.6HDi 115ps (2006) 18.000 km, 5d, srebrny, pełne wyposażenie, 43.500 zł. 0-602-557-199, 0-602-591-457.

PEUGEOT 407 1.6HDi (10.2005), 10.000 km, srebrny metalik, alu 17", pełne wyposażenie, książka serwisowa, 63.500 zł. 0-602-557-199, 0-602-591-457.

PILNIE sprzedam Audi A6 (1997). 0503-104-250

RENAULT 21 1.9D (1992) 2.200 zł. (085)716-52-86

SAAB 93 2.0T (2005), maxymalne wyposażenie, po lekkim dachowaniu, jeżdżący, 47.000 zł. 0-602-557-199, 0-602-591-457.

SAMARĘ 1500 na części lub w całości. 10 zł-100 zł. (085)718-56-27.

SKODA favorit, gaz, (1992) I właściciel, serwisowany, 130.000 km, 2.200 zł. 0604-349-456.

SKUTERY najlepsze marki, części, akcesoria. 0694-998-628, 0604-342-794, (029)644-09-77.

KONRYS
Ul. Zwycięstwa 8f, Białystok
Tel. 85 651 63 64
Fiat Panda od 23.900,-
D260606gwbb

STAR 1142 izoterma (1994) stan bdb, nowe opony, nowe akumulatory, nowy tachograf elektroniczny. 0502-445-101.

STAR C-200 +naczepa kontener. 0665-695-214.

T4 VW, 1.9 TD, 8-osobowy, rejestracja ciężarowy, 1996, 0500-090-954.

KONRYS
Ul. Zwycięstwa 8f, Białystok
Tel. 85 651 63 64
Fiat Seicento od 20.990,-
D260606gwbhb

TATRA 815 3S (1994), 25.000 zł.
0-605-820-750.

TOYOTA Land Cruiser (2003), 3.0 D4D, 200 KM!!! salon, 1 właściciel, książka serwisowa, przebieg 140.000, cena 115.000, tel: 604-104-978.

KONRYS
Ul. Zwycięstwa 8f, Białystok
Tel. 85 651 63 64
Fiat Grande Punto od 34.990,-
D260606gwbhc

VOLVO 440 B, (1995), 6.000 zł +opłaty. 0694-611-903.

VOLVO S 40 1,8 (XII.2002), pełne wyposażenie, 28.500 zł. 0509-138-838.

VOLVO S-60 2,5 T5 (2005), 15 tys.km., AWD, czarna perła, maxymalne wyposażenie, skóra, 76.500 zł. 0602-557-199, 0602-591-457.

VOLVO S-80 2,5T5, AWD, (XII.2004), 27 tys.km., pełna opcja, poobijana, 65.000 zł. 0602-557-199, 0602-591-457.

VW Golf II, (1989), 2.700 zł. (086)273-83-36.

VW GOLF IV Q (2003/2004, salon). Tel. 0509-847-787.

VW Golf V 1,9TDI, 130KM, (XI.2005), 13 tys.km., 6-biegowy, klimatronic, stan idealny, 54.500 zł. 0602-557-199, 0602-591-457.

VW New Bettle 2,0i (2004), 27 tys.km., srebrny metalik, pełne wyposażenie, lekko uszkodzony, 32.500 zł. z opłatami. 0602-557-199, 0602-591-457.

VW passat 1,9TDI, 115KM, (1999), pełna opcja. 0502-470-880.

VW passat 1.9 TD (1994), niebieski, alufelgi, szyberdach, stan bdb, 13.000 zł. 0506-351-827.

VW Transporter 2,5TDi długi, (XII.2001), 127 tys.km., I właściciel, bezwypadkowy, klima, ABS, 2xairbag, 43.500 zł +VAT. 0602-557-199, 0602-591-457.

AUTOALARMY

"ALAR" - alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, (085)740-35-35.

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS "HETMAN", kupno, sprzedaż, zamiana, raty. Białystok, ul. Hetmańska 35, tel/fax(085)651-41-51.

WYPOŻYCZALNIE

AUTOWYPOZYCZALNIA ANMIL Tel. (085)663-53-00,0512-516-558

ZAKUPY

HURTOWNIE

ANGLIA -sort, niesort. Najszersza oferta. Importer MST
- Białystok, ul. 27 Lipca 91. Dowóz gratis.
Tel. 502-621-872, 0608-200-924.
004666B

ANGLIA, Irlandia, Niemcy- odzież używana - importer - Hurtownia MARS. Białystok, Kleeberga 22, Tel. (0-85)664-72-11.

ATRAKCYJNA ODZIEŻ używana, NIESORT - Holandia, SORT - 3zł/kg, Handlowa 7 I piętro, Tel. (085)868-18-72, 0602-870-530

NIESORT 2,50 zł/kg. Tel. 0600-588-666.

Termitech
HURTOWNIA WENTYLACYJNA
KOMINKI
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. 085 662-37-47
www.termitech.com.pl
D247606gwbh

ODZIEŻ używana- Irlandia, Anglia- szukasz dobrego dostawcy- właśnie znalazłeś! Sprawdź naszą ofertę: www.ekohurt-siec.pl 0694-945-556.
006287A

PANELE PODŁOGOWE I ŚCIENNE
PŁYTA OSB i PILŚNIOWA, SIDING
Panel- Max
ul. Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza)
tel. 743-41-99, www.panelmax.pl

SKLEPY

PRODUCENT siatki ogrodzeniowej, słupków, bram. Tel. (0-87)421-83-97, Tel. 0-608-409-794.

PRODUCENCI

PARKIET, schody, wykończenia, chemia z Hajnówki. Tel. (0-85)683-46-38, www.andrewpol.com.pl

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

***KUPIĘ** ziemię rolną, gmina choroszcz. 0606-597-379.

SPRZEDAM

10 m2 -usługi. 0600-07-07-23.

23 mkw. nowy. (085)732-48-92.

3-POKOJOWE 70 mkw. zadbane, wyposażone. (0-85)661-18-30, 0603-209-858.

82 mkw. Ip. +garaż. 0509-777-550.

ATRAKCYJNĄ działkę, 3000 mkw, pełne uzbrojenie, okolice Białegostoku. 0605-437-814.

BIAŁYSTOK, Kraszewskiego, komfortowe. 0605-238-759.

BLASZAKI, garaże- tanio i solidnie. (085)833-16-14, 0694-052-905.

DOM po remoncie w Łomży 140 mkw świetna lokalizacja w pobliżu sklepy, poczta, przychodnia, apteka, duże powierzchnia piwnic (możliwość prowadzenia handlu) +3 garaże; 480.000,- 0603-439-164

DOM, działka 20 arów w Białowieży. (0-85)681-24-29.

DOMEK drewniany do rozbiórki. (085)712-56-09.

DWIE działki 1-hektarowe budowlane, własna linia brzegowa, jezioro Łaźno -21 zł /mkw. 4 ha ziemii rolnej z linią brzegową -13 zł /mkw. 0500-041-430.

DZIAŁKA 470mkw. nad jeziorem, k/Grajewa, zagospodarowana, altanka. (086)272-67-77, 0660-636-023.

DZIAŁKA budowlano- rolna, kol.Porosły. 0501-273-536.

DZIAŁKA nad j.Rajgrodzkim, piękna plaża, cisza, zagospodarowana, 2860m2, 68,-/m2. 0601-25-40-08.

DZIAŁKĘ rekreacyjną +domek, przy wyjeździe na Supraśl. 0600-799-049.

DZIAŁKI 90 a, 20 a z linią brzegową. 0-692-175-992.

DZIAŁKI budowlane- Halickie. 0604-459-461, 0602-795-024.

DZIAŁKI budowlane, Bielsk Podlaski 800, 1.200 mkw., cena 10.000. Tel. (085)730-39-04.

DZIAŁKI letniskowe, Jezioro Drestwo. 0601-077-564.

GARAŻE blaszaki- tanio. 0505-126-033.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe- konkurencyjne ceny! Transport, montaż- gratis. Raty. Tel. (087)620-00-65, Tel. (089)741-38-75, Tel. 0503-073-111.

GOSPODARSTWO rolne 28 ha, Mazury, nad jeziorem, lasem. 0-507-438-629.

GRAJEWO -dom parterowy z poddaszem -stan surowy, garaże. 0607-041-296.

GRAJEWO, centrum, M-4, 60 mkw., IIp. po remoncie. 0602-693-768.

GRAJEWO, komfortowy dom (poddasze, basen), działka - 1.000 mkw. (086)272-85-62.

GRAJEWO. Działki budowlane -różne. 0601-077-564.

M-4 Niemcewicza V piętro 0600-956-777

MIESZKANIE M-4 60,5 mkw Łomża, Śniadeckiego 2 tel.(086)279-15-85 0504-46-12-12

ODSTĄPIĘ sklep mięsny z wyposażeniem Białystok, ul. Dubois, 0509-018-392.

POSESJA zabudowana 2 ha k/Łomży. (086)216-94-10.

PÓŁ bliźniaka 200/364, Os. Jaroszówka. (085)676-30-52.

RAJGRÓD, Kamiennica 566 mkw. z działką budowlaną 1 ha. (0-22)837-59-91.

SIKORSKIEGO 3-pokojowe 59 mkw parter, 115.000 zł. 0695-355-424.

SPRZEDAM działki. (0-87)610-31-16.

SPRZEDAM lub wynajmę budynek po kinie "Jantar" Ostrołęka. (022)633-51-57, 0501-922-965.

SUWAŁKI, Pułaskiego przy stacji Shell, szeregówka handlowo-usługowa, 432 mkw, 550.000,-, (ogrzewanie miejscowe, olejowe), ewentualnie do wynajęcia, czynsz 3200,-, (miesięcznie+opłaty), 0604-952-666.

POSZUKUJĘ

POSZUKUJE LOKALU HANDLOWEGO O POWIERZCHNI OK. 200 METRÓW KWADRATOWYCH W SAMYM CENTRUM ŁOMŻY I OSTROŁĘKI. TELEFON: 0600-939-432.
001726A

WYNAJMĘ

82 mkw obok Poczty, Białystok. 0605-365-625.

AUTOMOBILKLUB Podlaski, ul. Branickiego 19 wydzierżawi pomieszczenie 290 mkw. z witryną. tel. (0-85)732-76-85.

DO wynajęcia 1100 mkw: Łomża, budynek magazynowo - produkcyjno -biurowy. 0602-104-482.
001287C

MIESZKANIE 2-pokojowe, Białystok. (086)476-44-44 po 20.00.

NOWE 3-pokojowe, umeblowane. (085)650-15-07, 0505-325-320.

POWIERZCHNIE magazynowe wynajmę,
tel. 604-169-938.
002523A

WYDZIERŻAWIĘ w centrum Suwałk pod gastronomię, 5.000,- netto, (087)567-54-18, 0513-443-137.

STANCJE

POKÓJ umeblowany współlokatorce, Białystok centrum. 0507-794-068.

NAUKA

www.profesja.edu.pl
PROFESJA
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR
2 LETNIE I ROCZNE
POLICEALNE SZKOŁY
LO DLA DOROSŁYCH
JUŻ DZIŚ
WYBIERZ JUTRO
POSIADAMY CERTYFIKAT JAKOŚCI
PN-EN ISO 9001:2001
MIĘDZYNARODOWE CERTYFIKATY
ZAWODOWE CITY&GUILDS
STYPENDIA NAUKOWE
POŚREDNICTWO PRACY, BIURO KARIER
INTERNET GRATIS
KINO, TEATR, BASEN ZNIŻKI
ZAŚW. ZUS, WKU, OPIEKA MEDYCZNA
SZUKASZ ZAWODU DLA SIEBIE?
- PROPONUJEMY
50 KIERUNKÓW KSZTAŁCENIA
ADMINISTRACJA, AGENT CELNY, ARCHITEKTURA WNĘTRZ I KRAJOBRAZU, ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ, BARMAN, BANKOWOŚĆ, BHP, BUDOWNICTWO, DIETETYKA, EKONOMIA, FILOLOGIA ANGIELSKA I NIEMIECKA, FOTOREPORTER, FIZJOTERAPIA, FOTOGRAFIA, FRYZJERSTWO, GASTRONOMIA, GRAFIKA KOMPUTEROWA, HANDEL ZAGRANICZNY, HOTELARSTWO, INFORMATYKA, MARKETING, INSTRUKTOR TERAPII UZALEŻNIEŃ, KOSMETYKA, LOGISTYKA, MASAŻ, OCHRONA ŚRODOWISKA, PILOT WYCIECZEK, PLASTYKA, POMOC FARMACEUTYCZNA, PRACE BIUROWE, PROJEKTOWANIE MODY, PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA, RACHUNKOWOŚĆ, PSYCHOPEDAGOGIKA, REKLAMA I MULTIMEDIA, SPEDYTOR, MANIKIURZYSTKA-PEDIKIURZYSTKA, TURYSTYKA, WIZAŻ, WYCHOWAWCA PLACÓWEK WYPOCZYNKU DZIECI, ZARZĄDZANIE ZASOBAMI LUDZKIMI....
D241706GWBH
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 24
tel./fax 085 732 26 80 , 732 71 31
Z TYM KUPONEM DO 22.05
BEZ WPISOWEGO

SZKOŁA Podstawowa, Powiatowe Gimnazjum dla Dzieci Niesłyszących i Słabo Słyszących
- 05-400 Otwock, ul. Literacka 8, (022)779-35-04.
Gabinety rehabilitacyjne, siłownia, sale komputerowe. Stała opieka lekarska, indywidualny program nauczania. Zakwaterowanie: przyszkolny internat.
000071A

ZAPISY NA: AGROBIZNES, GASTRONOMIA, HOTELARSTWO I TURYSTYKA, INFORMATYKA. UL. KRASZEWSKIEGO 33, Tel. 085 732-42-16, WWW.STUDIUM.EDUKOM.NET

KURSY

AUTOMOBILKLUB- prawo jazdy. (0-85)732-76-85.

LATINO, Solo. www.fabrykatanca.pl (085)651-14-45.

SPEAK English Today! Osoba z 16-letnim stażem językowym z USA, z wyższym wykształceniem udzieli korepetycji języka angielskiego. Zniżka cenowa dla osób umówionych na 2, 3 sesje w tygodniu. (085)654-40-59, 0696-758-803.

TURYSTYKA

***SOBOTA** -Belgia, Holandia, Niemcy. Sprinterem, DVD, klima. (085)739-41-79, 0606-379-966.

****BELGIA** -wtorek, sobota, poniedziałek, sprinter, DVD. Tel. (085)663-56-24 Ostrowski.

****BELGIA,** Niemcy, sobota wieczorem, niedziela, DVD. Tel. (085)747-43-75.

****PONIEDZIAŁEK,** czwartek, piątek -Belgia. Borowik. Tel. (085)661-37-78, Tel. 0604-355-395.

***MAXIM** środa, sobota, niedziela -Belgia, Niemcy, Holandia -mercedesy, 2 kierowców, klimatyzacja, video. (085)662-16-00.

BELGIA- czwartek, Niemcy, Holandia. (085)719-13-26.

BELGIA -czwartek, środa, wtorek. Tel. (085)676-36-27.

BELGIA- piątek, sobota sprinterem, DVD. (0-85)743-89-05, 0-604-952-096.

BELGIA- piątek, sobota. 0507-420-214, 0888-594-994, (085)654-04-49.

BELGIA sobota. (085)719-16-85.

BELGIA, Holandia, Niemcy, -czwartek -Ełk, Grajewo, okolice. 0505-188-557, (087)619-76-25.

BELGIA, Niemcy, Holandia soboty - video, klimatyzacja.
Tel. (085)747-00-01, 0602-664-771.
004495B

BOLTRANS Belgia -wtorek, sobota. (085)737-63-63, 0509-678-585.

BUSEM lub kombi Okęcie, inne. 0-604-861-985.

FRANKFURT nad Menem, Maniz, Dramsztat, okolice, przewóz osób. Tel. 0507-792-946.

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Wydawnictwo Prasa Podlaska Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Św. Mikołaja 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 4 zł) lub 9 słów (ogł. za 5 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 8 zł) lub 9 słów (ogł. za 10 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

cena: telefon: Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

ilość publikacji

dane klienta: _____

x 4 zł x 8 zł

adres, kod pocztowy: _____

x 5 zł x 10 zł _____

Upoważniam Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 4 zł i 5 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 8 i 10 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- UBEZPIECZENIA
- NAUKA
- TURYSTYKA
- WETERYNARIA
- USŁUGI: budowa, remont, AGD, RTV, transport, inne, MEBLE
- PRACA: zatrudnię, szukam pracy
- NIERUCHOMOŚCI: agencje, kupię, sprzedam, poszukuję, zamienię, wynajmę, stancje
- AUTO MOTO: kupię, sprzedam, naprawy, autoalarmy, inne
- MATRYMONIALNE
- ZDROWIE
- ZWIERZĘTA
- BIZNES
- ROLNICTWO: kupię, sprzedam
- RÓŻNE: kupię, sprzedam, inne
- ZAKUPY: hurtownie, sklepy, producenci, antykwariaty
- KOOPERACJA
- HYDRAULIKA

KOLONIE, obozy, www.albicja.com.pl (085)744-55-90.

LONDYN- piątki. 0602-326-236. 006788A

PENSJONAT Kukle, wypoczynek, imprezy. Tel. (0-87)516-52-95, (0-87)562-15-90, 0604-190-168, 0604-108-111. 071650A

PRZEWÓZ Włochy. 0694-998-628, 0604-342-794.

SZWECJA -30.05.2006. 0663-716-587.

USA wyjazdy. 0500-480-870.

USA, pośrednictwo wizowe, Tel. (085)741-70-74, www.usa-info.pl

WŁOCHY busem Promocja wynajem busów (9 i 18) (086)273-61-27 0604-845-987

WETERYNARIA

PRZYCHODNIA Małych Zwierząt -Wesoła 18. Tel. (085)742-38-00.

MATRYMONIALNE

BIURO MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

KAWALER -32l. 175cm, wykształcenie średnie, odpowiedzialny -pozna pannę. 0606-770-401.

ZWIERZĘTA

KNURY, lochy skupuję, młode loszki, knurki rozprowadzam. Tel. (087)567-52-05, Tel. 0604-860-609.

ŁAJKA -szczeniaki. 0509-246-057.

SPRZEDAM OWCZARKI NIEMIECKIE RODOWODOWE, (087)566-24-99, 0507-343-058. 001255A

SZCZENIĘTA owczarka niemieckiego sprzedam. 0606-930-992, 0660-761-850.

BIZNES

FUNDUSZE Unijne; Doradztwo Prawne, tel.(085)741-70-74; www.szmurlo.pl

ODZIEŻ używana, sort w pełnym asortymencie, niesort z Anglii, Irlandii. Tel. (089)751-88-90.

PROSPERUJĄCY komis w atrakcyjnym miejscu w Grajewie- sprzedam. 0604-459-461, 0602-795-024.

SPRZEDAM udziały w dobrze prosperującej firmie handlowej. 0512-157-516.

SPRZEDAM Wytwórnię Napojów -Zalesie 24, Ignatki. (085)747-43-82, 744-41-20.

WINDYKACJA. 0-509-540-491.

KREDYTY

SKOK przy parafii "Opatrzności Bożej" O/Białystok, Skłodowskiej 3 lok.26 Atrakcyjne kredyty w 24 godziny bez poręczycieli do 20.000 zł. Atrakcyjne lokaty o stałym oprocentowaniu na 9 miesięcy 6,0%. (085)742-70-46, (085)742-70-47.

Kredyty gotówkowe

Wybierz kredyt:
- **najlepszy** - wybór spośród oferty różnych banków,
- **duży** - do 40.000 zł,
- **bezpieczny** - ubezpieczony od bezrobocia,

Zadzwoń teraz!

Augustów Brzostowskiego 10a lok6 ☎643-07-95
Białystok ul. Sienkiewicza 49 p.201 ☎664-24-08
Białystok ul. Św. Rocha 13/15 ☎744-50-08
Bielsk Podl. Mickiewicza 58 lok. 7 ☎730-65-05
Ełk ul. Wojska Polskiego 69 I p. ☎610-91-09
Ełk ul. Słowackiego 15 D ☎621-38-35
Grajewo ul. Piłsudskiego 6 I p. ☎261-13-08
Hajnówka ul. Ks. Wierobieja 30/5 ☎873-25-60
Łomża al. Legionów 44 obok PTZ ☎216-69-61
Mońki ul. Białostocka 20 ☎716-33-05
Suwałki ul. Chłodna 5 lok. 1 ☎565-05-11
Suwałki ul. Waryńskiego 15 lok. 14 ☎566-37-19
Zambrów al. Wojska Pol. 18 B ☎271-07-63

P171050gwbc

WWW.TANIEKREDYTY.GLOBAL.PL wysokie sumy bez Poręczyciela. (085)744-58-42, 0505-511-044.

POŻYCZKI

ATRAKCYJNE pożyczki komunijne w godzinę.
Augustów - Tel. 087 6436002.
Suwałki - Tel. 087 5630203.
Łomża - Tel. 086 2168925. 002416A

POŻYCZKI GOTÓWKOWE, ODDŁUŻENIOWE, BERLINGA 10/29. Tel. (085)653-30-82. 006811B

ROLNICTWO

KUPIĘ

***SKUPUJĘ** bydło powypadkowe, pourazowe; maciory, knury. Tel. 0663-041-519.

GRUNTY rolne. (085)718-09-69.

KOMBAJN Anna lub Bolko. 0-604-104-335.

KUPIĘ krowy i maciory każdej kondycji, 0692-303-135, 0692-775-394.

KUPIMY LAS. SOSNE. BRZOZE. INNE. NAJWYŻSZE CENY! 0504-277-793. 007538B

OWIES, pszenżyto. 0605-366-571.

SKUP bydła każdej kondycji, knurów i macior, 0604-345-683.

SKUP krów. Tel. 08888-02-792.

ZIEMNIAKI Tel. 0609-844-630.

SPRZEDAM

*JAŁOWICE hodowlane wysoko cielne niemieckie, holenderskie! Przedsiębiorstwo "Aleksander", Brzóski Tatary 1, 6 km od Wysokiego Mazowieckiego. Do końca maja niższe ceny! (086)477-10-50, 0502-314-540. 007909A

*JAŁOWICE wysokocielne hodowlane mleczne HF oraz jałówki mięsne LIMOUSINE, SIMENTALER, HEREFORD, CHAROLAISE. PH "KONRAD", Łomża, tel. (086)216-93-92, (086)215-10-27. 001075A

***TANIO** opony traktorowe, osobowe, oleje, akumulatory: Hurtownia "GUMPOL", Zambrów. Tel. (086)271-85-69 po 17.00 Tel. (086)271-47-14.

2 jałówki hodowlane wysoko cielne. (085)719-76-55.

30 UŻYWANYCH ciągników: ZETOR 5211, 7211, 7245, 8145; Ursus 912, 914, 1224; tury, pługi, talerzówki hydraulicne, wały Cembrydza, Agregaty, kultywatory, przetrząsaczo-zgrabiarki do siana. Raty 0% PRZASNYSZ Tel. 0692-999-007.

50 kombajnów zbożowych: CLAAS, FERGUSON, VOLVO, FAHR, FORTSHRITT; PRASY 20 szt, zwijające, kostkujące, gniotowniki i żmijki do zboża Raty 0% Części do maszyn zachodnich. PRZASNYSZ Tel. 0692-999-007.

AGROTECHNIKA- zbiorniki do mleka 100-5000l, przyczepy, noże do sianokiszonki, beczkowozy, prasy, inne. Raty. Transport gratis. Pisz, Warszawska 41. (0-87)423-25-17, (0-87)425-00-59, 0-601-595-703.

ALFA Laval 430 650 800 1250 2.000 l. (0-87)423-41-39.

BECZKOWOZY, C-360, (1981), (1988), przyczepy wywrotki sztywne. 0504-930-328.

BECZKOWOZY, pługi, siewniki zbożowe, nawozowe, wycinak, kultywator. (086)272-41-65, (086)272-24-54.

BECZKOWOZY, przyczepy do sianokiszonek, pługi Kverneland, inne maszyny, od 100. 0-604-270-922.

BECZKOWOZY, sieczkarnie, ciągniki, kombajny, przyczepy samozbierające, (086)219-11-96, Tel. 0501-408-363.

BECZKOWÓZ 12000L, na tandemie, oś skrętna hydraulika - pneumatyka. 0502-470-880.

BELE -sianokiszonka: Tel. (086)2702-100.

C-360, C-360-3P, C-330, Z-5211. 0-510-142-210.

CIĄGNIK Zetor 7211, przyczepka do zieloniki, beczka 6000 litrów, chłodziarka do mleka 3200. tel. (086)473-84-15

CIĄGNIK. BECZKOWÓZ. PRASA BELUJĄCA. INNE MASZYNY. 0-665-301-960. 000402A

RADOMIR

HURTOWNIA:
- **ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN**
- **SZNURKA ROLNICZEGO**
- **FOLII DO SIANOKISZONEK SILOTITE**

ZAPRASZAMY DO PUNKTÓW SPRZEDAŻY:
- Czyżew-Osada, ul. Nowa 6, (086) 2755-237
- Wysokie Maz., ul. Białostocka 4, (086) 2750-783
- Białystok, ul. Gen. Andersa 40 paw. 4, (085) 6623-493

OFERUJEMY NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE

D114180gwbc

CIĄGNIKI (4x4) New Holland, G-170 (1995), Fendt 611-LSA (1985), J.D. 3350 (1989), kombajny: Fortschmit E-524 (1990), J.D. 1065 (1987), J.D. 970 (1979), pługi, siewniki, wycinaki, przyczepa do kiszonki. Grajewo, 0-606-114-007.

CIĄGNIKI import Ursus - Zetor - MTZ, 1044, 10045, 8045, 7745, 8111, 8011, 1614, 1634, 914, - prasy rolujące - pługi Kverland, Mazurki koło Augustowa, 0608-094-170. 001153A

CIĄGNIKI rolnicze ZETOR, URSUS, używane. Tel. (086)216-63-76, Tel. 0607-379-824.

CIĄGNIKI rolnicze, prasy belujące i inne maszyny. (0-87)644-93-42, do 21.00.

CIĄGNIKI, kombajny, maszyny rolnicze- Stawiski. Tel. 0-606-947-028.

CIĄGNIKI, prasy, przyczepy samozbierające, sieczkarnie, siewniki do kukurydzy. Tel. (086)474-26-29, (086)278-51-40, 0604-423-193.

DOJARKĘ bezprzewodową z myjnią automatyczną, Sianokiszonka i siano w belach, Zbiornik na mleko 1600 litry (2002). 0697-754-420

DWUKÓŁKA ciągnikowa, zarejestrowana, (087)568-53-14 wieczorem.

"RADOMIR"

◆Czyżew Osada, ul. Nowa 6, (086) 2755-237, ◆Wysokie Mazowieckie, ul. Białostocka 4, (086) 2750-783, ◆Białystok, ul. Gen. Andersa 40 paw. 4, (085) 6623-493

Dystrybutor firmy Bayer CropScience oferuje dogodne warunki zakupu preparatów:
- BETANAL ELITE 274EC, BETANAL QUATTRO
- GALLANT PLUS 104EC
- KAMIFAN SUPER KONC. 320EC,
- KAMIRON SUPER KONC. 500SC

D116509gwbc

GRUBER +talerzówka +wał pół zawieszany 3m, Kverneland. 0502-470-880.

JAŁOWICE cielne hodowlane oraz pługi obracalne w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut oferuje Przedsiębiorstwo "BIS", Poznań. (0-65)572-73-36, fax (0-65)573-86-31, 0-602-666-196, (0-86)476-16-91. 006730A

JAŁÓWKI 100% HF, po wycieleniu, import Niemcy. 0600-783-948, (085)650-19-59. 007658A

JAŁÓWKI cielne 4 szt. k.Szczuczyna. (0-86)273-50-56.

JAŁÓWKI cielne mięsne. 0501-668-003.

KOMBAJN Claas dominator. 0-660-080-461.

KOMBAJN Record Bizon Z-056. 0505-020-785.

KOMBAJNY do zbioru porzeczek. 27.000 zł. 0510-248-854.

KOPARKI JCB-3CX, cena 43.000 zł. 0-509-084-341.

KROWY mleczne wycielone, zasuszone. 0511-740-343.

KROWY PIERWIASTKI, 25-35 kg mleka dziennie. Możliwość wyboru za granicą. PH "KONRAD". 086/216-93-92, 086/215-11-15. 001200C

KWOTA mleczna Mlekpol 65.000kg. 0511-740-343.

KWOTA mleczna. 0503-638-551.

LAND Technika: beczkowozy, przyczepy samozaładowcze, belarki, ciągniki, inny sprzęt. (086)47-43-632, 0507-615-072.

MASZYNY rolnicze z importu: ciągniki, kombajny, prasy, agregaty uprawowe, pługi obrotowe oraz inny sprzęt rolniczy. Tel. (029)751-51-04, 0604-997-232, Chorzele, ul. Grunwaldzka 9. 005453A

MATY dla bydła- oryginał, promocja, tel. 602-322-883. 004707C

MTZ Pronar 82-SA, tur-Ł106 (2004), I właściciel. 0-510-142-210.

DOM POGRZEBOWY

GK BIAŁYSTOK

tel. 675-26-22
ul. Nowogródzka 13
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ

KREDYTOWANIE POGRZEBU
BALSAMOWANIE ZWŁOK
LIMUZYNY, AUTOKARY
SALE Z KLIMATYZACJĄ
CHŁODNIA
WYRÓB WIEŃCÓW I WIĄZANEK

PUNKT USŁUGOWY:
ul. Sienkiewicza 44, tel. 743-54-69

N534405gwbh

CENTRUM POGRZEBOWE JACEK KOMARNICKI

tel. 085 744 33 88

BIAŁYSTOK
UL. SKŁODOWSKA 22
UL. WOJSKOWA3
(SĄSIEDZTWO Z PROSEKTORIUM)

WWW. POGRZEB. BIALYSTOK. PL
CZYNNE CAŁA DOBĘ !

S. Wierzbicki DOM POGRZEBOWY

Jesteśmy do Państwa dyspozycji **przez całą dobę.**
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.

Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01

OPONY używane rolnicze z importu. Ciechanów, Tel. (023)672-96-09, Tel. 0601-512-777, Tel. 0607-039-466.

ORKAN do zielonek -2.500 zł, siewnik niemiecki 2,25 m. -1.800 zł. (086)273-67-38.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy. Tel. 0-602-731-229, (0-61)437-75-27. 000473A

PILNIE! Ciągnik C-360 po remoncie. (085)731-08-77.

PRASA belująca polska, Zetor 7011 +tur, sieczkrania Class 690. (086)219-48-82.

PRASA belująca Sipma 279/1. 0-502-127-143.

PRASA wysokiego zgniotu Z220 -11.000 zł. (086)473-86-08.

PRASA zwijająca WERFAMA (2001) +tur. (0-87)611-26-16.

PRASY belujące, siewnik do kukurydzy, od 9.000 zł. (085)650-19-14.

PRASY belujące, traktory z importu. Tel: (086)217-56-00.

PRODUKCJA WAŁÓW ŁĄKOWYCH, PŁUGÓW DO ŚNIEGU, SPAWAREK, SPRZEDAŻ LINY STALOWEJ ZAWIESI PĘTLIC. (087)642-56-12, 0660-74-82-47. 007187A

PSZENICĘ, jęczmień, silosy zbożowe. 0-500-088-245.

ROZSIEWACZ nawozów pneumatyczny Accord 1802. 0600-005-706

SCHŁADZALNIK mleka Alfa-Laval 1.200l., myjka, odzysk ciepła. 0511-740-343.

SIECZKARNIA samojezdna Forschmit, 10.000 zł. 0606-630-146.

SIECZKARNIA samojezdna New Holland (1991) (086)474-32-61. 0505-174-469.

SPROWADZAM maszyny rolnicze na zamówienie, transport. Grajewo, 0-606-114-007.

SPROWADZAMY, dorabiamy części do maszyn, ciągników zachodnich. Naprawiamy zespoły maszyn, ciągników. Grzybowscy. Sejny. Tel. (0-87)516-28-00, 0509-414-787. 113128C

SPRZEDAŻ ciągnikow rolniczych: Zetor, Ursus, Bielarus. Promocyjne ceny. 0609-172-932.

SPRZEDAŻ MASZYN ROLNICZYCH: ciągniki Zetory, prasy, kombajny zbożowe, sieczkarnie samojezdne, inne. Rogienice k. Łomży, Tel. (086)279-15-65. 000001A

STARE knury skupuję. Młode knury, loszki hodowlane sprzedam, Tel. (087)644-63-26.

SZARPACZE słomy New Holand, Forschmitz bizonów. (025)781-26-36. 007651A

WYDZIERŻAWIĘ łąkę 4 ha o/Pieńczykowa. 0509-628-133.

WYPRZEDAŻ beczkowozy 2,5-8.000 litrów paszowozy, brona aktywna, przewracarka karuzelowa szerokość 5 m, sieczkarnia jednorzedowa Mengele niedrogo. 0606-886-140. 001282B

WYPRZEDAŻ- bydło, maszyny rolnicze. (0-86)273-22-05.

ZETOR 7211 (1992), polski. 0-510-142-210.

ZETOR 7211, sieczkarnia Z-320, kombajn Class-70. (087)644-55-40.

ZETOR 7245 z ładowaczem, 7045, 9245, 12145; Fendt 309, 311, 614; John Deere, 7700, 3140, 2040, sieczkarnie samojezdne, kombajny zbożowe. Tel. 0505-975-221. 001085A

ZETOR 77-45 (1993) z ładowaczem (2002). (086)217-06-43.

RÓŻNE

KUPIĘ

KUPIĘ laś Tel. 0692-092-525.

LAS. Tel. (085)718-09-69, 0694-426-665.

MŁOT Kango, typ- 900K. 0600-826-096.

SKUP olchy, brzozy, lasu. 0601-301-990.

SOSNA, świerk, osika, olszyna. Tel. 0511-263-956.

TOPOLĘ, las. 0606-364-870.

SPRZEDAM

BLACHA dachówkowa, dachówka- tanio, Tel. (085)868-18-14. 005254C

DREWNO opałowe, sztachety -różne. (086)272-67-77.

DREWNO opałowe, transport gratis. 0513-229-241. 006566A

GARAŻE- blaszaki najtaniej!!! Tel. (089)542-83-71, Tel. (058)762-95-12, Tel. (018)334-08-10.

KLEJ do styropianu- tanio, Tel. (085)868-18-14. 005254A

MAGNETOWID Panasonic +60 bajek, 550 zł. 0506-351-827.

OKNA dachowe, PCV- tanio, Tel. (085)868-18-14. 005254B

OLEJ napędowy z dostawą. 0503-550-690.

PŁYTY drogowe 1,3x3 m. Pilnie sprzedam ponad 200 sztuk, 150 zł/szt. 0501-431-828. 007980A

PRZEWODY, SIŁOWNIKI hydrauliczne: produkcja, regeneracja. Kupiski Stare k, Łomży. Tel. (086)217-91-01 0698-641-678 000323A

PRZYCZEPY kampingowe. Tel. 0601-33-81-36, Wiewiórcza 66.

TAXI 96-26 tanio, pilnie z powodu wyjazdu. 0-513-407-938.

ZBIORNIKI stalowy poj. 15.000 litrów, 3.500 zł. Tel. 0695-913-188.

INNE

NAGROBKI granitowe podwójne od 5.000 zł. Tel. 0601-912-474. 007162A

WRÓŻKA Elleni- zdejmowanie klątw i uroków, tarot. (085)744-00-02, 0600-114-369.

WRÓŻKA Joanna -Brukowa. Tel. (085)742-02-38, 0503-375-992.

ZDROWIE

STOMATOLOG

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14, 0602-315-107. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, chirurgia plastyczna, dr n.med. Grażyna Szpak.

GINEKOLOG

***GINEKOLOG** bezpiecznie. 0504-62-77-63.

GINEKOLOG. 0605-603-936

GINEKOLOG. 0-606-583-928. 002490A

GINEKOLOG. Bezzabiegowe, bezbolesne przywracanie cyklu miesiączkowego. Tel. 0-698-432-042. 003035A

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Esperal, kroplówki, nerwice, depresje. Psychiatrzy, psycholog, terapeuta. NZOZ-VIRTUS, Upalna 88, Białystok. Całodobowo. (085)661-53-33, 0698-335-897. 007145A

CENTRUM Psychiatryczne dr Choroszucha. Nieczynne 19.05 - 1.06.2006. Tel. 0502-445-555. 005739A

ODTRUCIA alkoholowe profesjonalnie, dyskretnie -także domowe. 0604-847-051.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski. 0694-657-868.

PSYCHIATRZY CHOROSZUCHA. NERWICE, DEPRESJE, NADWAGA, NAŁOGI, ALKOHOLOWE ODTRUCIA - CAŁODOBOWO, ESPERAL (CHIRURG), ZABURZENIA SEKSUALNE. PSYCHOTERAPEUTA. PODLEŚNA 16, LOK. 2, Tel. (085)732-77-35. 002453A

ZABURZENIA seksualne dr Choroszucha, Podleśna 16. Tel. (085)732-77-35. 004301B

REUMATOLOG

REUMATOLOG, Doc. Klimiuk, "ESKULAP" -Tel. (085)742-63-42, "LEKMED" -Tel. (085)732-75-15.

DERMATOLOG

BADANIE włosów. Tel. (085)745-19-60.

ŁUSZCZYCA, bielactwo. (085)745-19-60.

CHIRURG

BEZOPERACYJNIE: kamica żółciowa, nerkowa, prostata, hemoroidy tel.(085)87-42-222.

CENTRUM Medyczne "Omeda" Białystok, Fabryczna 39, (0-85)654-53-53, www.omeda.pl. Prywatny Szpital Chirurgiczny - zabiegi ortopedyczne, laryngologiczne, ginekologiczne, chirurgiczne - hemoroidy (różne metody leczenia, m.in. bezoperacyjne, bezbolesne) - żylaki kończyn, przepukliny oraz inne zabiegi. Poradnie. 006765A

OKULISTA

GABINET OKULISTYCZNY VISION-OPTYKA dr n.med.K.Sabasiński. Soczewki kontaktowe Johnson&Johnson. Okulary. Diagnostyka komputerowa oczu. Laseroterapia. Białystok, ul.Stary Rynek 2, tel.085 741-41-23.

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego) Tel. (085)744-44-19.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. Tel. (0-85)746-59-02.

PSYCHOLOG

ALKOHOL -terapia. Hipnoza. (085)744-18-16, 0607-275-352. 005486A

JÓZEF Kielman- Depresje, stres, nerwice, nałogi, nadwaga. Hipnoza. (085)744-18-16, 0607-275-352.

PRAKTYKA psychologiczna mgr Maja Sieliwaniuk. (085)653-85-79, www.praktykapsychologiczna.com.pl

PSYCHOLOG- terapia. 0513-613-161.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 Tel. (085)732-75-15, www.gastrologia.bialystok.pl

BIOTERAPIA

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż kręgosłupa. Porady homeopatyczne. (085)744-18-16, 0607-275-352.

URODA

ZDROWE odchudzanie, www.idealnawaga.com

INNE

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego).Tel. (085)744-44-19.

LECZENIE kręgosłupa, stawów, mięśni, bólu, stresu. Tel. (0-85)868-45-91, 0606-944-841.

RZUĆ palenie, ul. Rzymowskiego 43/28. Tel. (0-85)746-59-02.

USTALANIE ojcostwa, tel. (0601)21-43-88.

KOMPUTERY

SPRZEDAM

SERWIS komputerowy- dojazd, napełnianie tuszy tel.(085)742-90-28, 742-90-29.

USŁUGI

BELGIA -czwartek, środa. (085)719-24-52.

D280806GWBH

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE z powodu śmierci LESŁAWA SEWESTIAN

składa społeczność akademicka Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego i Turystyki w Supraślu

Orbis Travel
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 13
(obok Ratusza)
tel. 085 745 00 00

LOT i zagr. linie lotnicze

Nowy Jork	995 zł*	wyloty do 30.06.06
Chicago	1075 zł*	wyloty do 27.06.06
Dublin	390 zł*	wyloty bez ograniczeń
Londyn	255 zł*	wyloty bez ograniczeń

*ceny w obie strony; nie zawierają opłat lotniskowych
DOJAZD NA LOTNISKO!

TURYSTYKA
PROMOCJA MARKI WŁASNEJ ORBISU
TRAVEL TIME !
WEŹ UDZIAŁ W KONKURSIE
I WYGRAJ
RENAULT MEGANE
a do tego:
• dziecko za 0 zł, wybrane hotele i terminy
• szalone ceny, GRECJA już od 690 zł
Travel Time

BILETY AUTOKAROWE
LONDYN, BRUKSELA, PARYŻ
wybrane daty
tylko 199 zł w obie strony
BILETY PROMOWE
SZWECJA, IRLANDIA
I INNE PORTY EUROEJSKIE
TANIE LINIE LOTNICZE,
WESTERN UNION, WIZOWANIE
SPRAWDŹ NASZE NAJLEPSZE CENY!!!

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO SP. Z O.O.
TARTAK SUPRAŚL
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
• elem. budow. szkielet.
• więźby i łaty
• podłoga
• szalówka imitująca bale
• impregnacja
• transport
SUSZENIE TARCICY
RATY
pon.-pt. 7.00-15.00
soboty 8.00-13.00

GRUPA psb
POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE
BUDUJĄCO NISKIE CENY

PROMOCJA trwa do 17.06.2006 r.
Oferta promocyjna obejmuje 80 produktów!

od 12,89 zł/25 kg; 0,52 zł/kg
KLEJ PSB DO STYROPIANU
zaprawa do przyklejania płyt styropianowych do zewnętrznych ścian ocieplanych budynków; płyty styropianowe wymagają mocowania kołkami rozprężnymi

17,89 zł/25 kg; 0,72 zł/kg
KLEJ PSB DO ZATAPIANIA SIATKI W SYSTEMIE DOCIEPLEŃ NA STYROPIANIE
przeznaczony do wykonywania warstwy zbrojonej tkaniną szklaną w systemach dociepleń na styropianie

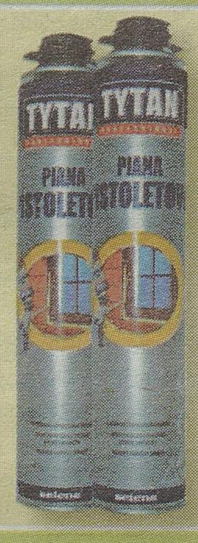

16,99 zł/750 ml
PIANA TYTAN PISTOLETOWA
piana poliuretanowa przeznaczona do izolacji, uszczelniania, montażu, wygłuszania i klejenia
SELENA

od 5,59 zł/szt.
SIATKA POSADZKOWA PSB
z drutu gładkiego lub karbowanego od 2,4 do 3,2 mm; wymiary: 1000 x 2000 mm; 1200 x 2400 mm; oczko 100 x 100 lub 150 x 150 mm

Szczegóły w naszych składach:

AUGUSTÓW: MURBET, ul. Wojska Polskiego 72, tel. 087 643 28 88; BIAŁYSTOK: BEMEX, Aleja Tysiąclecia P.P. 41 C, tel. 085 676 06 06 fax 676 06 05; SILIKATY, ul. Wł. Wysockiego 164, tel. 085 675 15 76; EŁK: MURBET, ul. Towarowa 9, tel. 087 620 0 620; ŁOMŻA: PROBUD, ul. Poligonowa 6, tel. 086 218 82 88 kom 660 74 75 70; ZAMBRÓW: BEMEX, ul. Legionowa 11, tel. 086 271 45 99, fax 276 05 11

Partnerzy uczestniczący w promocji:

Uwaga: Podane ceny są cenami brutto. Przed podjęciem decyzji o zakupie prosimy się upewnić, czy dany materiał znajduje się w wybranej przez Państwa hurtowni. Oferta ważna do wyczerpania zapasów. Zastrzegamy sobie prawo zmiany cen produktów podczas trwania promocji. Informujemy, że zdjęcia niektórych artykułów nie zawsze są odzwierciedleniem rzeczywistości.

ZMIEŃ PLASTIK
NA NATURALNE DREWNO!

NOWOŚĆ
Szalówka
25 zł/m² netto
21 zł/m² netto
szer. 9 - 13 cm
Remontujesz, budujesz, wykańczasz.
Masz dom, i chciałbyś go odnowić, i marzy ci się ciepły domek z drewna. Wykorzystaj niepowtarzalną okazję! Możesz pokryć swój domek szalówką z naturalnego drewna i w bardzo przystępnej cenie
Dak Pol 16-020 Czarna Białostocka, ul. Tartaczna 7
tel. 710 39 60, fax: 710 36 71, email: dakpol_czb@zetobi.com.pl

Złóż życzenia z okazji
Dnia Matki!

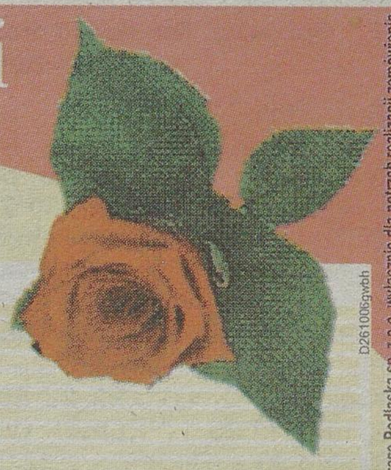

treść życzeń (max. 15 słów)

imię, nazwisko oraz adres osoby składającej życzenia

Autorzy najładniejszych życzeń wezmą udział w losowaniu cennych nagród książkowych ufundowanych przez Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
Emisja życzeń oraz lista nagrodzonych osób 26 maja w Gazecie.
Koszt życzenia 3 zł. Płatne w Biurach Ogłoszeń.
GAZETA WSPÓŁCZESNA
Kupony należy składać w Biurach Ogłoszeń Gazety Współczesnej do 22 maja do godz. 12.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Wydawnictwo Prasa Podlaska spł. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

PPH Ubój i Przetwórstwo Indyka
Joanna Giżewska
63-904 Słupia Kapitulna 86
e-mail: rekrutacje5@wp.pl

zatrudni
przedstawiciela handlowego
w branży mięsnej
na teren Łomży i Ostrołęki

Oczekujemy doświadczenia zawodowego na podobnym stanowisku
Oferujemy:
- samochód oraz telefon służbowy
- atrakcyjne wynagrodzenie

Oferty (CV+list motywacyjny) prosimy składać na ww. adres.

D134106gwbl

TANIE KREDYTY
GOTÓWKOWE, HIPOTECZNE
SPŁATA ZADŁUŻEŃ, DOWOLNY CEL
ADS Credit
Niezależne Doradztwo Finansowe
Szansa na kredyt przy opóźnieniach w płatnościach innych kredytów.
Na spłatę innych kredytów, pożyczek
Białystok, tel. 085/ 744-62-73, ul. św. Rocha 14a/11
Augustów, tel. 087/643-02-06, ul. ks. Skorupki 12/6
Suwałki, tel. 087/566-37-19, ul. Waryńskiego 15/14

MAJÓWKA NAD ZALEWEM
Niedziela, 21 maja godz 11.00
WYSTĘPY ZESPOŁÓW
ZABAWA NA ŚWIEŻYM POWIETRZU
WYROBY KUCHNI PODLASKIEJ
WYSTAWCY Z REGIONU
KONKURSY Z NAGRODAMI
GRILL I OGNISKO
A800906gwbo
Kompleks Hotelowy Nad Zalewem Wasilków ul. Białostocka 94

PEKAES MULTI-SPEDYTOR Sp. z o. o.
FILIA SŁUBICE
ZATRUDNI
Przewoźników w przewozach krajowych, którzy dysponują taborem:
- ciągnik siodłowy z naczepą dł. 13,60 m o ładowności 24,00 ton,
- zestaw – samochód z przyczepą o ładowności 24,00 ton.

kontakt tel. (095) 759-07-14, kom. 0600-007-071
D797406gwbo

STIHL®
www.stihl.pl

STIHL FS 38 649,-
STIHL FS 55 1.149,-
STIHL FS 200 1.999,-
261 m żyłki w cenie kosy
sugerowane ceny detaliczne
Moc: 0,65 kW/0,9KM Ciężar: 4,1 kg
Moc: 0,75 kW/1,0 KM Ciężar: 5,0 kg
Moc: 1,6 kW/2,2 KM Ciężar: 6,2 kg

MISTRZOWSKA OFERTA
Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:
Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65, Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 24 49; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Ciechanowiec** - Łomżyńska 60, tel. 600 314 565; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 5937; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 711 46 86; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; **Suwałki** - Wojska Polskiego 56, tel. 566 61 91; **Węgorzewo** - Armii Krajowej 16, tel. 427 42 76; **Wydminy** - Grunwaldzka 82, tel. 421 04 68; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.
Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16, 62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16
N225810Sgwbo

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

AGREGATY prądotwórcze kupno -sprzedaż. Tel. (032)271-95-08.

KOPARKA gąsienicowa Lipszer 902 (1989), ładowarka Hanomag 55C. 0501-408-363.

KOPARKO-ładowarka JCB3CX (1998), 85.000 zł.

0-605-820-750.

MASZYNY szwalnicze- nowe, używane. 0-601-827-771.

WYPOŻYCZALNIA, sprzedaż sprzętu budowlano-remontowego, "PUH" Partner, Bałałarzewska 21. Tel. 0604-708-420.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

KAFLE KOMINKOWE, PIECOWE
- WYRÓB SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B
K. BIAŁEGOSTOKU. Tel. (085)747-49-80.
WWW.KAFEL-KAR.PL
000033A

SOSNA -dyle, łaty. Tel. (085)712-42-22, (085)712-41-67.

TERRAZYTY -producent. (085)651-09-45, Tel. 0602-175-050.

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTOALARMY, centralne zamki, radioodtwarzacze; komis, Kasztanowa 3/1, Białystok. Tel. (0-85)654-43-10.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem. Tel. (0-85)719-34-53, 0502-061-299.

BUDOWA, REMONT

BUDOWA domów, kompleksowe wykończenia wnętrz. Tel. 0606-949-446.

BUDOWA, obory, domy, udojnie, tynki, posadzki. (0-87)425-85-38, 0-500-444-832.

BUDOWLE konstrukcyjne, budowa domów, więźby, stolarstwo. (085)710-88-59.

BUDOWY, docieplenia elewacji, Suwałki, Tel. 0604-263-444.

CYKLINOWANIE, remonty, hydraulika, centralne ogrzewanie. Tel. 0504-119-775, (0-85)743-32-21.

DOCIEPLENIA budynków. Tanio i solidnie. 0514-634-402.

DOMY szkieletowe, doświadczenie USA. Tel. 0512-127-257, Tel. (085)715-42-50. www.domyszkieletowe.za.pl

DŹWIGAMI, RUSZTOWANIA. Tel. (085)653-94-00, 0502-265-825.

GLAZURA, szpachlowanie. (085)663-20-76, 0885-234-854.

KOMINKI z rozprowadzeniem ciepła -wykonawstwo. Tel. 0608-532-473.

KOMPLEKSOWE wykończenie mieszkań. (0-87)425-85-38, 0-500-444-832.

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, szlabany, automatyka. Tel. (85)663-26-39

KOSTKA brukowa, układanie solidnie, tanio. 0605-371-441. 006774A

MALOWANIE -2,50 m2. 0501-847-399.

MALOWANIE, remonty, glazura, hydraulika, budowa. Tel. (0-86)474-32-21.

MALOWANIE. Szpachlowanie. (086)271-71-54.

NADBUDOWY, więźby skomplikowane, krycie dachów. Tel. 0602-777-760.

OGRODZENIA klinkierowe. Tel. 0606-816-533.

PROJEKTOWANIE ogrodów profesjonalnie, prof. architekt. 0501-619-476.

REMONTY, malowanie, szpachlowanie. (085)653-74-34.

SIDING podsufitka. Tel. (085)651-03-53, 0603-704-661.

STUDNIE. Tel. (0-85)654-70-00, 0604-651-727.

SZPACHLOWANIE, malowanie. Tel. 0668-141-137.

TANIO kompleksowe remonty. 0506-238-080. 006789A

TYNKI agregatem. 0502-053-516.

TYNKI gipsowe agregatem. 0606-311-187.

UKŁADANIE glazury. (0-85)719-44-49.

UKŁADANIE polbruku, Białystok. 0663-716-577.

WYKONUJEMY kompleksowe ogrodzenia klinkier, siatka, fundamenty, ogrodzenia metalowe wraz z materiałami, brygada, VAT. Tel. (0-85)717-12-24, 0600-220-366.

WYKOPY, pogłębianie stawów koparkami linowymi. (0-86)272-26-37, 0-505-027-228.

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA. DRZWI. WITRYNY -PCV. ALUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90, UL. MALMEDA 17. 000433A

ELEKTRYCZNE

ELEKTROINSTALACJE. 0606-872-342, (085)664-07-87.

CYKLINOWANIE

PODŁOGI: układanie, cyklinowanie, renowacje; solidnie. 0695-141-226.

Z układaniem. 0511-320-705.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK. Tel. (0-85)741-93-82, Tel. 0608-445-352.

HYDRAULIKA. (085)654-41-00, 501-924-501.

KOMPLEKSOWE usługi hydrauliczne. (085)710-15-99, 0501-720-959.

ANTENY

ANTENY, sprzedaż, naprawa. Tel. (0-85)65-4-5-6-7-8.

PROMOCJA Cyfry+. Tel. (0-85)65-4-5-6-7-8.

ZESTAW satelitarny bez abonamentu. Tel. (0-85)65-4-5-6-7-8.

MEBLE

KUCHNIE na wymiar. 0696-233-883. 000074A

KUCHNIE, szafy, zabudowy. Tel. 0661-972-747.

INDECO®
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzieńska 18 (lp.) tel. 0602-835-174
161004gwbh

NAPRAWA AGD

AUTOMATYCZNE pralki. Tel. (0-85)742-03-96, Myśliński.

NAPRAWA pralek, lodówek, zamrażarek, inne; również w terenie. Tel. (0-85)743-18-47, 0606-342-131.

PRALKI, lodówko-zamrażarki. (085)742-40-49, Kuzyka.

RAINBOW -serwis. Tel. (085)662-31-36.

NAPRAWA RTV

TELEWIZORY, magnetowidy. Tel. (085)661-76-31, Tel. 0602-120-966.

PRZEPROWADZKI

0511-320-705, www.przeprowadzki.najtaniej.noszenie.pl Profesjonalnie.

REMONTY

SZPACHLOWANIE, malowanie. Tel. 0665-063-930.

OKNA I DRZWI

DRZWI szklane, szkło hartowane. 0509-365-144.

OKNA, DRZWI - RABATY do 40%, Tel. (085)652-58-56.

OKNA, drzwi, bramy, rolety, najniższe ceny, raty! 0512-592-142.

ŻALUZJE, rolety, moskitiery- producent Inter-Tech, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

DACHY

DACH z wióra. 0-697-510-347.

MALOWANIE dachów. 0668-141-137.

USŁUGI krycia dachów z własnych materiałów. Fachowo, szybko i tanio. Tylko 7% VAT. Firma KATMET. 0502-782-785, (085)661-68-56. 007656A

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia. Tel. (0-85)741-96-56.

TRANSPORT

BUSEM osobowo-towarowym, Okęcie, przysięgi, wesela, inne; tanio. Tel. 0693-319-157.

BUSEM towarowym. 0500-080-517.

OKĘCIE i inne. Tel. 0501-703-269.

PRZEWÓZ osób, rzeczy, kraj, zagranica. Laweta. Tel. 0602-423-529.

INNE

NAGROBKI- Augustowska 6/2, www.nagrobki1211.republika.pl. (085)744-85-80, (085)732-70-32.

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.000 zł. Tel. 0-601-566-181.

USŁUGI cateringowe. 0-604-328-758.

USŁUGI kominiarskie Tel. 0602-796-678. Tel. 0505-123-408.

ZŁOM wywiozę, odbiorę własnym transportem. Tel. (0-85)654-54-00, 0503-057-090.

ROLNICTWO

DOPŁATY, pomiar, GPS, wnioski, Tel. 0600-287-856.

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków, zbiorniki. Sprzedaż, montaż. 0505-238-048.

SPROWADZAM prasy belujące zachodnie, różne typy, możliwość transportu. Tel. 0502-984-105.

SPROWADZAM traktory rolnicze: Zetor, Fendt, Deutz Fahr i inne, możliwość transportu. Tel. 0601-164-263, 0502-984-105.

WYMIANA tarcz sprzęgłowych u klienta. Tel. 0506-769-582.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

DJ-WODZIREJ, udane wesele, super zabawa. Tel. 0500-222-378, 16.00-21.00.

PREZENTER- wesela. 0501-385-330.

VIDEO

FOTOARTWIDEO- wideofimowanie, fotografowanie. Tel. (085)732-91-53, 0501-044-040.

ZLECĘ WYKONANIE

ZLECĘ prace wykończeniowe. 0601-201-894.

TŁUMACZENIA

TŁUMACZ przysięgły niemieckiego. Tel. 0692-414-488, (085)869-12-03.

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

DO montażu stolarki okiennej i drzwiowej, doświadczenie, prawo jazdy. (085)654-70-21, 0604-953-572.

DO pomocy w gospodarstwie. 0602-878-062.

DOCIEPLENIA -doświadczonych. 0512-915-866. 000030A

HYDRAULIKÓW i spawaczy. (085)653-89-40, 0601-359-185.

KAMIENIARZY, posadzkarzy, glazurników -praca w Warszawie. 0698-766-778.

PRACA we Francji (ochrona) -znajomość francuskiego w mowie. 0513-14-16-77.

PRACOWNIKÓW budowlanych. 0693-457-664.

AUTOMOTO

KUPIĘ

OSOBOWE, ciężarowe, powypadkowe -najdrożej skupuję. 0609-832-438.

SPRZEDAM

62 mkw, Wyszyńskiego, bezpośrednio. (085)742-17-69, 0692-554-863.

FIAT punto (1998), gaz, centralny zamek, auto -alarm, elektryczne szyby. 0501-056-479.

FIAT uno 1,0 fire, (1997), granatowy metalik, bezwypadkowy. 0512-277-952.

OPEL corsa 1.0 12V (1999), 0605-315-834.

VW passat 1.9 TD (1994), niebieski, alufelgi, szyberdach, stan bdb, 13.000 zł. 0506-351-827.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

DOM w zabudowie szeregowej Ostrołęka ul. Bursztynowa tel. 0603-898-099

MŁYN w stanie dobrym -Króle gm. Rutki Kossaki. (086)271-20-32.

SPRZEDAM dom. (086)212-51-78.

WYNAJMĘ

LOKALE biurowo -usługowe -Mońki. 0569-549-177.

M-4, nieumeblowane, os.Piasta. (085)744-40-81, 0501-639-105.

TURYSTYKA

CHĘTNYCH -Francja -Niemcy -Szwajcaria -Grenoble, dowóz na miejsce. 0513-14-16-77.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

DWIE jałówki na wycieleniu. (086)270-11-99.

KOMBAJN, pługi, zostrząsacz do siana i inne, tel. 0507-642-410

POMPA do beczkowozu. 0606-886-140 001337A

RÓŻNE

SPRZEDAM

MAGNETOWID Panasonic +60 bajek, 550 zł. 0506-351-827.

USŁUGI

PRZEPROWADZKI

PROFESJONALNIE. (085)742-15-28, www.przeprowadzki.bialystok.pl

GAZETA WSPÓŁCZESNA

GAZETA WSPÓŁCZESNA POSZUKUJE KANDYDATÓW NA STANOWISKO
PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY
NA TERENIE POWIATU ŁOMŻYŃSKIEGO.

Wymagania:
- wykształcenie minimum średnie
- prawo jazdy kat. B
- gotowość do pracy w terenie
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku oraz prowadzenie działalności gospodarczej

Oczekujemy:
- umiejętności pracy w zespole
- łatwości nawiązywania kontaktów z klientami
- kreatywności

Oferujemy:
- samodzielne stanowisko
- pracę w stabilnej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- szkolenia podnoszące kwalifikacje zawodowe

CV oraz list motywacyjny powinny zawierać klauzulę dotyczącą zgody na przetwarzanie danych osobowych. Na zgłoszenia z dopiskiem "Handlowiec" czekamy do dwóch tygodni od ukazania się ogłoszenia.
Adres:
ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok lub praca@prasapodlaska.pl

GAZETA WSPÓŁCZESNA
A231706gwbh

redaktor odpowiedzialny
Miłosz Karbowski
085 748 74 80

Piłkarz reprezentacji Polski Jacek Krzynówek podpisał trzyletni kontrakt z zespołem niemieckiej Bundesligi VfL Wolfsburg. Przez ostatnie dwa lata występował w Bayerze Leverkusen.

Piłka nożna >> Szwed Larsson rozegrał wielki ostatni mecz w Barcelonie

Henka się żegna

Finał Ligi Mistrzów był wielkim pożegnaniem Henrika Larssona z Barceloną.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Szwedzki napastnik wszedł jako rezerwowy i dwoma genialnymi podaniami otworzył drogę do bramki dla Samuela Eto'o i Juliana Belletti-iego. Barca wygrała z Arsenalem 2:1.

– Zagraliśmy świetnie, ale długo nie mieliśmy szczęścia i nie zdobywaliśmy gola. Potem to się zmieniło – mówił pomocnik Kątalończyków Deco.

Losy meczu odwróciło pojawienie się na boisku 34-letniego Larssona. W ciągu czterech minut zaliczył dwie kapitalne asysty. Potem podopieczni Franka Rijkaarda, grając w przewadze jednego zawodnika, już do końca kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku.

Henka Larsson przyznał, że triumf w Lidze Mistrzów to dla niego wymarzone pożegnanie z katalońskim klubem. Mimo błagań kibiców Barcelony, latem wraca bowiem do szwedzkiego Helsingborga.

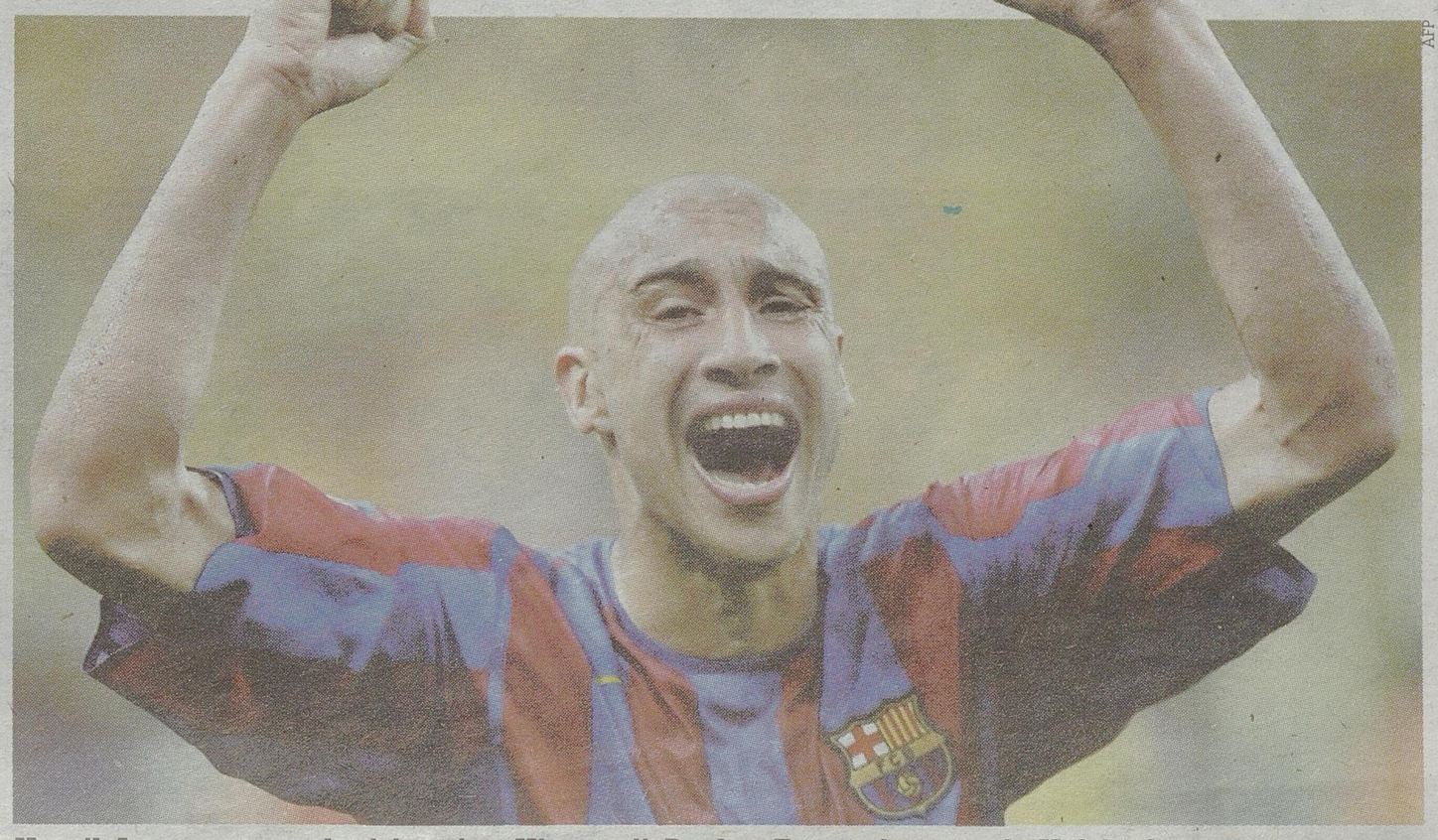

AFP

Henrik Larsson wygrał mistrzostwo Hiszpanii, Puchar Europy i wraca do Helsingborga

– To był niewiarygodny sposób na zakończenie mojej kariery w Barcelonie. Przez dwa lata doświadczyłem tutaj wspaniałych rzeczy, wygrywając dwa razy ligę i teraz to. To niesamowite – powiedział Larsson.

Drugim bohaterem z ławki był Brazylijczyk Belletti. Po dziesięciu minutach przebywania na boisku zdobył gola na 2:1. – Każdy piłkarz na świecie chciałby grać w tym meczu. Jednak nie wyobrażałem sobie zdobycia gola – mówił Belletti.

Hiszpańska prasa nazwała Barcelonę „Królem Europy". Wiele pochwał zebrał też bramkarz Victor Valdes, który kilka razy obronił strzały Thierry'ego Henry'ego.

Na ulicach Barcelony triumf świętowało około 125 tysięcy rozbawionych kibiców.

▲ **FC Barcelona – Arsenal Londyn 2:1 (0:1). Bramki:** Eto'o 76, Belletti 80 – Campbell 37. **Czerwona kartka:** Lehmann (19, Arsenal). **Sędziował:** Terje Hauge (Norwegia). **Widzów:** 79500. ▲

Janusz Wójcik obiecuje

Dokończą halę

Nie powinno być problemu z wydłużeniem terminu do końca 2008 roku na skończenie budowy hali widowiskowo-sportowej Politechniki Białostockiej. Podejdziemy do tej sprawy ze zrozumieniem – deklarował wczoraj wiceminister sportu Grzegorz Schraiber w trakcie konferencji prasowej z udziałem członków sejmowej Komisji Kultury Fizycznej i Sportu. W razie zrealizowania tej obietnicy władze Politechniki Białostockiej zyskają dodatkowy czas na znalezienie brakujących 2 milionów, by móc zakończyć budowę kompleksu hali.

– Rozmawiamy z władzami miasta i województwa i szukamy sposobu wyjścia z impasu. Wizyta komisji, którą kieruje poseł Janusz Wójcik daje nadzieję, że pozyskamy dodatkowe pieniądze także z budżetu państwa. Prawo zabrania rozpoczęcia budowy, gdy nie środków na jej zakończenie – mówił Joanicjusz Nazarko, rektor PB.

– Podlasie nie ma infrastruktury sportowej i ukończenie tej hali jest priorytetem. Podobne trzeba jeszcze zbudować w Łomży i Suwałkach – dodał poseł Wójcik. **(PS)**

Relaks na sportowo

Szachy
III Turniej Rodzin Szachowych o Puchar Dyrektora MDK w Białymstoku (niedziela, 21.05 o godz. 15.15 w MDK przy ul. Warszawskiej 79a).
VI Turniej Łomżyńskiej Ligi Szkolnej (sobota godz. 9.45 aula I LO, ul. Bernatowicza 4)
Badminton
Międzynarodowy Turniej Asów (18-21.05 w hali SP 32 przy ul. Pietrasze 29 w Białymstoku).
Biegi uliczne
VI Grand Prix Łomża 2006 (niedziela godz.12, Kompleks Sportowy Spółdzielni Mieszkaniowej „Perspektywa" przy SP 9)
Tenis stołowy
Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików (sobota, godz.11, Hala im. Olimpijczyków Polskich przy SP 9)
Lekka atletyka
Finał Igrzysk Wojewódzkich w czwórboju (sobota, godz. 11 na stadionie zwierzynieckim w Białymstoku).
Modelarstwo
Mistrzostwa Polski modeli latających (sobota, godz. 10-14 i 17-20 i niedziela, godz. 9.30 w hali OSiR w Suwałkach).
Piłka nożna
II liga: Jagiellonia – Zawisza Bydgoszcz (sobota, godz. 17 na stadionie Hetmana w Białymstoku).
III liga: Wigry Suwałki – Unia Skierniewice (sobota, godz. 16), Freskovita – Znicz Pruszków (sobota, godz. 16).
IV liga: sobota: Hetman Białystok – Mlekpol Wissa BS Szczuczyn (14.30), POM Sparta Augustów – Olimpia Zambrów (17), Warmia Grajewo – Piast Białystok (17), Supraślanka – Tur Bielsk Podl. (11); **niedziela:** Krypnianka – Pomorzanka Sejny (14), Jagiellonia II – Orzeł Kolno (17), Mielnik – Sokół Sokółka (16), Pogoń Łapy – Cresovia Siemiatycze (16).
Liga okręgowa: sobota: Narewka – Wasilków (16), Narew-Łyski Choroszcz – Iskra Narew (16), **niedziela:** Kolejarz Czeremcha – Włókniarz Białystok (15), Krynki – Gieret Giby (15), Puszcza Hajnówka – Polonia Raczki (14), Dąb Dąbrowa B. – Rudnia Zabłudów (15), Magnat Juchnowiec – Hetman Tykocin (11, boisko MOSP, Włókniarz Białystok – Promień Mońki (17).
A klasa: niedziela: Skra – Pogranicza (15), Gryf – Orzeł (15), Sparta – Tur II (15), Orkan – Forty (12), Korona – Narew II (14), Rospuda – Skra Cz. B. (15).
B klasa: niedziela: Sudovia – Krokus (12, Sokółka), Uhowo – Znicz Suraż (14), Orla – Orzeł Kleszczele (14), Łojki Siemiatycze – Pionier Brańsk (14), Kleosin – Sparta Korycin (15, Włókniarz), Biebrza Goniądz – Perspektywa Łomża (14), Śniadowo – Podlasiak Knyszyn (14), Suchowola – Europa Jegrznia Rajgród (14).

(PS, mark)

Piłka nożna >> Wigry grają o dużą stawkę

Wreszcie wygrać u siebie

ŁKS Browar Łomża już awansował do II ligi. Freskovicie nie grozi ani spadek, ani baraż. Końcówka sezonu jest za to bardzo ważna dla walczących o być albo nie być Wigier.

Podopieczni Zbigniewa Kieżuna podejmują w sobotę Unię Skierniewice. Mecz zespołów z dolnej połówki tabeli zapewne nie będzie stał na wysokim poziomie sportowym, ale emocji w nim brakować nie powinno.

Walkower za Mroziewskiego

Kieżun i kierownik drużyny Unii Łukasz Krysiński zapowiadają, że ich zespoły interesują tylko trzy punkty. Skierniewiczanie są żądni rewanżu za jesienną porażkę u siebie 0:1. Suwalczanie chętnie powtórzyliby ten wynik. Tym bardziej, że byłoby to ich pierwsze zwycięstwo wiosną na własnym boisku.

– Łatwo nie będzie, bo nie mogę skorzystać z dwóch napastników – mówi Kieżun. – Z powodu kontuzji nie zagra, i to być może do końca rundy, Daniel Ołowniuk. Za kartki zaś pauzuje **Dima Siłantiew**.

Mecz rozpocznie się w sobotę o godz. 16.00.

Tymczasem Wigrom z rywalizacji o utrzymanie może ubyć jeden rywal. Kozienice ukarane zostały sześcioma ujemnymi punktami za zaległości finansowe wobec swojego byłego trenera (dobrze znanego w naszym regionie) Witolda Mroziewskiego. Na razie jednak owych punktów nie uwzględnia się w tabeli, ponieważ klubowi z Kozienic przysługuje odwołanie od decyzji Wydziału Dyscypliny Łódzkiego Związku Piłki Nożnej.

Browar w Głownie

Świeżo upieczony beniaminek drugiej ligi, ŁKS Browar Łomża, w sobotę zagra na wyjeździe z zajmującą czwartą pozycję Stalą Głowno. I choć klub przechodzi trudne chwile (we wtorek do dymisji podał się prezes Józef Kosiorek), trener Jerzy Engel jr zapewnia, że nie wpłynie to na postawę zawodników.

– Patrzymy na to ze spokojem – mówi szkoleniowiec. – Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że najbliższe dni zdecydują o przyszłości klubu, ale na razie koncentrujemy się grze.

W sobotnim meczu trener biało-czerwonych może mieć problemy z zestawieniem wyjściowej jedenastki. Na lekkie urazy narzekają Marcin Grabowski, Paweł Strózik, Tomasz Łuba, Zbigniew Kowalski i Maciej Lesisz.

Ostatnia drużyna z naszego województwa, Freskovita w sobotę (początek spotkania o 16) podejmie na własnym stadionie Znicz Pruszków.

(tam, KS, lis, miłk)

Siatkówka >> Pronar-Zeto ma już nowe siatkarki!

Sensacyjne transfery

Działacze Pronaru-Zeto-AZS Białystok zdołali namówić do gry w swoim zespole trzy czołowe siatkarki ekstraklasy!

Do Pronaru-Zeto przychodzą Magda Saad, 21-letnia libero Dalinu Myślenice i Dominika Koczorowska – 23-letnia środkowa AZS-u Poznań. Obie zawodniczki należą do szerokiej kadry Polski.

O rozmowach z tymi siatkarkami już pisaliśmy. Jest jednak nowa, duża niespodzianka. Trzecim wzmocnieniem będzie pozyskanie 23-letniej przyjmującej, kapitan AZS-u Poznań, Elżbiety Nykiel. Wszystkie dobre, młode i... przychodzą. Na pewno! Do skompletowania składu brakuje już tylko rozgrywającej. **(miłk)**

Fotorzepa

Dominika Koczorowska

Piłka nożna >> IV ligowy weekend

Trudne zadanie „Wilczków"

Trudne zadanie czeka piłkarzy grajewskiej Warmii, walczących o awans do III ligi. „Wilczki" po niepowodzeniu w półfinale Pucharu Polski w sobotę muszą pokonać nieobliczalny białostocki Piast. Problemów z wygraną nie powinny mieć liderujące rezerwy białostockiej Jagiellonii, podejmujące Orła Kolno, który walczy o uniknięcie degradacji. Na jego potknięcie czeka Pomorzanka Sejny, która w niedzielę zagra w Krypnie.

Półfinały Pucharu Polski: Jagiellonia II – Freskovita Wysokie Mazowieckie 0:5 (0:4). Jakuszewski 5, Czyżyk 19, 25, Gołębiewski 35, Dylewski 87. **POM Sparta Augustów – Warmia Grajewo 2:0 (1:0).** Harasim 21, Pieczywek 65.

Zaległy mecz IV ligi: Piast Białystok – Pomorzanka Sejny 2:2 (0:1). Danilczyk 71, Zdzichowicz 83 – Gliński 23, Ejdulis (90-karny). **(PS)**

Barcelona 2:1 Arsenal

Detroit 84:86 Cleveland

San Antonio 98:97 Dallas

GW sport

GAZETA WSPÓŁCZESNA
19 maja 2006
piątek

Zarząd Jagiellonii podjął decyzję o obniżce biletów na spotkanie z Zawiszą. Bilety normalne kosztować będą 15 zł, ulgowe – 5 zł.

Piłka nożna >> Jagiellonia Białystok podejmuje Zawiszę Bydgoszcz

Podjąć ryzyko

Musimy postawić wszystko na jedną kartę – mówi przed spotkaniem z Zawiszą zawodnik Jagiellonii Dariusz Łatka.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Jagiellonia zaskoczyła mnie in minus – nie ukrywał po meczu w Ostrowcu Świętokrzyskim napastnik KSZO Rafał Wójcik. – Widziałem Jagę podczas zimowych sparingów na sztucznej nawierzchni, sami z nią graliśmy. Prezentowała się znakomicie. Uważałem, że oni zmiotą tą drugą ligę. Jednak liga, to liga. Dzisiaj Jagiellonia rozczarowała. Ona nie chciała wygrać. Przyjechała po remis. Na zespół z takimi piłkarzami, budżetem i całą otoczką, to za mało – analizował poczynania żółto-czerwonych zawodnik KSZO.

Wójcik ma sporo racji. W zakończonym bezbramkowym remisem spotkaniu białostoczanie nie stworzyli ani jednej klarownej sytuacji strzeleckiej. Od pierwszej minuty skupili się na głębokiej defensywie i z rzadka tylko wychylali nos z własnej połowy boiska.

Fot. B. Malaszewska

W Ostrowcu to KSZO atakowało. W sobotę Jaga musi zagrać odważniej.

Jaga w starciu z przeciętnie spisującym się wiosną zespołem KSZO nie podjęła żadnego ryzyka. To ryzyko podjąć musi w sobotę na stadionie przy Słonecznej w meczu z Zawiszą.

– Wyniki innych zespołów znowu nie były złe. Można powiedzieć, że przeciwnicy ciągle utrzymują nas w grze o ekstraklasę – żartuje Dariusz Łatka. – Ale musimy liczyć na siebie. Mecz z Zawiszą będzie kluczowy. Nie możemy ograniczać się do tego, co graliśmy w Ostrowcu, czyli solidnej defensywy i liczyć ewentualnie na kontry. Teraz musimy zdobywać bramki. Musimy wygrać z Zawiszą! – dodaje popularny „Łata", który w środę zagrał pierwszy raz po ponad miesięcznej przerwie spowodowanej kontuzją.

Łatka wszedł na boisko w 66 minucie zmieniając Tomasza Moskala. Rozpoczął swój występ na prawej pomocy. Szybko jednak przeniósł się na prawą obronę zastępując tam kontuzjowanego Adriana Napierałę. Niewykluczone, że tę pozycję Łatka zajmie także w meczu z Zawiszą. Ze składu wypadli bowiem Napierała (żółte kartki) i Krzysztof Zalewski. Zalewski ma naderwaną łydkę i czeka go co najmniej tygodniowa pauza. To nie koniec kłopotów kadrowych trenera Jurija Szatałowa. Z powodu żółtych kartek w sobotę nie zagra również znajdujący się ostatnio w dobrej formie Ernest Konon. Jeśli zaś chodzi o jagielloński szpital, to wykurował się tylko Dzidosław Żuberek. Przypomnijmy, że wciąż niezdolni do gry są Paweł Sobolewski oraz Ariel Jakubowski. ▲

Arka podgląda ewentualnych rywali

Mecz KSZO z Jagiellonią obserwował piłkarz Arki Gdynia Krzysztof Sobieraj. Analizował grę drugoligowców pod kątem baraży o ekstraklasę, w których wystąpi Arka.

– Lepsze wrażenie zrobiło na mnie KSZO. Zabrakło tylko skuteczności – powiedział Sobieraj. – Jeśli chodzi o Jagiellonię, to bardzo solidnie spisywała się jej defensywa. Gdyby w barażach przyszło nam zagrać z tym zespołem, trudno byłoby rozmontować jego obronę. Dużo gorzej wyglądają ofensywne poczynania Jagi. W porównaniu z poprzednim sezonem pod tym względem prezentuje się dużo gorzej. W Ostrowcu brakowało jej siły rażenia, ale, z drugiej strony, przyjechała tutaj z zamiarem wywalczenia remisu i ten cel zrealizowała.

Rozmowa z Damianem Staniszewskim >> Miał grać w Jagiellonii, zagra przeciwko niej

Łudziłem się, że zostanę w Białymstoku

Damian Staniszewski wreszcie zagra w Białymstoku. Z tym, że nie w Jagiellonii, a przeciwko niej. Po „kontraktowych zawirowaniach" piłkarz wrócił do Bydgoszczy, a w środę wystąpił w barwach Zawiszy w zakończonym remisem 1:1 spotkaniu z Ruchem Chorzów.

▲ Jak się grało?

– Nie jestem z siebie zadowolony. To na pewno nie to samo, co w rundzie jesiennej. Ale trudno się dziwić. Miałem przecież półroczną przerwę. Jednak z meczu na mecz powinno być lepiej.

Fot. Michał Kość

Damian Staniszewski zagra przeciwko Jadze

▲ Spodziewałeś się, że wrócisz do Zawiszy?

– Od pewnego czasu dopuszczałem taką możliwość. Chciałem grać w Jadze. Trenowałem z zespołem. Łudziłem się, że zostanę w Białymstoku, ale los chciał inaczej. To zamknięty rozdział. Teraz gram dla Zawiszy. W Bydgoszczy podpisałem nowy dwuletni kontrakt (dotychczasowa umowa wygasała z końcem sezonu – przyp. red.).

▲ Masz jakiś żal do Jagiellonii?

– Przyznam, że czuję się trochę oszukany. Szefowie klubu zwodzili mnie. Zapewniali, że wszystko jest OK, ale całą sprawę mojego przejścia z Kujawiaka do Jagiellonii tak wyjaśniali, że w efekcie musiałem wrócić do Bydgoszczy.

▲ I teraz Zawisza z Damianem Staniszewskim w składzie przyjeżdża do Białegostoku...

– ... i walczy o zwycięstwo. Jeśli zagram, dam z siebie wszystko, by pomóc swojej drużynie. Mamy dobry zespół i dużą szansę na awans do ekstraklasy. Moim zdaniem minimalnie, ale większą od Jagiellonii.

Krzysztof Sokólski

Region

▲ Trzy siatkarki z ekstraklasy podpiszą kontrakty z Pronar-ZETO-AZS Białystok. >>15

▲ Piłkarze Wigier Suwałki podejmują na własnym boisku Unię Skierniewice. Ten mecz ma szalenie istotne znaczenie w batalii suwalczan o utrzymanie w trzeciej lidze. >>15

Świat

▲ Po finale piłkarskiej Ligi Mistrzów. Barcelona się cieszy, Londyn płacze. >>15

II liga

Program 30. kolejki:

Jagiellonia Białystok – Zawisza Bydgoszcz (sobota, godzina 17)
Ruch Chorzów – Radomiak Radom (sobota, 19)
Śląsk Wrocław – ŁKS Łódź (sobota, 17)
Lechia Gdańsk – Szczakowianka Jaworzno (sobota, 17)
Zagłębie Sosnowiec – Świt Nowy Dwór Mazowiecki (sobota, 17)
Podbeskidzie Bielsko-Biała – KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (sobota, 17)
Finishparkiet Nowe Miasto Lubawskie – Piast Gliwice (niedziela, 15)
Heko Czermno – Polonia Bytom (niedziela, 14)
Widzew Łódź – Górnik Polkowice (niedziela, 19)

1. Widzew Łódź	29	54	46:24
2. ŁKS Łódź	29	48	37:20
3. Zawisza	29	48	35:20
4. Zagłębie	29	46	39:28
5. Śląsk Wrocław	29	46	32:33
6. KSZO	29	45	35:33
7. Jagiellonia	**29**	**44**	**40:25**
8. Piast Gliwice	29	40	38:25
9. Górnik	29	40	31:31
10. Ruch Chorzów	29	38	35:33
11. Podbeskidzie	29	36	33:33
12. Lechia Gdańsk	29	36	27:37
13. Heko Czermno	29	34	30:32
14. Świt	29	31	23:42
15. Polonia Bytom	29	29	25:40
16. Szczakowianka	29	29	27:49
17. Radomiak	29	28	30:41
18. Finishparkiet	29	19	26:43

Cytat dnia

> Dariusz Łatka
piłkarz Jagiellonii

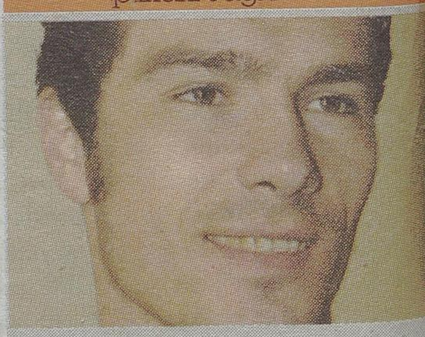

Przeciwnicy ciągle utrzymują nas w grze o ekstraklasę.

ISSN 0137-9488

GW magazyn tydzień

19 maja 2006
piątek
97 (16019)

M. Kosc

Pięcioletnia Kasia choruje od dłuższego czasu. Teraz przechodzi chemioterapię i naświetlanie. W szpitalu przebywa od stycznia właściwie bez przerwy. A przed nią jeszcze pół roku kuracji. Fundacja Mam Marzenie spełniła oczekiwania dziewczynki. Kasia marzyła o kolorowym laptopie, a jeszcze jak go wręczyła Pszczółka Maja – łzy dziewczynki obeschły błyskawicznie i zastąpił je uśmiech. Teraz trochę łatwiej będzie Kasi spędzić kolejne miesiące w szpitalu

>>12

Spełnione marzenie Kasi

moim zdaniem

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Jakie to piękne. Spełnione marzenie. I to pięcioletniego, chorego dziecka. Kasia przebywa w szpitalu od niemal pół roku. I to na jednym z najcięższych oddziałów. Na pewno marzy o tym, żeby wyzdrowieć, ale ma jeszcze inne małe pragnienia. Chciała mieć kolorowego laptopa. I udało się. Fundacja i dobrzy ludzie zebrali pieniądze, by spełnić marzenie pięcioletniej Kasi. Łzy zastąpił uśmiech, gdy zobaczyła prezent i Pszczółkę Maję wręczającą jej to, czego chciała. A ile jest takich dzieci? Zdążymy im pomóc? Osłodzić pobyt w szpitalu... Osuszyć łzy....

Marzenia przybierają różną postać. Niektórzy wyruszają na granicę, by tylko zrobić zdjęcie przy słupkach granicznych i później pochwalić się znajomym, że byli w trzech krajach – a odwiedzili tylko miejsce, gdzie STYKAJĄ SIĘ TRZY GRANICĘ. I później można się pochwalić znajomym, że odwiedzili trzy państwa. A byli tylko przy słupku granicznym i zapłacili za to mandat.

Marzeniem pewnego leśnika spod Moniek było schwytanie kłusowników. Polowali na grubego zwierza od dłuższego czasu. A leśnik polował na nich. I zawsze potrafili mu się wyrwać. Czekał na nich parę lat. Aż w końcu doczekał się. Skłusowali łosia, a on dopadł ich – W KOŃCU ICH DOPADŁ. Czekał długo, ale się opłacało.

Opłaca się też najstarszemu brukarzowi w regio nie wykonywać nadal swój zawód. Przeszedł na eme ryturę, ale okazało się, że bruk jest w cenie. I m zamówienia. BO WRÓCIŁA MODA NA BRUK I chciałby przekazać swoją wiedzę młodszym. Tylk nie ma komu. Dlaczego?

Bo marzenia są różne. Bogaci np. marzą o tym by obdarować swoje kobiety, a one marzą o dia mentach... A diamenty w zwykłej koszuli sprawia ją, że jest ona droższa niż auto klasy średniej. Cz warto ukochanej osobie sprawić taki prezent? Mo że? Ale tylko w takim wypadku, gdy nie potrzebuj misia pocieszyciela w trudnej leczniczej terapii W innym wypadku warto spełnić marzenia cho rych dzieci.

Powraca moda na bruki

>> Aleksander Ryżyk najstarszy brukarz w regionie nie narzeka na brak pracy. I mógłby przyuczyć młodych

>>6

W końcu ich dopadł

>> Oni polowali na grubego zwierza. On polował na nich. I zawsze udawało im się uciec. Do czasu....

>>8

Bo aktorzy ożywają

>> Bartek Kasprzykowski został aktorem, by mieć możliwości „przeżycia". Bo aktor żyje dłużej....

>>4

Tu stykają się trzy granice

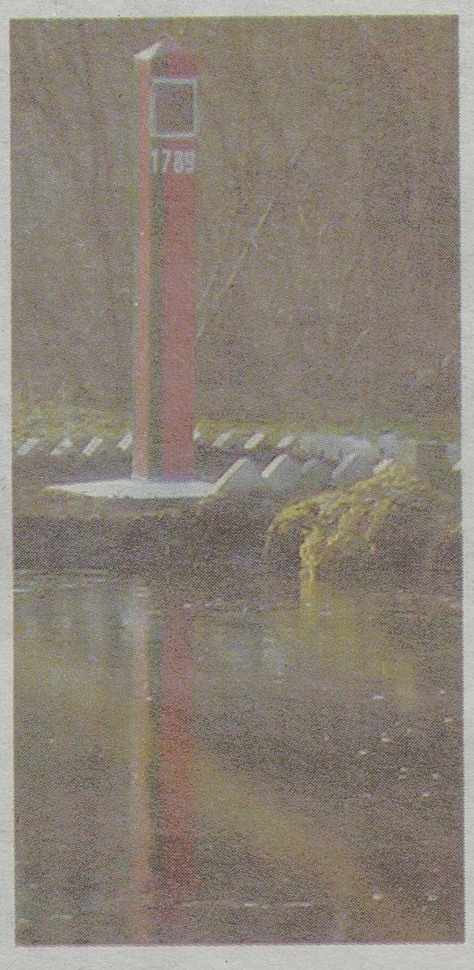

>> I turyści chcą to obejrzeć nawet za cenę mandatu. Wola zapłacić straży granicznej, a potem pochwalić się

>>4

Koszula w cenie auta

>> Ile może kosztować koszula? Choćby najbardziej wymyślna? Okazuje się, że majątek! Tylko kogo na to stać?!

>>16

przegląd regionalny

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Dwie kierowniczki, nadzorujące pracę w sklepach sieci „Biedronka" w Białymstoku, Sokółce i Czarnej Białostockiej, przyznały się do łamania praw pracowniczych. I to uporczywego. A także do poświadczania nieprawdy. Zmuszały np. kierowników sklepów do wpisywania na listach obecności 6-godzinnego dnia pracy, gdy w rzeczywistości dzień pracy wydłużał się nawet do 10 godzin. We wtorek obie zostały skazane przez białostocki sąd rejonowy na kary więzienia w zawieszeniu i grzywny w wysokości kilku tysięcy każda. Przyznały, że wykonywały polecenia przełożonych, bo bały się, że same stracą pracę. Strach zmuszał je do łamania prawa wobec innych.

Blokady dróg stały się nieodzownym elementem naszego życia społecznego. Zazwyczaj jednak dotyczą dróg krajowych, by zwrócić uwagę władz na budowanie obwodnic. W mijającym tygodniu blokadę rozpoczęli mieszkańcy podełckiej miejscowości Mostołty. I nie chodzi im o autostrady czy obwodnice, a o własną wieś, przez którą zaczęły jeździć ciężarówki ze żwirem. Przedsiębiorca eksploatujący miejscową żwirownię twierdzi, że ludzie protestują ze zwykłej zawiści. No bo pewnie nie wierzy zapewnieniom mieszkańców, że podczas przejazdu każdej z ciężarówek cała wieś drży w posadach.

Niefrasobliwa 20-latka usiadła za kierownicą audi i chociaż nie miała nigdy prawa jazdy, a pewnie i bladego pojęcia o przepisach ruchu drogowego, postanowiła pojeździć. Na trasie Ejszeryszki – Poszeszupie w gminie Rutka-Tartak kobieta zahaczyła kołami o pobocze i straciła panowanie nad pojazdem. Sęk w tym, że kierowany przez nią samochód czołowo zderzył się z „maluchem", a kierowca małego fiata doznał poważnych obrażeń wewnętrznych. Kobieta nawet się nie zatrzymała. Policji, która złapała ją parę godzin później, tłumaczyła beztrosko, że umie świetnie jeździć. Czyżby?

Augustowski sąd odroczył proces czterech policjantów z miejscowej komendy, oskarżonych o zacieranie śladów przestępstwa i składanie fałszywych zeznań. Odroczył na wniosek mieszkańca Suwałk (który współpracował z policjantami), który wystąpił o przydzielenie adwokata z urzędu. Policjanci są oskarżeni o to, że sfałszowali raport po tym, jak jeden z ich kolegów spowodował wypadek po pijanemu, a jako sprawcę wpisali suwalczanina. I pewnie sprawę udałoby się zatuszować, gdyby nie donos do Komendy Wojewódzkiej Policji.

Białostocki sąd uniewinnił „Niwę". Dziennikarze i członkowie Rady Programowej tego tygodnika byli przez prokuraturę oskarżeni o nierzetelne prowadzenie ksiąg rachunkowych i nieterminowe rozliczanie sprawozdań. Decyzję sądu zgromadzeni na sali przyjęli brawami. Pisaliśmy o „Niwie" wielokrotnie i też nie mogliśmy przyjąć argumentów prokuratury.

Kronika wypadków umysłowych

Bęc, pętko pod nos

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Najciekawsza wiadomość tego tygodnia jest taka: wicepremier Andrzej L. (zgodnie z polskim prawem nie możemy podawać pełnych danych osób skazanych) nosi w kieszeniach kiełbasę świńską.

Super!!! Garnitury od Armaniego albo od Gucciego, koszule też, krawaty jedwabne (już nie partyjne biało-czerwone), najświeższa opalenizna rodem z filmowego folderu (łagodny odcień brązu) zdobyta w najlepszym solarium, fryzjer się napracował, aby uwypuklić zbyt niskie czoło i uzyskać odpowiedni rodzaj siwizny (siwy – znaczy mądry),

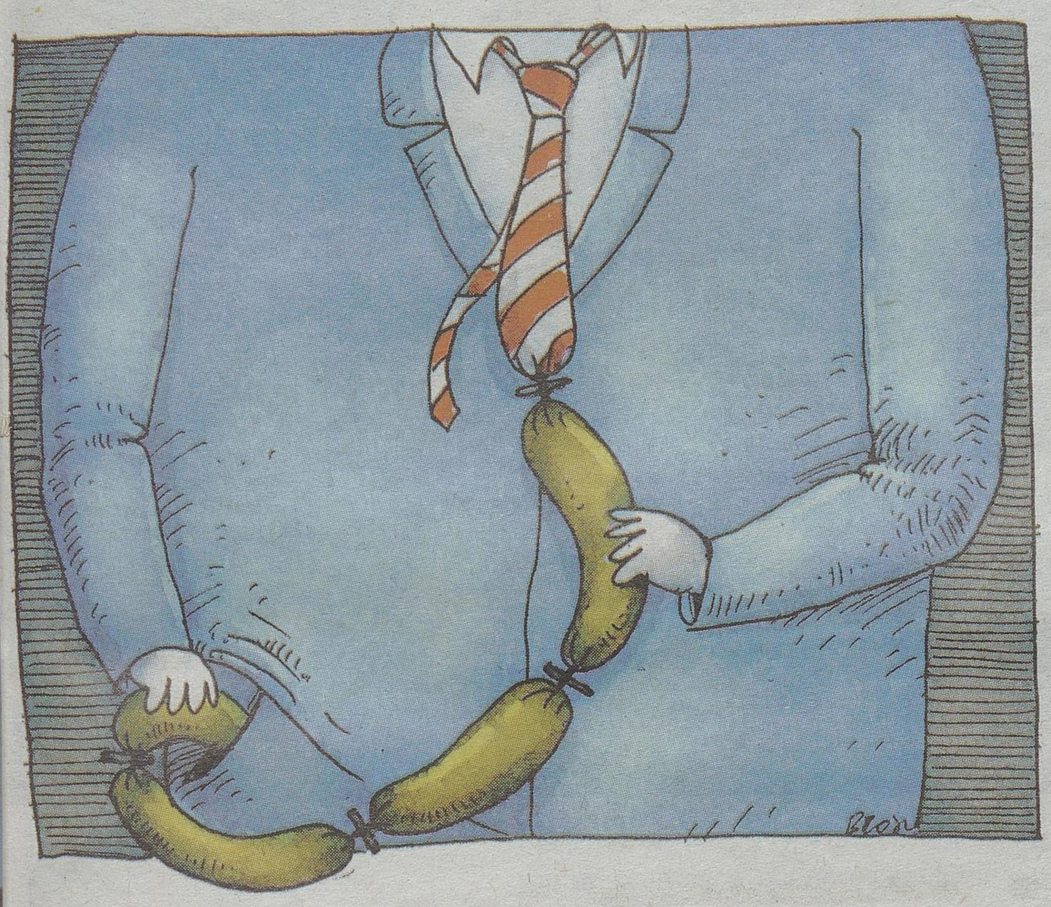

manicurzystki usunęły brud zza paznokci, a tu proszę: kiełbasa w kieszeniach! W tych garniturach za kilka (a może nawet za kilkanaście) tysięcy złotych od Armaniego!!!

Nie wiem, co prawda, w których kieszeniach wicepremier tę kiełbasę nosi, ale się domyślam. Lepsze garnitury dolne kieszenie marynarki mają zaszyte. Zostają kieszenie w spodniach i wewnętrzne w marynarce. Z tym, że w te wewnętrzne lepiej nic większego nie wpychać, bo marynarka źle leży. Zatem Andrzej L. w miejscu portfela raczej kiełbasy nie nosi, choćby nawet tak cienkiej jak kabanosy, bo zapomniałem dodać, że tą kiełbasą, którą wicepremier nosi, są właśnie kabanosy. Zakładam, że nawet trzy kabanosy zdolne są skutecznie wypchać marynarkę. Pozostają zatem kieszenie w spodniach...

Po cóż on tę kiełbasę w tych drogich garniturach nosi? Ja tu cały czas powołuję się na poważne pismo „Newsweek", a według tego pisma, Andrzej L. te kabanosy po prostu podjada. Nie wiem tylko, czy podczas oficjalnych spotkań zdarza mu się przez zapomnienie wyciągnąć kiełbasę ze spodni i sobie przegryźć? I co robi, kiedy jego oficjalny rozmówca (jakiś obcy dygnitarz), na przykład w Brukseli, zauważy, że reprezentant naszej ojczyzny przegryza kiełbasę? Czy wówczas Andrzej L. proponuje mu przez tłumacza poczęstunek: – Bez krępacji, proszę sobie odłamać kawałek i przegryźć, bo to dobra polska kiełbasa!!!

I bęc mu pętko pod nos...

Interesujące jest również, jak wicepremier L. neutralizuje zapach kiełbasy. Bo chyba nie perfumami! Taka wyperfumowana Diorem kiełbasa musi smakować ohydnie. A może nie neutralizuje? Może od naszego wicepremiera jedzie czosnkiem i wędzonką?

Obyczaje wicepremiera pokazują, na ile on się zmienił. Media i dziennikarze twierdzą, że bardzo. Sądząc po obietnicach bicia w papę i kiełbasie schowanej w kieszeniach wytwornych garniturów, to on się nie zmienił wcale. Przyzwyczajenie, powiada polskie powiedzenie, jest drugą naturą człowieka. I żeby Andrzej L. nie wiem, co by nie robił, to tej natury nie zmieni.

Każdy naród ma takiego wicepremiera na jakiego zasłużył. Widocznie sobie na Andrzeja L. zasłużyliśmy. Tak głosowaliśmy, że nam najpierw wyszli bliźniacy, którzy obdarowali nas Andrzejem i Romanem. Więc teraz nie ma się co dziwić, że po wpisaniu do internetowej wyszukiwarki Google słowa „kretyn" na drugim miejscu wyskakuje nam poseł Andrzej L. a na czwartym poseł Roman. Kto jest na pierwszym? Nikt! Na pierwszym miejscu wyszukiwarka sygnalizuje błąd serwera. Jeśli tej sygnalizacji nie brać pod uwagę, to nasi ulubieńcy awansują.

A może to wina Marszałka Piłsudskiego, który swego czasu w wywiadzie prasowym obiecał, cytuję: „Gdy po śmierci stanę przed Bogiem, będę go prosić, aby nie przysyłał Polsce wielkich ludzi". Widocznie obietnicy dotrzymał. I to z nawiązką, bo Bóg nie tylko nie przysyła Polsce wielkich ludzi (nie chodzi bynajmniej o wzrost Giertycha), ale nasyła na nas stada miernot....

Wszystko to wina Marszałka Piłsudskiego, który swego czasu obiecał: „Gdy bo śmierci stanę przed Bogiem, będę go prosić, aby nie przysyłał Polsce wielkich ludzi". Widocznie obietnicy dotrzymał. I to z nawiązką, bo Bóg nasyła na nas stada miernot....

A propos Marszałka. Z okazji rocznicy zamachu majowego przeczytałem wywiad z prezydentem Lechem Kaczyńskim, w którym przyznał on, że poparłby Marszałka w tym zamachu. Spróbujmy zatem uruchomić mózg i wyobrazić sobie, że oto Marszałek jakimś cudem został z zaświatów przetransportowany do dzisiejszej Polski. Że wysłuchał on skłóconych panów posłów, którzy nie potrafią stworzyć sensownej dla ojczyzny koalicji i doszedł do wniosku, że Sejm, który zawsze miał w głębokim poniżeniu, poniżył się jeszcze bardziej. Następnie Piłsudski przyjrzałby się koalicji rządowej. I do jakich wniosków doszedłby? Wydaje mi się, że uznałby ją za podobną do tej, przeciwko której zorganizował zamach. Oczywiście, identyczna ona nie jest, ale obecny sojusz chłopów ze skrajnymi narodowcami miejscami przypomina flirt Witosa z endekami. Prawdopodobnie więc Marszałek uznałby, że taka koalicja jest szkodliwa dla Polski. A gdyby jeszcze przeczytał w gazecie wywiad z prezydentem Kaczyńskim, w którym deklaruje on poparcie dla niego, to raczej nie wahałby się długo. I gdyby miał do dyspozycji swoich legionistów, rozpędziłby to towarzystwo, któremu, że znowu zacytuję Piłsudskiego: „...kury szczać prowadzić, a nie politykę robić".

Rozumiecie teraz Państwo, co mówi prezydent Kaczyński? Nie! Ja też nie! Bo jeśli on mówi, że poparłby Marszałka w walce z narodowcami i ludowcami, to znaczy, że powinien z nim wyruszyć przeciwko koalicji, którą z bratem stworzył. To jakaś paranoja i kompletna aberracja umysłowa. Bo to, że Piłsudski byłby przeciwko koalicji Kaczyńskich to pewne. I z tego powodu, że jest w niej skrajna prawica (LPR) z oszołomiastymi ludowcami (Samoobrona) i również dlatego, że na stanowisku wicepremiera jest przestępca, co Marszałkowi w ogóle w głowie by się nie zmieściło. Ale że i jeden z Kaczyńskich byłby przeciw swojej koalicji, to dla mnie nowość, więc albo prezydent nie wie, co mówi, albo pokłócił się z bratem Jarosławem.

Ale raczej chyba to pierwsze.

Zawirowania

Ludzkie panisko

- „M jak miłość" będzie, proszę się nie obawiać - powiedział o zmianach w telewizji Bronisław Wildstein, nowy prezes TVP.

Wielkie dzięki, panocku.

Ministerialne kwalifikacje

Nowy minister gospodarki morskiej Rafał Wiechecki z LPR-u w programie telewizyjnym nie potrafił odróżnić holownika od lodołamacza, a tankowca od masowca. Nie widział jaka jest powierzchnia Bałtyku i gdzie jest granica polskich wód terytorialnych. Pomylił też dorsza z łososiem.

Ale kwalifikacje na ministra rybołówstwa ma. W jednej z gazet ujawnił, że był dwa razy na rybach.

Psycholożka ciał astralnych

- Napisałam pracę magisterską o „Psychologicznych właściwościach kobiety jako kierownika" - wyznała nowa wicemarszałek Sejmu Genowefa Wiśniowska z Samoobrony.

Nie ujawniła, w jakim języku tę pracę napisała i gdzie. Media podają, że w Moskwie. Z tym, że niekoniecznie po rosyjsku, bo Genowefa ukończyła tam studia i zdobyła tytuł magisterski w ogóle nie ruszając się z kraju. Jest to możliwe, bo studiowała tam układanie kart tarota, chiromancję (przepowiadanie przyszłości z dłoni) oraz astrologię, czyli wróżenie z gwiazd.

Niewykluczone więc, że z uczelnią kontaktowała się za pomocą podświadomości.

Ze względu na potrzeby ojca

Córka Andrzeja Leppera obroniła pracę magisterska na wydziale prawa. - Małgosia chce teraz zdawać na aplikację - ujawniła Irena Lepper, żona pierwszego rolnika w IV RP. - Zastanawia się pomiędzy aplikacją radcowska a adwokacką.

Co tu się zastanawiać!? Wiadomo, że jako adwokat bardziej się ojcu przyda.

Cytat nad cytaty

Roman Giertych został ministrem edukacji. Przewodniczący LPR ma do tego takie kwalifikacje, jak ja do objęcia funkcji tenora orkiestry narodowej albo baletmistrza w „Tańcu z szablami" - powiedział Stefan Niesiołowski, senator PO.

A Roman z szablami by zatańczył.

A to ci dopiero naród

W najnowszym sondażu CBOS-u aż 96 proc. Polaków określiło się mianem katolików. Ale co ciekawsze tylko 95 proc. uważa siebie za wierzących!

Jakby nie liczyć, wychodzi na to, że 1 procent uważa siebie za katolików niewierzących.

Nago, ale w klapach

Kiedy policjanci ze Złotoryi (Dolny Śląsk) zatrzymali do kontroli samochód, okazało się, że kieruje nim obywatel ubrany jedynie w klapki na nogach.

Poza klapkami obywatel ów miał jeszcze alkohol, z tym że we krwi.

(kk)

Płaska >> Strażnicy i przemytnicy śledzą się nawzajem

Tu stykają się trzy granice

Niektórzy od razu mówią, że zapłacą mandat, byle tylko zrobić zdjęcie, że w ciągu kilku minut „obskoczyli" trzy kraje.

W ciągu kilku sekund można odwiedzić trzy kraje: Polskę, Litwę i Białoruś. Dla wielu turystów jest to pokusa nie do odparcia. Są gotowi zapłacić mandat podlaskim pogranicznikom, byle tylko zrobić pamiątkowe zdjęcie. Gorzej, jak złapią ich strażnicy białoruscy. Trzy dni „paki" murowane.

Jolanta Gadek
jgadek@wspolczesna.pl

Płaska, bo o niej mowa, to jedna z największych terytorialnie polskich gmin. I jednocześnie jedna z najmniej zaludnionych. Lasy, jeziora, rzeki tworzą niepowtarzalny klimat. Tu też zbiegają się trzy granice: polska, litewska i białoruska.

– To bardzo podoba się zwłaszcza zachodnim turystom – mówi porucznik Wojciech Sobolewski, zastępca komendanta placówki Straży Granicznej w Płaskiej. – Niektórzy od razu mówią, że zapłacą mandat, byle tylko zrobić zdjęcie i pochwalić się znajomym, że w ciągu kilku minut „obskoczyli" nie tylko nasz kraj, ale także Litwę i Białoruś. W sezonie turystycznym odnotowujemy mnóstwo takich przypadków.

Już nie przestępstwo, tylko wykroczenie

Od niedawna tacy poszukiwacze przygód są karani mandatami, bo zmieniły się przepisy.

– Teraz, jeśli ktoś przez pomyłkę lub z tak błahego powodu jak zrobienie zdjęcia, nielegalnie przekroczy granicę nie popełnia przestępstwa, lecz wykroczenie – mówi kpt. Anna Wołoszyn, rzecznik prasowy POSG. – Wcześniej każda z takich osób stawała przed sądem. Teraz stają tam tylko ci, którzy z rozmysłem, dla korzyści przekraczają nielegalnie granicę, przemycając przez nią towary lub ludzi.

Gdy turyści forsują granicę dla zabawy, miejscowym zdarza się zapuszczać na tereny białoruskie w poszukiwaniu... grzybów. Tłumaczą potem pogranicznikom, że po polskiej stronie grzyby są wyzbierane, bo każdy chodzi, gdzie chce, a po stronie białoruskiej obowiązuje zakaz wstępu do przygranicznej strefy i grzyby są tam wyjątkowo dorodne. Ale to w nieoficjalnych rozmowach, bo oficjalnie twierdzą, że zabłąkali się na Białoruś przez przypadek. Trudno w to uwierzyć, bo – jak zapewnia porucznik Sobolewski – granica jest dobrze oznakowana. Oznakować ją nie było jednak wcale łatwo, bo przebiega w znacznej części nie przez ląd, a przez rzekę Marychę i trzy jeziora: Szlamy, Długie i Wiązowiec. Wytyczają ją boje.

Wszystko dobrze się kończy, gdy upartych turystów lekceważących przepisy zatrzymują podlascy pogranicznicy. Gorzej, gdy wpadną w ręce strażników białoruskich. Trafiają na trzy dni do tamtejszego aresztu, a potem są wydalani z Białorusi przez przejście graniczne w... Kuźnicy Białostockiej. Do domu czy miejsca zakwaterowania wracają więc nieco okrężną drogą.

Niesforni turyści dostarczają funkcjonariuszom sporo pracy i tematów na anegdoty, ale prawdziwe zagrożenie stanowią przemytnicy żywego towaru. Nie od dziś wiadomo, że organizatorzy nielegalnej migracji z Wietnamu czy Pakistanu upodobali sobie do przerzutu ludzi zieloną granicę polsko-litewską. Granica polsko-białoruska, jako zewnętrzna granica Unii Europejskiej jest zbyt szczelna. Po stronie białoruskiej nadal jest tam „sistiema", która choć prymitywna to jednak jest dość skuteczna. „Sistiema" między Polską a Litwą dawno już została zlikwidowana.

Podejrzeć pograniczników

Organizatorzy przerzutu przez zieloną granicę nielegalnych imigrantów mają z reguły opracowanych kilka alternatywnych tras. Nierzadko obserwują poczynania strażników, żeby zorientować się, czy ci nie planują akcji. Starają się też zlokalizować i ominąć patrole. Strażnicy nie pozostają im dłużni i obserwują granicę z powietrza, lądu i wody. Kamery termowizyjne zamontowane na pokładzie śmigłowców pomagają odnaleźć ukrywających się w gęstych zaroślach przemytników. Te same kamery oraz najnowocześniejszy sprzęt optyczny znajduje się również na wyposażeniu pojazdów obserwacyjnych, którymi pogranicznicy docierają na przemytnicze szlaki. Mundurowi zapuszczają się też w dzikie ostępy samochodami terenowymi i pieszo.

– Przemytnicy stają się aktywniejsi w sezon wakacyjnym, bo wtedy łatwiej wtopić się w tłum mówi porucznik Sobolewski. – Latem na teren gminy Płaska jest mnóstwo turystów.

Niedługo zapewne będzie ich jeszcze więcej.

Kajakiem na Białoruś

Trwa bowiem przebudowa Kanału Augusto skiego i budowa turystycznego przejścia granic nego Rudawska-Lesnaja. Chociaż przejście oficjalnie zostało otwarte 30 kwietnia ub.r., jak d tąd ruch na nim był znikomy. Granice przekracza tam kajakami i łódkami niemal wyłącznie zorgan zowane grupy, które wcześnie w Białymstoku uz skały wizy białoruskie. Poza tym białoruskie służb graniczne na razie nie wystawiają tam stałych p troli, które dokonywałyby odpraw – trzeba i wcześniej sygnalizować taką potrzebę. To zapewn się zmieni, gdy przebudowa kanału i budowa te minału na Białorusi dobiegnie końca. Pojawił s nawet pomysł, żeby tu, na miejscu można było uz skać wizę. Zarówno Żegluga Augustowska, j i Białorusini chcieliby uruchomić na kanale żegl gę śródlądową. Chętnych na wycieczkę statkie z Augustowa na Białoruś zapewne by nie zabrak Trasa ta jest bowiem wyjątkowo urokliw z Augustowa można kanałem dotrzeć do Niemn Na pewno więcej niż obecnie będzie też spływó kajakowych.

– Już dziś zastanawiamy się jak zwalczać wsze kie zagrożenia, które pojawią się wraz z rozwoje ruchu turystycznego na kanale – mówi poruczn Wojciech Sobolewski. – Jesteśmy przekonani, pojawią się próby przemytu kajakami towarów a cyzowych z Białorusi do Polski.

Sytuację ułatwi przemytnikom fakt, że po stro nie polskiej odprawa będzie odbywała się na śluz Kurzyniec, 3 km od granicy z Białorusią. Po odpr wie zatem niektórzy mogą próbować wskoczy do kajaków lub załadować do nich kontrabandę Strażnicy będą musieli pilnie obserwować ten te ren.

Straż graniczna >> Trwa uszczelnianie granicy, modernizacja budynków i nabór do służby

Brakuje strażników

Strażnicy graniczni coraz częściej prowadzą działania na terenie miast i głównych tras komunikacyjnych w woj. podlaskim, a nie w pobliżu samej granicy. Kontrolują bazary, noclegownie, domy publiczne. I jednocześnie ciągle uszczelniają granicę.

Jolanta Gadek
jgadek@wspolczesna.pl

Niedługo w Puszczy Białowieskiej pojawią się specjalne czujki, które będą sygnalizować próby nielegalnego przekroczenia granicy polsko-białoruskiej. Ale straż graniczna nie tylko „uzbraja granicę" czy modernizuje swe wyposażenie, lecz także powiększa szeregi: w tym roku do pracy przyjętych zostanie aż 90 nowych funkcjonariuszy. Nabór już się zaczął.

– Najważniejsze prace przy uszczelnianiu zewnętrznej granicy Unii Europejskiej już się zakończyły – mówi kpt. Anna Wołoszyn, rzecznik prasowy Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej. – Pobudowano i zmodernizowano szereg placówek, wyposażono je w lepszy sprzęt. Teraz trwają prace nad modernizacją sieci teleinformatycznych, które poprawią naszą łączność i ułatwią korzystanie z przeróżnych baz danych.

W planach pogranicznicy mają także modernizację siedzib placówek straży granicznej w Lipsku, Mielniku i Czeremsze. Trwa także budowa strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców i aresztu w celu wydalenia niepożądanych obcokrajowców. Ośrodek ten znajduje się na terenie siedziby POSG, przy ul. Bema w Białymstoku. Będą tam trafiać imigranci, którzy nielegalnie przekroczyli granicę Polski oraz obcokrajowcy, którzy przebywają na terenie naszego kraju bez stosownych pozwoleń.

Nie tylko na granicy

Jeszcze kilka lat temu strażników można było spotkać tylko w pasie przygranicznym. Teraz mogą działać na terenie całego kraju. I coraz bardziej oddalają się od granicy. Dotyczy to zwłaszcza powiatów przylegających do polsko-litewskiej granicy, która obecnie jest wewnętrzną granicą Unii Europejskiej. Na przejściach drogowych nie ma już odpraw celnych, a odprawy graniczne są uproszczone. Fakt ten starają się wykorzystać przemytnicy. Nie przerzucają oni papierosowej kontrabandy z Obwodu Kaliningradzkiego bezpośrednio do Polski, lecz najpierw przewożą papierosy z Obwodu do Litwy, a potem z Litwy do Polski. Dlatego teraz zarówno pogranicznicy, jak i celnicy kontrolują samochody na trasach wiodących do granicy. Podlascy pogranicznicy biorą też udział we wspólnych patrolach polsko-litewskich. Zwykle odbywają się one z wykorzystaniem sprzętu termowizyjnego, czyli pojazdów obserwacyjnych i kamer termowizyjnych. Zdarzają się też łączone (polsko-litewskie) patrole na łodziach.

Służby operacyjne POSG szukają także w terenie „dziupli", w których przemytnicy magazynują przemycone papierosy i alkohol, a także kradzione samochody. Tropiąc przestępców przerzucających auta przez granicę i wyłudzających odszkodowania za rzekomo skradzione pojazdy, podlascy pogranicznicy zapuszczali się aż do... Bydgoszczy. Kupcy handlujący na białostockich bazarach przyzwyczaili się już do widoku strażników kontrolujących obcokrajowców.

– Po wielu akcjach na białostockich bazarach, których celem była kontrola legalności pobytu, zatrzymujemy tam coraz mniej osób – mówi kpt. Anna Wołoszyn. – Cudzoziemcy przebywający nielegalnie na terenie naszego kraju nie chcą ryzykować i jadą w głąb kraju. A my za nimi.

Tora i odpady

Wydawać by się mogło, że przemytnicy niczym już nie potrafią zaskoczyć funkcjonariuszy. Najczęściej kontrabandę stanowią bowiem papierosy, alkohol, paliwo i płyty CD czy DVD. A jednak od czasu do czasu pogranicznicy rekwirują na granicy nietypowe przedmioty. Po koniec kwietnia do kontroli granicznej w Ogrodnikach zgłosił się Villem B. z Holandii, podróżujący ciężarowym citroenem. Jego samochód wypełniony był różnego rodzaju meblami, zegarami oraz obrazami, sprawiającymi wrażenie antyków. Straż graniczna zatrzymała trzy przedmioty: olejny obraz, najprawdopodobniej ponadpięćdziesięcioletni, drewniany stolik w stylu pseudoregencyjnym i niderlandzkie biureczko. Cudzoziemiec tłumaczył, że zawodowo zajmuje się skupowaniem staroci w Holandii. Przewożone rzeczy miały trafić do sklepu, jaki prowadzi na Litwie.

Tego samego dnia w Budzisku pogranicznicy nie wpuścili do Polski TIR-a pełnego... odpadów, a konkretnie złomu stalowego i aluminiowego. Wcześniej odnotowano próbę wwiezienia do Polski śmieci pochodzących z Finlandii.

Z kolei kilkanaście dni wcześniej w Kuźnicy Białostockiej strażnicy zatrzymali obywatela Izraela, który usiłował wywieźć na Białoruś cztery zwoje Tory (Pięcioksiąg Mojżesza) nawiniętej na drewniane wałki. Mężczyzna miał też zabytkowe wstęgi, zdobione haftem oraz 2 pokrowce na Torę, tzw. sukienki, haftowane w emblematy kultowe i napisy hebrajskie.

Brakuje strażników

Ten rok będzie kolejnym, w którym zwiększy się stan etatowy Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej. Liczy on obecnie ok. 1,7 tys. funkcjonariuszy. Na służbę w tym roku zostanie przyjętych kolejnych 90 osób. Etatów przybędzie jeszcze zapewne w kolejnych latach.

Kto może ubiegać się o przyjęcie do straży? Osoby niekarane, ze średnim (a jeszcze lepiej wyższym wykształceniem), sprawne fizycznie, z uregulowanym stosunkiem do służby wojskowej. Preferowane są osoby znające języki obce. Trafią one do nadgranicznych placówek i pracy na przejściach, bo tam są największe braki kadrowe.

W tym tygodniu strażnicy obchodzą swoje święto, a także intensywnie przygotowują się do obsługi zwiększonego ruchu granicznego w związku z planowaną pielgrzymką do Polski papieża Benedykta XVI. Tak, żeby pielgrzymi zmierzający do Polski zza wschodniej granicy nie musieli stać na granicy w kolejkach.

reklama

Brukarz >> Zawód na wymarciu, młodzi się go nie uczą, a może warto

Powraca moda na dawne bruki

Kiedyś zawód brukarza był bardzo popularny. Dziś zaliczany jest do wymierających. A – paradoksalnie – w ostatnich latach pojawiło się bardzo duże zapotrzebowanie na usługi brukarskie. Bogaci ludzie budują stylowe domy i robią chodniki z kamienia.

B. Maleszewska

Kamień jest wieczny, będzie zawsze – mówi Mikołaj Krawczuk z Bielska Podlaskiego. – I ludzie zaczęli to dostrzegać.

Aleksander Ryżyk najstarszy podlaski brukarz nie narzeka na brak pracy

Barbara Kociakowska
bkociakowska@wspolczesna.pl

Trudno znaleźć na Podlasiu prawdziwego brukarza. Zostało ich już niewielu. Ci, którzy potrafią to robić, mają już swoje lata i nie mogą dużo pracować. A jak mówią – młodzi jakoś do tej roboty się nie garną. Pewnie dlatego, że jest ciężka. Trochę szkoda, bo wraca moda na bruki. Tyle, że nie ma ich komu robić. Teraz, zamiast dróg, brukuje się podwórka na prywatnych posesjach.

– Dość długo musiałem szukać brukarza – przyznaje Wojciech Kuryło z Białowieży.

Dlaczego zdecydował się wybrukować podwórze przed swoim domem? Jak mówi, chce żyć zgodnie z naturą. Przyjemnie jest chodzić po czymś naturalnym, a chyba nie ma nic bardziej naturalnego od polnego kamienia.

– Kamień jest wieczny, będzie zawsze – mówi Mikołaj Krawczuk, 68 letni brukarz z Bielska Podlaskiego. – I naprawdę, ostatnio jest duże zapotrzebowanie na prace brukarskie. Zaobserwowałem, że podwórka z kamienia bardzo cenią sobie lekarze. Chyba po prostu wiedzą, co dobre.

Jego zdaniem, kamień jest drogi – trzeba zapłacić około 50 zł za metr. Poza tym bardzo trudno jest go kupić. Trzeba się niemało najeździć po okolicy. Najprędzej można go zdobyć u rolników.

Najstarszy brukarz podlaski

Aleksander Ryżyk ze wsi Mokre koło Bielska jest najstarszym brukarzem w regionie. Zawodowo pracował do 1990 roku. Od 16 lat jest na emeryturze. Wybrukował wiele podlaskich wsi. Jak mówi, brukarz to zawód na wymarciu. Następców nie widać, bo to bardzo ciężka praca. Cały dzień trzeba klęczeć na kolanach. Najpierw musi zostać przygotowany podkład. Następnie trzeba ułożyć, dopasować kamienie. To wszystko zasypuje się tzw. tłuczniem, czyli drobnymi, potłuczonymi kamieniami. Takimi, jakich dodaje się do asfaltu. Ostatnia czynność, to ubicie tej nawierzchni. Kiedyś robiło się to ręcznie, teraz – na większych powierzchniach – maszynowo.

– Gdyby się zgłosił ktoś, kto zechciałby się nauczyć tego zawodu, to przyuczyłbym – mówi najstarszy brukarz w regionie. – Praca dla nas jest, tylko sił już brakuje.

Wspomina, że kiedyś w jego wsi właśnie brukarzy było najwięcej. W tym zawodzie pracowało chyba z dziesięć osób. Nigdy jednak nie było lekko, całe lato spędzali poza domem.

Jak mówi, brygada drogowców była wywożona „na drogę". Podstawiano im autobus bez silnika. Były w nim łóżka, materace, koce. Można było nawet coś ugotować. Później autobus został zastąpiony barakowozem. Całe lato musieli sobie radzić sami: gotować, prać. A w warunkach polowych nie było to łatwe. Czasem zrzucali się i kupowali u gospodarza całego wieprza.

– Był wśród nas masaż, pomagał nam przyrządzić mięso i kiełbasy – wspomina. – Później je wekowaliśmy i mieliśmy na całe lato. Robiliśmy nawet zupy.

Jeśli pracowali we wsi, to można było znaleźć mieszkanie u gospodarzy. Jednak było to bardzo trudne. Rolnicy byli zajęci pracami polowymi i nie bardzo chcieli, by podczas ich nieobecności w domu przebywały obce osoby.

Nosili na rękach

Praca brukarza miała też swoje dobre strony.

– Kiedyś na wsiach było straszne błoto – wspomina Mikołaj Krawczuk. – Toteż układanie bruku było we wsi wielkim wydarzeniem. Mieszkańcy rozpieszczali nas, „nosili na rękach".

„Karmili" kolejką, dawali spanie. Częstowali nawet wódką swojej produkcji, czyli tzw. „ciumargesem".

– Trochę się tego wypiło, jak to na drodze – żartuje. – To było życie: co sobota i niedziela potańcówki, zabawy, odpusty.

Kiedyś rolnicy też pomagali w budowie wiejskiej drogi. Zbierali kamienie, dowozili piasek i żwir furmankami.

A układanie bruku nie jest pracą, którą można wykonać szybko. W ciągu miesiąca cztery osoby mogły wybrukować zaledwie kilometr drogi. Toteż czasem przychodziło kończyć pracę zimą.

– Kiedyś przyszło się nam pracować w grudniu – mówi Mikołaj Krawczuk. – Najpierw trzeba było rozgrzewać ziemię, lać na nią gorącą wodę, a dopiero później zabierać się za dopasowywanie kamieni.

Również Aleksandrowi Ryżykowi zdarzało się kończyć pracę zimą.

– Pracowaliśmy wówczas w Białowieży, zasypało nas śniegiem, a został jeszcze kawałek ulicy do wybrukowania – wspomina. – Chcieliśmy to zostawić, bo jak pracować w takich warunkach. Niestety, nikt nie brał takiej możliwości pod uwagę. Musieliśmy to skończyć.

Zdarzało się również i tak, że wykonaną już pracę trzeba było poprawiać ze względu na... krewkich kierowców. Aleksandrowi Ryżykowi najbardziej utkwiła w pamięci sytuacja, kiedy jego brygada kończyła już układanie bruku. Oczywiście droga została zabezpieczona znakiem zakaz wjazdu.

– Patrzymy, jedzie jakiś samochód. Kierowca wyskoczył, odstawił barierki i pojechał po świeżym. Zepsuł nam aż 60 metrów bruku – opowiada pan Aleksander. – Trzeba było wszystko poprawiać.

Białystok >> XXV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej – Hajnówka 2006

Śpiew, który porusza duszę

Fot. M. Kosko

Chór z Astany w Kazachstanie pierwszy raz wystąpił na MFMC. Zachwycił wszystkich i zdobył I miejsce wśród chórów zawodowych.

Już po raz 25. odbył się w tym roku Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej – Hajnówka 2006. Jubileusz był wspaniały. Od 9 do 17 maja w Białymstoku wysłuchać można było koncertów nie tylko konkursowych...

Marta Romańczuk
mromanczuk@wspolczesna.pl

Jubileuszowy festiwal był wspaniały. Nie tylko ze względu na bogaty program. Wielkość imprezy podkreślali wykonawcy. Już Koncert Inauguracyjny dał temu wyraz. Na scenie białostockiej Filharmonii i Opery Podlaskiej wystąpiły zespoły z czołówki światowej chóralistyki, laureaci wcześniejszych edycji festiwalu – Męski Zespół Muzyki Cerkiewnej z Warszawy pod dyrekcją ks. Jerzego Szurbaka oraz Kameralny Chór „Kijów" z Kijowa na Ukrainie pod dyrekcją Mykoły Gobdycza.

Zakończenie festiwalu było dopełnieniem całości. Ucztą uczt duchowych. W czasie Koncertu Jubileuszowego chóry i soliści z Sankt Petersburga z orkiestrą Opery i Filharmonii Podlaskiej wykonali wybitny, arcytrudny utwór „Jutrznia" Krzysztofa Pendereckiego. Dyrygował Marcin Nałęcz-Niesiołowski.

Do konkursu stanęli też doskonali wykonawcy. Jedną z nagród ufundowała „Gazeta Współczesna". Jury musiało wyłonić laureatów w czterech kategoriach spośród 23 chórów z kilkunastu państw Europy i Azji. Nie było to proste. Bo większość z tych chórów jest laureatem wcześniejszych edycji festiwalu.

– Poziom XXV MFMC był bardzo wysoki – ocenia Mikołaj Buszko, dyrektor i „ojciec" festiwalu.

– Była to śmietanka wykonawcza – podkreśla ks. Jerzy Szurbak, który od początku związany jest z festiwalem.

W czasie tegorocznego, jubileuszowego festiwalu odbyło się też Forum Kompozytorów i Dyrygentów, a także koncerty festiwalowe w Warszawie, Krakowie, Częstochowie. W Białymstoku chóry zaprezentowały również swój narodowy repertuar.

A wszystko zaczęło się ćwierć wieku temu. Pierwszy festiwal – wówczas jedyna taka impreza na świecie – odbył się w 1982 r. w Hajnówce, w starej drewnianej cerkwi pw. św. Mikołaja. Przyjechało na niego dziewięć chórów parafialnych.

– W 1983 r. festiwal został przeniesiony do nowo budującej się cerkwi pw. Trójcy Przenajświętszej. Mieliśmy okazję, przyjemność i wielką satysfakcję występować już w nowej, zupełnie surowej cerkwi, jeszcze bez wewnętrznego wystroju – wspomina ks. Jerzy Szurbak.

Festiwalowa historia

Impreza ewoluowała z roku na rok. Z parafialnych Dni Muzyki Cerkiewnej stała się festiwalem ogólnopolskim, wreszcie międzynarodowym. Przeniósł się do Białegostoku.

– Stał się festiwalem, który niczym magnes przyciąga chóry wykonujące tę przepiękną, niebiańską muzykę – podkreśla ks. Jerzy Szurbak. – Jest to Boska muzyka, przyobleczona w melodykę, harmonię.

W ciągu wszystkich edycji festiwalu zaprezentowało się ponad pół tysiąca wykonawców, z krajów wszystkich stron świata. Byli to nie tylko wyznawcy prawosławia. Ot, chociażby w tym roku pierwsze miejsce w kategorii chórów zawodowych zdobył Kameralny Chór Narodowego Teatru Opery i Baletu im. K. Bajsieitowoj z miejscowości Astana w Kazachstanie – kraju muzułmańskim.

– To objawienie, odkrycie tegorocznego festiwalu – ocenia Mikołaj Buszko.

Przynajmniej część członków tego zespołu to właśnie muzułmanie.

– Dyrygent jest muzułmaninem – mówi ks. Jerzy Szurbak.

Muzyka łącząca religie i narody

W ciągu 25 lat wśród festiwalowych wykonawców byli też katolicy, grekokatolicy, protestanci, buddyści...

– Rok temu był znakomity chór żeński z Jerozolimy – żydowski. Wcześniej występowali przedstawiciele koptów z Egiptu, hindusi z Indii, Grecy ze Stanów Zjednoczonych, którzy śpiewali znakomicie, w sobie tylko właściwy sposób... – wymienia ks. Jerzy Szurbak.

A i posłuchać pięknych, cerkiewnych śpiewów przychodzą nie tylko wyznawcy prawosławia. Wśród publiczności są też wyznawcy innych Kościołów, ale również niewierzący. – Jestem katoliczką. Uwielbiam słuchać śpiewów cerkiewnych. Zwłaszcza w wykonaniu męskim. Ta muzyka w jakiś sobie właściwy sposób przenika aż do wnętrza – mówi Halina z Białegostoku, która przychodziła na koncerty festiwalowe.

Bo właśnie o to chodzi. Ta impreza wszak jest „festiwalem śpiewającej duszy". – Na falach muzyki, która porusza najczulsze struny ludzkiego serca, zbudowany jest ten festiwal. I dzięki Bogu trwa już 25 lat. Wierzymy, że trwać będzie nadal – podkreśla ks. Jerzy Szurbak.

Fundacja „Muzyka Cerkiewna" składa serdeczne podziękowania osobom i instytucjom, dzięki wsparciu których zrealizowano Jubileuszowy XXV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej - Hajnówka 2006 w Białymstoku. Dziękujemy:

Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Podlaskiego, Urzędowi Miasta Stołecznego Warszawy, Urzędowi Miasta Białystok, Bankowi BPH S.A. Patronom telewizyjnym: Telewizji Polskiej S.A., TVP3 Białystok. Patronom radiowym: Polskiemu Radiu S.A., Polskiemu Radiu Białystok S.A. Patronom Prasowym: Rzeczpospolitej, „Gazecie Współczesnej", Tygodnikowi „Niva" Hotelom i restauracjom goszczącym uczestników Jubileuszowego XXV Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Cerkiewnej - Hajnówka 2006 Festiwalowej publiczności

GW patronat
HAJNÓWKA 2006
w Białymstoku

19 maja 2006
piątek

Nad Biebrzą >> Dorodny łoś padł od kul kłusowników. Ale i oni wpadli.

W końcu ich dopadł

Oni polowali bezkarnie na grubego zwierza kilka lat. On polował na nich. Oni śmieli się mu w nos, ale do czasu. Eugeniusz Wilczewski dopiął swego. Złapał szajkę kłusowników na gorącym uczynku.

Fot. autor

Eugeniusz Wilczewski długo polował na kłusowników, w końcu ich złapał

Wilczewski był tak wściekły na tych bandziorów, że o strachu nie było nawet mowy. Skoczył jednemu na plecy, drugiego pojmali mundurowi...

Kazimierz Radzajewski
monki@wspolczesna.pl

Nocne polowanie... na kłusowników miało miejsce w końcu długiego majowego weekendu w okolicach wsi Krynica k. Trzciannego. Eugeniusz Wilczewski, komendant Posterunku Straży Leśnej w Nadleśnictwie Knyszyn był po służbie, ale gdy odebrał informację o kłusownikach w lesie, nie wahał się ani chwili. Pojechał do swojego rewiru. Wiedział już, że jest to grupa, którą ścigał od kilku lat.

– Jeszcze niedawno też wiedziałem, że polowali i też urządziłem zasadzkę. Wyszli z lasu jakby nigdy nic, broń schowali gdzieś w krzakach i śmieli mi się w nos – opowiadał nam Wilczewski.

Duży kompleks leśny na pograniczu Biebrzańskiego Parku Narodowego jest szczególnie ulubiony przez kłusownicze bandy.

– Trzeba ich złapać z bronią i skłusowanym zwierzęciem, inaczej sąd nie daje wiary naszym doniesieniom – opowiadał Wilczewski. – Jest to najmłodsza generacja kłusowników. Są bezwzględni, mają opracowany system ostrzegania i dobry sprzęt – dodał nadleśniczy Edward Komenda.

Strażnik jakby przeczuwał komplikacje, bo natychmiast powiadomił policję. Sam zaś obserwował „metę" kłusowników w opuszczonej stodole.

– Oni zostawili tam kolegę na czujce. Już z trzema policjantami wpadliśmy do budynku i kazaliśmy zaskoczonemu mężczyźnie położyć się na ziemi. Skuty kajdankami nie mógł już zaalarmować kolegów. Tłumaczył się, że chciał sobie popatrzeć na ptaki, ale przyjechał samochodem z zamaskowaną tablicą rejestracyjną – kontynuował opowieść Wilczewski.

Strażnik znał już tego mężczyznę z wcześniejszych spotkań w lesie. Ci starsi już nie chodzą „na łowy". Dochowali się równych sobie następców.

– Ciemno było, choć oko wykol. Widać było, że pobłądzili w tych chaszczach, bo wyszli z lasu strasznie umordowani. Byłem tak wściekły na tych bandziorów, że o strachu nie było nawet mowy. Skoczyłem jednemu na plecy, a drugiego obezwładnili mundurowi. Nie mieli żadnych szans, choć posiadali sztucer i strzelbę „samoróbkę". Potem okazało się, że sztucer był załadowany i gotowy do użycia. Mogli się zatem bronić... Z bagien wytargali dwa worki z mięsem. Z łosia, który ważył ok. 200 kg wykroili tylko co lepsze mięsiwo, a resztę porzucili w lesie – mówił strażnik.

Do miejsca, gdzie padł zabity łoś ekipa wybrała się następnego dnia. Leśnik i policjanci zapadali się po pas w bagnistej brei.

– Ileż trzeba determinacji i chciwości, by leźć dwa kilometry nocą w taki teren? Wcześniej bywało, że strzelano do mnie. Inni zaś czekali, żeby mnie zarąbać na odludziu. Tym bardziej więc i ja byłem zdeterminowany, by zatrzymać tych oprawców – zamyślił się strażnik leśny.

Tym niemniej ostatni przypadek postrzelenia leśnika miał miejsce na tym terenie ok. 40 lat temu.

Łupem trójki kłusowników padł młody byk. Dorosłe sztuki ważą po 300 kg, ale dorodne samce dochodzą nawet do pół tony wagi. Na bagnach biebrzańskich bytuje ponad 600 łosi, tyle samo jeleni oraz stada saren, dzików i zajęcy. Całego tego zwierzyńca na 60 tysiącach hektarów parku pilnuje dziesięciu strażników i 30 leśników, zaś równie rozległych sąsiednich lasów i Puszczy Knyszyńskiej strzegą służby leśne.

Bogusław Zieliński, nadleśniczy w BPN, zna ten teren jak mało kto, bo w tych lasach pracuje już 28 lat. Niejeden raz przyszło mu spotykać na swojej drodze podejrzanych osobników.

– Kiedyś znalazłem świeżo zastawione wnyki. Ja zbierałem je z jednej strony, a kłusownik sprawdzał je z drugiej. Wpadliśmy na siebie. Tak się mnie wystraszył, że pobił chyba rekord świata w „biegu przełajowym", ale i tak go dopadłem. Są tu wsie, gdzie całe rodziny utrzymywały się tylko z tego, co dawał las i rzeka. Teraz młodym nie chce już się chodzić w las. Rozleniwili się. Niektórzy mają jednak broń, pamiętającą czasy wojenne. Na Wilczewskiego to zasadzili się kiedyś z... karabinem maszynowym – opowiadał Zieliński.

W skład zatrzymanej bandy kłusowników wchodzili trzej mężczyźni z Kruszyna i Rekli. Najmłodszy ma 18 lat. Towarzyszyli mu 24-letni kolega i 45-letni „weteran". Już wkrótce zajmie się nimi sąd. Za kłusownictwo i nielegalne posiadanie broni grożą im wyroki nawet do ośmiu lat więzienia.

W niedzielę możemy wspomóc fundusz „Białystok Ojcu Świętemu"

Pomóżmy im!

Jak pomóc młodym zdolnym? Z Ks. Andrzejem Kołpakiem, przewodniczącym Funduszu „Białystok Ojcu Świętemu", proboszczem parafii p.w. św. Ojca Pio rozmawia Anna Perkowska

„Bogatym jest nie ten kto posiada, lecz ten kto daje". To słowa Ojca Świętego Jana Pawła II, które stały się mottem wydanej niedawno płyty. Dostanie ją każdy, kto przyjdzie na niedzielny festyn na białostockich Krywlanach i wrzuci co najmniej 5 złotych do puszki. Na co zostaną przeznaczone te pieniądze?

– Dwa lata temu powstał Fundusz „Białystok Ojcu Świętemu". Zbieramy pieniądze na stypendia dla dzieci zdolnych, a jednocześnie pochodzących z ubogich rodzin. Poza tym za te pieniądze zostaną też zorganizowane półkolonie.

Skąd pomysł na taką działalność? Fundusz powstał zaraz po śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II. Czy to śmierć papieża Polaka zainspirowała księdza do tego, żeby zebrać ludzi i rozpocząć taką działalność?

– Tak. Z pewnością śmierć Ojca Świętego stała się takim sygnałem... Szukaliśmy sposobu, żeby jakoś uczcić pamięć o Janie Pawle II. Pojawiło się wiele pomysłów. Jednak nie chcieliśmy tak jak inni powielać zachowań i wystawiać kolejnego pomnika. Chcieliśmy zbudować tak zwany żywy pomnik. I tak powstał fundusz. Na początku działał tylko przy naszej parafii, bo zarejestrowanie nie jest takie proste. Ale się udało. Szczerze mówiąc, ta idea pomocy dzieciom, takiej zorganizowanej - zawsze była mi bliska. I od lat nosiłem się z zamiarem jej zrealizowania.

Przyzna ksiądz, że dużo jest takich dzieci, które potrzebują pomocy ...

– Rzeczywiście. Tutaj na plebanię wiele osób puka z prośbą o pomoc. Najczęściej są to dorośli, ale zdarzają się też dzieci. Chociaż je można spotkać częściej gdzieś na ulicy, jak proszą o bułkę czy kawałek chleba. Jednak jest pewna różnica. Kiedy dorosły jest głodny to, moim zdaniem, główną winę ponosi za to on sam albo jakaś inna dorosła osoba. Kiedy głodne jest dziecko, to zawsze winna jest dorosła osoba. I ja również jestem taką dorosłą osobą, która może pomóc tym dzieciom.

Festyn, na którym fundacja będzie zbierać pieniądze dla dzieci, odbędzie się już po raz drugi. Podobne spotkanie na Krywlanach odbyło się również w ubiegłym roku. Co udało się zrobić z tymi pieniędzmi?

– W ubiegłym roku podczas festynu zebraliśmy 15 tys. złotych. Miały być one przeznaczone na stypendia. Ale pomyśleliśmy, że do września uda nam się zorganizować jakieś pieniądze na stypendia, a w międzyczasie podczas wakacji postanowiliśmy zorganizować półkolonie dla dzieci. I tak ok. 300 dzieci skorzystało z letniego wypoczynku. Oczywiście znalazły się też pieniądze na stypendia. Dzięki sponsorom, piętnaścioro uczniów ze szkół gimnazjalnych dostało stypendia. Co miesiąc otrzymują po 100 złotych.

A w jaki sposób wybierani są ci uczniowie, których później otaczacie swoją pomocą?

– Jest oczywiście weryfikacja, bo nie wszystkim możemy pomóc. W wyłonieniu tych osób pomagają nam szkoły. Jeżeli chodzi o stypendystów, to opieką otaczamy osoby, które uczęszczają do gimnazjów. Na półkolonie uczęszczają natomiast uczniowie szkół podstawowych. A wygląda to tak. Wysyłamy do szkół informacje o tym, że jest możliwość takiej pomocy. I to właśnie nauczyciele, pedagodzy, którzy najlepiej znają swoich uczniów, typują odpowiednie osoby. W ubiegłym roku informację, że jest możliwość zdobycia stypendium wysłaliśmy do 20 białostockich gimnazjów. Na nasz apel odpowiedziało 15. Każda ze szkół przedstawiła po jednej osobie. I tak właśnie Ci uczniowie dostają po 100 złotych. Jest jeszcze jeden warunek: średnia ocen nie może być niższa od 4,0. Chodzi o to, żeby nie traktować tego stypendium jako zapomogi, ale żeby ono było swojego rodzaju nagrodą za wyniki w nauce i za to, że ten uczeń stara się utrzymać na pewnym poziomie.

Zapewne zna ksiądz osobiście tych stypendystów?

– Tak. Ponieważ te stypendia odbierają na plebanii parafii Ojca Pio. Oczywiście z rodzicami. Wielu spośród nich to bardzo utalentowane osoby, które mają mnóstwo zainteresowań. Jest taka dziewczyna, która pasjonuje się fotografią. Miała nawet własną wystawę zdjęć. Jest też chłopak, który bardzo dobrze jeździ na łyżwach, inny znakomicie gra na saksofonie. Poza tym stypendyści muszą nam pokazywać rachunki, na co wydają te pieniądze. I widać tutaj, że inwestują we własną wiedzę. Kupują słowniki albo też inne pomoce szkolne. Oczywiście, jeżeli któryś z nich dołożyłby na przykład do jakiegoś garnituru, który jest mu potrzebny, to też nie popełniłby żadnego przestępstwa,. Bo przecież uczeń w pewnych momentach też musi wyglądać reprezentacyjnie.

W niedzielę 22 maja już po raz drugi odbędzie się festyn na lotnisku Krywlany. Każdy, kto tam przybędzie, będzie miał okazję wspomóc Waszą inicjatywę i wrzucić pieniążki do puszki.

– Tak. Festyn, jak wspomniałem wcześniej, odbędzie się już po raz drugi. Rozpocznie się o godzinie 15.00 mszą świętą, którą odprawi abp Stanisław Szymecki. Później będzie zabawa. Będzie też można wrzucić pieniądze. Warto zaznaczyć, że każda osoba, która wrzuci do puszki co najmniej 5 złotych otrzyma od nas płytę, na której znajduje się, można powiedzieć, transmisja z tego, jak rok temu Białystok żegnał Ojca Świętego. Poza tym podczas festynu będzie mnóstwo atrakcji. Wystąpi m.in. zespół Skaldowie, będą też gry i zabawy dla dzieci. Warto zaznaczyć, że w zbiórce pomagają nam nasi stypendyści.

A na co w tym roku zostaną przeznaczone pieniądze?

– Oczywiście na stypendia. Poza tym około 150 dzieci będzie mogło skorzystać z półkolonii w Białymstoku, które będą odbywać się w sierpniu. W tym roku – i to jest nowością – organizujemy również obóz szkolny. Potrwa on 10 dni, a dzieci będą wypoczywać w okolicach Rajgrodu. Obóz organizujemy miedzy innymi po to, żeby z tymi dziećmi popracować. Półkolonie organizowane są głównie w tym celu, żeby te dzieci nie były głodne. Nie ma tutaj za bardzo miejsca na pracę duchową. I właśnie po to jest obóz. Chodzi o to, żeby tym dzieciom pokazać, że są wartościowymi ludźmi.

Dziękuję za rozmowę.

Plan sytuacyjny II Festynu Rodzinnego na Krywlanach 21 maja 2006

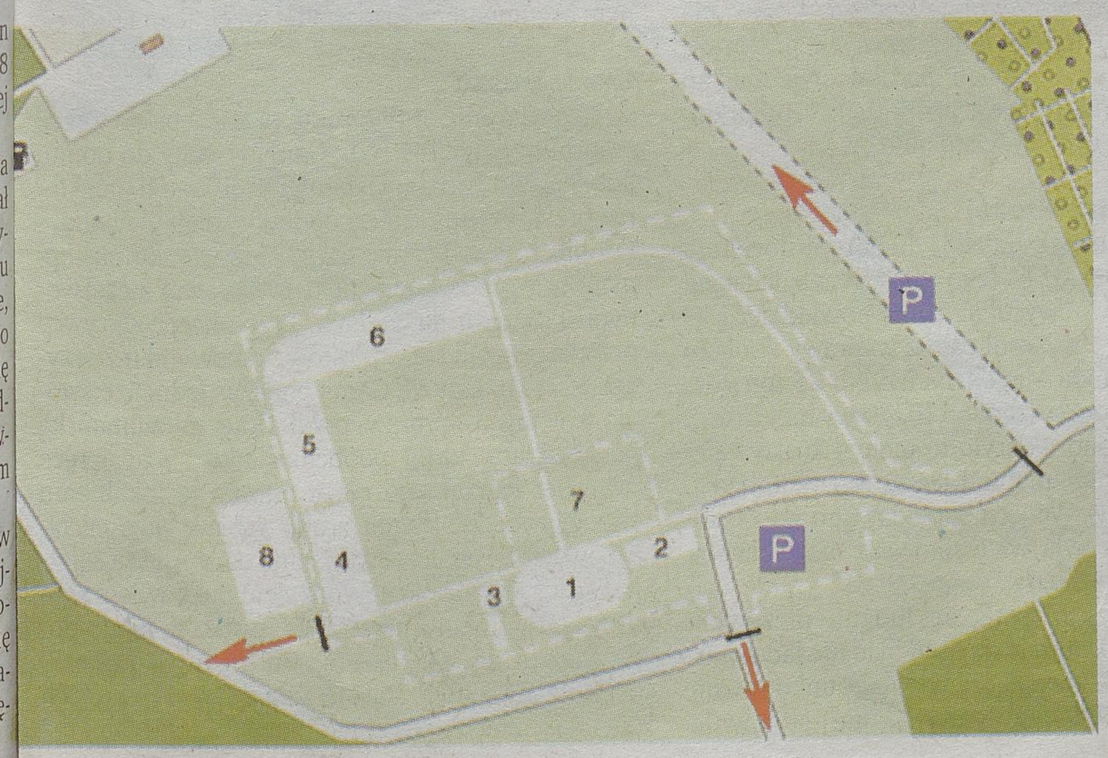

1. ołtarz
2. namiot funduszu, punkt medyczny
3. scena
4. catering
5. miejsce zabaw dla dzieci
6. obozowisko harcerskie
7. miejsce pokazów
8. boisko

- bramki wjazdowe
(strzałki) - drogi ewakuacyjne

Program festynu rodzinnego "Białystok Ojcu Świętemu" Krywlany, 21 maja 2006 r.

15.00 - msza święta
16.00 - festyn rodzinny
19.30 - koncert zespołu Skaldowie
21.00 - Apel Maryjny i czuwanie
22.00 - pokaz sztucznych ogni

Zapraszamy!

Zdarzyło się >>

1802 **19 maja** cesarz Napoleon I ustanowił Order Legii Honorowej, pierwsze na świecie odznaczenie dostępne dla wszystkich obywateli. Do dziś symbolizująca order czerwona wstążeczka w klapie oznacza we Francji osobę wielce zasłużoną.

1506 **20 maja** zmarł Krzysztof Kolumb, pochodzący z Genui podróżnik na służbie hiszpańskiej, odkrywca morskiej drogi do Ameryki. Odszedł z tego świata w zapomnieniu.

1982 **21 maja** rozpoczęła się wojna między Wielką Brytanią i Argentyną o wyspy Falklandy-Malwiny. Starcie rozpoczęli Argentyńczycy, zajmując uznawany za swoją własność archipelag. Ostatecznie trwający do 14 czerwca konflikt zakończył się zwycięstwem Brytyjczyków.

337 **22 maja** zmarł cesarz rzymski Konstantyn Wielki (Flavius Valerius Constantinus). Na mocy tzw. edyktu mediolańskiego (313) wprowadził w państwie równouprawnienie chrześcijaństwa. Zreformował wojsko, rozbudował system podatkowy, a gospodarkę oparł na złotej monecie, tzw. solidzie. W roku 330 przeniósł stolicę państwa do założonego właśnie Konstantynopola.

1618 **23 maja** protestanci czescy na znak protestu przeciw pogwałceniu przez cesarza Macieja II swobód religijnych wyrzucili przez okno zamku na Hradczanach dwóch cesarskich namiestników. Dało to początek wojnie trzydziestoletniej. Czechy utraciły niepodległość.

1844 **24 maja** nadano pierwszą depeszę alfabetem Morse'a stanowiącym system kropek i kresek przesyłanych za pomocą odpowiedniej długości impulsów elektrycznych lub błysków światła.

1973 **25 maja** odbyła się premiera pierwszego albumu Mike'a Oldfielda „Tubular Bells". Płyty nikt nie chciał wydać. Zrobiła to w końcu wytwórnia Virgin i zarobiła na niej majątek.

Anegdoty historyczne >>

Nieprzyjaciele Kolumba twierdzili, że każdy z nich mógłby odkryć Indie (nie wiedziano jeszcze bowiem, że Kolumb dopłynął do Ameryki). Żeglarz zaproponował wtedy, żeby postawili jajo końcem na stole. Wszyscy próbowali bez efektu. Kolumb przycisnął jajo końcem, skorupka się złamała i jajo stanęło.
– My byśmy to też zrobili – krzyknęli oponenci.
– Alem ja uczynił to pierwszy – rzekł Kolumb.

Podczas swojej pierwszej wyprawy w 1492 roku Kolumb obiecał dożywotnią rentę i jedwabny kaftan temu, kto pierwszy dostrzeże ląd. Szczęśliwcem był Juan Rodriguez Bermejo. Kolumb nie dotrzymał jednak słowa, twierdząc, że on sam ujrzał ziemię wcześniej i nagrodę przyznał sobie sam.

Krzysztof Kolumb był dobrym nawigatorem i żeglarzem, nie sprawdził się jednak jako administrator. Odkrytymi ziemiami rządził autorytarnie. Umarł w przekonaniu, że dotarł do Indii. Monarchia hiszpańska nie wywiązała się ze zobowiązań wobec Kolumba (miał dostać dziesiątą część z zysków oraz dziedziczne tytuły Wielkiego Admirała i Wicekróla).

Wielkie odkrycia >> To chęć zysku napędzał Europejczyków

Szukając pieprzu za oceanami

„Oczywiste jest, że żaden żeglarz ani kupiec nie wyruszyłby w podróż tam, gdzie nie spodziewa się zdobyć pieniędzy" – pisał biograf portugalskiego księcia Henryka Żeglarza. To pieprz i goździki pchały Europejczyków na Wschód.

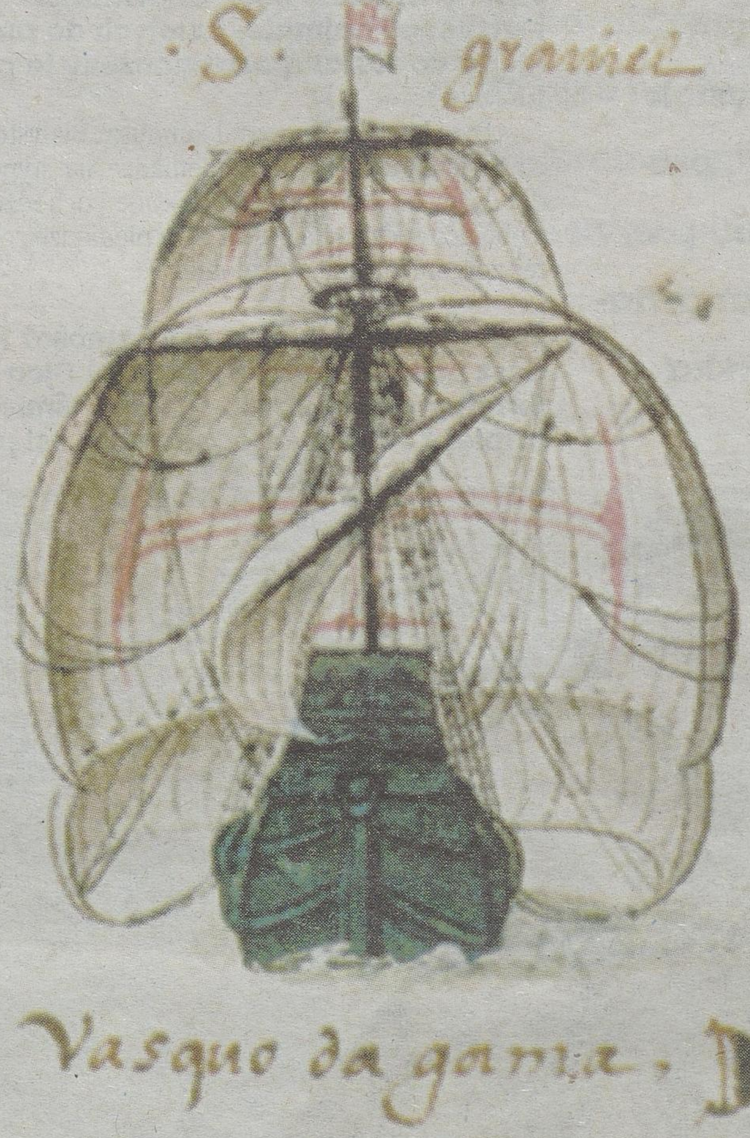

Portugalskie okręty na początku XVI wieku były najlepszymi jednostkami świata

Piotr Biziuk
pbiziuk@wspolczesna.pl

Kiedy 508 lat temu Portugalczycy odkryli drogę morską do Indii, było to tak, jakby znaleźli klucze do skarbca Fortu Knox. 20 maja 1498 roku trzy okręty Vasco da Gamy po okrążeniu Afryki i morderczej podróży przez Ocean Indyjski dotarły do miasta Kalikat. „Niech was diabli porwą! Kto was tu przysłał?" – usłyszeli Portugalczycy ku swemu wielkiemu zaskoczeniu. W znajomym ich uszom języku kastylijskim Europejczyków przywitali Maurowie z Tunisu, trudniący się handlem. Teraz miał im przybyć niezwykle groźny konkurent.

Europa pożądała korzeni: pieprzu, cynamonu, imbiru i goździków. Był to towar upragniony z przyczyn niezbyt pachnących. W tamtych czasach nie znano metody trwałego przechowywania mięsiwa, a o lodówkach i mrożonkach można było sobie pomarzyć. Szczególnie podczas gotowania konieczne było użycie aromatycznych przypraw, aby zabić smak i zapach padliny. Nie darmo w XVII-wiecznej Polsce powiadano „pieprzno i szafranno ma być, mościa panno".

10 tysięcy razy drożej

A że korzenie rosły daleko i do Europy docierało ich o wiele mniej niż by tego chciał rynek, ich cena była stosunkowo wysoka. Dość powiedzieć, że w okręcie, który wyszedł cało z wyprawy dookoła świata Ferdynanda Magellana było to 26 ton goździków. Towar ten sprzedano 10 tysięcy razy drożej niż zań zapłacono. Pokryło to niemal koszty całej ekspedycji. Centar pieprzu kosztował w Kalkucie trzy dukaty, a w Wenecji sprzedawano go za 80. Pokusa zysków była więc silniejsza niż mocunek owej przyprawy.

Portugalczycy okazali się ludźmi niezwykle przemyślnymi. Dotarcie do Indii było nie lada sztuką. O ile jeszcze przeskoczenie w kierunku równika, wzdłuż wybrzeży Afryki, nie stanowiło większego problemu, o tyle dalsza żegluga wymagała już sporej zręczności, bowiem statki natykały się na przeciwne prądy morskie. Portugalczycy zaryzykowali i pożeglowali na południowy-zachód w stronę Brazylii (nie wiedząc, że tam się znajdują), później zaś na południowy-wschód, korygując kierunek na właściwy. Manewr okazał się kluczowy dla sprawy. Przy tak ryzykownym osiągnięciu rejs Kolumba przez Atlantyk (zgodnie z kierunkiem wiania pasatów) był niczym skok żaby przez błotnistą kałużę. Zanim jednak da Gama wysiadł na ląd w Kalikacie, południową Afrykę opłynął jego kolega po fachu, Bartolomeo Diaz, a dokonał tego jako pierwszy Europejczyk od czasów starożytnych.

Początkowe kontakty da Gamy z Indusami nie były zbyt obiecujące. Miejscowi wyśmiali jego towary – koraliki i marnej jakości płótna – domagając się srebra, złota, koralu i szkarłatów. Portugalczycy tego nie mieli, dysponowali jednak bardziej dobitnym argumentem: armatami i arkebuzami.

Curry z uszu

We wrześniu 1499 roku przetrzebione przez szkorbut załogi Vasco da Gamy wróciły do domu, dobijając do portu w Lizbonie. Król Joao II mógł teraz przyjąć tytuł „księcia podboju, żeglugi i handlu Etiopii, Arabii, Persji i Indii". Już w roku następnym na wschód pociągnęło 13 karawel z czerwonymi krzyżami na żaglach. Przy okazji odkrywcy przedzierzgnęli się w piratów, to bowiem też przynosiło zyski. Gdy da Gama podczas jednej ze swoich kolejnych wypraw pobił flotę muzułmańską pod Kalkutą, kazał poobcinać uszy, nosy i ręce ośmiuset jeńcom, po czym odesłał je lokalnemu władcy, radząc, by ten zrobił sobie z tego curry. Kiedy do Portugalczyka wysłano emisariusza, spotkał go los równie okrutny: obcięto mu bowiem jego uszy, a dosztukowano psie. Wszystko to miało doprowadzić do zastraszenia tubylców i odniosło oczekiwany skutek. „Nie można żyć w tych krajach nie mając broni w ręce, handlować z tubylcami też

Podlaskie świątynie >> Na krańcu Polski istnieje 500-letnia parafia

Książę kościół ufundował

„Dajemy nadto plebanowi dwie misy miodu, pochodzącego z lasów nowodworskich. Nie wyklucza się, żeby (...) ten miód sprzedał, a pieniądze przeznaczył na wino" – pisała Bona w dokumencie dołyczącym uposażenia parafii w Nowym Dworze. Był rok 1547.

D. Biziuk

Parafia nowodworska należy do najstarszych w archidiecezji białostockiej

Dorota Biziuk
sokolka@wspolczesna.pl

Dwa lata temu parafia pw. św. Jana Chrzciciela w Nowym Dworze obchodziła 500-lecie istnienia. Jej założycielem był wielki książę litewski Aleksander Jagiellończyk. Nie zachował się wprawdzie dokument fundacyjny, ale wiele informacji na temat uposażenia parafii dostarcza lektura listu królowej Bony, datowanego na 1 sierpnia 1547 roku.

Nie wiadomo, jak wyglądała pierwsza nowodworska świątynia. Możliwe, że był to ten sam kościół, którego opis zachował się w inwentarzu wizytacyjnym z lat 1665-1689. Czytamy w nim, iż Nowy Dwór miał kościół „częścią z muru, częścią z drzewa zbudowany".

Pierwszej gruntownej renowacji świątyni dokonał ks. proboszcz Władysław Koc. Było to w latach 1674-1678. Duchowny skrupulatnie zapisywał wszystkie ponoszone z tego tytułu wydatki. Wszystkie rachunki proboszcz podsumował następującym zdaniem: „na consecratią kościoła wydałem zł 340".

Dla nowodworskiej świątyni tragiczne okazały się lata 1706-1707. Przebywające wówczas w mieście wojska moskiewskie spustoszyły zarówno kościół, jak też plebanię. Zniszczeń dokonały również wojska szwedzkie. Następne lata upłynęły pod znakiem odbudowy.

Po zamknięciu w 1866 roku sanktuarium w Różanymstoku koło Dąbrowy Białostockiej, część sprzętu liturgicznego trafiła do okolicznych kościołów, w tym także i do Nowego Dworu. Świątynia nowodworska otrzymała wtedy obrazy: biczowania pana Jezusa, św. Antoniego, św. Dominika, św. Piotra, św. Jana Chrzciciela i św. Kazimierza.

W połowie XIX wieku kościół nowodworski potrzebował albo kapitalnego remontu, albo zamiany na nową świątynię. Władze carskie zabroniły jednak katolikom stawiania świątyń. Zakaz obejmował także remonty tego typu obiektów. Nie wiadomo, jakich argumentów użył ówczesny proboszcz ks. Rajmund Zaremba, ale władze pozwoliły ostatecznie na przebudowę i powiększenie kościoła. Prace budowlane rozpoczęto w 1877 roku. Wielki wkład w to dzieło wniósł Kazimierz Eynarowicz, właściciel majątku w Kudrawce (pochowany na cmentarzu w Nowym Dworze w rodzinnej kaplicy grobowej; kaplica pochodzi z ok. 1903 roku).

Nowa świątynia została wykonana na planie krzyża o długości 30 i szerokości 15 metrów. Kościół ucierpiał podczas I wojny światowej, kiedy to w 1915 roku niemieccy żołnierze urządzili wewnątrz budynku szpital dla rannych.

Obok kościoła znajduje się grób Jana Tomaszewskiego, zamordowanego przez Sowietów w 1920 roku. Należał do niego dwór w pobliskiej Bobrze Wielkiej. Dworskie dobra objął po nim jego rodzony brat – Tadeusz Tomaszewski.

W okręcie, który wyszedł cało z wyprawy Magellana było to 26 ton goździków. Towar ten sprzedano 10 tysięcy razy drożej niż zań zapłacono.

się inaczej nie da, nieustannie trzeba mieć się na baczności" – radził autor XVI-wiecznego traktatu o handlu i żegludze.

Przyczyny upadku

Wkrótce z bazy w Goa wyruszyć miały w kierunku Europy karawele załadowane korzeniami, a Portugalia zaś stać się centrum europejskiego handlu korzeniami. Za pieprz i goździki kazano sobie płacić brzęczącym złotem. Wydawać by się mogło, że ktoś, kto pierwszy rozpoczął intratny handel z pominięciem arabskich kontrahentów (do tej pory korzenie docierały bowiem na Zachód za pośrednictwem muzułmanów), zyskał niespotykaną przewagę w wyścigu o europejskie przywództwo. Dlaczego więc Portugalia w ciągu kilkudziesięciu lat spadła do poziomu niewielkiego państewka z rozczuleniem topiącego łzy we wspomnieniach o dawnej potędze? Zadecydowało zadufanie i zaprzestanie doskonalenia się. Jeszcze w połowie XVI wieku Portugalczycy uważani byli za wielkich żeglarzy, później jednak wyprzedzili ich Holendrzy, którzy nauczyli się budować lepsze statki, udoskonalili kartografię i nawigację. Zadziałała też ksenofobia i fundamentalizm religijny. Inkwizycja nakazała, by portugalscy Żydzi, a wielu spośród nich było osobami światłymi, przeszli na katolicyzm. Ci wybrali jednak emigrację. Zabrakło ciekawości świata. Angielski poseł w Lizbonie pisał w 1670 roku, że „ludzie tutejsi tak niewiele się czymkolwiek interesują, że ich znajomość świata nie wykracza poza rzeczy dla nich niezbędne".

promocja

Już 22 maja – tylko w Gazecie Współczesnej 10 część filmu

Było sobie życie

NEURONY

- do czego służą
- dlaczego nie mogą odpocząć nawet na chwilę
- jak współpracują z mózgiem

Odkrywamy, nie tylko przed najmłodszymi Czytelnikami, tajemnice ludzkiego ciała.

Kolejne odcinki:
w środę, 24 maja - Oko
w poniedziałek, 29 maja - Ucho
w środę, 31 maja - Skóra

Płyty do nabycia tylko z Gazetą Współczesną w cenie 4,70 zł. Cena gazety bez płyty - 1,20 zł

Szpitale >> Oddział Fundacji Mam Marzenie czeka na ludzi chcących pomagc ch

Spełnione marzen

Pięcioletnia Kasia na widok sporej grupy nieznajomych osób, które przyszły do szpitala, rozpłakała się. Ale już po chwili uśmiechała się od ucha do ucha. Bo dzięki innym dzieciom i Fundacji Mam Marzenie dostała wymarzony laptop. Dzięki niemu zapomni o chorobie.

Fot. M. Kosc

Laptop wręczony przez Pszczółkę Maję pomoże Kasi walczyć z chorobą

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Kasia Andrukiewicz z Nowego Dworu to pierwsze dziecko z Podlasia, któremu lokalny oddział Fundacji Mam Marzenie spełnił życzenie. Dziewczynka choruje na guza mózgu, w szpitalu spędza większość czasu. Kolorowy laptop edukacyjny na pewno umili jej nie zawsze przyjemne chwile leczenia.

– W kolejce na spełnienie marzenia czeka już nasz następny marzyciel, 16 letni Daniel – mówi Marta Zimnoch, wolontariuszka z białostockiego oddziału fundacji. – Wkrótce będziemy zajmować się kolejnymi fantazjami. Czekamy na zgłoszenia od chorych dzieci i ich rodziców. Czekamy też na wolontariuszy i sponsorów marzeń naszych dzieci.

Pięćset marzeń

Polska Fundacja Mam Marzenie powstała w 2004 roku. Kontynuuje ideę światowej organizacji Make a Wish, która od 1980 roku spełniła już marzenia 23 tysięcy nieuleczalnie chorych dzieci na całym świecie. Fundacja Mam Marzenie, zainspirowana spełnieniem ostatniego życzenia Chrisa Greciusa, którego śmierć stała się początkiem światowego ruchu spełniania marzeń chorych dzieci, powstała, by spełniać marzenia polskich maluchów, cierpiących na choroby zagrażające ich życiu. Do tej pory udało się spełnić prawie 500 takich polskich marzeń. Podlaski oddział organizacji istnieje od marca, już udało się spełnić jedno marzenie, w kolejce czekają kolejne.

– Przez swoją działalność chcemy dostarczyć chorym dzieciom i ich rodzinom niezapomnianych wrażeń, które wniosą w ich życie radość, siłę do walki z chorobą i nadzieję na przyszłość – mówi wolontariusze organizacji.

Chcemy dostarczyć chorym dzieciom i ich rodzinom niezapomnianych wrażeń, które wniosą w ich życie radość, siłę do walki z chorobą i nadzieję.

Celem fundacji jest dotarcie do wszystkich po skich dzieci, żyjących z chorobą zagrażającą ich ż ciu i wniesienie w nie niezwykłego, pozytywneg przeżycia. Fundacja dąży do tego, aby żadne ma rzenie polskiego dziecka nie pozostało niespełni ne, bez względu na status społeczny rodziny i j miejsce zamieszkania.

– W procesie spełniania marzenia staramy si aby najbliższa rodzina dziecka mogła na mome zapomnieć o tragedii, jaka ją spotkała - opowiada wolontariusze.

Uśmiech Kasi

Pięcioletnia Kasia Andrukiewicz z Nowego Dwo ru choruje na guza mózgu. Teraz przechodzi ch mioterapię i naświetlania, jest w szpita od stycznia właściwie bez przerwy.

– Przed nami jeszcze pół roku kuracji – mówi m ma dziewczynki, Agnieszka Andrukiewicz.

Ankietę fundacji mama Kasi dostała w wa szawskim Centrum Zdrowia Dziecka, gdz dziewczynka leczyła się kilka tygodni temu. Po j wypełnieniu i odesłaniu, do pani Agnieszki zgło li się wolontariusze z Białegostoku. Mieli przed s bą ważne zadanie – dowiedzieć się, jakie je marzenie małej Kasi. Zasadą fundacji jest spełni nie najskrytszych marzeń dzieci. Pomagają w ty tzw. lodołamacze – drobny upominek na począt znajomości. Kasia, którą wolontariusze odwiedz w szpitalu, dostała zestaw małego doktora. Lod łamacz był chyba trafiony, gdyż Kasia od raz wzięła się do zabawy. Niestety, tego dnia dziew czynka nie chciała wyznać wolontariuszom swo jego największego marzenia, goście przyszli wię do niej po raz kolejny.

– Kolejnego dnia Kasia już się nas nie wstydził Na początku leczyliśmy misie, a potem bawiliśm się w malowanie marzeń, było ich dużo m.in. lap top dla dzieci, wyjazd nad morze oraz domek dl lalek. Ustaliliśmy, że największym marzeniem dziewczynki jest otrzymanie... edukacyjnego kolo rowego laptopa od Pszczółki Mai, która jest Kas ulubioną postacią z bajek – wspominają wolonta riusze.

Gdy marzenie było już określone, trzeba był szukać sponsora i... Pszczółki Mai. Bardzo szybko z inicjatywą zbiórki pieniędzy na laptopa wyszł dzieci i nauczycielka ze Szkoły Podstawowej nr w Białymstoku. Zbiórka grosików wśród uczniów przyniosła niebywały efekt – zebrano ponad 800 zł. To wystarczyło na laptopa i dodatkowo zasilenie konta na spełnienie życzenia kolejnego marzyciela fundacji.

8 maja na oddział onkologii Dziecięcego Szpitala Klinicznego przybyła spora grupka uczniów z „je dynki" z wychowawczynią oraz wolontariusze fundacji. Oczywiście nie mogło zabraknąć też Pszczółki Mai. Kasia na widok tak licznej grupy gości najpierw się rozpłakała. Ale gdy zobaczyła swoją ulubioną bajkową postać i prezent, łzy natychmiast zamieniły się w uśmiech. Po paru minutach zupełnie zapomniała o bożym świecie. Łzy w oczach miała też mama dziewczynki.

– Teraz Kasi na pewno będzie łatwiej i milej spędzać tu czas – mówiła pani Agnieszka. – Bardzo się

chorym dzieciom

e Kasi

cieszę, że udało się spełnić jej marzenie.

Daniel czeka na laptopa

16 letni Daniel Gawkowski z Nowogrodu to kolejny marzyciel białostockiej fundacji. Chłopiec choruje na bardzo rzadką chorobę – malformacje naczyniowe twarzoczaszki, które objawiają się krwotokami, mogącymi zagrażać życiu chłopca.

Daniel też większość swego życia spędził w szpitalu. Gdy ma akurat przerwę w leczeniu, najbardziej lubi łowić ryby. Wędkarstwo to największa pasja chłopaka. Niestety, może się mu oddawać dość rzadko.

– Do niedawna jeździliśmy na leczenie dwa razy w miesiącu, teraz co 4 tygodnie na 10 dni – opowiada Agnieszka Gawkowska, mama chłopca. – Daniel przechodzi teraz 13 chemioterapii, przed nami jeszcze 5 kuracji.

Pobyt w szpitalu często bardzo się dłuży. Dlatego Daniel chciałby sobie umilić te chwile dzięki laptopowi.

– Mamy czworo dzieci i nie stać nas na taki zakup – mówi mama chłopca. – Dlatego, gdy dowiedzieliśmy się o fundacji spełniającej marzenia chorych dzieci, złożyliśmy naszą ankietę.

Kilka tygodni temu wolontariusze fundacji odwiedzili Daniela z „lodołamaczem" w postaci gry komputerowej.

– Nasz marzyciel sprawiał w pierwszych chwilach wrażenie bardzo nieśmiałego i zamkniętego w sobie chłopca, ale po paru chwilach zakłopotanie zniknęło - pojawił się uśmiech na jego twarzy i zawadiacki błysk w oczach. Całe spotkanie upływało w bardzo miłej, ciepłej atmosferze – trochę rozmów, trochę zabawy na świeżym powietrzu i długi spacer z dziećmi po miasteczku. Dowiedzieliśmy się, że Daniel„oprócz komputera i gier, kocha wędkarstwo – mówił o tym z pasją i radością w głosie, a my słuchaliśmy z zaciekawieniem o jego trofeum w postaci wielkiego szczupaka – wspominają wolontariusze fundacji.

Jest już szansa na to, że marzenie Daniela będzie spełnione. Tym razem uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 w Białymstoku chcą w tym pomóc. W środę, 24 maja w placówce odbędzie się akcja na rzecz Daniela, będzie zbiórka pieniędzy.

– Mamy nadzieję, że uda się nam uzbierać potrzebną kwotę do spełnienia tego marzenia – mówią rodzice uczniów szkoły, którzy też zaangażowali się w akcję.

Marzenia do spełnienia

– Dobro dziecka jest najwyższą wartością, jaką kierujemy się w naszej działalności. Spełniając dziecięce marzenie, czynnie współpracujemy z lekarzem prowadzącym dziecko, jego rodziną, szkołą i otoczeniem, włączając ich w ten proces – mówią wolontariusze fundacji.

O spełnienie marzenia może starać się każde dziecko od 3 do 18 roku życia. Gdy ankieta wraz z opinią lekarza prowadzącego trafia do organizacji, podlega jeszcze weryfikacji przez konsultanta medycznego fundacji.

– Po zakwalifikowaniu do grupy marzycieli nasi wolontariusze nawiązują kontakt z rodziną i dzieckiem, czasem trzeba spotkać się kilka razy, żeby dowiedzieć się, o czym taki maluch tak naprawdę marzy – opowiada Marta Zimnoch. – Generalnie marzenia dzieci dzielą się na cztery rodzaje: to, co dziecko chce dostać, gdzie pojechać, z kim spotkać albo kim zostać.

Fundacja organizowała już spotkania ze znanymi aktorami, wizyty na planach seriali, kupowała laptopy i zwierzątka, wyjeżdżała ze swoimi marzycielami za granicę, sprawiała, że mała dziewczynka stawała się królewną.

– Nie sponsorujemy tylko wyjazdów poza Europę i zakupu sprzętu medycznego, staramy się też, aby prezent był odpowiedni do wieku dziecka – mówi Marta Zimnoch. – Generalnie jesteśmy gotowi na każde wyzwanie.

Wolontariuszem fundacji może zostać każdy, kto chcę wnieść trochę radości w życie chorych dzieci. Każdy może też stać się sponsorem marzenia. Wystarczy skontaktować się z fundacją.

Rozmowa >> Ludzie żyją serialami

Bo aktorzy ożywają

Z Bartkiem Kasprzykowskim o aktorstwie, pracy na planie „Magdy M." rozmawia Jolanta Gadek.

Podobno chciał pan być pilotem, strażakiem, kosmonautą, policjantem...

– Zgadza się. A zostałem aktorem. Bo dzięki temu mogę być każdym z nich i w dodatku na moich warunkach...

Gdy byłem mały oglądałem serial „Czterej pancerni i pies". W jednym z odcinków Niemcy zastrzelili jednego z bohaterów. Bardzo to przeżyłem. A potem tego samego dnia w telewizji, w jakimś programie, zobaczyłem aktora, który grał tę rolę. I ze zdziwieniem zobaczyłem, że on żyje. To było niesamowite! Pomyślałem sobie: ci aktorzy to mogą wszystko. I zacząłem trenować: jak mama przychodziła do mojego pokoju sprawdzić, co robię, udawałem, że śpię. Podobno byłem bardzo przekonywujący. W końcu postanowiłem zdawać do Wyższej Szkoły Teatralnej we Wrocławiu.

Jeszcze będąc studentem zagrał pan niewielką rolę w serialu „Świat według Kiepskich". Jak pan to wspomina?

– Trzy godziny pracy i trzysta złotych do kieszeni. Wraz z kolegami dorabialiśmy sobie do stypendium. Nie wstydzę się tego, choć o tym serialu są różne opinie. Uważaliśmy, że lepiej złapać pracę dorywczą w zawodzie niż gdzieś indziej. Poza tym dziś powstaje mnóstwo jeszcze gorszych produkcji telewizyjnych i ich twórcy nie mają kłopotów z obsadą. Poza tym „Kiepscy", jak każdy inny serial, mają zarówno przeciwników, jak i zwolenników.

Jak trafił pan na plan „Magdy M."?

– Wziąłem udział w castingu. Spodobał mi się ten serial. No i udało się, dostałem rolę Wojtka Płaski, wspólnika Piotra Korzeckiego.

Fo. A. zgiet

Bartek Kasprzykowski urodził się 1977 roku. Pochodzi ze Szczecina, skończył studia aktorskie we Wrocławiu, a aktualnie mieszka w Krakowie, gdzie występuje w teatrze. W serialu „Magda M." gra prawnika Wojtka.

Często pan bierze udział w castingach? Szerszej publiczności jest pan znany głównie dzięki roli w „Magdzie M."

– Przyznam się, że biorę udział w castingach dość rzadko. Mieszkam w Krakowie, a jak wiadomo branża filmowa funkcjonuje w Warszawie i tu odbywają się castingi. Żeby dostać się do filmu trzeba się bardzo starać, zabiegać, dowiadywać, dzwonić. Od niedawna mam swoją agentkę i mam nadzieję, że dzięki niej oraz roli w tym popularnym serialu będę otrzymywał więcej propozycji zawodowych. Generalnie zaś pochodzę ze Szczecina. I prawdę mówiąc, gdybym mógł, to bym Szczecina nie opuszczał, bo lubię to miasto. Ale tam nie ma żadnych perspektyw zawodowych. Z Krakowa jadę pociągiem do Warszawy zaledwie trzy godziny, więc dojazdy na plan serialu nie są zbyt uciążliwe.

Tak naprawdę to rola Wojtka Płaski to jest mój start w filmie. Wcześniej robiłem parę innych rzeczy, m.in. zagrałem w „Syzyfowych pracach", w „Nie ma zmiłuj". Ale po każdej z ról następowała spora przerwa. Cały czas pracuję też w krakowskim Teatrze im. Juliusza Słowackiego.

Oglądając serial trudno oprzeć się wrażeniu, że przyjaźń pomiędzy Wojtkiem i Piotrem nie jest tylko efektem gry aktorskiej, że dobrze zna się pan z Pawłem Małaszyńskim.

– Bo to prawda. Poznaliśmy się na studiach, ja, on oraz Kasia Bujakiewicz, która gra naszą sekretarkę Mariolkę. Wszyscy studiowaliśmy we Wrocławiu. Czasami zdarza nam się wygłupiać i improwizować na planie.

Wojtek Płaska jest trochę ciapowaty, wyraźnie nie radzi sobie z kobietami. Lubi pan tę postać?

– Tak wymyśliliśmy tę postać z twórcami „Magdy M." Jackiem Borcuchem i Maćkiem Dejczerem. Moim zdaniem ta misiowatość i ciapowatość tworzą jego indywidualność. Są to cechy, które nie są zbyt zbieżne z moim charakterem, ale może właśnie dlatego rola ta była ciekawym wyzwaniem aktorskim. Nie sztuka grać w filmie kogoś podobnego do siebie. Poza tym Wojtek jest prawnikiem, a ja nie mam pojęcia o prawie. Nie lubię nawet czytać umów, które podpisuję. Robi to za mnie moja agentka.

Dzięki serialowi „Magda M." stał się pan osobą popularną. Czy odczuwa pan to na co dzień? Czy widzowie teatralni inaczej reagują na pana widok niż kiedyś?

– Jeśli chodzi o teatr, to niczego takiego nie zauważyłem. Natomiast zwróciłem uwagę na to, że faktycznie jestem rozpoznawany na ulicy przez fanów serialu. Ale najwyraźniej Wojtek Płaska cieszy się sympatią widzów, bo ludzie się do mnie uśmiechają. Poznają mnie niektóre z pań kasjerek, czasami w pociągu dosiądzie się do mnie ktoś, kto ogląda serial. Są to zupełnie nowe doświadczenia w moim życiu. Przyznam, że bardziej przyjemne niż uciążliwe. Odzywają się też starzy koledzy i koleżanki ze szkoły, gratulują mi, pytają o pracę na planie serialu.

Niektórzy aktorzy oglądają seriale, w których występują, inni nie. Do której grupy pan się zalicza?

– Do tych, którzy oglądają. W każdy wtorek zasiadamy przed telewizorem razem z żoną. Ona jest moim najlepszym i najuczciwszym krytykiem. I przyznam, że za każdym razem jestem stremowany.

Pana żona też jest aktorką?

– Nie. Skończyła studia prawnicze. W domu więc nie roztrząsamy moich problemów zawodowych związanych z pracą w teatrze, jak to czasami robią małżeństwa aktorskie. Generalnie zaś moja żona jest cierpliwa i wyrozumiała.

Lubi pan takie ekspansywne kobiety jak serialowa Agata?

– Moja żona taka nie jest. Ale mam koleżanki trochę podobne do Agaty, bo kogoś takiego jak Agata jeszcze w życiu nie spotkałem. Nie mam nic przeciwko rozmowom z nimi... Prywatnie zaś bardzo lubię Darię Widawską, która gra Agatę. Bardzo dobrze mi się z nią współpracuje. To bardzo sympatyczna osoba.

A czy prywatnie lubi pan chodzić „na ściankę"?

– Gdy byłem w podstawówce, chodziłem z kolegami po górach. Potem przez wiele lat nie wspinałem się, nie chodziłem na żadne ścianki. Przyznam się, że nie mam odpowiednich warunków do uprawiania tego sportu – jestem zbyt ciężki. Robiłem za to inne rzeczy. Mieszkając w Szczecinie tańczyłem w zespole tańca współczesnego. Dawali nam tam niezły wycisk. Teraz rekreacyjnie uprawiam kick-boxing. Bardziej chodzi mi jednak o utrzymanie dobrej kondycji fizycznej niż o poznanie technik walki. Trenuję co drugi, trzeci dzień.

Dziękuję za rozmowę.

Kuchnia >> Do wykwintnego jedzenia tylko wykwintne trunki

Nalewki i św. Patryk

No to festiwal nalewek na Podlasiu mamy za sobą. Co prawda w odróżnieniu od podanych nalewek cała reszta sprawiała dosyć dziwne wrażenie. Bo i jedzonko było wykwintne, i zaproszeni goście z górnej półki, prezentowano również fatałaszki po tysiąc z hakiem euro za sztukę.

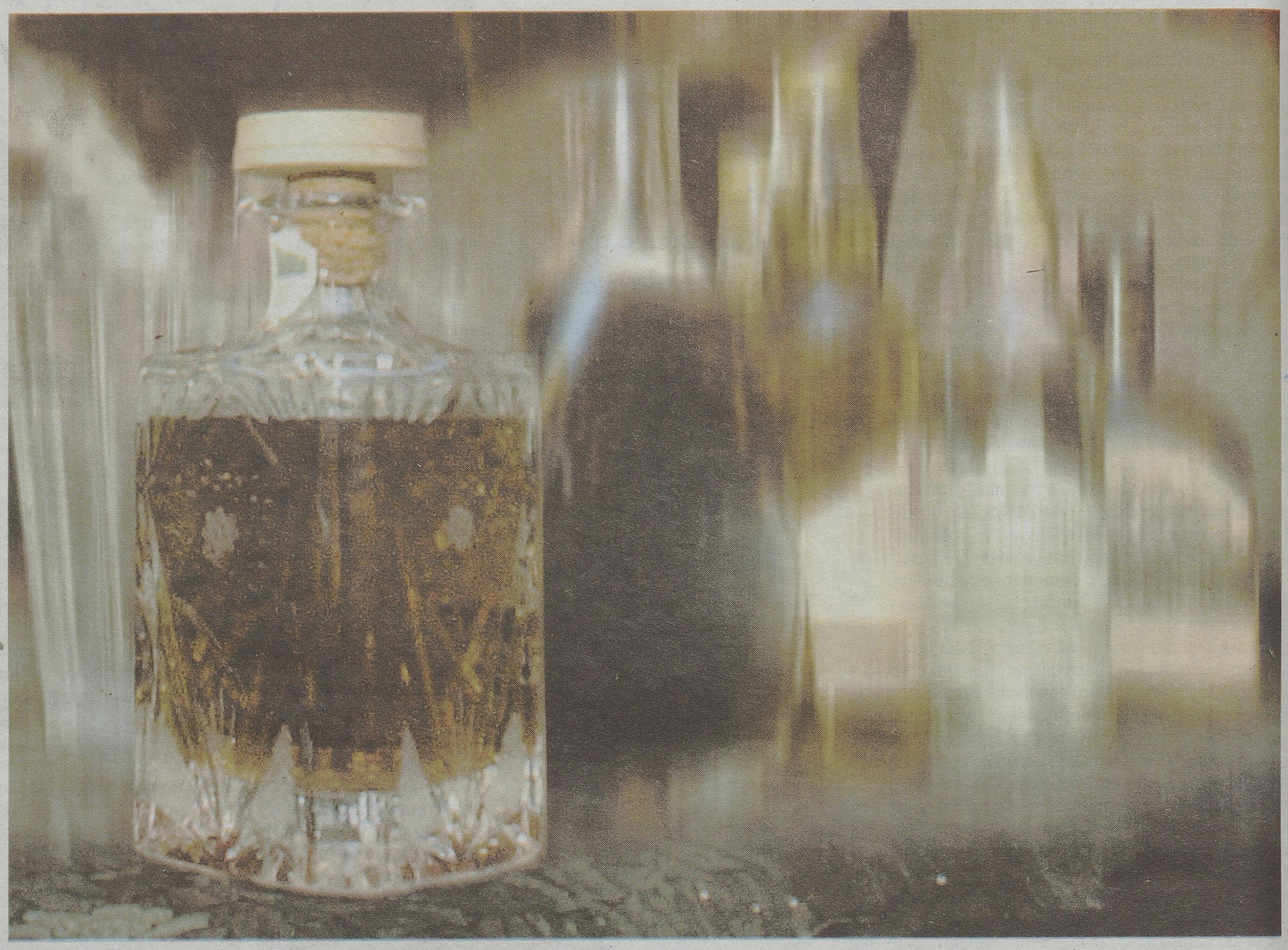

Andrzej Fiedoruk
studio@wspolczesna.pl

Tadeusz Drozda z Michałem Fajbusiewiczem oraz Zbigniewem Buczkowskim starali się jak mogli odciągnąć zaproszonych gości od obficie prezentowanych nalewek i wódek. Niestety, z mizernym skutkiem. I nic w tym dziwnego, bowiem klasą dla siebie była Starka serwowana w dwóch gatunkach.

Ale to tyle o tym dziwnym festiwalu. Przejdźmy do meritum.

Nasi pra... pra ... dziadowie odkryli alkohol, tak jak większość pożytków i nieszczęść w tamtych czasach, przez przypadek. Początkowo, tak jak grzybki halucynogenne, alkohol służył do obrządków inicjacyjnych. A że zapotrzebowanie było spore świadczyć może fakt, iż w Piśmie Świętym na pierwszych stronach znajdujemy opis jak to Pan Bóg rozpoczął tworzenie świata, a bodajże na ósmej Noe jest już ululany jak niemowlę.

Pierwsze dzieła przypadku takie jak zepsuty sok z winogron, przechodzony miód z wodą lub inne soki pozostające w zbyt długim kontakcie z powietrzem, nie grzeszyły subtelnym smakiem. Historycy są zdania, że alkohol mógł pojawić się blisko człowieka dopiero pod koniec neolitu, kiedy powstało rolnictwo, a człowiek nauczył się uprawiać i wybierać rośliny. Najprawdopodobniej pierwszy alkohol wytworzono z miodu. I tak degustowano różnego rodzaju piwa, wina, które powstawały wyłącznie w wyniku procesu fermentacji alkoholowej. Aż do czasu, kiedy to irlandzki mnich znany później pod imieniem Patryk (tak, tak, to ten spec od piwa, też!!!), dał drapaka na Bliski Wschód, zanim Europę ogarnęły mroki średniowiecza.

Gdy tylko dotarł do Egiptu, uważanego wtedy, chyba z powodu piramid, za siedzibę wszelkich nauk tajemnych, od razu jego zainteresowanie wzbudził przyrząd do destylacji. Najprawdopodobniej drogą kupna - sprzedaży nasz czcigodny Patryk wszedł w posiadanie urządzenia z arabskiego zwanego al'inbiq i przywiózł do Irlandii już zeuropeizowany alembik.

W średniowieczu większość mądrych rzeczy, jeżeli już miała miejsce to odbywało się to w zaciszu klasztornych murów. Tam też mnisi kombinowali z alkoholami i to, jak wydaje się z perspektywy historycznej, z wcale niezłym skutkiem!

Pierwszy zapis o produkcji polskich nalewek znajdujemy u Stefana Falimierza w jego dziele wydanym w Krakowie w 1534 roku, w rozdziale "O paleniu wódek z ziół". Nalewki, likiery i krupniki do XVIII wieku pozostawały jednak lekarstwem i jako takie zajmowały miejsce w apteczce.

Instytucja apteczki przetrwała na dworach szlacheckich jeszcze do końca XIX wieku. Początkowo były to właściwie dwie apteczki: pierwsza, właściwa do dnia dzisiejszego, zawierająca zioła, nalewki i preparaty lecznicze przeciw różnym chorobom i przypadłościom ludzi i zwierząt oraz druga, zwana apteczką przyjemną.

Apteczka domowa żony mojej nie tylko od wódek i przysmaków, ale i od lekarstw- wspomina jeden z bohaterów powieści Ignacego Krasickiego. Domownicy i goście zaglądali do apteczki, aby wypić kieliszek anyżówki, kminkówki czy ajerówki. Apteczka była domeną pani domu, która uczyła córki sztuki sporządzania i stosowania naturalnych leków, jak i nalewki pachnące, niezbędne dla toalety: wódka z płatkami róż, lawendą, konwalią. Przeciw bólom stosowano nalewki mrówczane i żmijowe. Dwa tygodnie po św. Janie nastawiano nalewkę na jeszcze zielonych orzechach włoskich, jako trunek nieodzowny w razie niestrawności. Zalewano wódką wonny kwiat lipy, liść mięty pieprzowej i piołunu z tataraku robiono ajerówkę, a z kminku wódkę zwaną karolkową.

Na wyposażeniu apteczki zdrowotnej była, ciesząca się wielką popularnością, tak zwana pigułka wieczysta. To mała kuleczka odlana z antymonu, która po połknięciu powodowała gwałtowne przeczyszczenie wnętrzności. Dlaczego wieczysta? - bo po spełnieniu swego zadania znów wędrowała

Mlekówka

Do 1,5 litra mleka dodać cytrynę ze skórką, pokrojoną w plastry, ale bez pestek. Następnie wlać 1 l spirytusu, 60 dag cukru, laskę wanilii i garść rodzynek. Mieszać do momentu rozpuszczenia się cukru. Zestaw leżakuje 10 dni i powinien być codziennie mieszany. Po 10 dniach przefiltrować i rozlać do butelek. Proces filtrowania stwarza największe problemy przy sporządzaniu tej nalewki. Skrzep powstały przy połączeniu mleka i spirytusu dosyć trudno przecedzić; z doświadczenia proponuję zlać czysty płyn, a pozostałość odcedzić przy użyciu woreczka płóciennego, takiego jak do produkcji serów twarogowych.

promocja

GAZETA WSPÓŁCZESNA NOWA SERIA **LEKTURY WSZECH CZASÓW**

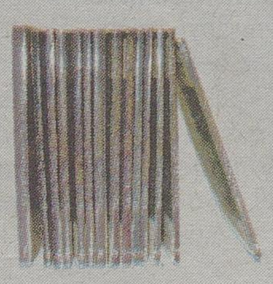

Uzupełnij kolekcję!

W każdy wtorek
Gazeta Współczesna
z książką za jedyne 4,70 zł
lub bez książki za 1,20 zł

we **wtorek, 23 maja**

Szewcy
Stanisława I. Witkiewicza

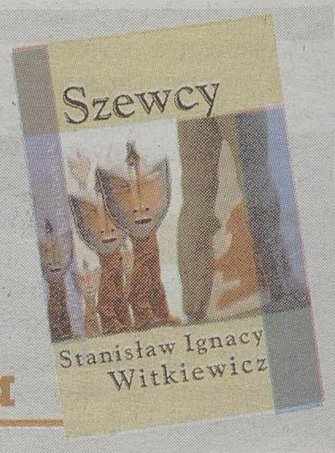

Orzechówka

20 dag zielonych orzechów włoskich, poszatkować i pozostawić na powietrzu na dobę. Wraz ze szczyptą imbiru, cynamonu, kawałkiem tataraku i arcydzięgla zalać 1 litrem wódki 40°. Ustawić na nasłonecznionym parapecie po słonecznej stronie na 4 miesiące. Do lekko ostudzonego, ugotowanego z 10 dag cukru i 0,1 l wody, syropu dodać 0,1 l spirytusu i przecedzoną nalewkę. Zamieszać i odstawić na dobę. Przechowywać przez co najmniej pół roku w chłodnym i ciemnym miejscu. Orzechy zawierają dużo tłuszczu i białka i dobrze przechowują się przez dłuższy czas. Do wyrobu wódek, przede wszystkim orzechówki, używany jest orzech włoski i to niedojrzały, pokryty zieloną łupiną. W tym właśnie stanie niedojrzałości, gdy orzechy dają się łatwo przekrajać nożem i zawierają wewnątrz galaretowatą masę, przerabia się je na nalew. Najlepszy okres ich zbioru trwa zwykle od połowy lipca do początku sierpnia.

do apteczki. Usłużnie w razie potrzeby pożyczano ją również znajomym i sąsiadom.

Zresztą ówczesnym aptekom bliżej było do kuchni niż do formy obecnie nam znanej. Jeszcze w XIX wieku w aptekach można było kupić nie tylko lekarstwa. Pigularz handlował cukrem, przyprawami, a ewentualne farmaceutyki wyrabiał sam. W tej fabryko - kuchni oprócz leczniczych pastylek zwanych kołczakami, zestawiano również wina, wódki, perfumy, kadzidła i świece woskowe, a nawet wypiekano pierniki, będące zakąską po leczniczej wódce. W XVII wieku Morsztyn tak pisał o aptece:

(...) - Ty bez ogródki
Przyślij nam wódki;
A jeśli jeszcze dasz i piernika,
Napiszęć na drzwiach: tu sławna aptyka.

Wódka uwięziona do XVIII wieku w apteczkach, jako lekarstwo na wszystkie niemal przypadłości, wychodzi na wolność. Piją wszyscy - magnaci i zwyczajna szlachta, księża i mieszczanie, kobiety, chłopi, rzemieślnicy i żołnierze. Ponieważ wmawiano w siebie, iż posiada właściwości lecznicze, pito ją przez cały dzień, nawet na czczo i do poduszki. W drogę zabierano specjalne puzdra z przegródkami na 6 - 8 flaszek. Minęły bezpowrotnie sielskie czasy piwa i miodu, wypartego przez gorzałkę, następnie zaś przez zagraniczne wina i likiery.

Z czasem jednak nalewki odzyskują swoją świetność, a obecnie stanowią chlubę niejednego pana domu. Szczególnie silne nalewki, takie jak dereniówka czy głogówka, osadziły się w micie kuchni kresowej. Okres międzywojenny to swoisty renesans nalewek domowych.

Zaczyna się też dostrzegać ich role zdrowotną. W niewielkich ilościach działa dezynfekująco, rozszerza naczynia krwionośne podnosząc ciśnienie krwi, ułatwia trawienie. No i stanowi doskonały odstresowywacz, co w dzisiejszych zabieganych czasach jest też nie bez znaczenia. Proponuję Państwu przepis na leczniczą orzechówkę i przyjemnościową mlekówkę, nazywaną też nalewką farmaceutów.

Kolumnę sponsoruje:

Na łonie natury >> Przyrodnicza pasja ortopedy

Pieszo, czy samochodem

Przed kilkoma dniami postanowiłem przejrzeć tak zwane pewniaki, czyli takie miejsca na Biebrzy, które bez względu na porę roku czy pogodę są interesujące dla fotografa i przyrodnika.

Paweł Świątkiewicz
studio@wspolczesna.pl

Postanowiłem więc sprawdzić w pierwszej kolejności groblę na Mścichach, prowadzącą do Białego Grądu i Czerwonkowskiej Rzeki. Przez kilka kilometrów biegnie ona przez zalane wodą łąki, a potem bagna i jest ulubionym miejscem żerowania ptaków na wiosennych przelotach. Udało mi się na niej wypatrzyć i sfotografować kilka rzadkich gatunków i dlatego zawsze chętnie tam wracam. Tym razem spodziewałem się również, że nie będę sam lecz tego, co zobaczyłem nie spodziewałem się w najczarniejszych snach. Na początku grobli pod samą wioską jest stanowisko gniazdowania podróżniczka i już przy nim stał pierwszy samochód - terenowe Mitsubishi na niemieckich numerach. Z okna sterczał Nikonowski obiektyw 600 mm, co zazwyczaj oznacza profesjonalistę. Moja opinia nie opierała się jednak na posiadanym sprzęcie lecz na fakcie, że fotograf nie opuścił samochodu.

Największym wrogiem przyrody zarówno ożywionej jak i nieożywionej jest człowiek. Ptaki i zwierzęta uciekają więc instynktownie na jego widok, natomiast samochód tak ich nie płoszy. Profesjonalista o tym wie i z tego korzysta. Oczywiście bezpośredni kontakt z przyrodą jest znacznie ciekawszy lecz tylko nieliczni są na ten kontakt przygotowani. Trzeba posiadać ogromną wiedzę przyrodniczą popartą znajomością terenu, odpowiednie ubranie lub przenośne ukrycie i bardzo dużo czasu, by odnieść sukces.

Takie spotkanie już na początku drogi źle wróżyło moim planom i oczywiście moje najgorsze przeczucia szybko się potwierdziły. Kilkaset metrów dalej groblę wypełniał tłum ludzi wyposażonych w lornetki lub lunety, w kolorowych ubraniach i gumowcach. Jedyną osobą, która odstawała korzystnie od tego towarzystwa i nie rzucała się w oczy, była przewodniczka ubrana w zgniłozielony stroik. Na szczęście jeszcze nie dotarli do końca grobli więc była nadzieja, że coś zobaczę. Przejechałem koło nich samochodem i przez otwarte okna usłyszałem sporo niepochlebnych uwag na temat płoszenia ptaków, uwag w języku angielskim, bo jak się okazało była to wycieczka zagraniczna. Pozostawiłem te uwagi bez komentarza, a za chwilkę życie zweryfikowało, kto ma rację. Ja, jadąc wzdłuż grobli, nie spłoszyłem żadnego ptaka, mimo że koło niektórych przejeżdżałem w odległości metra lub dwóch. Zanim dotarłem na wieżę widokową, udało mi się zrobić sporo ciekawych i bliskich ujęć krótkim obiektywem przez otwarte okno samochodu. Dotarłem na Biały Grąd, wszedłem na wieżę i przez lornetkę obserwowałem jak te wszystkie ptaki, koło których przejeżdżałem zrywają się i odlatują daleko przed pierwszymi wycieczkowiczami. Nawet łyski, które zakładały gniazdo przy samej grobli opuściły je i odleciały, mimo że czynią to niechętnie. Mam nadzieję że wśród obserwacji przyrodniczych dokonanych przez tę grupę turystów jedną z cenniejszych jest taka iż łatwiej jest podglądać ptaki i zwierzęta zanim się je wypłoszy.

reklama

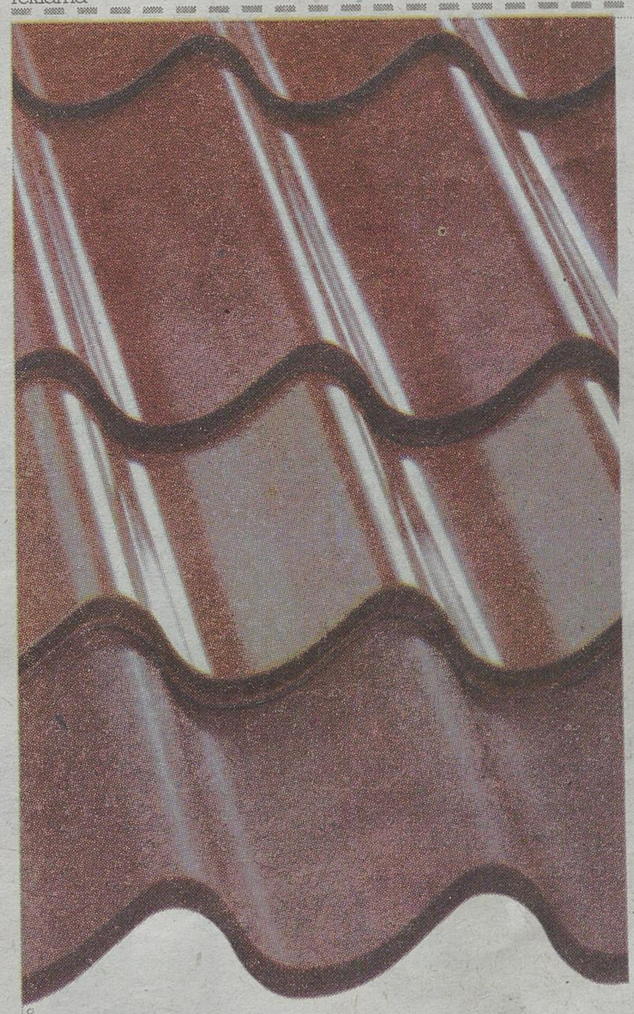

18,29* zł/m²

WIOSENNA PROMOCJA

TERMIN PROMOCJI
od 15.05 do 10.06.2006

stal najwyższej jakości
harmonijny, efektowny wygląd imitujący dachówkę
arkusze cięte na wymiar
10 i 15 lat gwarancji
szeroka gama kolorystyczna w trzech powłokach

Pytaj u naszych dystrybutorów:

BIAŁYSTOK Patkar - (85) 743 26 83
Kamir - (85) 662 60 69, 743 72 04
GRAJEWO Atest-Pol - (86) 272 34 94
ŁOMŻA Atest-Pol - (86) 218 02 60

* cena netto za m² całkowity
Promocja dotyczy blachodachówki w niskim profilu w kolorach: brązowym i czerwonym, w powłoce poliester

Lindab

Lindab Sp. z o.o.
ul. Kolejowa 311, Sadowa
05-092 Łomianki
tel.: +48 22 489 88 00-01
fax: +48 22 751 96 67
e-mail: info@lindab.pl
www.lindab.pl

Infolinia: 0801 667 669

Kosmetyka >> Makijaże

Robią duże usta i brwi

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Chyba żadna kobieta nie lubi rozmazanego makijażu. I chyba każda wie, jak trudno jest utrzymać tusz na brwiach czy też pomadkę na ustach na rozgrzanej słońcem plaży. Nie mówiąc już o tym, jak może wyglądać makijaż po długiej kąpieli w słonym morzu... Nic więc dziwnego, że zbliżający się sezon urlopowy powoduje, że coraz więcej kobiet myśli o zrobieniu sobie makijażu permanentnego.

Makijaż permanentny to trwały makijaż pozostający na skórze od dwóch do nawet pięciu lat, w zależności od tego jak szybko złuszcza się nam naskórek. Wykonywany jest przy pomocy specjalnych bio-barwników, techniką zbliżoną do tatuażu, lecz ingerującą jedynie w płytkie warstwy naskórka – zazwyczaj pod trzecią warstwę.

Metoda makijażu permanentnego wykorzystywana jest do „malowania" brwi i kresek na górnej lub dolnej powiece oka, podkreślenia konturu ust albo też ich całościowego wypełnienia. Cały zabieg trwa około dwóch godzin i jest po dwóch tygodniach powtarzany.

– Barwnik dobieramy do koloru karnacji i zgodnie z upodobaniami klientek – mówi Małgorzata Duchnowska-Olechno z białostockiego salonu kosmetycznego „Babor". – Przykładowo usta można zrobić w różnych odcieniach różu, brązu czy nawet czerwieni, a brwi – brązowe, szare lub czarne.

Mniej więcej po roku warto wybrać się na korektę takiego makijażu, by uzupełnić blednące barwniki. Jak dowiedzieliśmy się w podlaskich gabinetach kosmetycznych, na taki zabieg decydują się panie w różnym wieku: od 14 do 80 lat.

reklama

Pokaz mody >> Ciuchy i buty, na które stać nielicznych

Koszula w cenie

Panowie, trzymajcie się za kieszeń! Wasze żony już wiedzą, że są piękne koszule za kilkanaście tysięcy euro i bajeczne sandałki za pół miliona złotych. Uświadomił im to pokaz ekskluzywnej mody w Kiermusach. Po nim już nic nie będzie takie jak wcześniej...

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Jedwabne i atłasowe koszule z guzikami z drogich kamieni, sandałki wysadzane diamentami... Przed tygodniem Podlasianie mieli okazję „liznąć" odrobinę prawdziwie ekskluzywnej mody. Pokazowi w Kiermusach przyglądali się z mieszaniną podziwu i niedowierzania.

Pokaz bajecznie drogich koszul i butów uświetnił coroczny, trzeci już Turniej Nalewek Szlacheckich w Dworku nad Łąkami, oddalonym o około 30 kilometrów od Białegostoku.

Na dobry humor

W czwartek przed tygodniem zjechała się tam śmietanka towarzyska z Podlasia i gwiazdy ekranu: Michał Fajbusiewicz, Zbigniew Buczkowski oraz Tadeusz Drozda. Stoły uginały się od jadła, goście prześcigali się w wymyślaniu toastów, przygrywała kapela „Rybałci". Humory dopisywały, bo serwowane nalewki, wódeczki i okowity należały do najprzedniejszych. Ale zanim jeszcze zamgliły wzrok szacownych gości, na blanki zamczyska wdarły się przebojem dwie zjawiskowe modelki z Warszawy i Sopotu.

Królestwo za guzik

Dziewczyny w promieniach zachodzącego słońca zaprezentowały serię męskich koszul. Ciśnienie skoczyło panom (bo modelki zmieniały kreacje na oczach widzów, błyskając ekskluzywną bielizną) i paniom (ze względu na krój i materiały, z jakich były uszyte koszule). Kolekcje zaprojektowała specjalnie na tę okazję włoska projektantka Beatrice Portinari. Te modele są jedyne i niepowtarzalne.

W Kiermusach odbyła się prapremiera pokazu, a po jego zakończeniu cała ekipa w obstawie ochrony pojechała do Warszawy.

Kolekcja zawiera osiem męskich koszul w różnych kolorach, zdobionych ręcznie robionymi guzikami. Ich nazwy pochodzą od drogich kamieni, z których te guziki są wykonane: Perłowa, Lazurowa, Turkusowa, Kryształowa, Onyksowa, Koralowa i w końcu Brylantowa. Na pierwszy ogień pokazu poszła Perłowa, z przezroczystego jedwabiu w odcieniu głębokiego fioletu, zdobiona 13 perłowymi guzikami. Zachwycająca. Ale gdy prowadzący całą imprezę imć Zagłoba (aktor Andrzej „Beja" Zaborski) triumfalnie obwieścił cenę koszuli, po dziedzińcu przetoczył się pomruk niedowierzania.

– Jedyne 15 tysięcy euro – chichotał Zagłoba. – Komu? Komu?

Dalej było jeszcze drożej...

Po pokazie nikt nie wychylił się z zamówieniem.

– To była prapremiera. Do kupna jeszcze długa droga. Zresztą przy tak cennych kolekcjach wygląda to tak, że robi się zapisy –

auta

tłumaczy Andrzej Żamojda, właściciel Dworku. Zapytany przez nas, czy na Podlasiu znalazłby się choć jeden klient, którego byłoby stać na „dzieła sztuki" Beatrice Portinari, odpowiedział bez wahania: – Nawet kilku.

Goście „Dziedzica Dworku" mieli też okazję obejrzeć pokaz mody damskiej – ekskluzywnych strojów popołudniowych i wieczorowych na nadchodzący sezon. Bardzo seksowne, ze szlachetnych tkanin, błyszczące i zdobione haftami, na pewno zwracają uwagę. Ale czy nie są zbyt wyzywające?

Buciki za półtora miliona

O ile na koszulę ktoś mógłby się „szarpnąć", o tyle diamentowe buty firmy Xawier Fabienne są już poza pułapem możliwości zwykłego śmiertelnika. Zaprojektowała je Sonia Malinowska, współtworząca markę firmy odzieżowej piosenkarza Michała Wiśniewskiego. A w Kiermusach zaprezentowała je piękna fotomodelka z Warszawy Anitą Szymczak. Absolwentka medycyny została zapowiedziana jako „najseksowniejsza Polka". Anita zżyma się na ten tytuł.

Po prostu wygrała kontrakt na prezentację najdroższych butów świata, uszytych specjalnie na miarę, sandałków wysadzanych 24-karatowymi brylantami, oprawionymi w białe złoto. Wartych, bagatela – pół miliona złotych. Jeżeli doliczyć do tego długie nogi modelki, ubezpieczone na okrągły milion, cena butów rzeczywiście sięga kosmosu. Nie są na sprzedaż. Anita będzie w nich latać po świecie i pięknie wyglądać, rozsławiając markę firmy. Fajna praca...

Zdrowie >> Jogę mogą ćwiczyć wszyscy: od dzieci po staruszków

Droga do wolności

Uzdrawia, odmładza, przedłuża życie, zwiększa ilość życiowej energii, oczyszcza. Tak o skutkach ćwiczenia jogi mówią jej entuzjaści. I dodają, że to doskonały sposób na doświadczenie boskości.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Moim marzeniem jest przekazanie jak największej liczbie osób błogosławieństw płynących z praktykowania jogi, jakimi są dobre samopoczucie, zdrowie, radość i miłość do siebie i świata, doskonała harmonia duszy i ciała – mówi Ewa Łukasińska, prowadzącą od 7 lat Yoga Studio w Białymstoku. Marzenie Ewy spełnia się, bo na zajęcia jogi przychodzi sporo osób, od nastolatków po emerytów. Wszyscy szukają w tej bardzo starej sztuce i nauce swojej drogi do wolności.

Harmonia duszy i ciała

Joga wywodzi się z Indii. To dawna nauka i sztuka, zajmująca się integracją ciała i duszy. Dzięki ćwiczeniom i pozycjom ciała (asanom) oraz odpowiednim oddechom, pomagającym w osiągnięciu poczucia wewnętrznej harmonii i spokoju, można odkryć jak korzystnie wpływać na swój stan psychofizyczny, zdrowie czy relacje z otoczeniem.

– Joga to pojęcie bardzo szerokie – mówi Ewa Łukasińska. – W swoim studio zajmuję się głównie hatha joga, jedną z odmian jogi, ale też nie do końca. Celem zajęć jest bowiem relaks i odprężenie, zwiększenie świadomości ciała i siebie samego. Aby to ułatwić stosujemy też elementy medytacji, ćwiczymy wizualizację, np. wyobrażamy sobie wodę, która potęguje relaks.

Ideą ćwiczeń hatha jogi jest zharmonizowanie naszej energii. HA oznacza energię aktywną, gorącą, słoneczną, męską. Zaś THA pasywną, zimną, księżycową, kobiecą. HATHA jest stanem równowagi. Dlatego po ćwiczeniach odczuwany jest stan pełen spokoju i równowagi, a jednocześnie wypełnienia energią i radością życia. Człowiek od nowa uczy się jak funkcjonują jego mięśnie, skóra i narządy. Zaczyna rozumieć skąd bierze się ból, napięcie i złe samopoczucie. Rezultaty nie przychodzą natychmiast. Przemiany są stopniowe, ale obejmują jednocześnie ciało i umysł.

– Zaczynamy od ciała, kończymy na duszy – mówi Ewa Łukasińska. – To, ile czasu zajmie danej osobie nauka, jest cechą bardzo indywidualną. To może być miesiąc, ale i lata. Mogę za to zagwarantować, że każde zajęcia powodują zmianę, dają jakiś efekt. Czasem wystarczy parę głębszych oddechów i od razu inaczej krąży energia.

Przy dłuższym praktykowaniu joga potrafi uzdrowić, odmłodzić, przedłużyć życie, zwiększyć ilość energii, oczyścić organizm.

– Możemy doświadczyć boskości, duchowej esencji, świadomości tego, czym jesteśmy – nie ma złudzeń Ewa Łukasińska.

Sposób na życie

Ewa swoje pierwsze spotkanie z jogą miała jako nastolatka.

– Miałam jakieś 16-17 lat – wspomina. – Nie miałam wtedy zbyt wielu informacji o jodze, ale poszłam na zajęcia, czując, że to może być coś, czego szukam. I zostałam. Zatrzymało mnie takie mistyczne odczucie, błogość, jakiej doświadczyłam na samym początku, coś co było jak taki cukierek. To utrzymuje mnie na tej drodze do dziś.

Ewa swoich umiejętności uczyła się zarówno w Polsce jak i za granicą. Na zajęcia do Yoga Studio przychodzą osoby dorosłe, od 18 latków po ludzi po 60-tce. Ale nie ma przeciwwskazań, aby jogę ćwiczyły dzieci czy młodzież.

– Wiele osób przychodzi na zajęcia po to, aby uporać się z codziennym stresem, napięciem, depresją – mówi Ewa. – Bywają biznesmeni, dla których joga jest doskonałym sposobem na odprężenie. Chociaż ja nastawiam się głównie na duszę, to bywają zajęcia z jogi nastawione na pracę z ciałem, uzdrawianie od wielu dolegliwości. Ale i po moich zajęciach kogoś przestaje boleć głowa, ktoś inny przestaje odczuwać bóle kręgosłupa. To się dzieje jakby mimowolnie.

Dla wielu osób joga staje się sposobem na życie. Zupełnie mimowolnie przychodzi potrzeba innego stylu życia. – Choć tu nikt nikomu nic nie narzuca, to każdy w pewnym momencie zauważa, jak dane jedzenie czy używki wpływają na jego organizm – mówi Ewa.

A. Zgiet

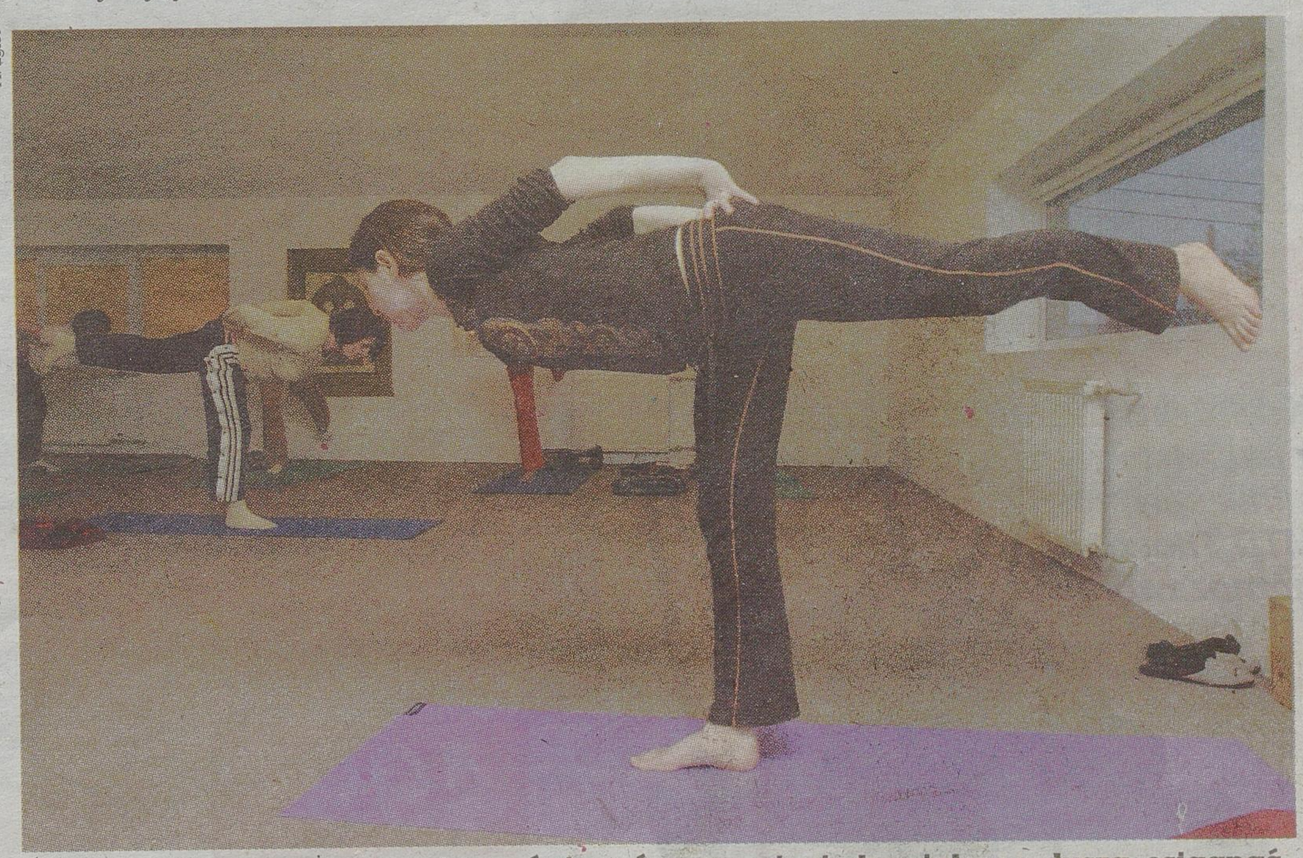

Ćwiczenia jogi pomagają osiągnąć stan równowagi między ciałem a duszą, osiągnąć harmonię i szczęście

Serce jogi to oddech

– Podstawą w ćwiczeniach jogi jest odpowiedni oddech – mówi Ewa. – Ale aby dobrze oddychać, trzeba najpierw osiągnąć odpowiednią postawę. Temu służą ćwiczenia fizyczne i asany, które pomagają w nauczeniu się prawidłowego oddechu. Ciało musi być do tego odpowiednio przygotowane. Sercem jogi jest właśnie oddech, wiążący duchowość człowieka ze stroną fizyczną.

Prawidłowa postawa i zrzucenie napięcia, jakie magazynuje się w naszych mięśniach, to pierwszy krok do sukcesu. Potem ciało wzmacniane jest przez asany, czyli odpowiednie pozycję. Dopiero wtedy przychodzi czas na medytacje.

Szczęście wewnątrz nas

Aby osiągnąć najlepsze efekty, jogę najlepiej ćwiczyć codziennie. Nie muszą to być pełne zajęcia, wystarczy nawet w pracy czy w szkole poświęcić parę minut na ćwiczenia oddechowe.

– Na pewnym poziomie nie są już zresztą potrzebne żadne techniki, aby wprowadzić się w relaks, ciało samo przyjmuje odpowiednią pozycję – opowiada Ewa. – Celem jogi jest zresztą to, aby stać się człowiekiem wolnym, odnaleźć szczęście wewnątrz siebie, być niezależnie od bodźców zewnętrznych, wyzwolić się od cierpień, przyzwyczajeń. Osiągnąć stan boskości.

10 LAT AUCHAN! POLSKA GOLA!

Oferta ważna od 19 do 21 maja 2006 r.

1,29 szt. ~~1,39~~

Woda Krynka 2 l
(cena za 1 l = 0,65 zł)

9,99 szt. ~~11,99~~

Płyn do kąpieli Johnson & Johnson 750 ml
(cena za 1 l = 13,32 zł)

NOWOŚĆ

9,99 szt.

Piłka nożna
4 warstwy PU
różne wzory

~~99~~

59,00 szt.

Maszynka do strzyżenia Philips QC 5002
zasilanie sieciowe
dł.strzyżenia: 0-21mm

NOWOŚĆ

129,00 szt.

Namiot
2 sekundy

~~19,99~~ **9,99 szt.**

Parasol plażowy
180 cm

~~569~~

449,00 szt.

Kosiarka spalinowa
z bocznym wyrzutem, silnik spalinowy MTD Thorx 35, górnozaworowy

Kredyt 3x0%

499,00 szt. ~~599~~

Kuchnia gazowa Gorenje

Kredyt 3x0%

989,00 szt. ~~1399~~

Telewizor LCD 20"
Funai-A 2004 Stereo Nicam
Kontrast 500:1,
Rozdzielczość 640x480
Pamieć: 99 kanałów

Auchan Białystok
ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

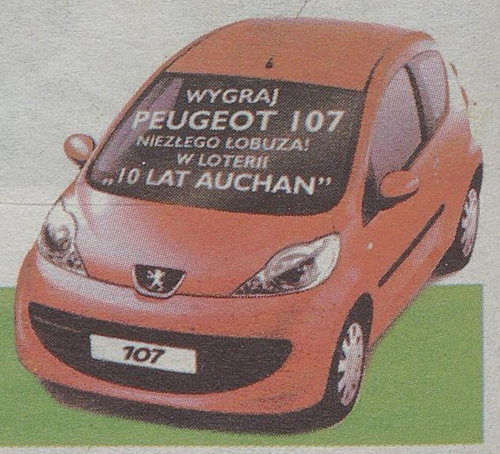

Z okazji 10 lat Auchan w Polsce mnóstwo atrakcji i nagród. Przyjdź i wygraj!
Sobota: godz. 11.00 - zabawa, konkursy dla dzieci i dorosłych. ZAPRASZAMY
Sobota: w godz.10-18, niedziela: w godz. 11-17 WIELKIE GRILLOWANIE

~~PB~~ 95 **3,99 litr**

STACJA PALIW AUCHAN
Najtańsze paliwo w mieście

TYLKO 2,5 PLN w każdym Auchan!

PRZYTUL MISIA – NAKARM PAJACYKA

Każdy kupiony miś to dopłata do obiadu niedożywionych dzieci

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO

SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

Karnety na mecze rundy jesiennej zdobyli:

Bach Waldemar, Białystok
Biały Myślibór, Białystok
Bitowt Marcin, Białystok
Borysewicz Dariusz, Białystok
Borysewicz Dariusz, Białystok
Bosiowska Kamila, Białystok
Bułak Maciej, Lipsk N Biebrzą
Buśko Marek, Łapy
Buśko Marek, Łapy
Buśko Marek, Łapy
Czarnecka Monika, Hajnówka
Czarnecki Rafał, Hajnówka
Czebotar Franciszek, Białystok
Czeszel Paweł, Białystok
Drozdowski Dariusz, Białystok
Dzienis Grzegorz, Białystok
Formejster Tomasz, Białystok
Gawryluk Alicja, Białystok
Germaniuk Sławomir, Bielsk Podlaski
Giżyński Tomasz, Białystok
Gładek Marianna, Białystok
Gryko Adam, Białystok
Gryko Adrian, Białystok
Jabłonowski Tadeusz, Łapy
Jabłoński Dariusz, Białystok
Jacuński Marcin, Białystok
Jakimiec Adam, Łapy
Janczuk Agata, Łapy
Janczuk Mirosław, Łapy
Janicki Rafał, Białystok
Janicki Rafał, Białystok
Kaczyński Marcin, Łapy
Karecki Andrzej, Białystok
Kondratiuk Krzysztof, Hajnówka
Kondratowicz Maciej, Białystok
Kotowski Jacek, Białystok
Kotowski Jacek, Białystok
Koziejko Andrzej, Białystok
Kruk Krzysztof, Białystok
Leszczyński Aleksy, Białystok
Łabuda Dariusz, Białystok
Michajłow Leon, Białystok
Minkiewicz Przemysław, Białystok
Monach Marcin, Białystok
Owłasiuk Andrzej, Białystok
Piotrowski Jacek, Białystok
Przygoda Rafał, Białystok
Pugacz Agnieszka, Białystok
Pyrko Marek, Białystok
Roszczenko Rafał, Bielsk Podlaski
Snop Mirosław, Bielsk Podlaski
Stalewska Regina, Bielsk Podlaski
Stalewski Jerzy, Bielsk Podlaski
Stasiełuk Małgorzata, Białystok
Stefaniak Paweł, Hajnówka
Stypułkowski Radosław, Białystok
Stypułkowski Radosław, Białystok
Szmubło Daniel, Białystok
Telenda Katarzyna, Łapy
Tomkiel Paweł, Białystok
Trochimczyk Marek, Białystok
Tychoniuk Roman, Białystok
Uściłowski Michał, Czyżew
Warpachowski Jacek, Białystok
Warpachowski Jacek, Białystok
Wasilewski Adam, Bielsk Podlaski
Winnicki Leszek, Białystok
Winnicki Leszek, Białystok
Wiśniewski Adrian, Białystok
Wiśniewski Adrian, Białystok
Wydra Magdalena, Białystok
Zakrzewska Krystyna, Hajnówka
Zaręba Jerzy, Białystok
Zebranowicz-Szarek Tomasz, Białystok

Klubowe koszulki zdobyli:

Andrzejuk Mirosław, Białystok
Andrzejuk Mirosław, Białystok
Babińska Marta, Wysokie Maz.
Babińska Zofia, Wysokie Maz.
Babiński Marcin, Wysokie Maz.
Bach Waldemar, Białystok
Białokozowicz Mariusz, Bielsk Podlaski
Bojanowski Piotr, Białystok
Bojanowski Piotr, Białystok
Buśko Marek, Łapy
Chełmiński Aldona, Wysokie Maz.
Chrościelewska Bożena, Hajnówka
Czarnecka Monika, Hajnówka
Czarniawski Mariusz, Bielsk Podlaski
Dąbrowski Janusz, Wysokie Maz.
Dąbrowski Radosław, Wysokie Maz.
Gałęski Tomasz, Białystok
Gawryluk Jan, Białystok
Germaniuk Sławomir, Bielsk Podlaski
Gleńko Antoni, Białystok
Giermanowicz Anna, Hajnówka
Giermanowicz Piotr, Hajnówka
Gładek Marianna, Białystok
Gładek Marianna, Białystok
Gryko Marek, Białystok
Idźkowski Tomasz, Łapy
Kondratiuk Krzysztof, Hajnówka
Kondratowicz Maciej, Białystok
Korch Marcin, Bielsk Podlaski
Koszel Piotr, Hajnówka
Krasowski Łukasz, Wysokie Maz.
Kubajewska Wiesława, Łapy
Kubajewski Jakub, Łapy
Kulikowski Piotr, Wysokie Maz.
Łabuda Dariusz, Białystok
Łabuda Dariusz, Białystok
Łabuda Małgorzata, Białystok
Łabuda Małgorzata, Białystok
Łabuda Małgorzata, Białystok
Łopacz Arkadiusz, Białystok
Łopieński Henryk, Łapy
Mackiewicz Piotr, Hajnówka
Maksymiuk Mirosław, Bielsk Podlaski
Maksymiuk Mirosław, Bielsk Podlaski
Markowski Krzysztof, Łapy
Michajłow Leon, Białystok
Michajłow Michał, Białystok
Michalak Krzysztof, Hajnówka
Mrówka Rafał, Łapy
Nicgowski Tomasz, Wysokie Maz.
Nieborek Konrad, Białystok
Owłasiuk Andrzej, Białystok
Pac Marcin, Bielsk Podlaski
Perkowski Ireneusz, Łapy
Perkowski Paweł, Łapy
Polak Grzegorz, Białystok
Popławski Aleksander, Białystok
Prystrom Damian, Białystok
Przygoda Rafał, Białystok
Sapieżyńska Maria, Hajnówka
Sejmin Marzena, Hajnówka
Skłodowski Arkadiusz, Łapy
Skłodowski Arkadiusz, Łapy
Stalewska Karolina, Bielsk Podlaski
Szot Bartosz, Hajnówka
Szymborski Marek, Wysokie Maz.
Talkowski Maciej, Supraśl
Talkowski Maciej, Supraśl
Tomkiel Paweł, Białystok
Tychoniuk Roman, Białystok
Urban Ewa, Białystok
Urban Ewa, Białystok
Wasilewski Adam, Bielsk Podlaski
Wiertel Katarzyna, Hajnówka
Zajączkowski Stefan, Białystok
Zajączkowski Stefan, Białystok
Zalewska Anna, Wysokie Maz.
Zusman Marta, Łapy

Szklanki Jagi zdobyli:

Buśko Marek, Łapy
Buśko Marek, Łapy
Chilimoniuk Piotr, Hajnówka
Czarnecka Monika, Hajnówka
Czarnecki Rafał, Hajnówka
Hryniewicki Przemysław, Łapy
Idźkowski Tomasz, Łapy
Kondratiuk Krzysztof, Hajnówka
Kondratowicz Maciej, Białystok
Koszel Piotr, Hajnówka
Koszel Piotr, Hajnówka
Koszel Piotr, Hajnówka
Koszel Piotr, Hajnówka
Koszel Piotr, Hajnówka
Katowski Jacek, Białystok
Koziejko Andrzej, Białystok
Kruszewski Marcin, Hajnówka
Łopacz Arkadiusz, Białystok
Markowski Krzysztof, Łapy
Niewiel Katarzyna, Hajnówka
Polak Grzegorz, Białystok
Pończotha Adam, Białystok
Prószyński Adrian, Białystok
Prószyński Konrad, Białystok
Przygoda Rafał, Białystok
Sawicka Magdalena, Bielsk Podlaski
Stalewski Jerzy, Bielsk Podlaski
Szot Katarzyna, Hajnówka
Tomkiel Paweł, Białystok
Wiłkanier Krzysztof, Hajnówka

Gratulujemy zwycięzcom!

Pełny regulamin promocji dostępny w siedzibie organizatora: Browar Dojlidy SA, Kompania Piwowarska; 15-555 Białystok, Dojlidy Fabryczne 28

N250006gwbh

Cześć Kochani! Słyszeliście śpiew słowików? Macie ostatnią szansę, bo jeszcze dzień, dwa i na kolejną okazję trzeba będzie czekać cały rok. A słowiki śpiewają przepięknie. Koniecznie wybierzcie się jeszcze dziś do lasu (oczywiście z rodzicami) i nadstawcie uszu. Może nie tylko słowiki usłyszycie. Szkoda, że maj tak szybko mija. Nie przegapcie ważnego majowego święta. Przypominam już dziś – za tydzień, 26 maja, jest Dzień Matki. Nie zapomnijcie.

Dziś za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję **upominki otrzymują: Magdalena Jemielita z Wygody, Marcin Cywiński ze Świerzbieni oraz Agata Bobryk z Białegostoku.** Agatę zapraszamy po odbiór upominku od czwartku do Biura Reklam i Ogłoszeń naszej gazety (ul. św. Mikołaja 1, parter), pozostałe upominki wyślemy pocztą. Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym kuponem,** kierujcie na adres: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

CZEŚĆ! KUPON NR 16

Pozdrawiam serdecznie i majowo – Marek

Stara dobra Pyza + 5 lat

„Pyza na polskich dróżkach"
Hanna Januszewska
Ilustr. Adam Kilian
Nasza Księgarnia, Warszawa 2006, s. 280.

Dziś, 19 maja, w księgarniach całej Polski ma miejsce niezwykła premiera. Otóż na półki (a z półek w ręce czytelników) wskoczyła Pyza, bohaterka książki dla dzieci, od której pierwszego wydania minęło równo pięćdziesiąt lat. Pyza, choć ma za sobą pół wieku, nic się nie zmieniła. Dalej w pasiastej spódnicy, z uśmiechem na okrągłej pyzatej twarzy wędruje przez Polskę, zachwycając się jej krajobrazem, poznając folklor i przeżywając przeróżne przygody. „Pyzy na polskich dróżkach" nie trzeba przedstawiać ani Waszym rodzicom, ani Waszym dziadkom. Wszyscy doskonale ją pamiętają i z pewnością chętnie sobie przypomną tę zaczarowaną pszenną kluskę i jej wędrówki. Nie pozwólcie im jednak zagarnąć książkę tylko dla siebie. To naprawdę pyszna lektura, a przy okazji pouczająca i zabawna. Wydawca „Pyzy na polskich dróżkach" zachował oryginalną wersję książki z 1956 roku z jej czarno-białymi ilustracjami autorstwa Adama Kiliana. Dla Was to także ciekawostka – tak wyglądały kiedyś książki dla dzieci. Życzę miłych rodzinnych wędrówek po Polsce z mazowiecką Pyzą w roli przewodniczki.

Marek

kwadraty magiczne

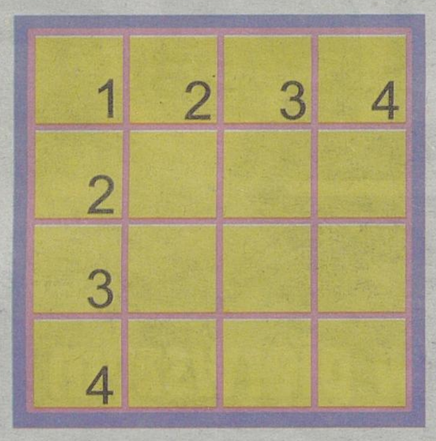

1. Duży czarny ptak. 2. Niejedna w instalacji wodociągowej. 3. Promieniotwórczy pierwiastek chemiczny o symbolu U. 4. Krawędź. 5. Królewskie krzesło. 6. Ma je baran i krowa. 7. Lisia ozdoba. 8. Rzadkie u nas imię żeńskie.

ach, te kreciki...

Kret
Ogrodowy terrorysta

Te małe, żyjące pod ziemią ssaki są szczególnie aktywne wiosną, latem i jesienią. Mogą być bardzo uciążliwe dla właścicieli ogrodów i rolników.

Życie kretów

1 Kopce
- Powstają podczas drążenia przez kreta tuneli.

2 Pokarm
- Dżdżownice i larwy owadów; dzienna porcja zjadanych przez kreta robaków stanowi połowę masy jego ciała.

3 Magazyn
- Krety często magazynują dżdżownice w specjalnych komorach unieruchamiając je przez odgryzienie głowy.

4 Gniazdo
- Jedno lub więcej, wyłożone suchym materiałem roślinnym.
- Służy do snu i wychowu młodych.
- Wiosną przychodzą na świat 3-4 małe krety.

5 System tuneli
- Tunele mogą mieć długość setek metrów, biegną na różnej głębokości.
- Płytkie tunele służące do żerowania przechodzą w głębsze, prowadzące do komór gniazdowych.
- Głębsze tunele używane są też w czasie suszy i zimy.

coś takiego...

Wciąż groźne

Jak pisałem przed tygodniem, od początku maja z krateru góry Merapi w środkowej części Jawy (Indonezja) unosi się siarkawy dym. Naukowcy z niepokojem oczekują erupcji, w obawie przed którą ewakuowano ponad 22 tysiące osób zamieszkujących u podnóża góry, mimo iż wulkan chwilowo się uspokoił. W czasie ostatniej erupcji w 1994 roku chmury gorąca nazywane „włochatymi kozami", schodziły w dół wulkanu z prędkością ponad 100 km na godzinę, niosąc ze sobą temperaturę rzędu 600 stopni Celsjusza. Zginęło wówczas 60 osób. Jednak najtragiczniejsza eksplozja miała miejsce w 1930 roku, kiedy to lawa i gorące opary zabiły 1369 osób. Indonezja znajduje się na sławnym „Pierścieniu Ognia" na Pacyfiku, a na jej terenie znajduje się ponad 100 aktywnych wulkanów.

Fot. AFP PHOTO

sylabówka

Do diagramu wpisuj nie poszczególne litery rozwiązań, a sylaby.

POZIOMO: 2. Jest nią Warszawa. 4. Sport uprawiany na macie. 5. Halibut albo sielawa. 6. „Stado" ryb morskich.
PIONOWO: 1. Wyspa leżąca koło Jawy. 2. Przechowuje się w niej siano i zboże. 3. Żona cara. 7. Przepływa przez Kraków.

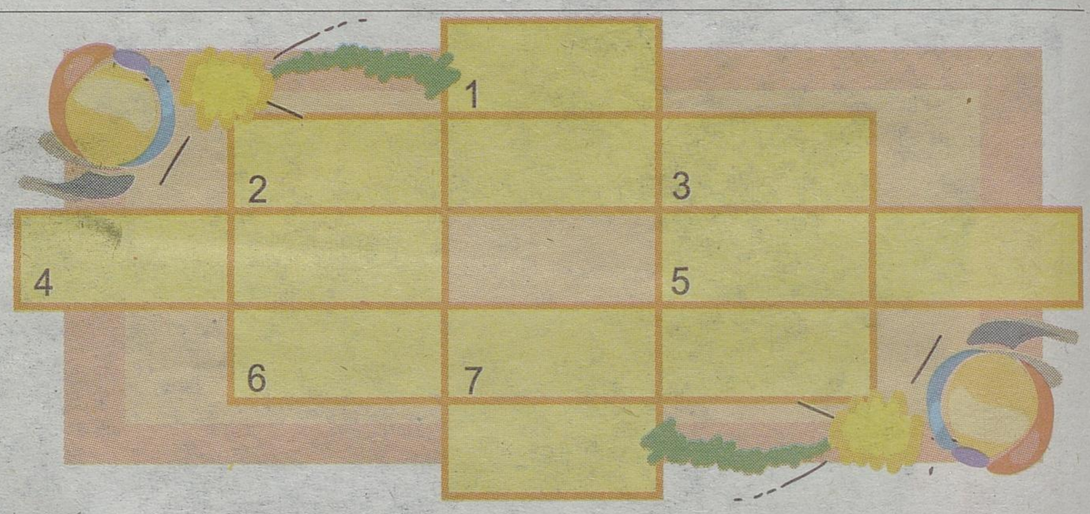

wirobaczek

Czteroliterowe rozwiązania wpisuj zgodnie z ruchem wskazówek zegara, pierwsze litery wpisz w polu ze strzałką. **1. Ktoś nieuważny. 2. Niejedna w atlasie. 3. Z Ewą w raju. 4. Dorosła Ania. 5. Kończyna dolna. 6. Kamień półszlachetny pozornie mający wiele wspólnego z Agatą.**

sprawdź to koniecznie

Trwała tęcza

Tęcza po deszczu szybko zanika. Aby w dowolnym czasie oglądać jej kolory, można wykonać tęczę w domu.

Potrzebne rzeczy

- Arkusz czarnego kartonu
  Lub czarny papier kredowy
- Kroplomierz
  Ulega zniszczeniu, dlatego należy użyć kroplomierza starego lub jednorazowego użytku.
- Forma do ciasta
- Przezroczysty lakier do paznokci
- Gazeta
- Dorosły pomocnik

1 Umieść papier w formie do ciasta, w razie potrzeby dopasuj jego wielkość; napełnij formę wodą do wysokości co najmniej 1 cm.

Pobierz kroplomierzem lakier do paznokci.

Upuść kroplę lakieru na wodę na środku formy.

2 Zaczekaj kilka minut, aż lakier wyschnie.

Delikatnie wysuń papier z wody; przytrzymaj brzeg krążka z lakieru, aby przykleił się.

Połóż papier na gazecie i zaczekaj aż wyschnie.

3 Obejrzyj papier w jasnym świetle pod małym kątem.

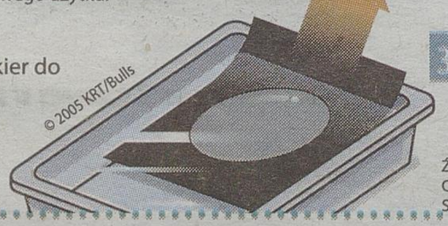

© 2005 KRT/Bulls

Źródło: Simon Quellen Field Science Toys

Co się dzieje?

Lakier do paznokci tworzy na papierze błyszczące, kolorowe pierścienie.

Część światła odbija się od górnej powierzchni lakieru, a część od dolnej.

Następuje interferencja (nakładanie się) promieni światła w wyniku której powstają kolory

KSIĄŻKI

Warszawa >> Od 18 do 21 maja

51. Międzynarodowe Targi Książki

Gościem Honorowym 51. Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie, które rozpoczęły się w warszawskim Pałacu Kultury i Nauki w czwartek są Niemcy. Ponad 70 wydawnictw i instytucji oraz blisko 20 autorów, wśród nich laureaci Nagrody Nobla Günter Grass i Hans Magnus Enzensberger, będzie prezentowało Niemcy. Nigdy dotąd w Polsce nie przedstawiono na tak wielką skalę niemieckiego rynku wydawniczego i literatury niemieckiej..

Targi to nie tylko okazja na kupno ciekawej książki, to także okazja na spotkanie znanych pisarzy. Wydawcy polscy zapowiadają udział wielu gwiazd rodzimej i światowej literatury w tym m.in. takich jak: Tadeusz Różewicz, Norman Davies, Günter Grass, Hans Magnus Enzensberger, Joanna Chmielewska, Wanda Chotomska, Władysław Kopaliński, Joanna Kulmowa, Sławomir Mrożek, Richard Pipes, Jose Carlos Somoza, Paul Sussman, Andrzej Sapkowski.

W targach wezmie udział ponad 600 wystawców z całego świata, m.in. z Litwy, Ukrainy, Hiszpanii, Szwajcarii, Finlandii, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Rosji, Japonii, Francji i Tajwanu.

Godziny otwarcia sal wystawowych: piątek od 10.00 do 19.00, sobota od 10.00 do 19.00, niedziela od 10.00 do 17.00.

Ceny biletów: normalny – 5 zł, ulgowy – 2 zł, karta wstępu – ważna przez cały czas trwania targów – 10 zł, katalog – 19 zł. **(o)**

Fikcyjne małżeństwo...

„Dom na klifie"
Monika Szwaja
Prószyński i S-ka, Warszawa 2006, s. 271, c. 26,00.

Co powinna zrobić samotna młoda kobieta, która chce założyć rodzinny dom dziecka? Jak najszybciej znaleźć męża. Wcale nie musi się zakochiwać. Ważne żeby odbył się ślub i wesele. Tak jest w „Domu na klifie". Zawarcie małżeństwa jest potrzebne ze względów praktycznych. Kandydatem staje się niespełna czterdziestoletni psycholog, który do tej pory nie uprawiał żadnego zawodu dłużej niż trzy lata. Aktualnie jest dziennikarzem szczecińskiej telewizji. Czy małżeństwo zawarte w konkretnym celu, jak spółka handlowa, ma sens? Czy na takim fundamencie powstanie rodzinny dom dziecka?

Piękna powieść, do pewnego stopnia osadzona w realiach – istnieja przecież rodzinne domy założone przez wspaniałych ludzi, istnieje też miejsce, w którym stoi powieściowy dom. **(o)**

Francuska Marokanka

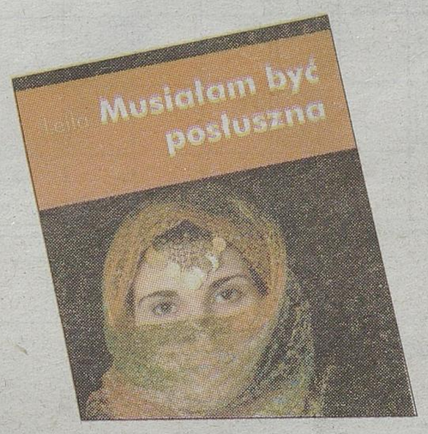

„Musiałam być posłuszna"
Leila, przeł. Ewa Cieplińska
Świat Książki, Warszawa 2006, s. 229, c. 29,00.

W dobie domniemanego konfliktu kultur w bogatych społeczeństwach Zachodu w takich jak ta książkach czytelnik zechce poszukać wyjaśnienia nabrzmiałej sytuacji. Czy znajdzie? Częściowo. Wspomnienia Leili (pseudonim) nie muszą być typowe dla muzułmańskich obywatelek Francji, bowiem autorka, podporządkując się tradycji, całe życie stawiała opór, najpierw w domu rodzinnym, potem w małżeństwie. Warto zwrócić uwagę, że o tradycji mówi dużo, o islamie zaś bardzo mało, jakby nie musiało się to łączyć w przypadku francuskich rodzin pochodzenia marokańskiego. Ba, Leila stawia tezę, że asymilacja arabskiej mniejszości jest możliwa a nawet przez nią oczekiwana... **(ajs)**

Nadesłane

John Irving, „Zanim Cię znajdę", przeł. Magdalena Gawlik-Małkowska, Prószyński i S-ka, Warszawa 2006, s. 592. Jedenasta, najbardziej osobista powieść Irvinga, w której nie brakuje humoru, choć dominuje nastrój melancholii. Wychowywany wśród kobiet Jack niewiele wie o swoim ojcu – tyle tylko, ile chciała mu przekazać matka. Dopiero będąc gwiazdą Hollywood odkrywa tajemnicę swojej przeszłości.

Bret Easton Ellis, „Księżycowy park", przeł. Maciej Szymański, Rebis, Poznań 2006, s. 400. Już na studiach bohater powieści zdobywa sławę autora bestsellerów i bogactwo. Nie na długo jednak. Choć próbuje wykorzystać daną mu drugą szansę, nic z tego nie wychodzi. Autor, jeden z najlepszych współczesnych pisarzy amerykańskich, zaskakuje łącząc w „Księżycowym parku" tak odległe gatunki, jak komedia i horror. Jednak finał powieści pokazuje, że tak naprawdę jest to historia miłości.

Steven Saylor, „Gladiator umiera tylko raz", przeł. Janusz Szczepański, Rebis, Poznań 2006, s. 301. Kolejny tom cyklu powieści „Roma sub rosa" osadzonych w realiach ostatnich lat rzymskiej republiki. „Gladiator umiera tylko raz" to drugi zbiór krótkich opowiadań z tym samym bohaterem Gordianusem Poszukiwaczem, pierwowzorem dzisiejszych prywatnych detektywów.

Alex Shearer, „Prędkość mroku", przeł. Jolanta Kozak, Kraków 2006, s. 261. Pan Eckmann jest samotnym karłem, mistrzem miniaturyzacji i ciemnych sztuk, obsesyjnie zakochanym w pięknej tancerce. Nie cofa się przed niczym, aby zawładnąć swoją wybranką. „Prędkość mroku" to współczesna baśń, przejmujący młodzieżowy thriller i wzruszająca opowieść o miłości, łącząca wątki fantastyczne z naukowymi.

Stephen King, „Sztorm stulecia", przeł. Łukasz Praski, Prószyński i S-ka, Warszawa 2006, s. 360. Oryginalny scenariusz, według którego zrealizowany był miniserial telewizyjny. Mała wyspa u wybrzeży stanu Maine przygotowuje się do nadejścia zimowej burzy, którą meteorologowie zapowiadają jako sztorm stulecia. Wraz z pierwszymi płatkami śniegu na wyspie zjawia się Andre Linoge i morduje jedną z najstarszych jej mieszkanek...

Mikołaj Łoziński, „Reisefieber", Znak, Kraków 2006, s. 162. Dojrzały debiut 25-letniego autora. Bohater książki przyjeżdża do Paryża na wieść o śmierci swojej matki, której nie widział od lat. Szuka bliskich jej ludzi – kochanka, psychoterapeutki, lekarza. Odkrywając prawdę o matce, stopniowo odkrywa prawdę o sobie.

Mirosław M. Bujko, „Złoty pociąg", W. A. B., Warszawa 2006, s. 523. Rosja, 1918 rok. Pociąg wyładowany ponad 500 tonami złota Romanowów wyrusza w podróż przez Syberię. Akcja objęta jest przez bolszewików ścisłą tajemnicą, jednak agentom obcych wywiadów udaje się przeniknąć do załogi... **(o)**

PŁYTY

Ze słuchu Ze słuchu

Amerykańska grupa **TOOL**, grająca muzykę ciężką i niełatwą w odbiorze, zadebiutowała w ubiegłym tygodniu albumem „10 000 Days" na szczycie listy najpopularniejszych płyt w Polsce! Tym samym Amerykanie zdetronizowali popularnego kompozytora Piotra Kubika. **TOOL** doskonale radzi sobie nie tylko w Polsce. Na pierwsze miejsca list przebojów trafił też w USA, Kanadzie, Australii, Austrii, Norwegii i Holandii.

Zespołu **TOOL** polscy fani będą mogli posłuchać na żywo w katowickim „Spodku" już 24 czerwca. Bilety w cenie 130 zł i 145 zł można kupić w białostockim sklepie „Tango".

Kurt Cobain, zmarły w 1994 r. lider **NIRVANY**, został uznany przez czytelników najpopularniejszego brytyjskiego tygodnika muzycznego „New Musical Express" za „najwspanialszego bohatera rock'n'rolla". Generalnie wyniki głosowania mogą jednak budzić wątpliwości. Na drugim miejscu znalazł się bowiem Pete Doherty (obecnie **BABYSHAMBLES**), a na piątym – Carl Barat (**DIRTY PRETTY THINGS**), byli muzycy **THE LIBERTINES**, którzy są bardzo popularni w Wielkiej Brytanii ze względu na „rockowy" styl życia. W pierwszej dziesiątce znaleźli się jeszcze m.in. Morrissey, ex-wokalista **THE SMITHS**, Noel i Liam Gallagherowie z **OASIS** i David Bowie. Tymczasem poza rock`n`rollowy „Top Ten" wypadli m.in. Keith Richards z **THE ROLLING STONES** czy Paul McCartney z **THE BEATLES**.

Legenda rocka gotyckiego – **SISTERS OF MERCY** zagra 10 czerwca na jedynym koncercie w Polsce w krakowskim klubie „Studio". Tournee, w ramach którego grupa odwiedzi nasz kraj, jest największym w historii zespołu (ponad 70 koncertów), a okazją do jego zorganizowania stało się 25-lecie działalności. Bilety w cenie 110 zł do nabycia w białostockim sklepie „Tango".

Austriaccy naukowcy przeprowadzili badania, które wykazały, że muzyka Robbiego Williamsa ma dobry wpływ na intelektualny rozwój dzieci. Takie przeboje jak „Rock DJ" czy „Kids" jakoby obniżają poziom stresu i pomagają w szybszej nauce. Podobne działanie mają piosenki Mel B i Norah Jones.

opr. Semi

THE NO-MADS
„Deranged"
Shark Records/Metal Mind

Ten, kto ustalał kolejność utworów na tym krążku, ma talent albo szczęście. Bo choć śląska ekipa nie proponuje na swoim drugim albumie niczego nowego, a nawet cofa się o jakieś 20 lat (w jakiej stylistyce – o tym za chwilę), ja po usłyszeniu kawałka otwierającego „Deranged" zostałem natychmiast „kupiony". „The Day After" jest bowiem old schoolowym thrash metalem w europejskim stylu z wyraźnym wskazaniem na **DESTRUCTION**. Wyraźniejszym tym bardziej, że Sylwia (tak, tak w **THE NO-MADS** za mikrofonem stoi kobieta o gardle, w którym papier ścierny zastąpił struny głosowe) śpiewa w tym kawałku niczym Schmier. Jednak sugerowanie, że o jakości „Deranged" decyduje przemyślany układ utworów, będących kontynuacją tego, co zapoczątkował **KREATOR**, **SODOM** czy **PROTECTOR**, byłoby krzywdzące dla zespołu. Członkom **THE NO-MADS** nie brak bowiem ani pomysłów, ani umiejętności, które pozwalają oblekać idee w muzyczną materię. Jest zatem i bardziej heavy niż thrashowy „False Queens Of Metal (Extermination)", i trącące wczesną **METALLIKĄ** „Keine Eintracht" i „The Return" (akustyczny wstęp!), jak i zaśpiewany po niemiecku, szorstki i wulgarny punkthrashowy „Thrash Alkoholisation". Mało? **THE NO-MADS** sięga zatem do klasyki! „The Caprice" to w pierwszej części parodia partii z „Cyrulika Sewilskiego", a następnie gitarowa wersja znanego utworu Paganiniego – „Kaprys nr 24 a-moll". Ten „cover" świadczy o umiejętnościach gitarzystów, a dowodem ich talentu są sypiące się z niemal każdego utworu solówki. Gdy dodać do tego sprawnie pracującą sekcję rytmiczną z ładnie wyeksponowanym basem, mamy bezbłędnie pracujący thrashowy skład. Skład, który tworząc nienowoczesną muzykę, emanuje większą żywiołowością, witalnością i świeżością niż zespoły specjalizujące się w technicznych fajerwerkach i ścigające się z samym diabłem. **Sebastian „Semi" Michałowski**

RÓŻNI WYKONAWCY
„Maj Polskiej Piosenki"
Polskie Radio S.A.

Co łączy **SKALDÓW** z **T.LOVE**? **RAZ DWA TRZY** i **CZERWONE GITARY**? Bogusława Meca i Edytę Bartosiewicz? Obecność na jednej składance przygotowanej przez program I Polskiego Radia. Z nazwy i charakteru płyta majowa: piosenki znane i przyjemne, do tańca i przytulańca, samochodu i wiosennych porządków. Bez kontrowersji (bo nawet **PUDELSI** w łagodniejszej wersji), grzecznie, miłutko i... nudno jak na niedzielnym rodzinnym obiedzie. Nieco świeżości dodaje temu krążkowi nowy przebój **WILKÓW** „Niech mówi serce", ale generalnie zestaw utworów tak „wypośrodkowany", żeby podobał się każdemu. Czyli nikomu. **kóra**

KALWI & REMI
„Always In Trance"
My Music

Wydawca nazywa ten album „przełomowym momentem w polskiej muzyce klubowej". Dalekie to od prawdy, bowiem „Always In Trance" wypełnia komercyjna, na europejskim poziomie wyprodukowana, muzyka taneczna z półki, na której plasują się produkcje **ATB** czy **VINYLSHAKERZ**. Czyli wstydu nie ma, ale ani o muzyce klubowej, ani tym bardziej tytułowej trance nie ma mowy. Na uwagę zasługują tylko dwa utwory. Pierwszy to znany z dyskotek hit „Explosion" – tu w remiksie DJ`a Theo, dzięki czemu jest o wiele lepszy niż w wersji oryginalnej. Drugi zaś to perełka – „Revolution (Kalwi & Remi Vision)", do nagrania którego **KALWI & REMI** zaprosili znanego DJ`a Johna Marksa. Ten utwór jest czystą energią z dodatkiem ostrych, mechanicznych brzmień, pozbawioną żenujących komercyjnych melodyjek, cechujących resztę kawałków. Po jego wysłuchaniu ewentualny sukces płyty „Always In Trance", która w czerwcu wyjdzie na Zachodzie, jawi się mniej anegdotycznie. Ale o „przełomowym momencie" porozmawiamy, jeśli kolejny album przynajmniej w połowie będzie wypełniony utworami tej klasy co „Revolution". **Sebastian „Semi" Michałowski**

Gdzie ten czad?

19 maja, piątek, otwarcie drzwi godz. 19, start o godz. 20
Białystok, Gwint, ul. Zwierzyniecka, Koncert **FREAK OF NATURE** (psychodelic rock), przed którym zagra białostocka formacja **JUDY4** (progressive electronic jazz rock) i **SPIRALA** (psychodelic etno rock). Bilety (10 zł w przedsprzedaży, 12 zł w dniu koncertu) można kupić w białostockim sklepie Tango i klubie Gwint.

Dla Czytelników mamy cztery bilety na koncert! Aby je zdobyć, należy przyjść w piątek, 19 maja, do siedziby redakcji „Gazety Współczesnej" w Białymstoku (ul. św. Mikołaja 1, V piętro) z aktualnym egzemplarzem „Współczesnej".

20 maja, sobota, godz. 18,
Białystok, Gwint, ul. Zwierzyniecka
W ramach imprezy „Akcja alternatywna" wystąpi legendarna wrocławska grupa **BLADE LOKI**, promująca nowy album „No Pasaran". Jako supporty zagrają laureaci Festiwalu Młodej Sceny Zgrzyty 2006: **THE PTAK**, **BLACKEST** i **FACE PLANT**. Po koncercie – „Rockoteka", czyli impreza taneczna z muzyką new punk, czad i rock. Bilety (w przedsprzedaży 15 zł, przy wejściu 18 zł) można kupić w sklepie Tango i Gwincie.

reklama
POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK
AKCJA
WYSOKIE MAZOWIECKIE
Patronat Burmistrza Miasta Wysokie Mazowieckie
LESZCZE
Studio Live Radia Białystok
21 maja od 14⁰⁰
Stadion Miejski
Sponsor Strategiczny
ŻUBR
ŻUBR ŻYJE PODLASIEM

KUPON 72/WE

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody-upominki. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon "69/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: "Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1,15-419 Białystok z dopiskiem "Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w "GW".

Rozwiązanie krzyżówek z "GW" z numeru 70.

1. Przyprawa.
2. Koncern.
3. Pora na majówki.
4. Nie mów dużo, ale powiedz wiele.
5. Laborantka.
6. Teatromanka.

Nagrody otrzymują:

1. Roman Roszczyc, Białystok - upominek
2. Teresa Underlich, Suwałki - upominek
3. Ewa Ludkiewicz, Białystok - upominek

Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń "Gazety Współczesnej" w Białymstoku przy ul. Św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 13.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00.
Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Krzyżówka>>

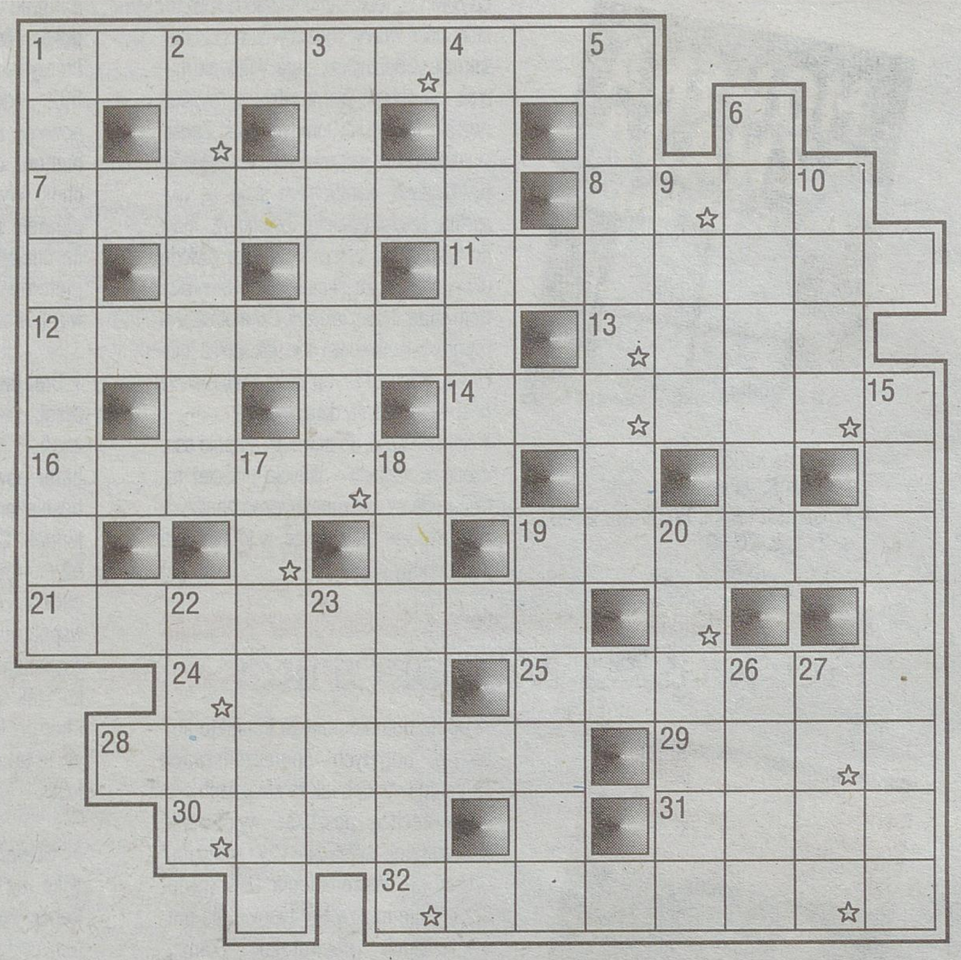

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

POZIOMO: 1) wsadzanie nosa do cudzego prosa, 7) harcerska albo sportowa, 8) autor „Nany", 11) laska góralska z toporkiem, 12) damski kostium plażowy, 13) czworonożny przyjaciel Stasia i Nel, 14) zawód niejednego Cygana, 16) roszada po roszadzie, 19) stawiana przez wróżkę, 21) nieprzebyty obszar leśny, 24) zwierzę futerkowe, 25) rzemieślnik dla koni i psów, 28) karbowana albo papierosowa, 29) wyspa koralowa z laguną, 30) skóra na torebki, 31) ozdobna szata liturgiczna, 32) godny pożałowania.

PIONOWO: 1) linia pozornego zetknięcia się nieba z ziemią, 2) składa mozolnie grosz do grosza, 3) remontowa albo antyterrorystyczna, 4) pracuje przy krosnach, 5) potrafi wyprowadzić w pole, 6) stan z Montgomery, 9) kamień szlachetny, 10) pożywka do hodowli drobnoustrojów, 15) boi się zimy, 17) potocznie o uczniu szkoły średniej, 18) najmniejszy pododdział artylerii, 19) specjalność Bruce`a Lee, 20) stolica Mali, 22) przedstawiciel podkultury młodzieżowej, 23) pociecha dziadka, 26) olejek różany, 27) olej skalny.

Kwadrat magiczny >>

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

1) szereg osób wchodzących w skład kolumny.

2) skóra do oprawy książek.

3) dawniejsze papiery wartościowe.

4) 1/1000 milimetra.

5) jedna z elektrod.

6) owoc południowy przebrany za Indianina.

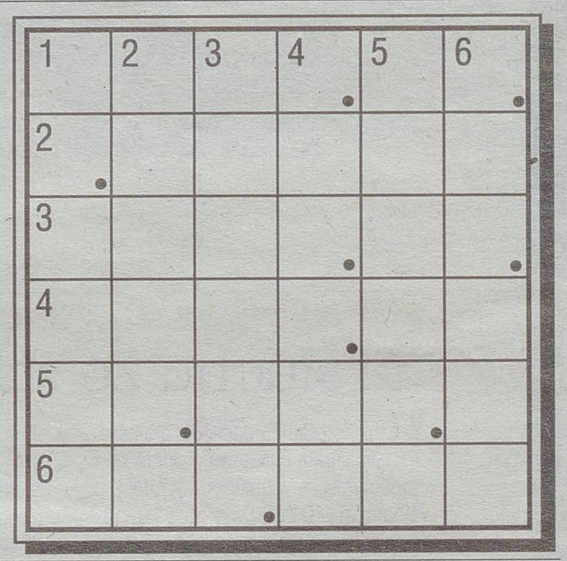

Krzyżówka panoramiczna >>

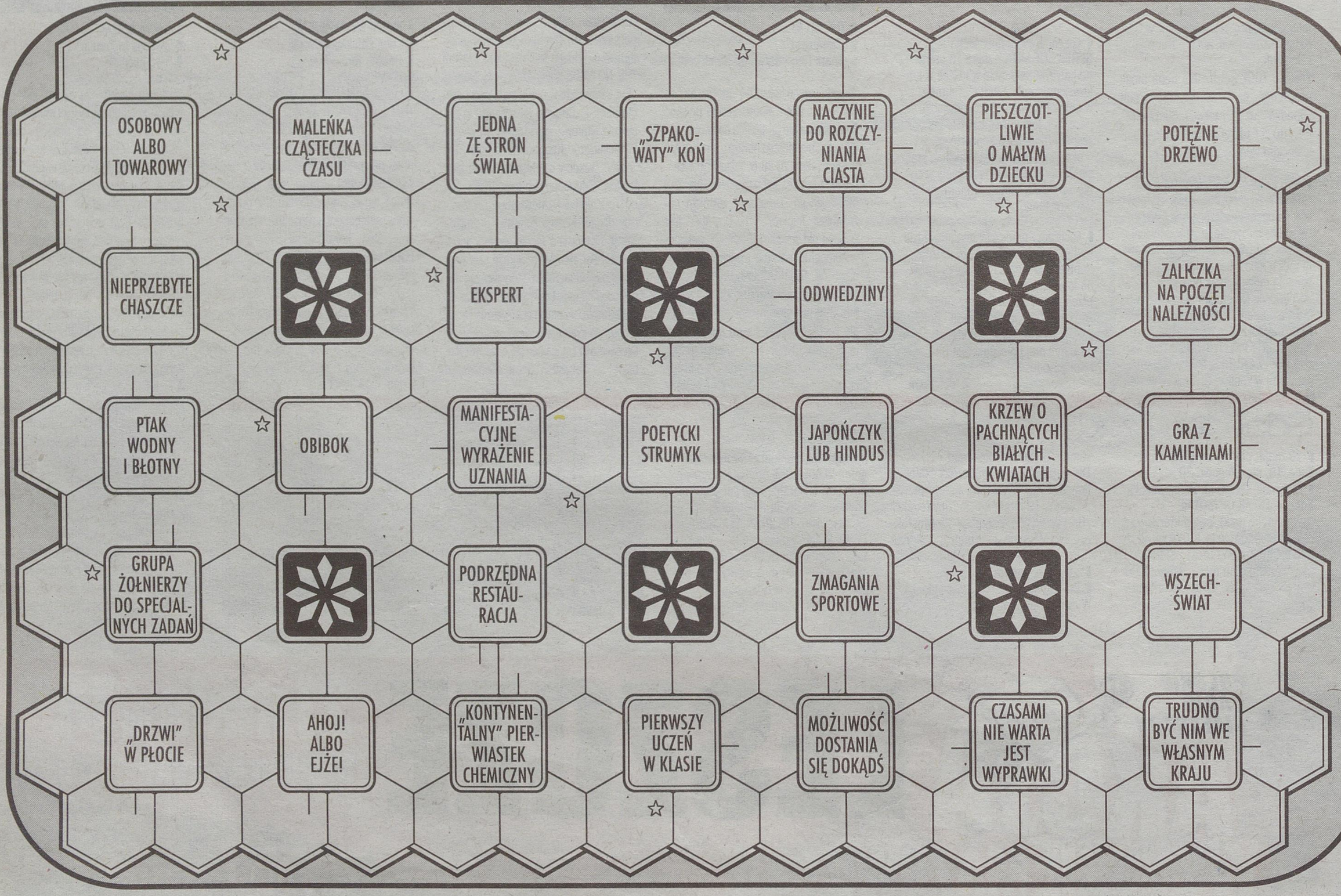

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Trójkierunkowa rozeta sylabowa >>

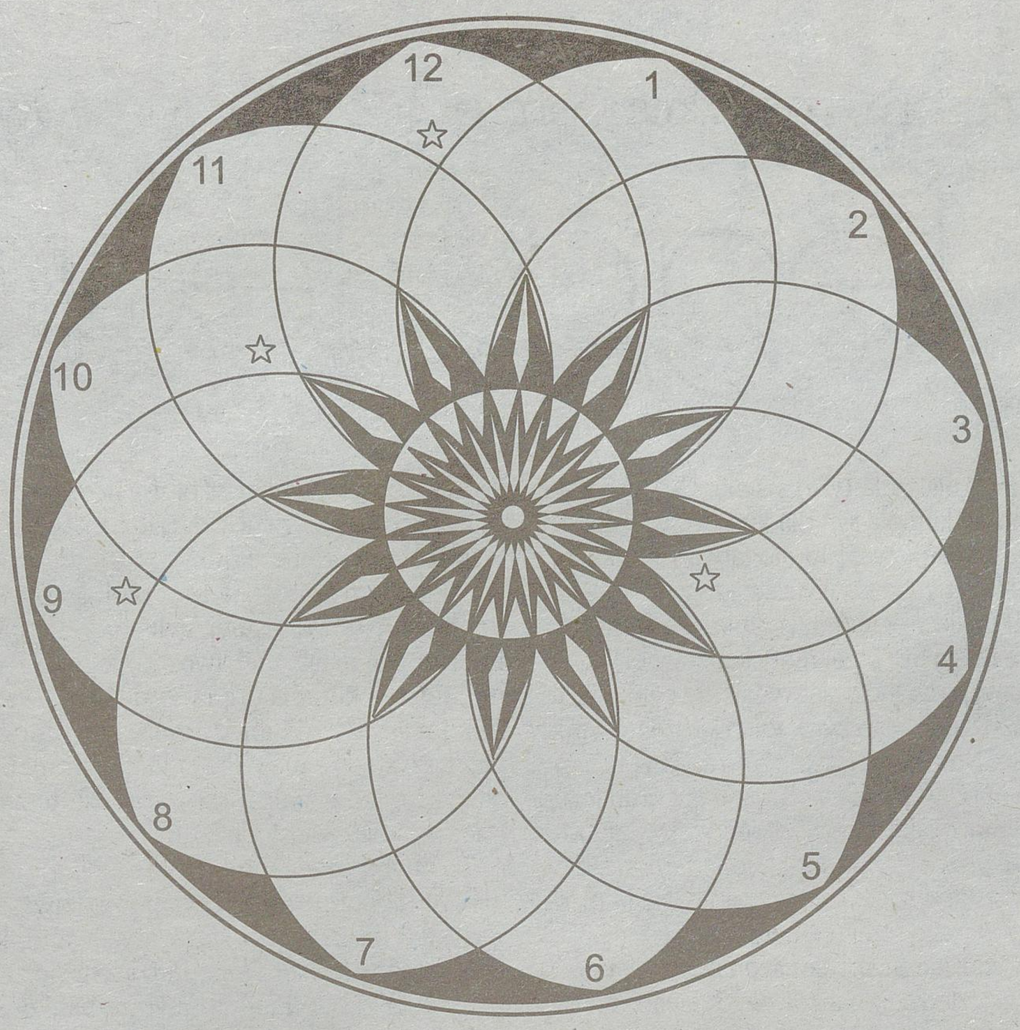

Z sylab w polach z gwiazdką należy ułożyć wyraz – rozwiązanie zadania.

PRAWOSKRĘTNIE: 1) przenoszenie się z miejsca na miejsce, 2) cenna trawa pastewna, 3) część aparatu fotograficznego, 4) pieśń podobna do psalmu, 5) samochód na zawołanie, 6) roztwór cukru żółtego, sporządzany w celu oczyszczenia go i odbarwienia, 7) statek bez napędu, z mieszkaniami dla robotników hydrotechnicznych, 8) warzywna lub wielkopiecowa, 9) zadymione pomieszczenie, 10) krwiożercza ryba, 11) powieść Kraszewskiego, 12) odmiana liryki greckiej.

LEWOSKRĘTNIE: 1) kiełbasa lub polędwica, 2) motyl z rodziny brudnic, 3) główka z nasionkami na opium, 4) belka, butelka lub jabłoń, 5) część sztuki wojennej, 6) sprawdzian wiadomości ucznia, 7) groźny szkodnik drzew owocowych, 8) do naczyń albo do włosów, 9) kiełbaska lub kąpiel, 10) rodzaj obrabiarki, 11) muza astronomii, 12) obchodzi imieniny w sylwestra.

DOŚRODKOWO: 1) może być z kołowrotkiem, 2) czeski malarz i grafik albo gromadka, 3) miasto w płd. Senegalu, 4) blaszane naczynie np. na mleko, 5) roślina zwana też krąpielem, 6) oklaski za pieniądze, 7) związała się z kolą, 8) psia mama, 9) skrzynia, 10) sosna śródziemnomorska, 11) „U" w UE, 12) poeta hiszpański z XV w.

Szyfogram >>

Wszystkie litery, napisane od 1 do 30, utworzą rozwiązanie – aforyzm Mikołaja Gogola.

A) okres czterech tygodni przed Bożym Narodzeniem.
B) główna jednostka siły.
C) wykład popularnonaukowy, prelekcja.
D) reputacja.
E) tama albo barykada.

A	12	28	25	27	20	1							1	2	3	4	5	6									
B	8	26	15	6	19	3							7	8	9	10	11	12									
C	24	22	16	14	5	18							13	14	15	16	17	18									
D	21	4	30	11	9	17							19	20	21	22	23	24									
E	29	7	23	2	13	10							25	26	27	28	29	30									

Krzyżówki panoramiczne >>

FILM GROZY / POLEWACZKA		RODOWÓD		WRZĄTEK / DAWNY POWÓZ		POTRAWA MIĘSNA	SYPIALNIA Z TAJEMNICAMI		ŚLĄSKA GRA W KARTY		STRACH	14	„OTTO" LUB „ELITA"	MOŻE BYĆ ZODIAKU / POSTAĆ		BARANICA / DRZEMKA POOBIEDNIA		OKRYWA SZYJĘ		CZŁONEK RODZINY	
							KREWNIAK ENCYKLOPEDII						11		5	POSPOLITY GRYZOŃ		7					
OTWÓR W RURZE		GRYZOŃ ROŚLINOŻERNY			2				MĄCZKA Z RDZENIA PNI NIEKTÓRYCH PALM	23	ZNIESIENIE / PORA DNIA								EKSPONAT		GAZ PALNY	
				10			JADALNA RYBA MORSKA						20			NARAMIENNIK / WŚRÓD LANTANOWCÓW							
LASSO		MURARSKA ALBO SPORTOWA / SITWA						8	KOŃ CZYSTEJ KRWI / TARAPATY, OPAŁY						KOT LUB WIELORYB					KAMIEŃ OZDOBNY		WÓZ POGRZEBOWY
				ZWOLENNIK UNIZMU		16	ANTYCZNE IGRZYSKA / WÓDZ KOZAKÓW				W HANDLU LUB MAROKU / BARWNY PAS NA ŚCIANIE						NAPAŚĆ / PO ORCE				25	
SZCZWANY LIS	CÓRKA KRAKA		RODZAJ SIECI / RACHUNEK W BANKU					MIASTO POLSKIEJ PIOSENKI						OKRES W DZIEJACH	ŻNIWIARKA LUB SIEWNIK / SKŁADNIK ROPY NAFTOWEJ		21					
19				OCENA / WAWRZYN			1		ZNÓJ		BOGINI MĄDROŚCI						PRAWY PROSTY LUB LEWY SIERPOWY	18	TKANINA, KAPŁAN LUB ZWIERZĘ		INTERWAŁ MUZYCZNY	
KLERYK / GAGATEK					9			DRUŻYNA SPORTOWA					SUROWIEC NA DELIKATNE NACZYNIA									
						SSAK MORSKI			22		PROSTOPADŁY DO POZIOMU				17	PISARZ ROSYJSKI					6	
TAMA LUB BARYKADA	4	GILZA		13				SZKODA MORALNA					KOLOR W KARTACH					NA TWARZY NIE WYBUCHNIE				
15						EFEKT BRAKU UROZMAICENIA		3			WCIĘCIE W PASIE					Z PIEKŁA RODEM			12		24	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – sentencję Mikołaja Reja

HELLES

słowo o słowie

Potoczne ubarwianie

Pan Ryszard Karolewski często w potocznej mowie, zresztą nie tylko w potocznej, słyszy takie dziwne „nie". Oto przykład: „Wiesz, byłem tam, nie, i patrzę, nie, i widzę takie coś, nie". – Uważam, że taka „mowa ulicy" jest jeszcze do zniesienia. Bardzo mnie to razi – pisze pan Ryszard.

– Mnie także razi. Nie powinniśmy ludziom odbierać ich językowych zwyczajów, jeśli nie przekraczają one norm grzeczności. Niektórzy mówią „panie dzieju", inni mówią „prawda". Tacy właśnie, prawda, ludzie, którzy, prawda, często powtarzają prawda – nie myślą o prawdzie jako o wartości, tylko sami sobie „przytwierdzają" – można by powiedzieć. Ale inni mówią „nieprawda" – i oni są chyba nastawieni bardziej na kontakt. Chcą, żeby inni potwierdzili prawdziwość tego, co mówią. Te słowa mają tzw. funkcję retardacyjną – opóźniającą. Wprowadzamy je wówczas, kiedy chcemy coś mówić, ale nie jest dostatecznie płynną nasza mowa. Niektórzy mówią „tak" – można, tak, spotkać, tak, takie właśnie wyrażenia, w których to „tak" często się pojawia. To jest zredukowane pytanie. „Nie?", „tak?" – chcemy zapytać naszego rozmówcę, żeby nam odpowiedział zarówno na „nie", jak i na „tak". Można powiedzieć: „tak?" – „tak jest!", „nie?" - „tak, masz rację". Możemy to zrozumieć, ale bardzo to drażni ludzi. Państwo, którzy mają takie przyzwyczajenia i którzy słyszą, co sami mówią, powinni rezygnować z nadmiernego ubarwiana swojej wypowiedzi takim „nie?", „tak?".

na widelcu

REPREZENTACJA

Oto nasza reprezentacja. Ministrem edukacji zostaje człowiek, który nie ma pojęcia o swojej robocie i podpiera się nacjonalistyczną (a niektórzy mówią wręcz – faszystowską) organizacją Wszechpolaków. Na protesty odpowiada, że protestują geje i mniejszości. I słusznie, bo mądrzy profesorowie i wybitni ludzie kultury są w naszym kraju w zdecydowanej mniejszości. Ministrem rolnictwa zostaje człowiek wielokrotnie skazany. Posłowie Samoobrony bezczelnie przygotowują wniosek o umorzenie swoich długów kosztem podatników. Prezydent udaje, że wszystko jest w porządku, czym staje w opozycji wobec samego siebie sprzed wyborów. Nie zapominajmy jednak, że sam też zaczął karierę od kradzieży. I to całego księżyca. Rząd IV RP bije na głowę wszystkie poprzednie rządy pod względem ilości żartów, dowcipów i karykatur. Powstają o nich całe programy kabaretowe, a na to trzeba sobie naprawdę zasłużyć. Śmieją się z nas (z nich) w całej Europie. To po prostu rząd z kreskówki. Czy w takim układzie dziwić może to, że Paweł Janas zabiera na mundial zupełnie innych ludzi niż się spodziewaliśmy? Pamiętajmy, że to ma być reprezentacja naszego kraju, a więc tak jak w polityce, nie mogą nas reprezentować najlepsi.

Jacek Janowicz

chora sprawa

Rozmowa>> z Czeskiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Nie ma tego złego

Co tam słychać, panie Czesiu?

– U mnie czy agólnie?

I tu, i tu.

– Nu to powiem tak: u mnie dziczki, a dzie indziej same dobro sie zaczyna.

?!

– To nie słyszł, że Komisia jest nareszcie ta bankowa, co przebada i rozliczy wszystke te przekrenty bankownicze? Ja już pewnie tego nie doczekam, ale on jest młodszy odmnie o te dziesienć lata…

O siedym… o siedem.

– Mała to różnica. Dosć, że dla mnie sie doczekać chiba już nie uda na wyniki jejże pracy, ale on ma spore szncy…

Pan poważnie mówi, czy żartuje sobie?

– Ja by miał żartować? A w życiu!... widzi… kumpel mój, niejaki Zegmont… mniejsze o naźwisko, syna ma bankówca. On akonomisto jest bankowym czy tam cóś.

Syn czy kumpel?

– Syn bankówcem, Zegmont kolejarskim amerytem. I on dla mnie take cóś powiedział… kumpel a nie syn, sie ma rozumieć, co dla jego zrez tu powtórze.

Zamieniam się w słuch.

– Nu to niech nie gada tylko słucha. Otoż, on powiedział…znaczy kumpla syn dla kumpla a ten kumpel dla mnie, że bankowosć to nie łatwa jest nauka. Pare dobrych lata trzeba sie wyuczać, żep zrozumieć, w jaki sposób banki wogle funkcionujo i nastempych pare lata, jake mogo być przekrenty bankowne. Rozumie? Bo dla zwykłych ludzi sie wydaje, że bankówiec kanciarz wchodzi do skarbczyka, forso kieszeni wypycha i wszystko. Nu a dzisiej taka sprawa, iż w banku prawie że nie ma żywej gotówki. Trochu jest drobnego grosza na bieżonce jak to mówi sie potrzeby dla ludności, a prawdziwy piniondz jest wyłoncznie alektroniczny. Znaczy tylko ksiengowany , ale bardzo skropulatnie i niczego tutej nie ukrencisz żep nie pozostali szlady kto ukrencił i ile. Jednakowoż ukrasć można, tylko żep złodzieja bankownego złapać, trzeba dobrze znać się na bankownym ksiegowaniu , co do czego długi czas nauki jest potrzebny…

Mówi pan oczywistości. Ale tutaj chodzi nie o jakieś tam drobiazgi, tylko o przekręty generalne, takie jak na przykład wątpliwa prywatyzacja…

– Tu podobnież żep cóśkolwiek wykryć, jest o wiele bardziej trudno. Prawo te bankowe strasznie pokomplikowane , nu i co sie może czasem zdawać kantem, to normalna, prawem dozwolona precedura. Krótko wienc mówiony komisyjne członki najprzód dłuższy czas poswiencić muszo na nauke…

Wcale niekoniecznie.

– Bez tego bendzie kampromitacia. I wszystko. Bendo jak te wczasniej byli korytarzy w pionie i tam różne druge ciekawostki... ale to jest jeszcze nic. Ten syn kumpla… znaczysie bankowiec mówił, że Komisia jak zadanie swoje dobrze chciałap spełnić, wszystko że nie tylko zgłembić i zrozumieć, ale chociaż tylko wzionć przeczytać, nu to z dziesienć lata by dla jej zejszło, jak nic.

To chyba przesada.

– Podobnież prawda to najprawdziwsza. Prawie wszystke nasze banki sprewatyzowane, każdy jeden w różny sposób, inne ludzi tym sie zajmywali, w różnym czasie kiedy prawo te bankowe w rożnych sprawach było różne…

Ale nasze banki dla klientów są najdroższe w całej Europie!

– Nu bankówcy mówio nasze, że piniondze u nas cienżke szli i dalej ido na ninwestycie. Fakt, że nasze banki już na wyglond to nie te, co byli dawniej… może przepych nie koniecznie zarez był potrzebny, ale co on jest takiego i jak kogóś rozliczyć z przepychu? Urzendniki na kulawych krzesłach winni siedzieć czy wygodne mogo mieć foteli?

Bez przesady, panie Czesiu. Rozrzutność… to jest rozrzutność…

– Otoż ito. Bank to bank, klejent to klejent…

Widzę, że jest pan przeciwnikiem Komisji Bankowej.

– Ja? A w życiu! Nie ma tego złego, co by na dobre w koncu nie wyszło. Żep to odmnie zależało, to by ja by wszystkich posłow porozdzielał na komisie. Różne. Niech badajo, szledzo i wałkujo, dzienki czemu czasu by nie mieli na zwyczajne psucie naszej gospodarki, która bez ich bardzo dobrze daje sobie rade a ź imi by różnie było. A jest jeszcze jedna ważna sprawa, jake dajo nam komisie. To bezpłatny cyrk dla ludu. Kto sie nudzi nu i nie ma co ze sobo robić, ten telejwizora włańcza i zaodraz w cyrku sie znajduje.

No nie, no!

– A tak to i tyle. Moje kumpli tylko po to obglondali te, co byli już komisi, żep zobaczyć kto, dla kogo , czym i oraz jak dosunie. Jake finfe pusci bonć obraze jake walnie i temu podobne wybryki.

Widzę, że się ze sobą chyba dziś nie dogadamy. Zatem chodźmy może na te nasze polskie, bezalkoholowe…

– Daje idziem. One take same jak tu u nas prawie wszystko.

klasyczna szkoła obyczaju

Głos jak dzwon dźwięczący

Sosnowiec zawsze słynął z operowych śpiewaków. Kiepura - wszyscy go pamiętamy. Głos jak dzwon! Heniek - nikt go nie znał. A warto było go poznać, kiedy żył. Teraz już za późno, bo Heniek próbował śpiewać w wersalce. Zamkniętej!

Heniek z Sosnowca miał głos jak dzwon dźwięczący. Jak Kiepura. Z tym że w przeciwieństwie do Kiepury nie miał słuchu. Tak, że rzadko mu się udawało trafić we właściwą nutę.

W przeciwieństwie do słuchaczy, wcale go to jednak nie zrażało. Śpiewał kiedy tylko mógł i gdzie się tylko dało. Zwłaszcza po wódce nabierał wigoru wokalnego. I o ile na trzeźwo trudno mu było uchwycić właściwy ton, to po pijaku ton w ogóle dla niego nie istniał. Przyjemniej było słuchać wyjącego do księżyca psa niż Heńka. Ale głos miał on jak dzwon i to dźwięczący.

Tym głosem mógł się szczycić, ale, niestety, tylko do tegorocznej Wielkanocy, kiedy jego zdolności wokalne zostały poddane najwyższej próbie przez żonę Halinę i jej siostrę Marię. Wyszedł z tej próby i bez głosu, i bez życia.

W młodości Heniek Halince imponował. Był szarmancki, bo jej farbował włosy. Ale kiedy zaczął śpiewać, stracił w jej oczach cały szacunek. Cierpliwie znosiła mimo to jego popisy wokalne przez całe 40 lat. Ale kiedy oboje dożyli siedemdziesiątki, coś w niej pękło. Niestety, nie bębenki w uszach, bo gdyby ogłuchła, Heniek jeszcze by żył.

Ostatnią Wielkanoc w swoim życiu spędził z żoną i jej siostrą. Zasiedli zgodnie do śniadania. Zjedli święconkę - jajeczko i kiełbaskę. Popili czystą wódeczką. Potem znowu przegryźli. I znowu przepili. I tak jeszcze kilka razy, aż Heniek dojrzał i zaśpiewał...

Ależ on zaśpiewał! Naczynia zadźwięczały, kieliszki pospadały ze stołu, szwagierka się wściekła. - Zamknij się - wycharczała - bo mi jajko w gardle uwięzło. Ale Heniek się nie zamknął, bo on nigdy po pijaku się nie zamykał, więc szwagierka usiłowała go uciszyć ręcznie, kiedy on wstał, żeby zaintonować kolejną arię. No to jej przylał i to tak, że szczękę jej połamał.

Wtedy za szwagierką ujęła się żona i podstępem zarzuciła Heńkowi na głowę kołdrę. A jak się przewrócił, to już razem z siostrą go w tę kołdrę zawinęły. I to razem z głową. Ale Heniek śpiewać nie przestał, tylko pod kołdrą głos mu trochę zmatowiał.

No to go zawiniętego w kołdrę zamknęły w wersalce. Wyobraźcie sobie Państwo, że on śpiewał również w wersalce! Takiej sztuki to nawet Kiepura nie był w stanie wykonać! Zatem obie siostrunie, aby już go dokumentnie uciszyć, usiadły swoimi grubymi dupskami na tę wersalkę.

Rzeczywiście - ucichł. Zadowolone siostrunie zlazły z wersalki, wyciągnęły z niej Heńka i zaproponowały mu kielicha. Nie przyjął. Nie był w stanie. Nie żył. Udusiły go tymi dupskami w wersalce.

Teraz ich jedyną nadzieją na łagodny wyrok jest taśma ze śpiewem Heńka. Może jak sąd jej wysłucha, zrozumie, dlaczego Heniek musiał umrzeć. **(kk)**

Czyt. Współ. 2006/97

MIESIĘCZNIK PRENUMERATORA

maj 2006 Nr 5

- Kącik turystyczny
- Wiosenne przepisy kulinarne naszych Czytelników
- Krzyżówki dla dzieci
- Łamigłówki dla dorosłych

GAZETA WSPÓŁCZESNA

fot. G. Radziewicz

Gazeta Współczesna

ŚWIĘTE MIEJSCE

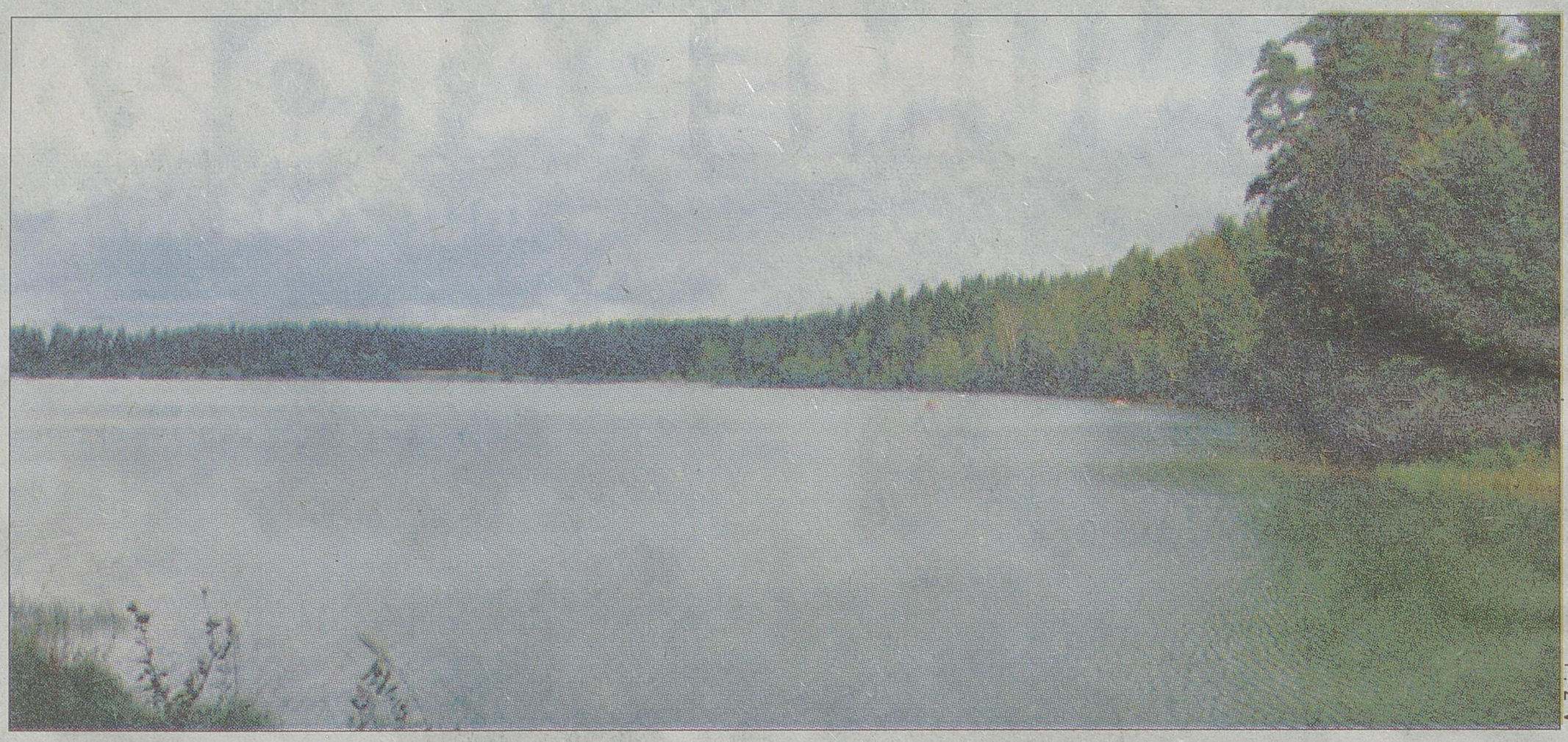

A. Zgiet

Mieszkam kilka kilometrów za Augustowem. Nasze tereny są przepiękne i myślę, że nie muszę specjalnie namawiać do ich zwiedzania – każdy chętnie wypoczywa nad augustowskimi jeziorami. Zbliżają się wakacje, dni są coraz dłuższe i słoneczne. Wielu z nas marzy o wakacyjnym odpoczynku, o nowych wrażeniach oraz ciekawych miejscach. Właśnie dlatego chciałbym podzielić się z czytelnikami wiadomością o pewnym zupełnie zapomnianym przez świat miejscu. Nie jest ono promowane przez informacje turystyczne. O jego istnieniu wiedzą jedynie najbliżsi mieszkańcy. Myślę, że takie zaciszne miejsce będzie kojącym balsamem dla człowieka pragnącego uwolnić się od codzienności chociaż na kilka godzin, pragnącego swobodnie odpocząć na łonie natury, w ciszy i bez tłumu turystów. Można je odwiedzić przy okazji pobytu w Augustowie.

Wspomniane przeze mnie miejsce jest nazywane Świętym Miejscem. Nie znajdziemy go na mapie, toteż postaram się dokładnie opisać najłatwiejszą (i chyba jedyną) drogę dojazdu. Otóż, wyjeżdżając z Augustowa kierujemy się na miejscowość Raczki. Około 7 km od Augustowa powinniśmy przejechać przez Mazurki. Kilometr dalej jest miejscowość w której mieszkam – Janówka. Teraz czeka nas dłuższa trasa, mianowicie ok. 9 km, a następnie skręcamy do miejscowości Jabłońskie. Jedziemy prosto ok. 2 km (kierujemy się w stronę lasu) i w końcu wjeżdżamy do lasu. Przejażdżka lasem trwa kilka minut (ok. 2 km), gdzie główna droga jest tylko jedna, toteż bez przeszkód powinniśmy dotrzeć na Święte Miejsce. Jadąc lasem musimy być czujni, wiele razy na mojej drodze pojawił się łoś albo wiewiórka. Po dotarciu na miejsce pozostawiamy samochód przed niewielkim mostkiem, pod którym płynie rzeka Rospuda (często możemy zaobserwować kajaki przepływające pod mostkiem), pokonujemy go pieszo. Tuż za nim maluje się przepiękna kraina zamieszkiwana przez różnorodną zwierzynę leśną. Po lewej stronie znajduje się stara kapliczka, możemy wejść do środka, po drewnianych schodkach na górę i podziwiać okolicę. Dookoła kapliczki znajdują się drewniane rzeźby (między innymi Światowida) oraz nietypowy krzyż. Ów krzyż to drewno, w które zwiedzający od dawna wbijają monety (niektóre są naprawdę bardzo stare), w słońcu krzyż wydaje się być szczerozłoty. Wycofując się z kapliczki, kierujemy się w drugą stronę, nad brzeg rzeki. Tutaj możemy spokojnie usiąść, odpoczywać i wdychać świeże powietrze. Dodatkową atrakcją są żeremia bobrów, których jest tutaj bardzo dużo (o czym świadczy zdarta z drzew kora).

Gorąco zapraszam do mojego cichego, Świętego Miejsca, które pozostanie takim na zawsze. Mam nadzieję, że nigdy nie stanie się przereklamowaną atrakcją turystyczną – jest ukryte głęboko w lesie. Nikt z miejscowej ludności nie wie, kiedy i w jakim celu zbudowano kapliczkę i postawiono rzeźby, po prostu tam były, są i będą. Święte Miejsce istnieje jedynie dla ludzi pragnących spokoju i prawdziwego odpoczynku, tajemniczej atmosfery i metafizyki.

Bogdan Stasiukiewicz
Janówka

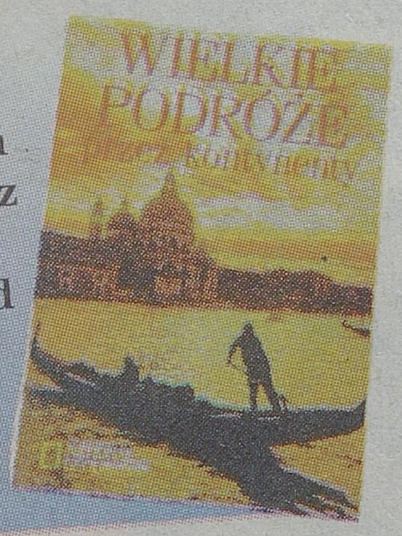

Autor powyższego listu – pan Bogdan Stasiukiewicz z Janówki otrzymuje od nas nagrodę książkową

Miesięcznik Prenumeratora, maj 2006 r.

Nadeszła pora sadzenia roślin cebulowych kwitnących latem i wykopywanych jesienią

GLADOLIUS ZNACZY MIECZ

Różnorodność roślin cebulowych pozwala na stworzenie przepięknych kompozycji ogrodowych kwitnących od wiosny do późnej jesieni.

Wbrew nazwie – nie są to tylko rośliny rozmnażane z cebul, ale również z kłączy czy bulw. I nie sadzimy ich tylko jesienią – teraz właśnie nadeszła pora na zakomponowanie w ogrodzie czy donicach takich piękności jak np.: agapant, begonia, dalia, dziwaczek (mirabilis), eukomis, galtonia, irys, ismena, lilia, liatra, mieczyk, nerine, paciorecznik (canna), serduszka (dicentra), sparaksis, szczawik, tawułka, tygrysówka, zawilec (anemon).

Przybysz z Afryki

Szczególne miejsce w polskich ogrodach zawsze zajmują mieczyki. Łacińska nazwa mieczyków Gladiolus oznacza „miecz" i związana jest z charakterystycznym kształtem podłużnych liści.

Mieczyki pochodzą z Afryki Południowej, skąd już w XVIII wieku dotarły do Europy.

Ze względu na okres kwitnienia wyróżniamy mieczyki wczesno i późno kwitnące. Te pierwsze kwitną w czerwcu i lipcu. Są niższe, osiągają wysokość 30 – 60 cm. Sadzi się je na głębokości 6 – 8 cm w odstępach 10-12 cm.

Późno kwitnące mieczyki są dwukrotnie wyższe, mają o wiele większe kwiaty. Sadzi się je na głębokości do 10 cm w odległości do 15 cm. W zależności od pory sadzenia kwitną od czerwca do października.

Gdzie sadzimy?

Obfite kwitnienie roślin zapewnimy sadząc bulwy w ogrodzie w słonecznym i zacisznym miejscu, w dobrze przepuszczalnej glebie. Jeżeli gleba jest urodzajna, dodatkowe nawożenie nie jest niezbędne. Jeżeli lato jest suche, kwiaty należy regularne podlewać, a wtedy odwdzięczą się długim kwitnieniem.

Nie należy sadzić mieczyków co roku w tym samym miejscu, gdyż zwiększa to ryzyko zainfekowania roślin chorobami grzybowymi.

Aby uniknąć przewrócenia wysokich roślin można je przywiązać do podpór lub zastosować specjalne obręcze. Jeszcze innym sposobem przeciwdziałającym złamaniu się roślin jest posadzenie bulw mieczyków na głębokości 12 cm. Kwiaty pojawią się wtedy trochę później, ale za to ich łodygi będą mocniejsze.

Bulwy mieczyków

Bulwy są jednoroczne. W okresie wegetacji zapasy odżywcze wyczerpują się, a bulwa się kurczy. Jednocześnie jedna lub więcej nowych bulw przybyszowych tworzy się nad starą bulwą lub z boku. Te nowo powstające bulwy po posadzeniu gotowe są do kwitnięcia po 2-3 latach uprawy.

Przy ścinaniu kwiatów trzeba pamiętać, aby pozostawić na roślinie jak najwięcej liści. Bulwy mieczyków powinno się wykopać z ziemi zaraz po przekwitnięciu kwiatów. Po wykopaniu bulwy muszą przeschnąć, następnie należy je oczyścić z resztek ziemi, rozdzielić i przechowywać w suchym, chłodnym miejscu, aż do następnej wiosny.

Mieczyki w ogrodzie

Mieczyki najczęściej sadzone są w grupie. W zależności od wielkości ogrodu sadzimy od kilku do kilkunastu bulw mieczyków. Jeżeli sadzenie rozłożymy na 2-3 tygodnie, wtedy przedłużymy okres kwitnienia tych pięknych, kolorowych kwiatów. Ich pionowy kształt mogą podkreślić nisko rosnące byliny.

W ogrodzie mieczyki pięknie komponują się z szałwią omszoną (Salvia nemorosa), liliami, liliowcami (Hemerocallis), rudbekią (Rudbeckia), pysznogłówką (Monarda), funkią (Hosta), dzielżanem (Helenium) oraz jeżówką (Echinacea).

Z mieczykami efektownie wyglądają również rośliny jednoroczne, takie jak kleoma (Cleome), kosmos (Cosmos), szałwia omączona (Salvia farinacea), ślazówka (Lavatera trimestris), mietelnik (Kochia) oraz heliotrop (Heliotriopium).

(mp)

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Przepisy naszych czytelników

Jeszcze treoche, a z przepisów, jakie docieraja do Miesięcznika Prenumeratora będziemy mogli stworzyc całkiem pokaźnych rozmiarów książkę kucharską. Wiem z wiarygodnych źródeł, że kilka z zamieszczonych dotąd na tych łamach przepisów kulinarnych, nadesłanych przez naszych Czytelników, zostało już wykorzystanych i to z powodzeniem. Potrawy przygotowane według podanych receptur udały się nadzwyczajnie.
Czytelnicy Miesięcznika Prenumeratora chwalą autorów publikowanych tu przepisów za to, że ich propozycje są tak różnorodne: obok soczystego pieczystego z szynki czy smakowitych ale za to wysoko kalorycznych mięsnych dań obiadowych znajdują tu również coś dla siebie osoby bardziej zwracające uwagę na linię i poziomj cholesterolu: sałatki, surówki, lekkie przekąski.
Za miesiąc kolejny Miesięcznik Prenumeratora trafi w Państwa ręce tuż przed sezonem urlopowym. Może więc opowiecie nam i naszym Czytelnikom o swoich ulubionych przepisach na dania z grilla – mięsiwa, ryby, jarzyny. A na upalne lato przydałoby się kilka receptur na chłodniki. Czekamy.

Tęczowy torcik

Biszkopt:
5 jaj całych
1 szklanka cukru
1 cukier waniliowy
1 szklanka mąki pszennej
1 łyżka mąki ziemniaczanej
1 łyżeczka proszku do pieczenia

Białka ubija się z cukrem. Po upieczeniu rozkroić na 2 części.

Masa serowa:
4 serki
2 łyżki żelatyny
1 szklanka mleka
2 szklanki różnych galaretek

Żelatynę rozpuścić w mleku; po rozpuszczeniu połowę połączyć z dwoma serkami i jedną galaretką, a drugą połowę z pozostałymi dwoma. Dla uzyskania bardziej intensywnych kolorów mas można dodać barwniki do ciast i mas.

Ciasto makowe:

3 jajka (ubić pianę)
3 łyżki cukru
3 łyżki mąki
3 łyżki suchego maku
1 łyżeczka proszku do pieczenia

Kolejność przekładania:

Biszkopt – masa serowa – ciasto makowe – masa serowa biszkopt. Polewamy polewą lub galaretką.

Pani Edyta Kolenda – autorka przepisu na tęczowy torcik

Gyros po polsku

Składniki:
1kg szynki wieprzowej
3 ząbki czosnku
3 łyżki oleju,
łyżeczka słodkiej papryki
1/2 łyżeczki oregano, szczypta kminku, pieprzu, soli

Przygotowanie:

Czosnek drobno siekamy, ucieramy w misce ze słodką papryką, kminkiem, oregano, pieprzem i solą. Dodajemy olej. Mięso należy pokroić w wąskie paski i dodać do przyrządzonej marynaty. Mieszamy, wstawiamy przykryte na ok. 2 godz. do lodówki. Po tym czasie smażymy mięso, mieszając, aby sie nie przypaliło. Kiedy nabierze brązowej barwy jest dobre. Doskonale smakuje z pieczonymi ziemniakami lub frytkami.

Zapiekanka ziemniaczana

Składniki:
1/3kg ziemniaków
cebula, ząbek czosnku
po 2 łyżki oleju i koncentratu pomidorowego
75dag mięsa mielonego
sól, pieprz, łyżeczka ziół prowansalskich
po 3 łyżki masła, mąki i startego żółtego sera
25 dag śmietany
1 i 1/4 szkl.
bulionu drobiowego
2 marchewki, cukinia, natka

Przygotowanie:

Ziemniaki ugotować w mundurkach. Czosnek i cebulę siekamy. Podsmażamy mięso, dodajemy cebulę i czosnek, mieszamy z koncentratem. Przyprawiamy do smaku, smażymy jeszcze ok. 5 minut. Ostudzone, obrane ziemniaki kroimy w plastry. Na patelni rozgrzewamy mocno masło, oprószamy mąką, zasmażamy. Podlewamy bulionem i śmietaną. Gotujemy aż sos zgęstnieje. Cukinię i marchew obieramy i kroimi w plastry. W żaroodpornym naczyniu układamy warstwami zmieniaki, mięso i warzywa. Każdą warstwę polewamy sosem. Wierzch posypujemy serem. Pieczemy ok. 35 min.

Sałatka z kurczakiem

Składniki:
Pierś kurczaka
przyprawa do kurczaka
majonez
puszka kukurydzy
puszka ananasa
olej do smażenia, pieprz

Przygotowanie:

Pierś kurczaka obtaczać w przyprawie, podsmażyć pokrojoną w kostkę. Dodać kukurydzę, pokrojonego w kostkę ananasa, majonez. Doprawić pieprzem. (nie podałam ilości piersi kurczaka i majonezu. Wg. zapotrzebowania pierś i wtedy majonezu tyle aby miało konsystencję zwartą.

Szynka w chlebie

Składniki:
1,5 kg szynki peklowanej
2 dag drożdży
3 łyżki mleka
20 dag masła
4 jajka
2 łyżki oleju
50 dag mąki
50 dag pieczarek
pęczek natki
łyżka śmietany

Zachęcamy Państwa do przesyłania własnych sprawdzonych przepisów na adres naszej redakcji z dopiskiem „KUCHNIA PRENUMERATORA" lub na adres e-mail: prenumerata @wspolczesna.pl. Najciekawsze opublikujemy a ich autorom przekażemy nagrody rzeczowe.

Przygotowanie:

Mięso opłukać, zalać wodą tak, aby je zakryła, gotować ok. 90 minut (woda nie może wrzeć, a jedynie „mrugać"). Wystudzić.

W letnim mleku rozmieszać drożdże. Rozpuścić masło, ostudzić. Z mleka z drożdżami, 1/2 łyżeczki soli, masła, jajek i 50 dag mąki zagniatamy gładkie ciasto. Przykrywamy i odstawiamy do wyrośnięcia.

Siekamy pieczarki, smażymy 10 min. na oleju. Doprawiamy solą i pieprzem. Dodajemy posiekaną natkę. Ciasto rozwałkować na grubość 0,5 cm. Na cieście rozsmarowujemy farsz pieczarkowy, na tym układamy mięso i owijamy ciastem. Ciasto smarujemy żółtkiem roztrzepanym ze śmietaną. Pieczemy w temp. 200 st. C około 40-50 minut.

Placek ananasowy

Składniki:
Ciasto:
2 szkl. mąki
1/2 kostki drożdży
1 niepełna szkl. przegotowanej ciepłej wody
2 jajka
5 łyżek oliwy, sól, pieprz
1 łyżka cukru, mąka do podsypania, tłuszcz do formy
Dodatki:
50 dag pieczarek
1 duża cebula
puszka ananasów
2 ogórki korniszony
5 dużych pomidorów
kilka gałązek bazylii i oregano

Przygotowanie:

Drożdże rozetrzeć z cukrem i kilkoma łyżkami wody. Rozczyn odstawić na 15 minut w ciepłe miejce. Pomidory sparzyć, pokroić na ćwiartki, a miąższ kroić na cząstki. Siekamy zioła, ogórki w plastry, ananasa w paseczki. ieczarki kroimy w plastry. Obieramy cebulę, grubo siekamy. Podsmażyc pieczarki i cebulę kilka minut. Dodajemy pomidory i zioła. Przyprawiamy.

Mąkę wymieszać z resztą wody, jajkami i 2 łyżkami oliwy. Dodajemy rozczynu, zagniatamy ciasto. Odstawiamy do wyrośnięcia.

Natłuszczoną blachę oblepiamy ciastem, rozkładamy przygotowane składniki. Układamy kratkę z paseczków ananasa. Pieczemy 20 min. w temp. 200 st. C.

Szybki jabłecznik

Składniki:
2 opak. biszkoptów
1 litr dżemu jabłkowego
2 galaretki pomarańczowe
bita śmietana „śnieżka"
masa czekoladowa (polewa)

Przygotowanie:

Moczone w mleku biszkopty ułożyć na blasze. Masę jabłkową gorącą wymieszać z 2 galaretkami (w proszku). Wyłożyć na biszkopty. Na to wylać przygotowaną „śnieżkę" i polać polewą czekoladową. Odstawić do lodówki do zastygnięcia.

„Sypana" szarlotka

Składniki:
1 szkl. mąki
1 szkl. kaszy manny
1/2 szkl. cukru pudru
1/2 kostki margaryny
1 kg jabłek, cynamon
1 łyżeczka proszku do pieczenia

Przygotowanie:

Połączyć sypkie składniki, wysypać do małej, podłużnej blaszki, starkować jabłka na tarce, na grubych oczkach. Wyłożyć na sypkie skł., oprószyć cynamonem, a na to starkować na tarce margarynę. Piec ok. 1 godz. w temp. 200 st. C.

Marta Sztabińska
Płaska

Autorki przepisów: Pani Edyta Kolenda z Rajgrodu i Marta Sztabińska z Płaskiej otrzymują nagrody książkowe

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Dotychczas zamieszczane na tych stronach dobre rady naszych Czytelników dotyczyły głównie problemów związanych z codziennymi, domowymi sprawami. Plamy, przypalone mleko, przykry zapach w lodówce – na wszystkie te uciążliwości nasi korespondenci mieli swoje sprawdzone sposoby.

Dzisiaj serwujemy Państwu kilka porad z tzw. domowej apteczki. Proszę spróbować, może akurat szukają Państwo jakiejś skutecznej metody na dokuczające wam dolegliwości. Czasami zioła i mikstury uzyskane z produktów dostępnych w każdym domu mogą się okazać skuteczniejsze niż leki z „prawdziwej" apteki.

- **Zapraszamy naszych Czytelników do współredagowania Kącika z Poradami. Przesyłajcie własne sposoby na domowe kłopoty oraz listy z pytaniami. Na wszystkie chętnie odpowiemy, a dla autorów opublikowanych tekstów przekażemy atrakcyjne nagrody. Piszcie do nas na adres redakcji Gazety Współczesnej, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Porady Prenumeratora" lub na adres mailowy: prenumerata@wspolczesna.pl.**

Nasza stała Czytelniczka z Hajnówki, Pani Irena Łuksza, przysłała niezwykle cenne porady, dotyczące zarówno naszego zdrowia, jak i urody. Doskonale wiemy, że nie z każdą dolegliwością, nawet dość uciążliwą, trzeba od razu biec do lekarza czy kosmetyczki. Często doskonale sprawdzają się stare, domowe sposoby i leki z „babcinej apteczki". Publikujemy nadesłane przez Pani Irenę porady, mając nadzieję, że ktoś z naszych Prenumeratorów znajdzie wśród nich taką, która mu się przyda.

Sposób na łupież i uporczywe swędzenie głowy

1kg liści majowej pokrzywy zebranej w lesie przekręcamy przez maszynkę do mięsa z siatką o małych oczkach. Powstały farsz przecedzamy przez durszlak. Sok z pokrzywy dzielimy na dwie części. Jedną część wcieramy we włosy i skórę głowy. Nastepnie na głowę wkładamy czepek albo zawiązujemy chustką. Do drugiej części soku dodajemy dwa żółtka i mieszamy na jednolitą masę. Po godzinie sokiem pokrzywowym z żółtkami myjemy głowę tak, jak szamponem. Taką czynność powtarzać co trzy dni przez cały maj. Dlaczego można to robić tylko w maju? Dlatego, że w maju pokrzywa ma najwięcej soku i ma największą leczniczą moc. Stosowałam to trzy lata z rzędu. W maju nie używałam żadnego szamponu. Już kilka lat nie stosuję tego i nie swędzi mnie głowa i łupieżu nie mam.

Nieżyt gardła

Należy zebrać jak największą ilość liści podbiału (minimum 5 kg). Najlepiej zbierać od maja do końca czerwca. Wtedy liście mają najwięcej soku i większą leczniczą moc. Potrzebne będa suche słoiki, najlepiej trzylitrowe i cukier. Ilość cukru jest zależna od tego ile mamy zebranych liści, ale trzeba mieć minimum trzy kilogramy. Na spód słoika sypiemy dwucentymetrową warstwę cukru, a następnie ciasno ubijamy pięciocentymetrową warstwę liści i tak na przemian. Na wierzchu słoika musi być warstwa cukru. Słoiki zakręcamy. Jeżeli ktoś ma własne podwórko to słoiki zawinięte w stare ręczniki lub inne niepotrzebne rzeczy z tkaniny zakopujemy na dwa miesiące na głębokość jednego metra do ziemi. Jeżeli nie mamy własnego podwórka to zawijamy słoiki szczelnie czterema warstwami tkaniny i przewiązujemy sznurkiem. Wstawiamy słoiki do lodówki na najniższą półkę. Regulator w lodówce musi być tak ustawiony, aby słoiki nie zamarzły. Po dwóch miesiącach powstały w słoikach sok przecedzamy przez gazę. Następnie wlewamy do garnka i gotujemy na małym ogniu ciagle mieszając. Gdy sok zacznie wrzeć gotujemy jeszcze pięć minut. Potem wlewamy do słoików i zakręcamy. Przechowujemy w ciemnym miejscu w temperaturze pokojowej. Pijemy rano i wieczorem po posiłku po jednej łyżce stołowej.

Oparzenia

Najlepszym sposobem na wyleczenie oparzenia jest sok z aloesu, zwłaszcza jesli pojawiły się pęcherze. Zrywamy liść aloesu, myjemy i na oparzone miejsce wyciskamy sok. Delikatnie, dokładnie rozsmarowujemy i zostawiamy to miejsce nieprzykryte, dopóki nie

DOMOWA APTECZKA

wchłonie aloesu. Czynność powtarzamy kilka razy dziennie, minimum trzy razy. Sok z aloesu stosujemy tak długo aż po oparzeniu nie zostanie śladu.

Drugim sposobem na wyleczenie oparzenia jest soda spożywcza. Jeżeli się oparzymy i jest tylko zaczerwienienie, nie ma pęcherzy, to oparzone miejsce posypujemy cienką warstwą sody. Nie przykrywamy. Po godzinie przestanie piec a skóra bedzie wracać do poprzedniej barwy. Sody nie zmywamy wodą tylko dokładnie i delikatnie ścieramy. Czynność powtarzamy dwa razy dziennie aż zniknie zaczerwienienie.

Trzeci sposób to ocet spożywczy. Oparzone miejsce, jeśli nie ma pęcherzy, polewamy octem. Należy pamiętać, że oparzonego miejsca nie należy przykrywać. Oparzone miejsce polewamy octem dwa razy dziennie aż do ustąpienia zaczerwienienia.

Biegunka

Na biegunkę znam dwa sprawdzone sposoby. Wywar z kory dębu i z szyszek olchy.

Ścinamy korę z gałęzi dębu. Na litr wody dajemy dziesięć dekagramów kory. Gotujemy pod przykryciem. Gdy zacznie wrzeć gotujemy jeszcze dziesięć minut. Po ostygnięciu przecedzamy przez gazę i wywar pijemy po jednej szklance trzy razy dziennie aż do ustąpienia biegunki.

Podobnie postępujemy z dojrzałymi szyszkami olchy. Wywar z szyszek olchy ma cierpki smak.

Wywar z kory dębu możemy podawać niemowlakom i dzieciom trzy razy dziennie po jednej łyżce stołowej.

W czasie trwania biegunki jemy tylko suche pieczywo i krupnik bez omasty. Gdy karmimy niemowlę piersią, trzeba też pamiętać, że nim ustąpi u niemowlęcia biegunka matka powinna stosować opisaną powyżej dietę. Dzieciom podajemy kleik.

Zaparcie

Przy zaparciu pijemy wywar z owoców jarzębiny. Do jednego litra wody wsypujemy dwadzieścia dekagramów owoców surowych lub dziesięć dekagramów suchych. Gotujemy, aż zaczną wrzeć, wtedy gotujemy jeszcze pięć minut. Po ostudzeniu napar przecedzamy i pijemy po jednej szklance trzy razy dziennie.

Przykry zapach stóp

W naszym życiu przychodzi taki okres, że cuchną stopy, choć dbamy o higienę. Aby pozbyć się tego zapachu potrzebny jest ocet spożywczy, soda spożywcza i przegotowana ciepła woda.

Pięć litrów przegotowanej ciepłej wody wlewamy do miski (naczynie plastikowe lub emaliowane musi być przeznaczone do tego celu). Na jeden litr wody dodajemy łyżeczkę sody spożywczej i łyżkę octu. Wszystko dokładnie mieszamy. Moczymy stopy aż ostygnie woda. Stopy moczymy rano i wieczorem, aż przestaną brzydko pachnieć. Po każdym moczeniu stopy dokładnie wycieramy.

Brak apetytu

Na brak apetytu najlepszy jest wywar z pokrzywy. Do jednego litra wrzącej wody wrzucamy dwadzieścia dekagramów liści świeżych lub dziesięć dekagramów liści suchych, gotujemy pięć minut, studzimy, przecedzamy i pijemy po jednej szklance przed posiłkiem trzy razy dziennie.

Choroby żołądka i wątroby

Na wrzody żołądka, niedokwasotę i nadkwasotę a także chorą wątrobę najlepszy jest sok z czarnej rzepy. Dwa kilogramy czarnej rzepy dokładnie myjemy, obieramy i trzemy na tarce o małych oczkach. Następnie na miskę o pojemności jednego litra kładziemy pieluchę tetrową i wykładamy na nią trzecią część startej rzepy. Wyciskamy sok do miski. Odciśniętą pulpę kładziemy na talerz. Gdy wyciśniemy sok z całej rzepy, dzielimy go na dwie części. Jedną część soku pijemy zaraz a drugą część za pięć godzin. Sok można przechowywać w lodówce albo w ciemnym miejscu w temperaturze pokojowej. Farszu nie wyrzucamy. Dodajemy litr śmietany, solimy do smaku i mieszamy na jednolitą masę. Można jeść z gorącymi ziemniakami i z mięsem albo z mięsną kanapką. Gdy są dolegliwości, sok i surówkę z czarnej rzepy należy stosować co trzeci dzień a jeśli ich już nie mamy to profilaktycznie co dwa tygodnie. Chociaż sok jest gorzki – to bardzo zdrowy. Surówka też jest zdrowa.

ŁAMIGŁÓWKI DLA DZIECI

1. ELIMINATKA OBRAZKOWA

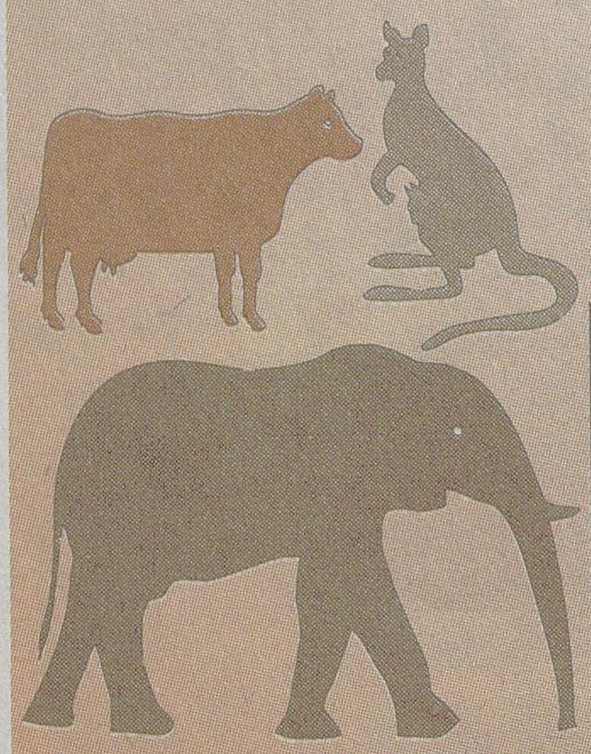

K	K	T	R	O	O	S	W	I	Ę	A
K	W	A	M	N	A	G	J	U	U	R
U	Z	R	E	O	B	D	R	Z	A	I
D	Z	O	A	B	J	R	Ą	Z	C	E
Ś	M	W	U	I	S	N	I	I	Ę	A
P	O	S	W	O	Ł	D	Z	O	I	Ń

Z sześciu rzędów diagramu należy wykreślić nazwy zwierząt odgadnięte na podstawie rysunków. Pozostałe litery, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe.

KUPON NR 5
GAZETA WSPÓŁCZESNA Dzieci

Rozwiązania krzyżówek wraz z kuponem (zamieszczonym obok) i dopiskiem „KRZYŻÓWKI DLA DZIECI" należy przesyłać na adres redakcji: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok do dnia 31.05.2006 r.

1	R			R						
2	P			W						
3	S			Z						
4	B			S						
5	L			A						
6	R			D						
7	S			N						
8	M			S						

2. LOGOGRYF

Do diagramu należy wpisać osiem odgadniętych wyrazów 10-literowych. Litery w kolorowych kratkach, czytane kolejno rzędami, utworzą rozwiązanie.

Objaśnienia odgadywanych wyrazów:
1) urządzenie do uruchamiania samochodu lub... serca.
2) inaczej konik morski.
3) teren lub pomieszczenie przeznaczone do ćwiczeń w strzelaniu z broni palnej.
4) zjawisko świetlne towarzyszące grzmotom i piorunom.
5) dziewczyna chodząca we śnie po dachach albo wykonująca inne skomplikowane czynności.
6) białe, różowe, czerwone lub fioletowe warzywo sprzedawane na pęczki.
7) podobny do słońca, rośnie w ogrodzie i ma mnóstwo jadalnych pestek.
8) składa się z pokoi, kuchni, łazienki, ubikacji i przedpokoju.

3. KRZYŻÓWKA OBRAZKOWA

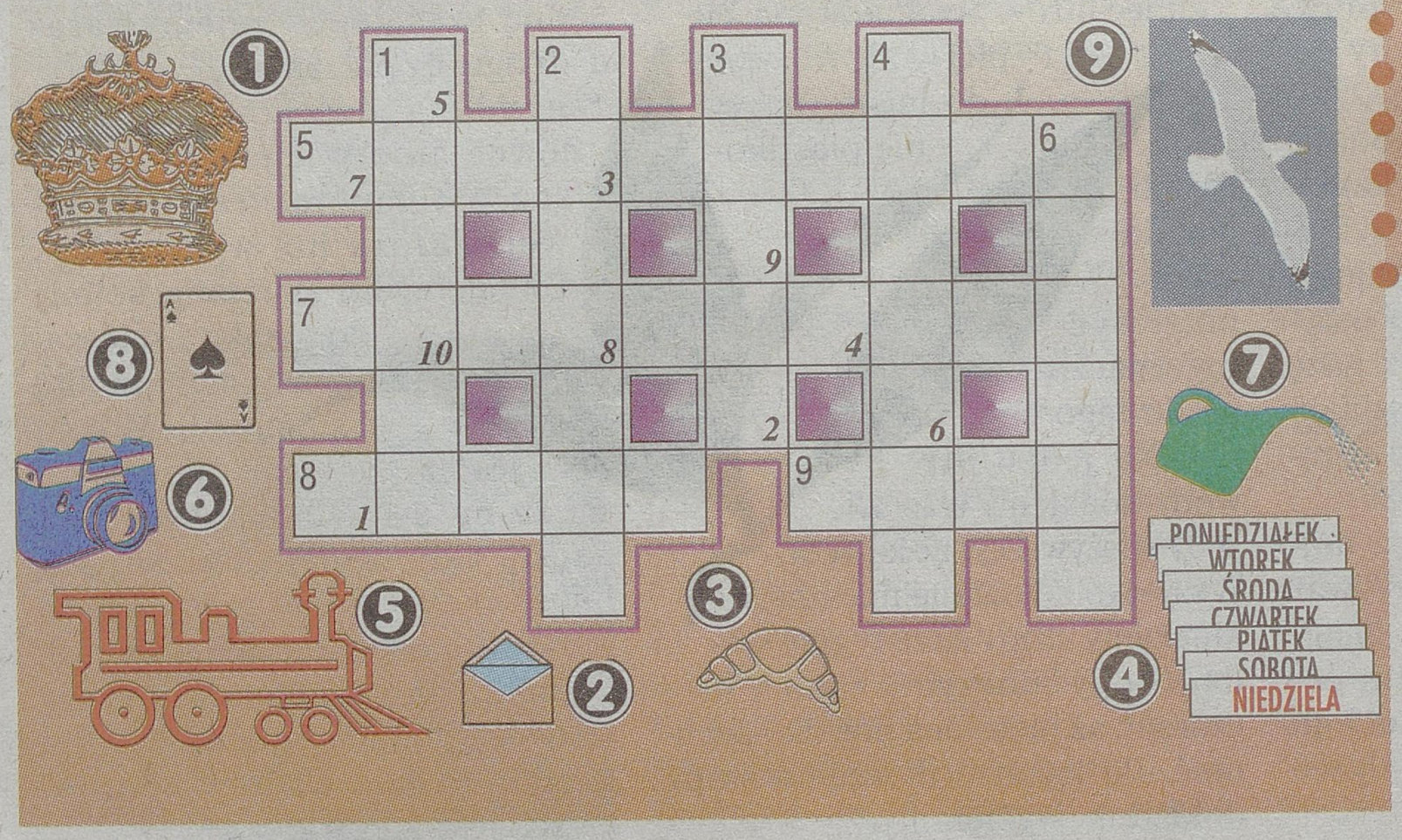

Do diagramu należy wpisać wyrazy odgadnięte na podstawie rysunków. Litery w kratkach ponumerowanych dodatkowo od 1 do 10 utworzą rozwiązanie.

4. DLA SPOSTRZEGAWCZYCH

Z 15. przedstawionych kotów, tylko dwa są identyczne. Podaj pod jakimi numerami są te dwa koty.

Podwójna pula nagród z okazji zbliżajacego sie Dnia Dziecka:

Nagrodzeni

Nagrody za prawidłowe rozwiązania zadań z kwietniowego miesięcznika otrzymują:

GRY:
- Dniel Jurczuk Hajnówka
- Artur Sobolewski Augustów
- Adam Szoka Białystok

PUZZLE:
- Jakub Suchota Drohiczyn
- Krystyna Bieroza Brańsk

LALKA:
- Adrianna Półkoszek Bielsk Podlaski
- Ula Miszkiel Suwałki

KSIĄŻKI:
- Kinga Godlewska Sokółka
- Kamil Ławreszuk Michałowo

GAZETA WSPÓŁCZESNA

1. REBUS

Rozwiązanie jednowyrazowe
o początkowej literze i liczbie liter: **P-10**

Rozwiązania łamigłówek wraz z kuponem i dopiskiem „KRZYŻÓWKI PRENUMERATORA" należy przesyłać na adres redakcji: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok do 31.05.2006 r. Lista zwycięzców oraz rozwiązania zadań zostaną opublikowane w kolejnym „Miesięczniku Prenumeratora"

KUPON NR 5
GAZETA współczesna

2. UKOŚNIK MAGICZNY

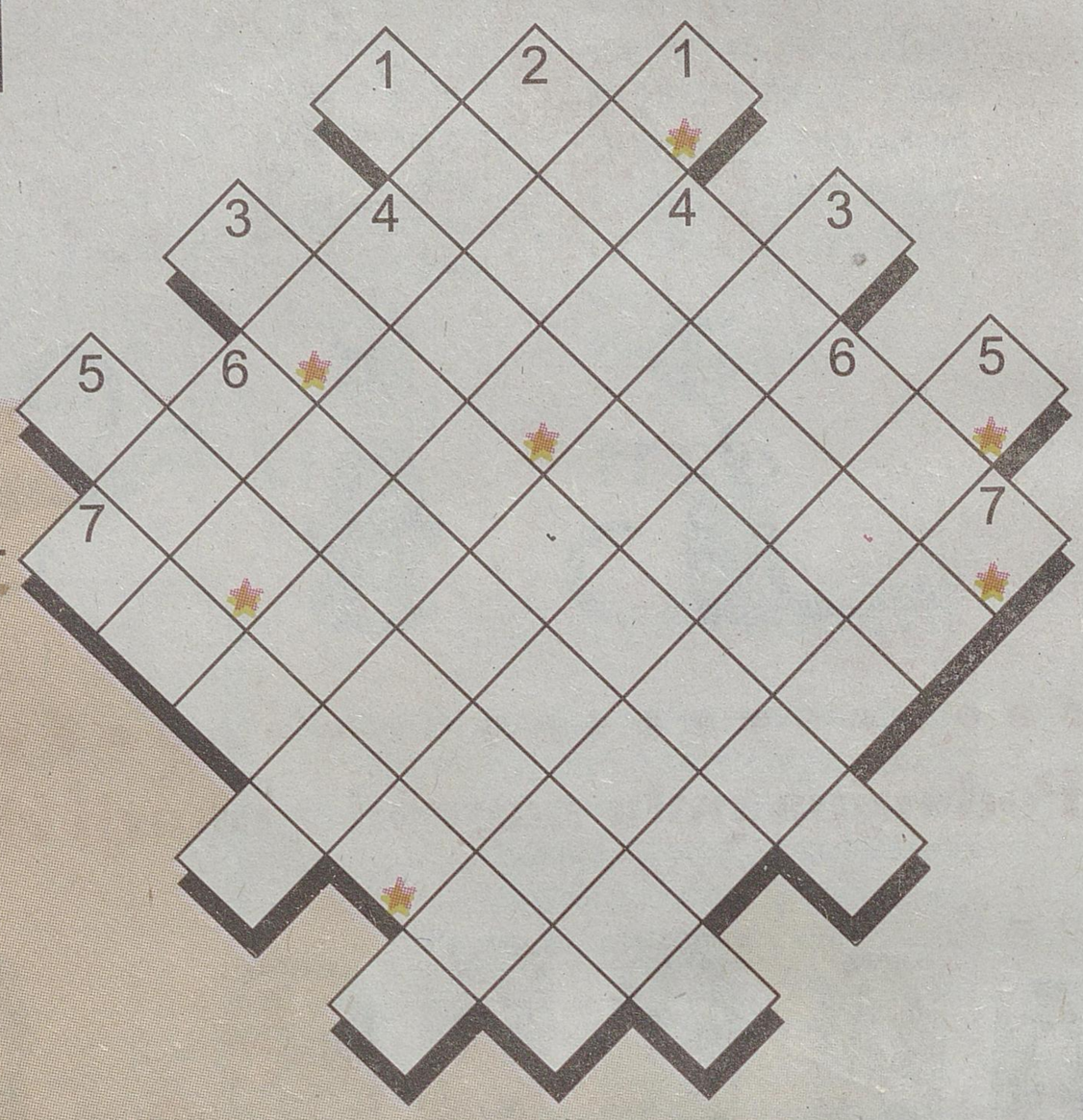

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

1 – bojaźliwa potrawa.
2 – rośnie przy brzegach wód stojących.
3 – szaty, naczynia i sprzęty liturgiczne.
4 – wielki bęben używany w wojsku.
5 – czci diabła.
6 – bunt, pucz.
7 – utwór wokalno-instrumentalny o uroczystym charakterze.

3. DUBLETKA

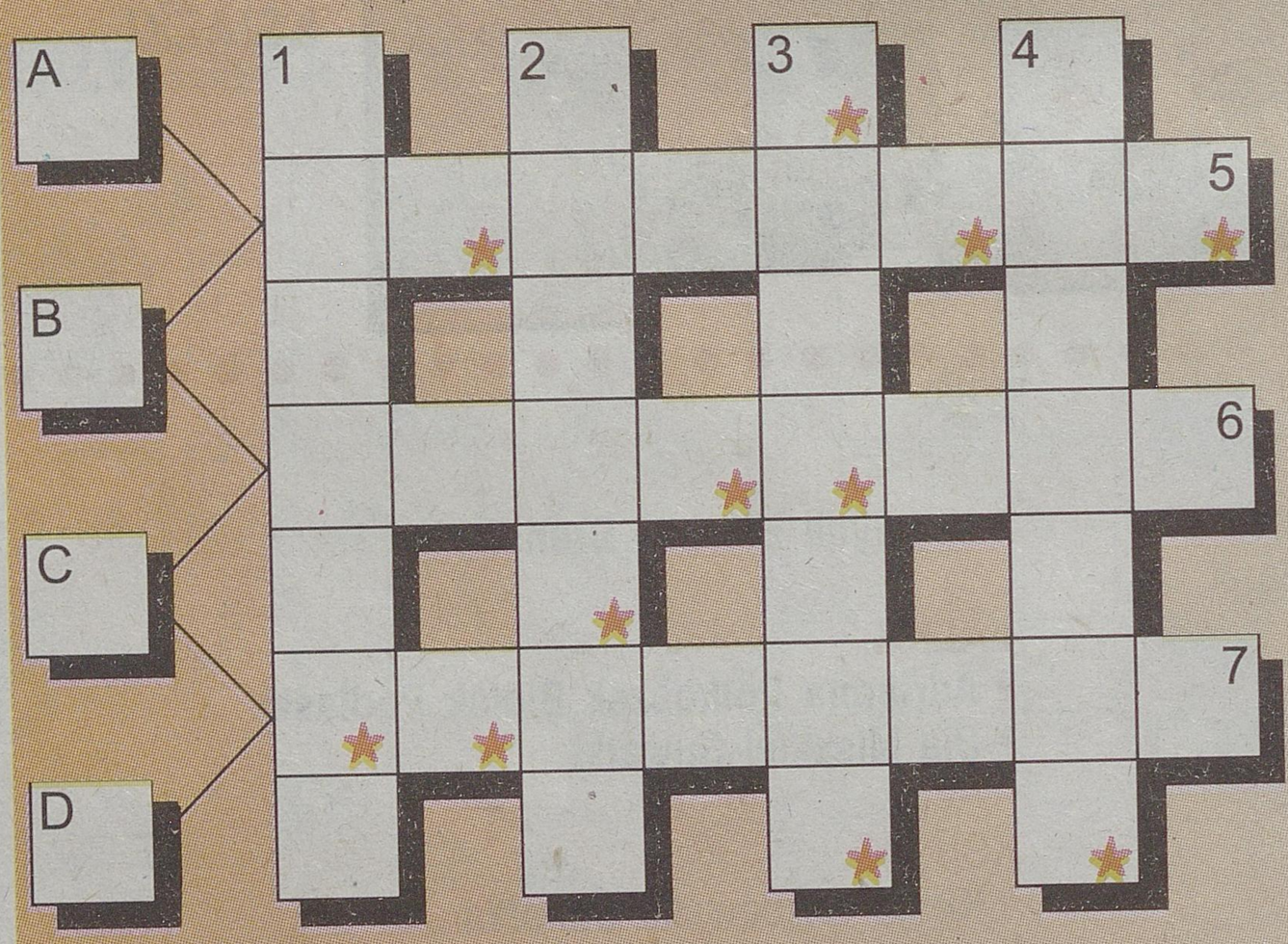

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

POZIOMO:
A-5) księga sądowa w dawnej Polsce,
B-5) pracownik redakcji albo afrykański ptak drapieżny, B-6) naczynie stołowe z dziureczkami,
C-6) pracuje na gospodarce,
C-7) usunięcie ucznia ze szkoły,
D-7) wyjazd w sprawach służbowych.

PIONOWO:
1) ktoś niezwykle uzdolniony,
2) kres, granica,
3) kamień wygładzony podczas przesuwania np. przez prąd wody w rzece,
4) napęd pojazdów.

4. SYJAMSKIE KWADRATY MAGICZNE

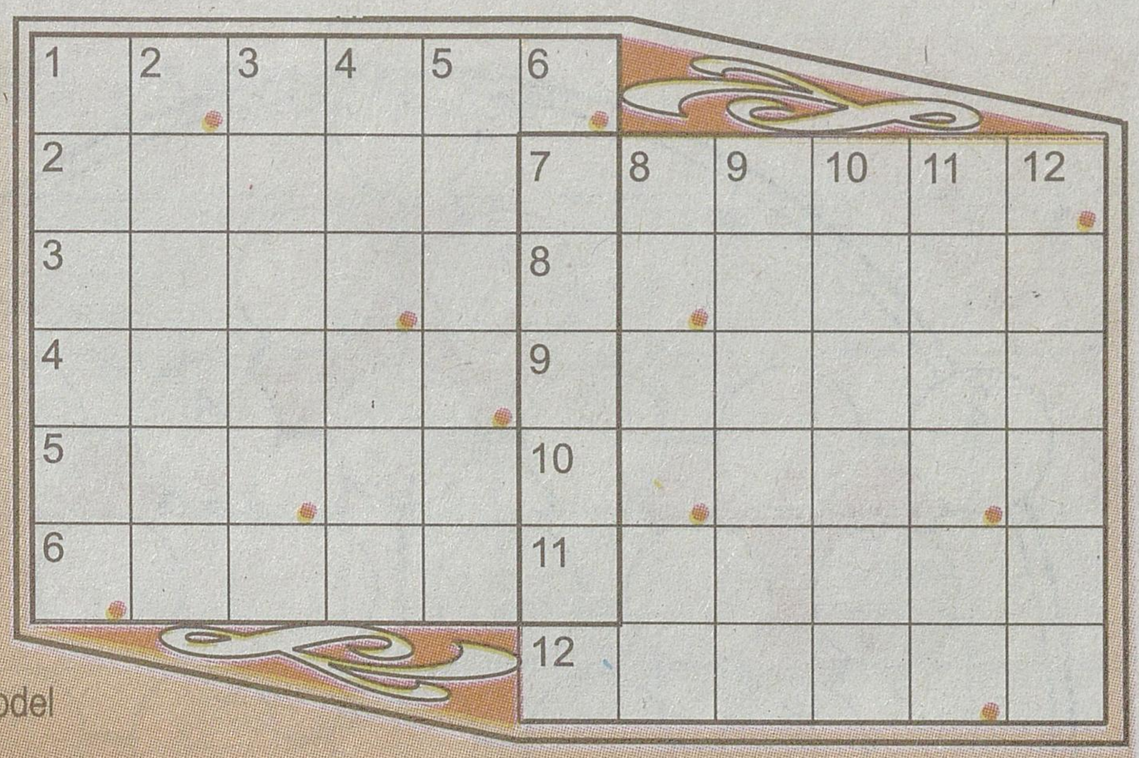

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
1) dawniejsza nazwa Chanta, przedstawiciela ludu zamieszkującego jeden z rosyjskich okręgów autonomicznych, 2) kąpielisko morskie nad Zatoką Gdańską, 3) dalekopis, 4) „sztuczny" śnieg, 5) wychwyt kotwiczny w zegarku, 6) skrzynia z zaprawą murarską, 7) świat pośredni między duchowym a fizycznym, 8) do załatwienia, 9) narzędzie chirurgiczne, 10) relacja, meldunek, 11) uszkodzenie maszyny, 12) srebrzystobiały metal.
Kwadraty magiczne „zrośnięte" są wyrazem o znaczeniu: model opla.

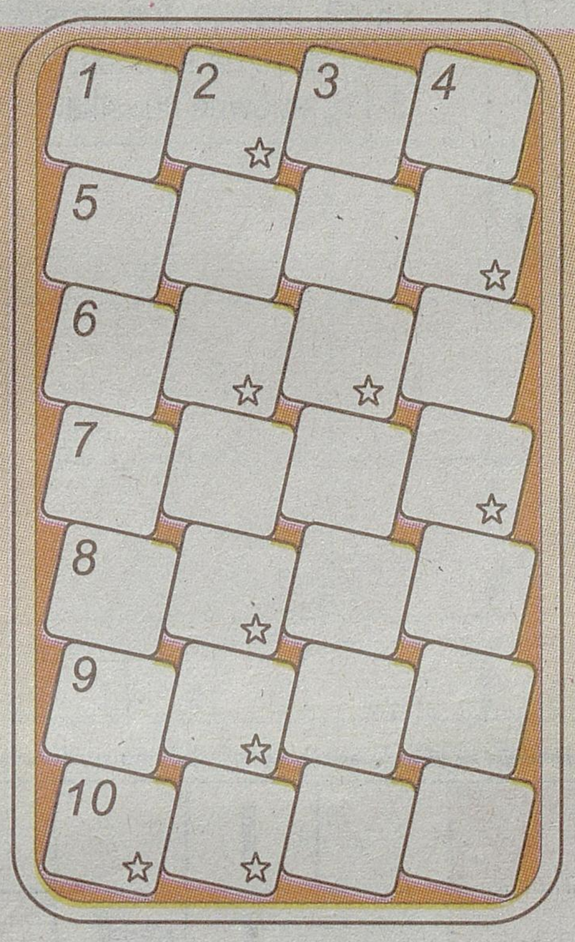

5. BIAŁA KRZYŻÓWKA

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
POZIOMO: 1) choroba lub karma, 5) szczelina w drewnie po przejściu piły, 6) imię Coopera, 7) meta Amu-darii i Syr-darii, 8) może się powinąć, 9) miasto w Anglii z elitarną szkołą dla chłopców, 10) „ostry" przekręt.
PIONOWO: 1) przyrząd do formowania i przenoszenia na nim szpalt zecerskich, 2) roślina z rodziny złożonych, 3) kwit z kasy fiskalnej, 4) uchodźca.

6. WIROUKOŚNIK

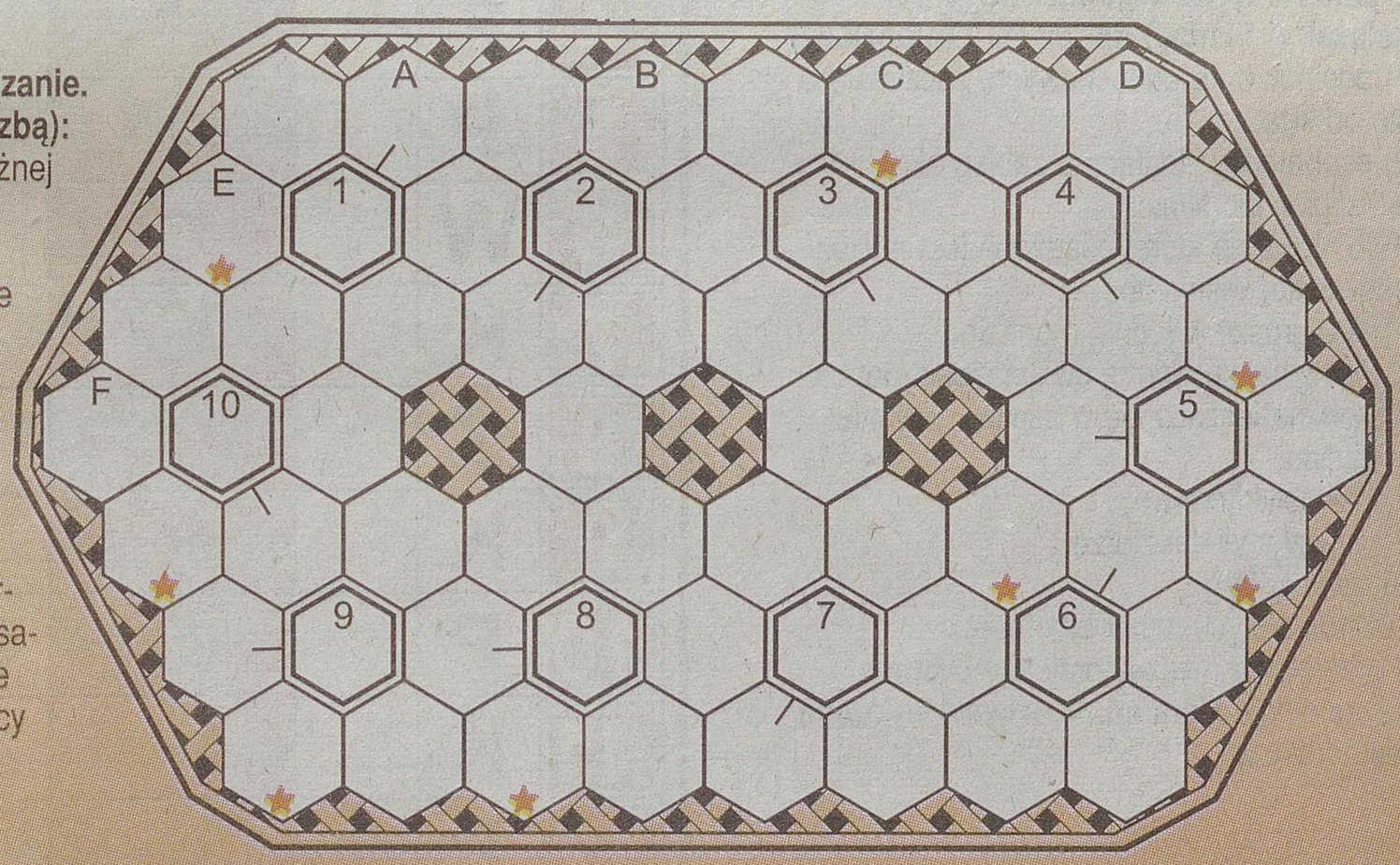

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
PRAWOSKRĘTNIE (od pola z liczbą):
1) José Carreras, 2) stoi w przydrożnej kapliczce, 3) inaczej badminton, 4) kwiat wiosenny, 5) rozrusznik, 6) smętny zawód, 7) cienkie, kruche ciasteczko, 8) sanskryckie zgaśnięcie, 9) anioł, który zwiastował Marii narodzenie Jezusa, 10) wyposażenie wnętrza w stałe, wmurowane w ścianę meble.
PRAWOSKOŚNIE:
A) pracownik browaru, B) rodzaj farby, C) skrzynia murarska, D) mały samochód wyścigowy, E) uszkodzenie maszyny, F) podwójny ruch matujący w szachach.

7. GWIAZDA

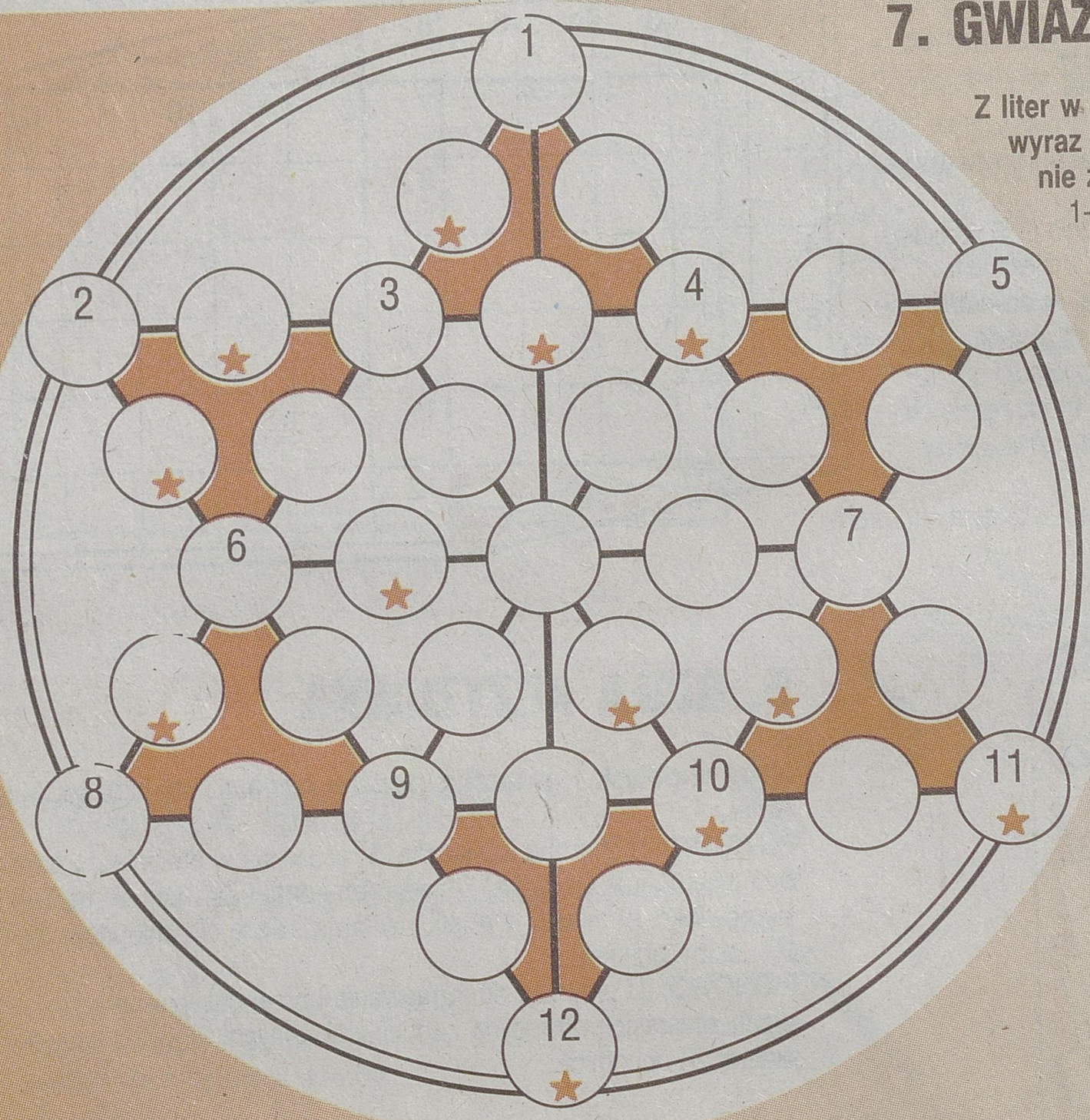

Z liter w polach z gwiazdką należy ułożyć wyraz o początkowej literze „s" (rozwiązanie zadania).

1-8) grzyb nadrzewny albo potocznie o alkoholu pitym z okazji narodzin potomka,
1-11) kobieta, przeciwko której wytoczono powództwo,
1-12) kojarzy się z dniami, oświatą i książką,
2-5) armatura,
2-12) kojarzy się z dniami, książką i prasą,
3-10) wylewanie łez,
4-9) gość nie z tej ziemi,
5-12) pracuje przy krosnach,
6-7) dach na słupach,
8-11) zwiewna chustka.

8. LOGOGRYF

Litery w kolorowych kratkach, czytane kolejno rzędami, utworzą rozwiązanie – jeden z tytułów popularnego cyklu książek (i filmów) dla dzieci i młodzieży.

1) odcinek dróg oddechowych, zaczynający się od krtani,
2) osoba opowiadająca przebieg akcji w książce lub filmie,
3) łodyżka, na której osadzona jest malina, truskawka, wiśnia itp.,
4) 100 groszy w jednej monecie,
5) naczynie kuchenne do smażenia potraw,
6) kobieta lecząca się w szpitalu psychiatrycznym,
7) niewielki krzew,
8) mieszka w klasztorze,
9) spór, zatarg,
10) 100 złotych, dolar albo euro,
11) zajęcie z myszką przy komputerze,
12) podłoga, która np. w łazience wyłożona jest terakotą.

1	T					I		
2	N					T		
3	S					Ł		
4	Z					W		
5	P					N		
6	W					T		
7	K					Z		
8	Z					N		
9	K					I		
10	P					Ą		
11	K					N		
12	P					Z		

9. KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

MANKIET Z KORONEK / ZAJŚCIE		4	PORĘCZA / PRZEZROCZYSTA FOLIA		10	MIASTO W NEVADZIE		14	SILNA KARTA / WNĘKA			DWIE SKRZYŻOWANE DESKI SZCZYTOWE POKRYCIA DACHU CHAŁUPY				MA SZYBY W SKRZYDŁACH		
				18						22		ZWIERZĘ Z SZABLAMI / PIENIĄDZE, BOGACTWO		11				8
ROŚLINA OZDOBNA / STAROŻYTNY KOSZ											7		IMIĘ ATKINSONA (ANAGRAM WRONY)			LEKARZ RZYMSKI (LANGE PO ZMIANIE)		
		13			17						UCZONY FRANCUSKI / ATAK SZAŁU	2					6	
POŁOWICA / WZÓR WYSZYTY NA TKANINIE				15			POLITYK HISZPAŃSKI / KURORT BELGIJSKI								5			POSPOLITA PAPUGA
		23			3	NIELICZENIE SIĘ Z NIKIM I Z NICZYM				12				16				
JASKINIOWA FOSYLIA / WULKAN NA SYCYLII									NALEŻY DO PÓŁOSŁÓW								20	
				1			NATURALNY BARWNIK CZERWONY			21					19			9

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie śląskie

Na Czytelników, którzy rozwiążą przynajmniej 5 krzyżówek dla dorosłych czeka 5 nagród po 100 zł każda. Rozwiązując 10 wybranych zadań możesz wygrać aż 300 zł.

10. KRZYŻÓWKA LUBELSKA

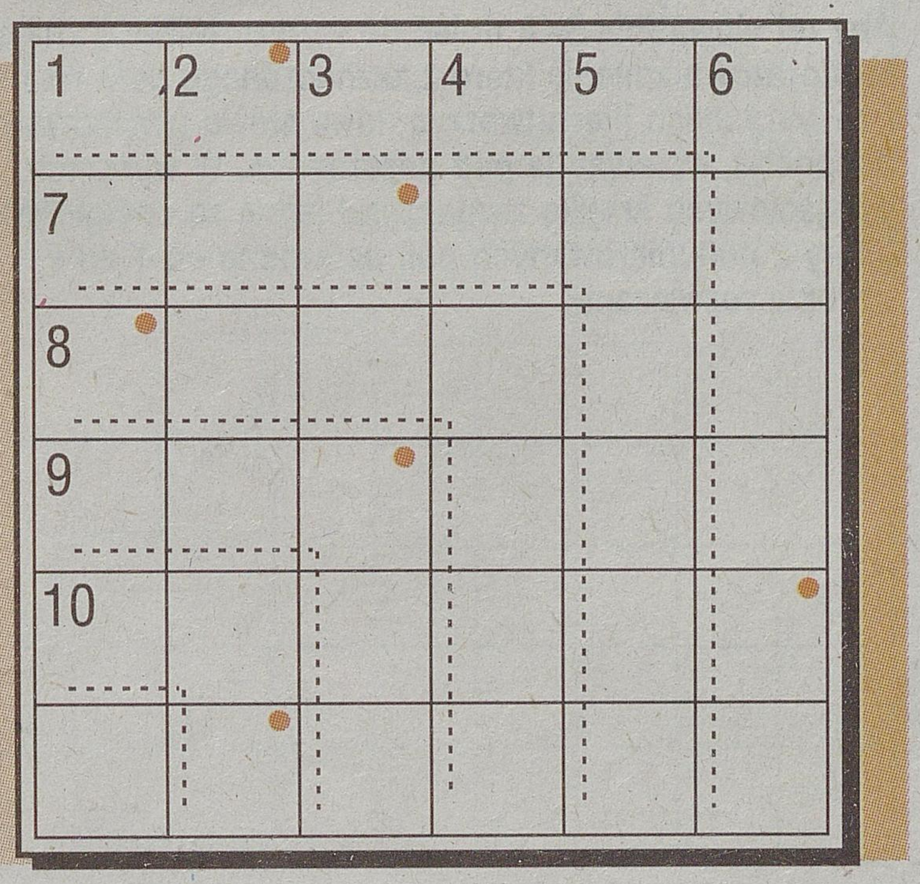

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

WZDŁUŻ LINII:

1) krótki utwór sceniczny grany w przerwach między aktami wystawianej sztuki, 7) popularny antybiotyk, 8) wyborcza, poborowa lub konkursowa, 9) likier kminkowy, 10) roślina o pędach stosowanych w koszykarstwie.

PIONOWO:

1) forma rozliczeń bezgotówkowych, 2) końcowy okres epoki kamienia, 3) imię Adamka, znanego boksera polskiego, 4) wypuszczenie pieniędzy przez NBP, 5) środek przeczyszczający, 6) osoba podatna na sugestię i hipnozę.

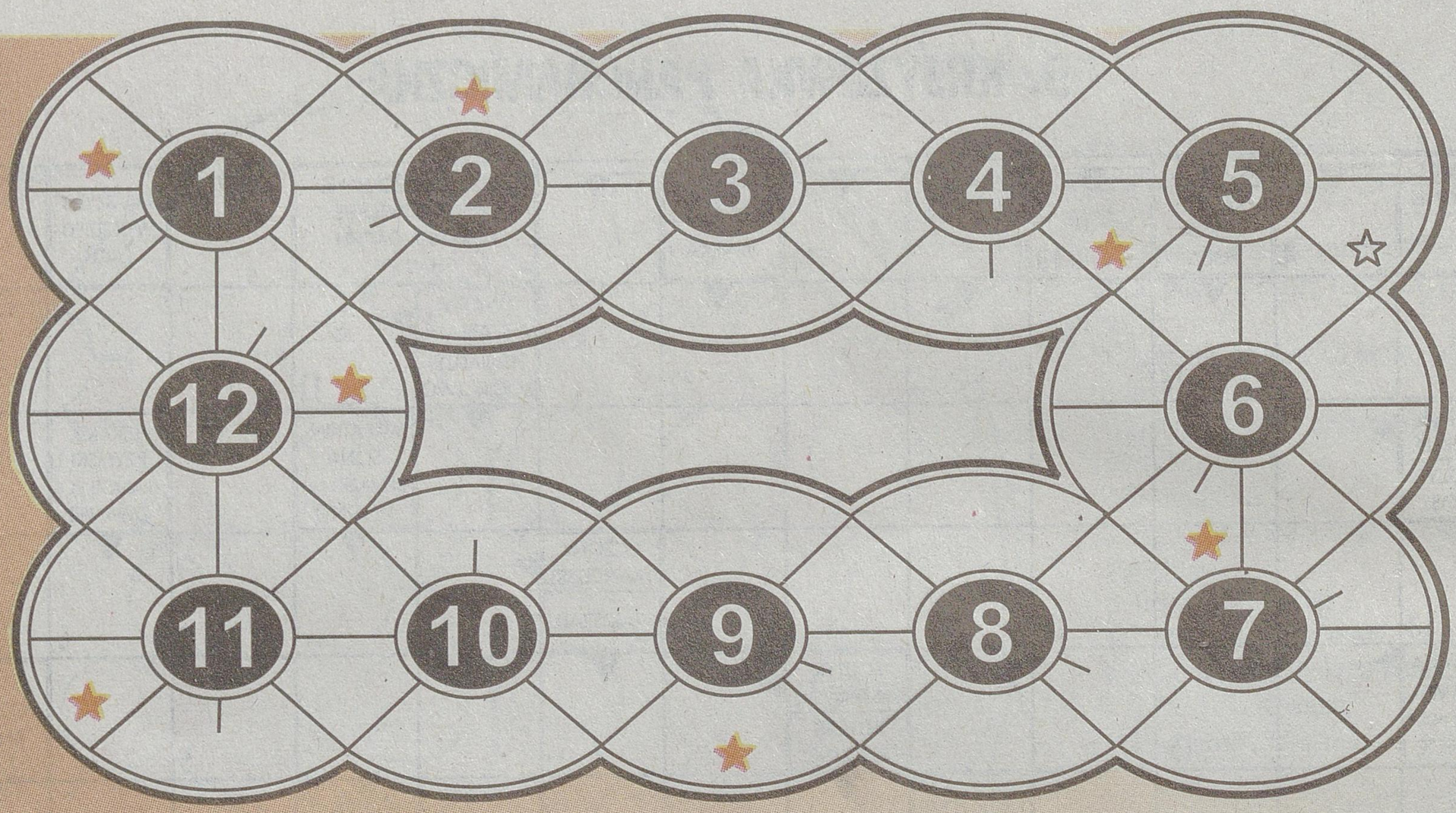

11. WIRÓWKA

Wszystkie wyrazy zawierają literę „ę". Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską):

1) np. moher,
2) drewno, które kojarzy się z żołędziami,
3) piskle kraczącego ptaka,
4) dopływ Wisły,
5) bodziec,
6) bardzo biedna kobieta,
7) potrzebuje pomocy egzorcysty,
8) ograniczoność umysłu,
9) nad parterem,
10) inaczej kil,
11) śrubokręt,
12) wiceminister, wicedyrektor, wiceprezes itp.

12. METAMORFOZA

Aby od słowa POLSKA dojść do wyrazu NIEMCY, należy każdorazowo zmienić literę z zaznaczonego pola na inną i ze wszystkich liter utworzyć nowe słowo (rzeczownik pospolity), wpisując je pod poprzednim. W wyrazach przejściowych kropką zaznaczono jedną ze spółgłosek. Litery z ponumerowanych pól, ustawione od 1 do 9, utworzą rozwiązanie.

P	O	L	S	K	A
1				9	
				2	
				7	
3				4	
6		5			8
N	I	E	M	C	Y

13. WIRÓWKA PANORAMICZNA

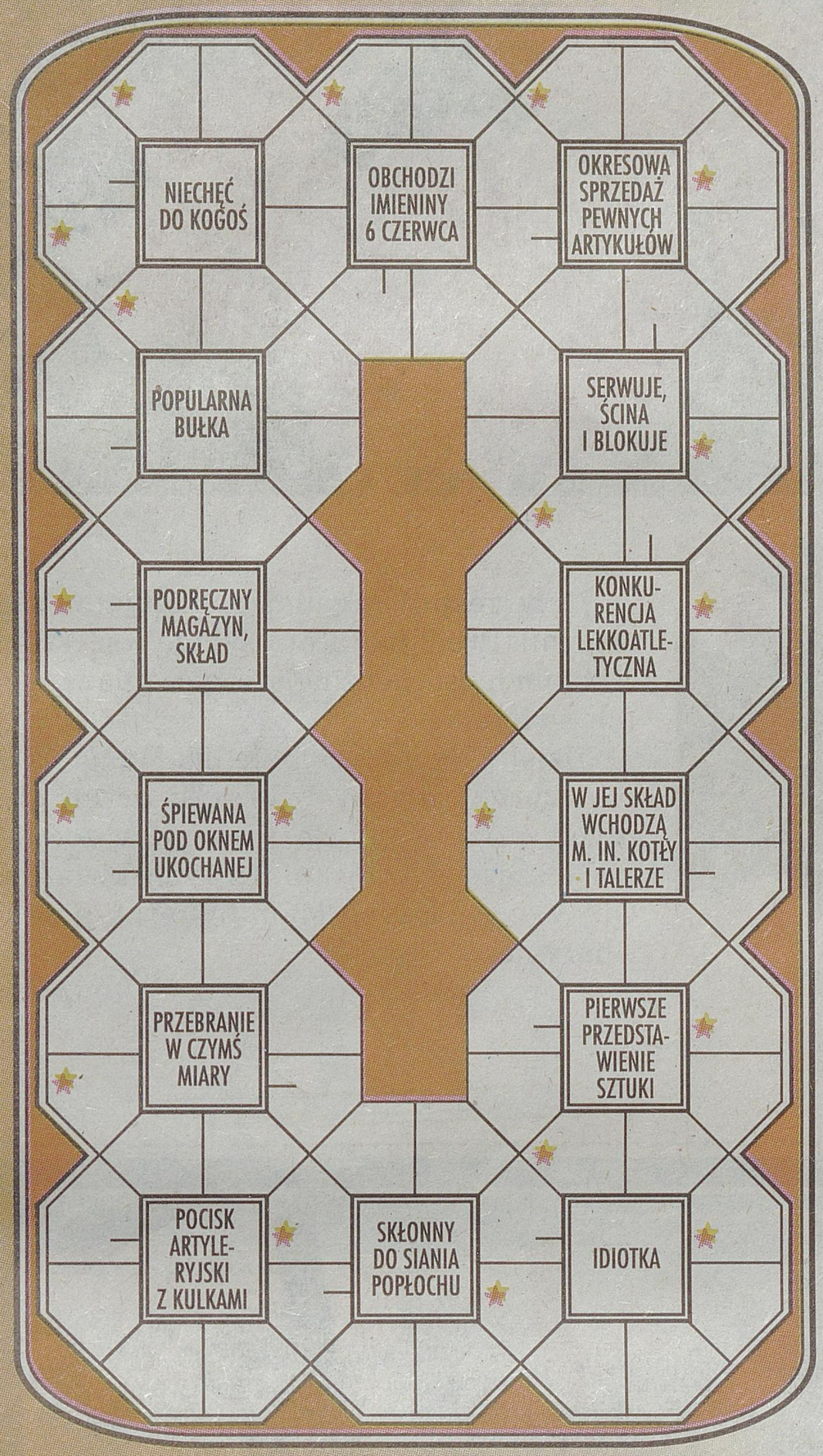

ROZWIĄZANIA ZADAŃ NR 4

1. Kwiecień plecień. 2. Królikarnia. 3. Poganin. 4. Wino serce rozwesela. 5. „Kamienie na szaniec". 6. Prenumerata. 7. Polemika. 8. Karliki. 9. Taczka. 10. Figi są owocem obcinania reform. 11. „Karolina. 12. „Lokator". 13. Prenumerata, to zysk. 14. Joanna Szczepkowska.

ZWYCIĘZCY

Tyszkiewicz Tadeusz
Bielsk Podlaski 100 zł

Czyżewska Zofia
Tykocin 100 zł

Myszkowska Bożena
Suwałki 100 zł

Szumowski Stanisław
Szumowo 100 zł

Sidorowicz Eugeniusz
Michałowo 100 zł

Kossakowski Stanisław
Rajgród 300 zł

14. TRÓJKĄT LUBELSKI

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł filmu.

WZDŁUŻ LINII:

2) artystyczne wygłoszenie utworu literackiego, 3) odtworzona część ciała albo naprawiona część maszyny, 4) szczególny tor kolejowy, 5) kuzyn wróbla, 6) urządzenie do segregowania czegoś, 7) okrycie zimowe, 8) nieprzyjaciel, 9) pal zaostrzony na końcu.

PIONOWO:

1) zakwestionowanie towaru z powodu ujawnionych wad, 2) zwyrodnialec, 3) np. złote gody, 4) roślina ozdobna, 5) ciemne piwo, 6) ... mortale, 7) wystaje ponad podłogę, 8) nie pasuje do karety, 9) według wierzeń staroegipskich – całokształt wartości duchowych, jakie otrzymał człowiek w momencie poczęcia.

POZIOMO:

3) drążek do ćwiczeń gimnastycznych, 10) Foremiak albo Ostrowska.

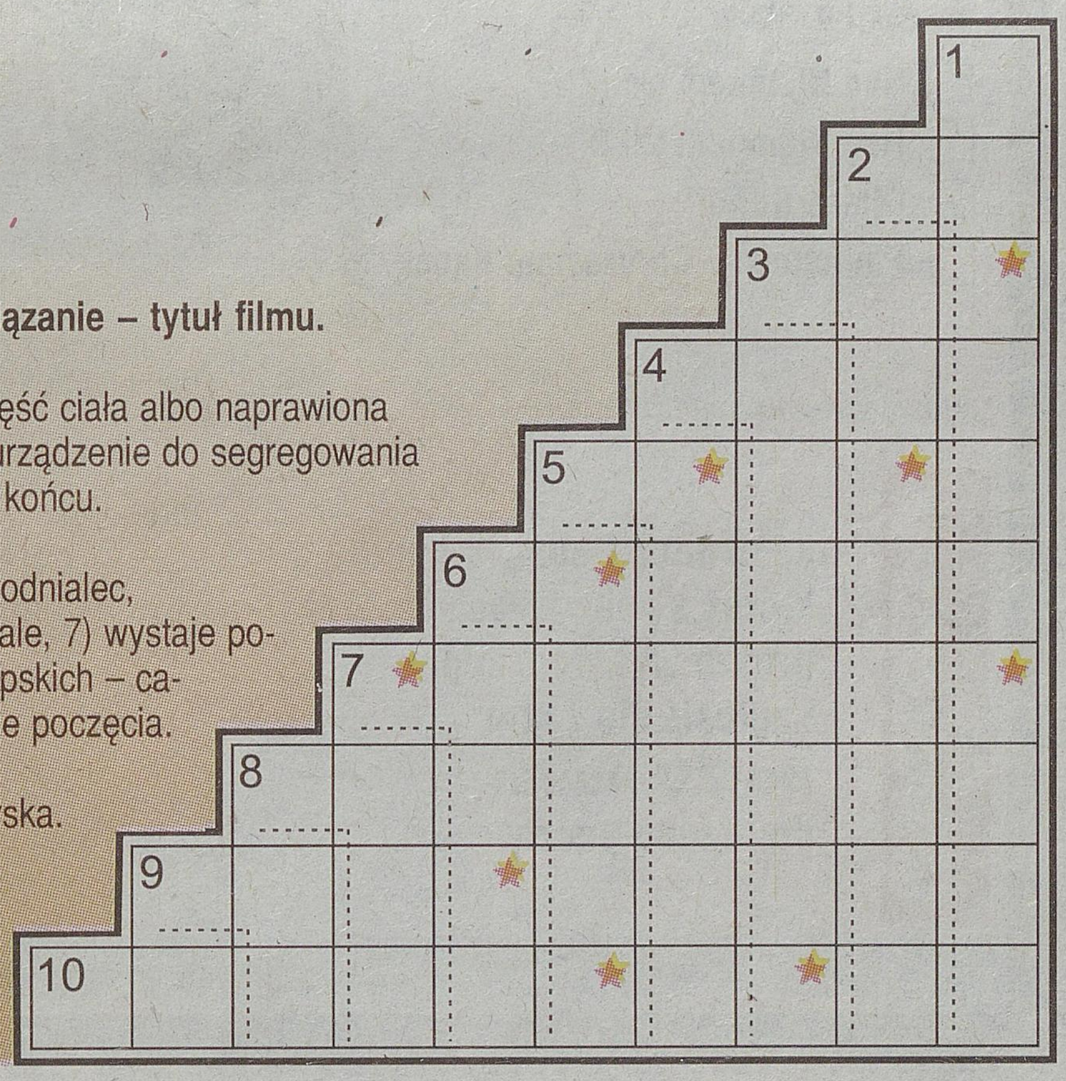

Na stronach kalendarza
Świątecznych dni jest mało.
A szkoda! Co tu robić,
By świąt nie brakowało?

Lecz jeden dzień szczególnie
Swym blaskiem kusi:
Dla jednych to Dzień Matki,
A dla mnie Dzień Mamusi.

Nie umiem mówić głośno,
Jak kocham i co czuję...,
Więc patrząc Mamie w oczy,
Cichutko... podziękuję.

Cały zespół również redagujący Miesięcznik Prenumeratora składa wszystkim Mamom najserdeczniejsze życzenia w dniu Ich święta.

Dzisiaj na pewno niejedna Mama usłyszy wyrecytowany wierszyk pełen ciepłych słów. A my do wierszyka dodajemy jeszcze dywan kolorowych kwiatów. Oby życie naszych Mam było tak piękne i barwne.

Redakcja

KUPON ZAMÓWIENIA PRENUMERATORA

Upoważnia do zakupu w promocyjnej cenie 2,50 zł za egzemplarz następujących książek z serii „Lektury wszech czasów":

- ☐ **„Nad Niemnem cz. I"**
- ☐ **„Nad Niemnem cz. II"**
- ☐ **„Ojciec Goriot"**
- ☐ **„Pamiętniki – Chryzostom Pasek"**

(Proszę zaznaczyć wybrane książki)

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jeśli chcą Państwo kupić któraś z powyższych książek, proszę wypełnić kupon i zgłosić się z nim po 20 maja do urzędu poczty

Dane Prenumeratora

.....

Imię i nazwisko

.....

Adres

.....

Telefon

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych i ich publikowanie na łamach gazety przez Wydawnictwo Prasa Podlaska w Białymstoku, ul.Św.Mikołaja 1.

.....

Podpis

Życzymy przyjemnej lektury!